

**JAN GAWIŃSKI**

**DWORZANKI**

**ALBO**

**EPIGRAMMATA POLSKIE**

**BIBLIOTEKA  
PISARZY  
STAROPOLSKICH**

zespół redakcyjny

Adam Karpiński (przewodniczący)

Krzysztof Mrowcewicz

Ewa Jolanta Głębička

Ariadna Masłowska-Nowak (sekretarz)

**30**  
TOM

**Instytut Badań Literackich PAN  
Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”**

**Biblio  
tęka  
Diarzy  
Staropolskich**

**JAN GAWIŃSKI**

**DWORZANKI  
ALBO  
EPIGRAMMATA POLSKIE**

WYDAŁ  
JACEK GŁĄŻEWSKI

**IBL** Instytut  
Badań  
Literackich  
Wydawnictwo 2005 Warszawa



**Redakcja**

Ariadna Masłowska-Nowak

**Korekta**

Justyna Mańkowska

**Projekt okładki**

Jacek Babicki

**Skład i łamanie**

Wydawnictwo IBL

**Wydanie publikacji dofinansowane przez Ministerstwo Edukacji  
i Nauki oraz Uniwersytet Warszawski**

© Copyright by Jacek Gładzewski, 2005

© Copyright by Stowarzyszenie „Pro Cultura Litteraria”, 2005

© Copyright for this edition by Wydawnictwo Instytutu Badań Literackich  
PAN, 2005

Druk i oprawa

Wydawnictwo Platan

Kryspinów 256

32-060 Liszki

**ISBN 83-89348-55-1**

# WPROWADZENIE DO LEKTURY



W opublikowanej przed kilku laty rozmowie, dotyczącej miejsca książek oraz domowych bibliotek w życiu każdego intelektualisty, zwłaszcza zaś zawodowego badacza czy też człowieka nauki, Janusz Tazbir – jeden z najwybitniejszych znawców kultury dawnej – rzucił historykom literatury staropolskiej swoiste wyzwanie:

Historycy literatury zarzucają mi, że za dużo zajmuję się literaturą drugo- i trzeciorzędną, ale ja uważam, że w literaturze trzeciorzędnej jest więcej realiów i prawdziwego życia. W ogóle moim marzeniem, którego się nie doczekam, bo sam już nie napiszę, a historycy literatury nie chcą się tego podjąć, jest, żeby powstały dzieje literatury z punktu widzenia ówczesnych czytelników. Nie byłoby ani Paska, ani Potockiego [...], bo ich wcale nie czytano. Dla nas XVII wiek to Zbigniew Morsztyn, Jan Andrzej Morsztyn, Jan Chryzostom Pasek, Waclaw Potocki, ale w XVII stuleciu nikt o nich nie słyszał i oni w żaden sposób nie wpływali na ówczesną świadomość.<sup>1</sup>

W powyższym, nieco przekornym i prowokacyjnie wyostrzonym stwierdzeniu<sup>2</sup>, wyraźnie pobrzmiewa słuszne przecież przekonanie, iż wszelkie historycznoliterackie hierarchie, które kształtują współcześnie obowiązujący

---

<sup>1</sup> *Na drabinie. Rozmowa z profesorem Januszem Tazbirem*. [w:] *Książki i ludzie. Rozmowy Barbary N. Łopieńskiej*. Warszawa 1998, s. 25-26.

<sup>2</sup> Nieprawdą jest bowiem mniemanie, iż w wieku XVII żaden z czytelników nie słyszał o poezji Jana Andrzeja Morsztyna, Zbigniewa Morsztyna czy też Waclawa Potockiego. Co więcej, niemal za pewne należałoby uznać, iż wymienieni twórcy właśnie byli czytani, zaś popularność zapewnił im rękopiśmienny obieg utworów, tak charakterystyczny dla kultury polskiego Baroku. Por. A. Karpiński, *Tradycja tekstu w „wieku rękopisów”*. Uwagi o rękopiśmiennym funkcjonowaniu dzieła literackiego. [w:] *Staropolska kultura rękopisu*. red. H. Dziechcińska. Warszawa 1990, s. 27-42.

obraz literatury i kultury dawnej, są tak naprawdę dziełem samych badaczy i funkcjonują na prawach naukowych hipotez, zatem naturalną konsekwencją takiego stanu rzeczy byłaby oczywiście ich tymczasowość. Niestety, nie zawsze tak się dzieje.

Raczej bez zbyteńnego ryzyka można stwierdzić, iż w XVII stuleciu piśmiennictwo polskie uległo swoście pojętej „demokratyzacji”. O ile bowiem literaturę Renesansu – praktycznie we wszystkich jej wymiarach – zdominowała osobowość artystyczna Jana Kochanowskiego, o tyle w okresie Baroku trudno byłoby jednoznacznie wskazać sylwetkę twórczą podobnego formatu. Co prawda w badaniach nad siedemnastowiecznym piśmiennictwem od wielu lat największe zainteresowanie budzą Jan Andrzej Morsztyn, Wacław Potocki czy też Wespazjan Kochowski, warto jednak pamiętać, iż „rankingowy” model literaturoznawczej refleksji nie całkiem ściśle odpowiada specyfice kultury Baroku. Nieprzypadkowo przecież właśnie w tym okresie szczególną popularność zyskały sylwy, których elastyczna formuła, łącząca w jedną całość elementy drastycznie odmienne, znakomicie charakteryzowała siedemnastowieczną mentalność.

Wydaje się, iż owa „demokratyzacja” w podobny sposób odzwierciedliła się w ogólnym wizerunku naszej barokowej kultury literackiej. Oto pisarze różnej maści, różnego pochodzenia i różnych temperamentów tworzyli pewnego rodzaju wspólnotę ludzi pióra. Życiowa droga, którą wybrali, wiodła na Parnas kolektywny, gdzie poetycką sławę, ale i gorycz zapomnienia, dzielili ze swoimi kolegami. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż powikłane losy dzieł większości barokowych twórców, nie tylko zresztą epigramatystów, stanowiły funkcję ich zbiorowej współegzystencji.

Mimo iż szczegółowa wiedza, dotycząca rozmaitych aspektów kultury staropolskiej, systematycznie się powiększa, istnieje jeszcze wiele – wcale rozległych – obszarów, wymagających głębszego zastanowienia, ponownej refleksji czy wręcz pionierskiego opracowania. Badawcze opóźnienia są przecież bardzo często powiązane z czysto filologiczną stroną historycznoliterackich dociekań: do tekstów powszechnie uznawanych za drugorzędne po prostu rzadko się zagląda, przy czym najczęściej ową czytelniczą ignorancję sankcjonuje się właśnie niską oceną estetyczną tychże dzieł. Błędne koło takiej argumentacji funkcjonuje sprawnie, m.in. dzięki „rankingowemu” modelowi literaturoznawczych rozważań: hierarchia, oznaczająca przede wszystkim pewien ścisły porządek, zostaje zastąpiona przez wyścig potencjalnych wieszczów. Zmiana perspektywy lub przynajmniej jej meto-

dologiczna korekta okazałaby się w tym wypadku ze wszech miar godna uwagi. Jak pisał Karol Głombiowski:

Na tejże drodze wypełniłoby się historię piśmiennictwa, która w zasadzie zajmuje się dziełami i autorami pierwszej wielkości, znajomością tej nieprzeliczonej rzeszy pisarzy, którzy nie zdołali wejść do panteonu nauki i sztuki, ale którzy swymi dziełami kształtowali umysłowość szerokich rzesz swoich odbiorców i urabiali formy wrażliwości i uczoności swojej epoki. Łatwo też można by się przekonać, że wielu z tych pisarzy, których historia literatury pomija lub ukazuje w dalekim dystansie, miało szeroką publiczność czytelniczą, natomiast niejeden wybitny twórca był pisarzem, którego wpływ ograniczał się do wąskiego kręgu elity umysłowej.<sup>3</sup>

Naturalnie nie chodziłoby tu o bezzasadne dowartościowanie literatury, którą ignorowano w dotychczasowych badaniach, ale o próbę całościowego spojrzenia na dzieje piśmiennictwa staropolskiego, a także o weryfikację dawniejszych ocen estetycznych. Solidna interpretacja dzieł literatury dawnej w żadnym razie nie powinna być selektywna, tzn. nie powinna obejmować wyłącznie dzieł uchodzących za ważne. W przeciwnym wypadku współczesny obraz staropolskiego piśmiennictwa zostałby całkowicie zafałszowany.

Wydaje się, iż jednym z ciekawszych przykładów zmiennej natury historycznoliterackich dociekań są losy poetyckich dokonań Jana Gawińskiego (ok. 1622-1684), pisarza niemal zupełnie zapomnianego przez badaczy. Wymowna nieobecność nie tylko sylwetki twórczej, ale nawet nazwiska autora *Dworzanek* w kolejnych wydaniach tzw. akademickiej syntezy literatury polskiego Baroku potwierdza to bezspornie<sup>4</sup>. Gawiński przez lata funkcjonował w naukowym obiegu raczej jako poeta, którego twórczość była traktowana z dużą dozą poznawczej wyższości, tak jakby nie zasługiwała na głębsze zastanowienie i refleksję. W jednej z dawnych monografii poświęconych pisarzowi stwierdzono jednoznacznie, iż „przesadą nazwać dziś wypadła mianowanie Gawińskiego «znakomitym poetą»”<sup>5</sup>.

Tymczasem należy podkreślić, iż autor *Dworzanek* jest twórcą ze wszech miar interesującym i zasługującym na uwagę. Przez wiele lat konsekwentnie doskonalił swój poetycki warsztat, komponując obszerne i spójne zbiory (*Dworzanki*, *Pieśni*, *Sielanki*). Włączał się aktywnie w życie społeczne

<sup>3</sup> K. Głombiowski, *Problemy historii czytelnictwa*. Wrocław 1966, s. 12-13.

<sup>4</sup> Por. Cz. Hernas, *Barok*. Warszawa <sup>0</sup>1998, *passim*. Nazwisko twórcy nie zostało odnotowane nawet w „Indeksie osób, tytułów utworów i czasopism” (s. 678-727).

<sup>5</sup> L.M. Dziana, *Jan Gawiński. Studium literackie*. Kraków 1905, s. 3.

siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej, pełniąc rozmaite funkcje, np. pisarza pokojowego biskupa Karola Ferdynanda Wazy<sup>6</sup>. Znał dobrze współczesnych sobie pisarzy, był wydawcą poezji Alberta Inesa<sup>7</sup>, przyjacielem Wespazjana Kochowskiego, obracał się w kręgu ludzi pióra. Ponadto należał do – szczególnie cenionej przez Janusza Tazbira – kategorii twórców, którzy mogli wpływać na świadomość ówczesnych czytelników. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż to właśnie *Dworzanki*, obok dzieł Jana Kochanowskiego, Kaspra Miaskowskiego, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego i Wespazjana Kochowskiego, stanowiły „żelazny repertuar” prywatnych, siedemnastowiecznych bibliotek<sup>8</sup>. Naturalnie można byłoby przywołać znacznie więcej dowodów popularności pisarstwa Gawińskiego wśród współczesnych mu czytelników. Co więcej, istniały świadectwa wskazujące na szacunek i uznanie, z którymi spotkały się poetyckie „zatrudnienia” autora *Dworzanek*. Oto Franciszek Siarczyński, pierwszy dyrektor lwowskiego Ossolineum, zanotował w trakcie prac nad niedostępnym dziś niestety manuskrypcem:

[20 VI 1829] W dalszym przezieraniu rękopisma Gawińskiego postrzegam ulotne wiersze innych tegoż wieku społecznych rymotwórców polskich, którym mniejszych poetów, *minores poetae*, nazwisko się daje; są one najwięcej do Gawińskiego lub o nim pisane.<sup>9</sup>

Również w kolejnym stuleciu poetyckie dokonania Gawińskiego wyraźnie zainteresowały odbiorców i koneserów dawnego piśmiennictwa. Trzeba jednak podkreślić, iż oświeceniowi erudyci i literaturoznawcy dokonali pewnego „falszerstwa”: otóż przedstawili Gawińskiego wyłącznie jako zdolnego sielankopisarza, ignorując jednocześnie pozostałą – wcale obfitą – część jego poetyckiego dorobku. Działanie to miało związek ze specyfiką kulturotwórczej kampanii środowiska królewskiego<sup>10</sup>.

<sup>6</sup> Por. J. Głazurewski, *Dworski epizod Jana Gawińskiego – glosa biograficzna*, „Barok” 10(2003), 2(20), s. 145-151.

<sup>7</sup> Por. M. Piskala, *Epigramatyczna twórczość Alberta Inesa i jej klasyczne wzory*, „Barok” 10(2003), 1(19), s. 74.

<sup>8</sup> Por. W. Korotaj, K. Korotajowa, *Książka literacka w polskich bibliotekach prywatnych XVI i XVII w. (na podstawie wybranych przykładów)*, [w:] *Z dziejów życia literackiego w Polsce XVI i XVII wieku*, red. H. Dziechcińska, Wrocław 1980, s. 230-231 („Studia Staropolskie”, t. XLVIII).

<sup>9</sup> F. Siarczyński, *Dziennik czynności urzędowych księgozbioru narodowego imienia Ossolińskich w Lwowie*, opracował Z. Rzepa, Wrocław 1968, s. 128.

<sup>10</sup> Por. J. Głazurewski, *Preparowanie poety – Jan Gawiński w oczach oświeconych*, „Przegląd Humanistyczny” 48(2004), 4, s. 83-99.



Sytuacja zmieniła się nieco w wyniku znamiennego antykwarycznego odkrycia. Otóż w 1809 r. w Krakowie odnalazł się znakomicie zachowany autograf Gawińskiego, słynny *Helikon*<sup>11</sup>, zawierający podsumowanie wieloletniego dorobku artystycznego pisarza. Literaturoznawcy musieli zatem zrewidować poglądy dotyczące spuścizny autora *Dworzanek* i uwzględnić w swych rozważaniach te dzieła Gawińskiego, które uprzednio ignorowano (m.in. pieśni, fraszki, nagrobki, twórczość okolicznościową, parafrazy psalmów). A mimo to poezja Jana z Wielomowic nie uległa zasadniczym interpretacyjnym metamorfozom. Pisarza wciąż traktowano jako drugorzędny wierszokletę, który zmarnował swoje zdolności, tworząc mało oryginalne poetyckie kompilacje. Gawińskiemu nie zdołały nawet pomóc trzy najważniejsze, dziewiętnastowieczne edycje jego pism – autorami owych popularnych opracowań byli: Jan Nepomucen Bobrowicz, Żegota Pauli oraz Władysław Seredyński<sup>12</sup>.

Mimo iż na początku XX w. autor doczekał się wreszcie pierwszej naukowej monografii, ostatecznie trudno byłoby mówić o badawczej rewolucji. Jak już zaznaczono, Leszek Maria Dziana, chcąc zapewne zachować niezbędny w pracy naukowej dystans, skreślił dość surowy portret pisarza, pełen jednoznacznych, czasem wręcz negatywnych ocen. Wydaje się jednak, że to właśnie książka krakowskiego uczonego sprawiła, iż nazwisko Gawińskiego nie zniknęło zupełnie z kart opracowań, przy czym w zdecydowanej większości owych literaturoznawczych przedsięwzięć zachowano oględny i niezbyt przychylny stosunek do osoby poety.

Można chyba stwierdzić, iż we współczesnych pracach dotyczących dziejów staropolskiego piśmiennictwa nasz poeta otrzymał pewną stałą, choć raczej mało eksponowaną, funkcję: stał się pisarzem antologii oraz indeksów. Naturalnie chwilowo bywał nawet bohaterem rozmaitych studiów tematycznych, omawiających najczęściej szczegółową problematykę genealogiczną (np. siedemnastowieczną poezję nagrobną), jednak etykieta twórcy drugorzędny skutecznie odstraszała historyków literatury od prób przeprowadzenia pogłębionej analizy i interpretacji jego pisarskich dokonań.

---

<sup>11</sup> Manuskrypt jest obecnie dostępny w zbiorach specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego: rkps BUW, sygn. 190.

<sup>12</sup> *Poezye Szymona Szymonowicza i Jana Gawińskiego*, wydał J.N. Bobrowicz, Lipsk 1837 („Biblioteka Kieszonkowa Klasyków Polskich”, t. XXVIII); *Poezye Jana z Wielomowic Gawińskiego*, wydał Ż. Pauli, Lwów 1843; *Jana Gawińskiego „Pisma pozostałe”*, wydał W. Seredyński, Kraków 1882 („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2).

Dopiero w ostatnich latach badacze łaskawszym okiem spojrzeli na dorobek Gawińskiego, o czym świadczy zwłaszcza najnowsza monografia autorstwa Dariusza Chemperka<sup>13</sup>.

Przyczyny owego zainteresowania wiążą się zapewne z naturalnym procesem przewartościowania interpretacyjnych ustaleń, które mogą ulegać zasadniczym przekształceniom dzięki wykorzystaniu różnorodnych metodologii badawczych. Krótko rzecz ujmując: specyficzne intertekstualne uwarunkowania tej poezji spowodowały, iż jeszcze na początku XX w. była oceniana jako odtwórcza, mało oryginalna, epigońska. Tymczasem te same elementy poddane współczesnemu oglądowi nabierają zupełnie nowych znaczeń.

Oczywiście na wagę poetyckich dokonań wskazywały nie tylko świadectwa popularności i recepcji dzieł autora (np. wspomniana już obecność *Dworzanek* w prywatnych, siedemnastowiecznych księgozbiorach, bądź też wybranych wierszy w najsłynniejszej staropolskiej sylwie, czyli *Wirydarzu poetyckim* Jakuba Teodora Trembeckiego)<sup>14</sup>, ale przede wszystkim same utwory. Otóż właśnie lektura *Dworzanek* przekonuje, iż Jan Gawiński był dojrzałym pisarzem, utalentowanym poetą, dla którego jednym z najistotniejszych twórczych zadań okazała się interpretacja tradycji literackiej, umożliwiającą dogłębne zrozumienie mechanizmów rządzących procesem poetyckiej kreacji. Zakres owej problematyki nakazuje dostrzec w tym dziele znamiona przemyślanej strategii, co sytuowałoby *Dworzanki* w kręgu poezji uczonej. Jednocześnie jednak postawa twórcza ich autora zdaje się niejednokrotnie przewyższać kwalifikacje typowego staropolskiego „uczonego poety” (*poeta doctus*)<sup>15</sup>. O klasie jego artystycznych umiejętności oraz uzdolnień przesądzał bowiem nie tylko poetycki warsztat, ale ogromnie istotną rolę odegrał tu także przemyślany i świadomy wybór tradycji oraz zakres przedsięwzięcia. Strategia Gawińskiego była po prostu efektem poszukiwania pryncypiów pisarskiej aktywności, wprowadzonych w życie dzięki zastosowaniu wierszowanych polemik, kompilacji, przekładów artystycznych. Pisarz starał się jednocześnie kształtować poetycki dyskurs oraz manifestować swoją artystyczną tożsamość w starciu z tradycją Anakreonta,

<sup>13</sup> Por. D. Chemperek, *Poezja Jana Gawińskiego i kultura literacka drugiej połowy XVII wieku*, Lublin 2005.

<sup>14</sup> Por. W. Korotaj, K. Korotajowa, *Książka literacka w polskich bibliotekach prywatnych XVI i XVII w.*, op. cit., s. 230-231; J.T. Trembecki, *Wirydarz poetycki*, opracował A. Brückner, Lwów 1910, t. I, s. 67-70.

<sup>15</sup> Por. D. Chemperek, *O „Pieśniach” Jana Gawińskiego. Tematyka metapoetycka i filozoficzna*, „Barok” 10(2003), 1(19), s. 97-98.

Marcjalisa, Kochanowskiego, Alciatusa, Reja, Smolika, Sarbiewskiego, Mureta, Bidermana.

Oczywiście problematyka metaliteracka w żadnym razie nie wyczerpuje interpretacyjnego potencjału *Dworzanek*, stanowi natomiast klucz do zrozumienia postawy twórczej ich autora. Dopiero rozpoznanie prawidłowości poetyckiego warsztatu, zwłaszcza zaś stosunku pisarza do przeszłości literackiej, umożliwi nie tylko przeprowadzenie konfrontacji jego dorobku z dziełami innych siedemnastowiecznych twórców, ale również analizę oraz interpretację utworów – w tym wszystkich przekładów i parafraz – rozumianych już jako indywidualne, autorskie przedsięwzięcia poetyckie. Dla porządku można tu wymienić kilka zasadniczych zagadnień, domagających się wyróżnienia.

Po pierwsze, należałoby szczegółowo rozpatrzeć kwestię konceptualizmu *Dworzanek*, a raczej wzajemnych napięć i różnic pomiędzy konceptem *sensu stricto* a *quasi*-konceptem. Wydaje się, iż powyższa kwestia ma ogromne czy wręcz podstawowe znaczenie dla rozważań dotyczących zbioru epigramatycznego, zwłaszcza w perspektywie analizy porównawczej.

Po drugie, z całą pewnością trzeba zająć się bliżej problematyką sekwencji wariacyjnych w *Dworzankach*. Jest to bowiem zagadnienie istotne nie tylko dla zrozumienia wewnętrznej struktury zbioru oraz jego kompozycji. Kwestia wariantowości poszczególnych utworów, traktowanych jako ciągi współrzędnych, równoważnych sobie tekstów, nie zaś ich potencjalnych redakcji, odzwierciedla w pełni przemiany, do których dochodziło na terenie siedemnastowiecznej estetyki, stanowiącej przecież eksplikację intuicji, odczuć, emocji i wyobrażeń<sup>16</sup>.

Po trzecie, sprawą niezwykle ważną wydaje się prześledzenie tematycznych uwarunkowań *Dworzanek*, szczególnie zaś ich relacji z innymi zbiorami polskich epigramatów. Porównawcza lektura opowieści o nieszczęsnych rogaczach, zdradzanych małżonkach, głupcach, opojach i rzezimieszkach z pewnością pozwoli umieścić dzieło w interesującym kontekście interpretacyjnym, a także uwypuklić jego specyficzne cechy.

Podkreślimy, iż owe przykładowe, choć z pewnością nieprzypadkowe, kierunki interpretacyjnych poszukiwań zmierzają ku fundamentalnym ustaleniom, odnoszącym się nie tylko do *Dworzanek*, ale całego dorobku ich autora.

---

<sup>16</sup> Por. C.-G. Dubois, *Renesans, Manierizm, Barok. Refleksje wokół pewnego sposobu tworzenia*, tłumaczenie A. Stepnowski, „Barok” 2(1995), 1(3), s. 11-23.

Otóż Gawińskiego zaliczano najczęściej do nurtu pisarstwa barokowego, choć zdarzały się także inne, dość ciekawe wskazania, które nakazywały kojarzyć jego poezję ze stylistyką manierystyczną<sup>17</sup>. Problem tkwi jednak w tym, iż autor był raczej synkretycznym poetą pogranicza<sup>18</sup>. Oto w jego tekstach literackich wyraziście uwidacznia się poczucie kulturowej przynależności do dwóch porządków: porządku pamięci i porządku oczekiwania<sup>19</sup>.

Tak więc Gawiński, zanurzony w żywiole tekstów, które budowały jego twórczą tożsamość, dokonywał eksplikacji owego lekturowego doświadczenia przy pomocy narzędzi charakteryzujących literaturę jemu współczesną (np. często posługiwał się barokowym *quasi*-konceptem). Z tego właśnie powodu w dziele poety dochodzi do ciekawego uspoźnienia tradycji. Dobrym przykładem byłby tu wiersz z „Ksiąg wtórych” *Dworzanek*. Stosunkowo obca pisarzowi, a rozpowszechniona w literaturze Baroku, typowa topika wanitatywna, odzwierciedlająca trudne i gorzkie refleksje egzystencjalne, została tu zastąpiona obrazowaniem o proveniencji klasycznej, niepozba-wionym jednak elementom, które – tak jak topoty *theatrum mundi* czy *peregrinatio vitae*<sup>20</sup> – służyły podkreśleniu dramatycznych kolei człowieka losu (II 135: *Z łacińskiego*, w. 1-4):

W jednej skrzydło jest ręce, w ręce kamień wtórej;  
 ten mnie graży, a pióro podnosi do góry.  
 Mnie by górą dowiecipem wylecieć przystało,  
 by zazdrosne ubóstwo mię nie pograżało.

Innym przykładem byłaby sama sylwiczna struktura *Helikonu*. Z jednej więc strony jego formuła odsyła wyraźnie do zasad kompozycji typowych rękopiśmiennych dzieł naszego Baroku; z drugiej jednak, na czele manuskryptu, który stanowił przecież podsumowanie pisarskiego dorobku, znalazły się

<sup>17</sup> Por. A. Wilkoń, *Dzieje języka artystycznego w Polsce. Język i style literatury barokowej*, Kraków 2002, s. 76.

<sup>18</sup> Por. J. Pele, *Humanizm w baroku. Kontynuacje i metamorfozy*, „Barok” 10(2003), 1(19), s. 27.

<sup>19</sup> Wydaje się, iż podobne rozdarcie, przy nieco odmiennym rozłożeniu akcentów, towarzyszyło także pisarskiej drodze Szymona Szymonowicza; por. K. Mrowcewicz, *Szymon Szymonowicz, czyli zmierzch klasycyzmu*, [w:] *Barok w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej. Drogi przemian i osmozy kultur*, red. J. Pele, K. Mrowcewicz, M. Prejs, Warszawa 2000, s. 269-278.

<sup>20</sup> Por. D. Künstler-Langner, *Idea „vanitas”, jej tradycje i topoty w poezji polskiego baroku*, Toruń 1996, s. 100-147.

*Pieśni*, a więc zbiór manifestacyjnie nawiązujący do tradycji literatury klasycznej oraz renesansowej<sup>21</sup>.

Doświadczenie spotkania z tekstem jest w istocie doświadczeniem spotkania z człowiekiem, a więc dochodzeniem do świadectwa o „innym”<sup>22</sup>, choć ma ono również udział w rozpoznawaniu tożsamości własnej. Próba okiełznania żywiołu tekstu to sprawdzian dla wiedzy, ale i dojrzałości. W nieskończonym kole spotkań z czytelnikami dawni poeci wskazują oto na konieczność uczestnictwa we wspólnocie tradycji. Wahadło wiersza odmierza rytm będący pewnym stałym porządkiem – jego naruszenie oznacza obcość, czyli odebranie przywileju mowy. Wydaje się, iż *Dworzanki* należy uznać za znakomity efekt świadomego budowania poetyckiej tożsamości, a więc poszukiwania własnego miejsca w ciągu literackiej tradycji właśnie.

\* \* \*

Za krytyczną lekturę edycji i lekcję filologicznej pokory pragnę w tym miejscu podziękować prof. Adamowi Karpińskiemu. Dziękuję również wszystkim, których życzliwość i pomoc przyczyniły się do zakończenia pracy nad edycją w tym szczególnie trudnym dla mnie momencie życia: słowa wdzięczności kieruję zwłaszcza do prof. Aliny Nowickiej-Jeżowej, dr. hab. Pawła Stępnia, dr. Estery Lasocińskiej, mgr Magdaleny Nawrockiej-Berg oraz wszystkich Przyjaciół z Zakładu Literatury i Kultury Epok Dawnych Instytutu Literatury Polskiej Uniwersytetu Warszawskiego.

Chciałbym w tym miejscu podziękować również mojemu Mistrzowi, którego wiedzy, cierpliwości i dobroci zawdzięczam tak wiele, a ponieważ nie mogę już, niestety, uczynić tego osobiście, dlatego pragnę poświęcić niniejsze opracowanie Pamięci Profesora Janusza Pelca.

---

<sup>21</sup> Por. J. Gawiński, *Helikon*, k. 3v – 30r.

<sup>22</sup> Por. J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Kraków 1998, s. 27.



# DWORZANKI

albo

## EPIGRAMMATA POLSKIE

Jana Gawińskiego



### DO CZYTELNIKA

Wszystkim grzecznym i co są przyweselszej cery,  
te, jakkolwiek tworzone. moje szlę papiery:  
najdziesz tu żart i prawdę. i inne powieści  
lub się na nie do piątej mózg nie smaży treści;  
najdziesz wdzięczną Erato i w tym Teja rzędzie.  
Chcesz więcej? Związany Feb przecięć pójdzie wszędzie.

### DO POWAŻNIEJSZEGO CZYTELNIKA

Co zdrowego. co lubo – tu najdziesz oboje:  
Paf i Florę odkrytą hydzi pióro moje.  
Kato. wnidź na mój teatr. nie znidziesz wnet na to;  
przrzekam: gdy przeczytasz. tenże będziesz Kato.

## KAŻDY ZA CHUCIĄ IDZIE

Chuci służę i wieku. Przeto, gdy kto włości  
 w kraju gdzie tam zarannym zakłada, cheiwości  
 oraz wodze puściwszy, jakby mu Fortuna  
 wszech bogactw dostarczała ze złotego runa;  
 5 gdy kto szczęściu dawszy się, w kraj pędzi daleki,  
 gdzie jest Korynt dwójmorzny, kędy Dyjarbeki  
 lub gdzie złotem Tag wspania, by z kupiej nabytu  
 czym biedę zmógł, wróciwszy do swego się szczytu;  
 10 gdy kto państw jest na łupie, hołdując Bellonie,  
 lubo żeby znany był wszelkiej świata stronie,  
 gdzie wschodzi, gdzie Feb pada lub podspodnie kraje  
 lotną łodzią Ocean światopławny kraje;  
 15 gdy kto w domu pod hełmem o siedm jedenasty  
 woła kości z Fortuną lub czterma dynasty  
 zabawia się, fluszem-li lubo starym paszem,  
 lub Dyjony lubym się cieszy halaspasem –  
 a ja z synem tedy się Latony zabawiam  
 i swe przy nim rozprawy, choć że cienkie, stawiam,  
 który mi spod swych kortyn delfickich nie broni  
 20 i słów wieszczych, i maju z wawrzynu do skroni;  
 lub się duchom wielkiego poety dziwuję,  
 Muz sarmackich kochanka, i za nim szlakuje,  
 choć z daleka. Hojniej-li komu Hippokrena  
 leje w pióro, z tym się ma zabawia Kamena,  
 25 a że na świat też idzie – przed większą wychodzi  
 gońcem mniejsza, tak cieńszy blask przed Słońcem.  
 Zaczna lutni, me lub cię *Dworzanki* nie znają,  
 jednak pod dźwięk i łaskę twą dziś się skłaniają.

## KIEDY MAJĄ BYĆ CZYTANE

Jeśliś głowy nadfrasował  
 ważnym czynem, gdyś pracował



rozumem, ciałem alboli  
Sparcie tej – ojczyźnie, gwoli:  
5 jeślić Mars w niniejszych chwilach  
na Lechowych Termopilach  
uprzykrzył się, żeś ku sławie  
zawsze czyn miał w jego wrzawie;  
jeślić o swym Ceres żniwie  
10 mózg zemdlila, myśląc ckliwie,  
abyć przyszła z nieubogiem  
w twój dom Amaltei rogiem;  
jeślić i myśliwe dzieło  
Dyjanny się nadprzykrzyło  
15 i domowym mącąc mirem,  
jakiem cię Lar napasł tyrem –  
tu się zabaw: i w Minerwie  
najdziesz tej, coć troski przerwie  
lub duch sprawi w tobie świeży  
20 do tych, coś miał wprzód lubieży.  
Jeślić na koniec i która  
Mnemozyny mądra córa  
lub co wyszła z Jowiszowej  
pracowicie, Pallas, głowy,  
25 duchem poważniejszym siła  
mózgu twego nadwątlila –  
tę, aczkolwiek w szczupłym stroju,  
przy aońskim Muzę zdroju  
uroszczoną, gdy wesoło  
30 sprawował me Febus czoło,  
czytaj, aza z tej Kameny  
weselszej dostaniesz weny.  
Tak przez zjadłe skorpiony  
kto złym będzie żądłem tkniony,  
35 od tych znowuż w pewnej wierze  
jadów gość swe zdrowie bierze:

tak i z ręki Achillowój  
 pchnięta w bok Tele<fos>owy  
 ostra włócznia, co raniła,  
 +0 ranę znowu też zleczyła –  
 i Feb, gdy cię duchem wałnym  
 indziej zwałił, choćże chwałnym,  
 by cię tenże innym wzorem  
 zwolnił – będziec tu doktorem.

### OBMOWA DO PRZYJAŻLIWYCH

Że bez ozdób Kamena i bez swego wdzięku,  
 przepuść, eny Czytelniku – dasz jej te z swych ręku.  
 Mrówka licha w bursztynie snadź była zacniejsza,  
 a ta, prze wstyd gdy wspanie, będzie przyjemniejsza.

# DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘGI I



## [1.] O SWYCH *DWORZANKACH*

Fraszki me lub – jako chcesz – wiersze niestworniejsze  
czemu imię *Dworzanek* mają ozdobniejsze?  
Czytelniku, nie dziwuj, szpetne ciało czyje  
pospolicie więc z wierzchu piękna szata kryje.

## [2.] DO CZYTELNIKA ŁASKAWEGO

Czytelniku mój łaskawy,  
jeżeli mi chcesz być prawy,  
dobry wiersz mój – wyborniejszy,  
a który zły – zów mierniejszy.

## [3.] DO CZYTELNIKA NIECHĘTNEGO

Czytelniku, lecz niebaczny,  
jeśli mi chcesz być opaczny,  
zły mój wiersz najgorszym powiesz,  
który średni, złym nazowiesz.

## [4.] O SWYCH KSIĘGACH

Wojny i surowe boje  
 chciało pisać pióro moje:  
 już Ulisse, już Achille  
 w krwawej budziłem mogile;  
 5    nie były perfumy, róże  
       i miękkie Heleny łożę;  
 nie łabędzie Jowiszowe,  
       deszcze, pławy Leandrowe.  
 Ta gdy mi się rzecz nadaje,  
 10    dziwna odmiana się staje:  
 pod złotymi Mars namioty  
       z gaszką dzieje swe zaloty. –  
 „Marsie, co czynisz lepszego?  
       Nie przerywaj wszczynu mego!  
 15    Ja tchnę groty i rycerza,  
       a ty wpośród dyszesz pierza”.  
 Rzecz: „Synu, Muza krwawa  
       twoja nie jest – dziś zabawa.  
 Co mię głosi, przyjaciela,  
 20    mam już – z Skrzypnej Samuela.  
 A tak, synu, nie wadzi to,  
       co ja robię: pisz ty i to;  
 i tu dość Bellona hojna.  
       Wojny piszesz? Miłość – wojna!”.

[5.] *MICROCOSMOS*

Darmo, że zły świat, świat ten utyskuje.  
 Przez światów wiele jeden się świat psuje.

[6.] **HERKULES**

Który prac wiele z chwałą odpracował.  
 w marnotce jednej bohater szwankował.

Tryumfuj, z Cypru bohaterko sama:  
którego nie zmógł lew, przemogła dama.

[7.] O ŻYWCIE LUDZKIM.  
DO JANA KOCHAN[OWSKIEGO]

Nie wszystko fraszka, cokolwiek myślemy,  
ani to fraszka, cokolwiek czyniemy,  
jest też na świecie rzeczy po dostatku,  
co w sobie wagi mają dość i statku:  
5 zacność, uroda, moc, pieniądze, sława –  
arcy to dobro, komu tego stawa,  
atoli komu tego nie dostanie,  
prócz części z nieba, ten za fraszkę stanie.

[8.] WIEK SATURNA, WIEK ZŁOTY

Pierwszego wieku nic złota nie znali,  
czemuż pierwszy wiek złoty wiek nazwali?

[9.] WIEK DZISIEJSZY

Przemiął czas z wiekiem złotym,  
srebrny, miedziany potym,  
dziś zaś, kiedy wszystko wojny  
czas ten niesie niespokojny,  
5 a Marsowi mieczów, tarczy  
nigdy Wulkan nie wystarczy,  
jeśliż Feb mój w tym jest ważny,  
słusznie ten wiek jest żelazny.

[10.] ŻYCIE JAKO

Chcesz żyć dobrze? Swym żądom i smysłem bądź panem.  
Chcesz długo? Serca nie jedz ni mu bądź tyranem.

## [11.] DO HENRYKA

Henryku, z dusze z twym cię chwałę czynem,  
 że dobrą myślą zbywasz trosk i winem,  
 bo sto cetnarów frasunku z ausczugu  
 jednego funta nie zapłacą długu.

## [12.] Z ANAKREONTA

Często mi pafijskie łanie  
 mówią – panny, wdowy, panie:  
 „Anakreon, chciej wzdry miary,  
 już ci z oczu patrzą mary.  
 5 Weź zwierciadło, spójrz na czoło:  
 jakieć rozwaliny wkoło,  
 włosa na głowie żadnego  
 oprócz coś w tyle białego”.

Ty zaś: „Jakie są zmarszczele  
 10 na mej twarzy, na mým czele  
 i jeśli mi z głowy spadły  
 włosy lub tam które zbladły,  
 tego nie wiem. To wiem – ale  
 staremu potrzeba cale  
 15 być wesołym, pić, miłować,  
 nim z śmiercią przydzie wędrować.

A tym czasem, gdy tak czynię,  
 niech nie będę w jakiej winie,  
 wszak wiemy: stary jak dżicie,  
 20 tak dziecicęciu przebaczycie”.

## [13.] O ANTYPODACH

Że świat nowy pod nami, że są antypody,  
 jeżeli mi nie wierzysz, więc zajrzy do wody.

## [14.] SPARTY OBYWATEL

Swej obywatel Sparty ten niesłuszny,  
 kto jej nie kocha ani jej posłuszny.  
 Zła część, co się z swym nie jednoczy całym,  
 zła cząstka ciała, co z swym walczy ciałem.

## [15.] DO HANNY

Cnoty zapał na twarzy swojej pokazujesz,  
 gdy wstydliwym naprzeciw co swym uszom czujesz.  
 Bóg pomóż, wdzięczna Hanno, na twej farba twarzy  
 taka jest najwdzięczniejszą, co się z cnoty żarzy.

## [16.] DO TEJŻE

Jako na odwrót kiedy Part uchodzi,  
 nieprzyjaciela w ten czas swego szkodzi,  
 tak i ty, Hanno, gdy ode mnie stronisz  
 (przepuść mej prawdzie), uciekając, gonisz.

## [17.] Z GRECKIEGO

Ktoś głupiego bogacza ujrzy w drogiej szacie  
 i rzecze: „Owoż owcę w złotym runie macie”.

## [18.] DO SZYMKA

Zawsześ, Szymku, jest pijany,  
 a trzeźwym chcesz być widziany.  
 Ktoć tu nie rzecze z słuszności:  
 kocha się Szymek w trzeźwości.

## [19.] ROZWÓD

Rozwód uczynił, że nie była całą;  
 o małą mu szło rzecz – mówię – o małą.

[20.] **Z ŁACIŃSKIEGO.**  
**SPRAWIEDLIWA GÓRĘ OTRZYMUJE**

Eacyda mężnego tarcz krwią farbowana  
 Hektorową od Greków Ulissowi dana  
 z ust wymownych niesłusznie, co raczej wnukowi  
 z cnót walecznych służyła, Telamończykowi.  
 5 Po panu utonionym, gdy po morzu pływa,  
 Itaki już daleka woda ją porywa  
 i do grobu Ajaksa słuszniej swego pławi,  
 z której się dźwięk żałośny i ta mowa zjawi:  
 „Ciesz się, cny bohaterze, zwycięzcaś i w grobie,  
 10 którać przedtym i dziś tarcz też należy tobie.  
 Lepszyć Neptun niż Pallas”. Snadź i mądry błądzi,  
 gdy go afekt i krewkość, a nie rozum rządzi.

[21.] **DO WOLFANGA TIBERA**

Chcesz ze mną a chcesz korcy zjeść niemało soli,  
 byś w zawziętej miłości ze mną żył do woli.  
 Lecz ty soli ni z solą, Wolfangu, nie jadasz –  
 kiedyż mi przyjacielem będziesz, jak powiadasz?

[22.] **NA ŁYSEGO KROJA**

Z tobą, łysy, nic mi jest, lecz twe włosy chwale,  
 że twą głowę niepłodną opuściły całe.

[23.] **CIERPLIWOŚĆ MARKA**

Iżę cierpliwie swoją żonę znosisz,  
 przeto cierpliwość swoją, Marku, głosisz.  
 A ja zaś mówię: twa cierplivsza żona,  
 bo wielu znasza, znasza i cię ona.



## [24.] DO MATRONY JEDNEJ

Krótko cię schwałę, lecz skuteczną chwałę:  
wstąpiła Wenus i Pallas w twe ciało.

## [25.] O MARNOTRAWCY

Używał z wszemi dostatki za młodu,  
teraz na starość przymiera też głodu.  
Tak bywa: kiedy obiad zjemy hojnie,  
bez wieczerze spać idziemy przystojnie.

## [26.] DO FILODEMA

Albo w radzie zawiedzie, albo rada płocha,  
kto się w swoim dowcipie, Filodemie, kocha.

## [27.] Z ŁACIŃSKIEGO

Co w żeglującej starszy żeglarz nawie,  
co w mieście rada przy porządnej sprawie,  
co Słońce w niebie, Miesiąc z gwiazdy swemi –  
to też jest miłość między żyjącemi:  
5 tonie bez rządce swojego łódź w wodzie,  
miasto upada bez rady w niezgodzie,  
świat bez jasności słonecznej ciemnieje,  
tak bez miłości ludzki stan niszczeje.

## [28.] DO POLLICENTA

Po śmierci wszystko dać mi obiecujesz,  
czego mi kolwiek dzisiaj dać żałujesz.  
Dobrze – nadzieją już się będę szczylił.  
Wieszże tym czasem, czegoć będę życzył?

## [29.] O SMOKU

Apollo smoka zabił. Prawdę-li to znają?

Nie wiem. Wiem skórę z niego w Krakowie chowają.

## [30.] O HISZPANIE

Komor kąsa Hiszpana, a ten niecierpliwy

zgania go i do szpady rwie się nań, chętny.

Więc go drugi zakąsi. ten z jadu zawoła:

„Widzę prawdę – i Hektor dwiema sam nie zdoła”.

## [31.] O FILIDZIE

Prawią, że Filis zła jest, nasza dama.

Mylą się – nie zła, ale złość jest sama.

## [32.] NA DOMOWE BUNTY

Jeśli wewnętrzny Mars i domowe bunty

nie wyndą w cudze jad wywierać grunty,

poty ta strasznie w domu krew wylana

domową wojną będzie nazywana.

5 Wyndą-li, rzeczem: „My się to ćwiczyli

w domu. jakbyśmy indziej dobrzy byli”.

## [33.] OTIUM

*CIVES SIMUL ET BEATAS PERDIDIT URBES*

Nie tak wojna przynosi swe państwom karanie,

jako pokój nitekzemny i złe próżnowanie.

## [34.] DO ANAKREONTA

Tejczyku Anakreoncie,

lubość w wyższym horyzoncie

osiadł one górne dwory  
 z Ganimedy i Kastory  
 5 i po świetnym władasz gmachu,  
 śmiertelności próżen, strachu,  
 przecię my cię, stary lotrze,  
 i tu, przy tej winnej otrze,  
 wspominamy, też ofiary  
 10 dając ci z takowej fary,  
 a ty w elizejskim ciszu  
 przyjmiesz, siedząc przy Jowiszu.  
 Wtenczas kiedy, próżny gromu,  
 z swą Junoną w świetnym domu  
 15 buja, a o słodkim mirze  
 gra mu Orfej na swej lirze,  
 ty szpaczkujesz i przyśpiwasz,  
 a w się nektar święty zliwasz.  
 Śmieję się na nas z jasnej sfery,  
 20 tej tam, patrząc, jako cery  
 i my krasnej przy kolei,  
 nie bez także Cytarei,  
 nabywamy, a przygrany  
 ten rym piciem w pół pijany:  
 25 „Cna družyno, piękne koło,  
 dziś czas zażyć, a wesoło!  
 Rozwiąż myśli na ochotę:  
 tu wolności masz swe złote;  
 co w serdecznem masz zapale,  
 30 wyjaw, wynurz poufale!” –  
 „Milez nieluby, co Amikle  
 zgubił, co i serca wikle,  
 wyżeń! Masz podniatey swoje:  
 te tokajskie miłe zdroje” –  
 35 „Witaj, muszczu, nad cekuby,  
 nad falerny godny chluby!” –

„Kto tu będzie, by w tej rocie  
naszej przyganiał ochocie,  
ten do Marsa niech na Traki  
lub na czarne pędzi szlaki.  
40 Dobrej myśli z słodką pianą  
tu gospodę zapisano”. –

„Cóż, jakby mi lat przybyło,  
już duszy, już ciału miło:  
45 zdam się młodszy”. – „Głupi chłopie,  
coś odmłodnieć chciał w ukropie,  
w który cię córy wrzuciły,  
a tyś tehu zbył, zbył i siły,  
pijać było te likwory –

50 dostałbyś był młodszej skory  
i żył dłużej”. – „Bracia moi,  
kto chce być zdrów, czyja stoi,  
winien spełnić i podczasem,  
bliski-li czar, zostać naszym”. –

55 „Wdzięczny muszczu słodkiej lagi,  
obchodź kolej twemi flagi!” –  
„Członki me dziś hojnie zleje,  
toż i każdy niechaj dzieje  
i o trunku: «Zacny, zdrowy,  
60 wdzięczny gościu naszej głowy!»”. –

„Prawo statku i powagi  
zawieśmy na kołku, wagi  
niech swej nie ma. Co mózg suszy,  
dzień dzisiejszy to niech skruszy:  
65 dość wszech trudów i hałasów  
do tych poniósł człowiek czasów”.

Teju, słyszysz? Czy też które  
słowa k' tobie przemkły wzgóre?  
Śmieć się i jeśli występek  
70 przez ten widzisz nasz postępek.

przeproś niebo, gdyż cię temi  
i twój żywot czyni ęciemy.

Dokąd lecz mię płomień święty  
z słodkich fal unosi wszczęty?

75 Ten-li to Feb, ta-li z grona  
Kalijope wytropiona?  
Febie, przebacz: co tu ronię,  
twój mię brat wściał bluszczem w skronie.

[35.] **O NAGŁEJ FORTUNIE**

Gdy słońce rano nad swój zamiar wschodzi,  
niepogody więc tego dnia przywodzi;  
tak nagłe szczęście kogo wzgóre wzniesie,  
częściej na upad z takim gotuje się.

[36.] **ANIMA ANIMANS**

Mężny, uważny, czuły pan, cnotliwy,  
za sobą wiedzie wiek dobry, szczęśliwy.  
Z doświadczenia to i prawdy rzec muszę,  
że w jednej duszy wszystkie żyją dusze.

[37.] **IAM PROXIMUS ARDET UCALEGON**

Sobie marzę i dumam: Ukalegon gore,  
a co dalej, to ku nam płomień bierze gorę.  
A nam się go dla siebie nas bronić nie godzi,  
czekając, póki ku nam aż samym nagodzi?  
5 Ma i nie ma rzecz o tym. Szczęśliwy, co bytem  
i pokojem szczyci się, lecz za cudzym szczytem.

[38.] **BANKIET DYJECKI DO DOKTORA**

C<h>waliłeś mi dyjetę i jakieś potrawy  
dał mi, temi-m cię raczył, doktorze łaskawy.

[39.] **DOKTOR**

Dziś żartuj, potym, panie, wołęć podziękować,  
masz-li choro zdrowego doktora częstować.

[40.] **TENŻE**

Doktorskiej słuchać powinien pan rady,  
a doktor pańskie zań ma jeść obiady.  
Jak kaznodzieja, tak i doktor zgoła  
inaczej żyją, niż ich każe szkoła.

[41.] **O JASZCZORCE W BURSZTYNIE.  
Z ŁA[CIŃSKIEGO]**

Gdy z drzew płyną bursztyny, więc się tam nagodzi  
i na świetnej jaszczorka uwięźnie powodzi,  
która, gdy się być w tłustym zdumiewa ulgnieniu,  
wkrótce krzepnie dokoła w przejasmem więzieniu.  
5 Nie pyszn się, Kleopatro, w pańskim leżąc grobie,  
gdy jaszczorka w świetniejszym odpoczywa sobie.

[42.] **O MILOCIE BOGATYM, NA SĄD POZWANYM**

Że cię na sąd pozwano, uskarżasz, Milota?  
Nie ciebieć to pozwano, ale twego kota.

[43.] **TURNIEJA NIEDŹWIEDZIA Z BYKIEM**

Mężny z srogiem niedźwiedziem byk pojedynekował:  
ów rogiem, ten sam sobą wiele dokazował;  
ten go kona powałem. ów się zaś gdy krzepi,  
jako piłą wzgórcę go rogiem rzuci lepięj.  
5 Potem się wzajem zewrą wszytką mocą, rykiem,  
chcąc męźniejszym ten nad tym usięść pasownikiem.

lecz gdy obaj w jednakiej sile się uznają,  
 choć ku sobie tchną śmiercią – turniej poprzestają.  
 Równa moc góry nie zna; choć przez troje poty,  
 równa cnota od równej nie połąże cnoty.

10

## [44.] O TYCHŹE

Obaj w jednakiej cnocie, obum też rzecz trzeba –  
 i ten gwiazdy swej godzien, godzien i ten nieba.

## [45.] DO GOSPODARZA NA ZŁY TRUNEK

Źle mię częstujesz, nie uńdziesz nagany:  
 w srebrnym pucharze trunek ołowiany.

## [46.] MARYLLA

Co więc rzekła i co więc Marylla czyniła,  
 chciała, by to chwalono, i sama chwaliła.  
 Ta umarła. Cóż rzeczem? Między czyny wszemi  
 że lepszy uczyniła, ten czyn pochwalimy.

## [47.] KTO LENIWIY?

Kogoś tam kiedyś u cudzej zastano,  
 za leniwego więc go poczytano.

[48.] DO DOKTORA <M>ONTANA.  
 Z JANEM KOCHAN[OWSKIM] AUTOR

O wsiach dziesięciu prawisz swych. <M>ontanie,  
 a ja nie mogę nigdzie trafić na nie.  
 Pono te dziewięć co w inszej dziedzinie  
 do tej się zniosły, która przy Lublinie.

[49.] **JED[EN] NAGROBEK.  
Z ŁA[CINSKIEGO]**

Anim twój, ziemię, wszystkie, anim twój, Neptunie –  
morze mię część i ziemia część mię ma w swej trunie:  
ciało rybom pokarmem było, gołe kości  
wiatry na brzeg przybiły z morskiej głębokości.

[50.] **NA TOŻ AUTOR**

W morzu mię śmierć zarwała, więc me ciało forki  
i baleny w księżcowe swe zawarły worki,  
kości nagie trozębem Neptun Eolowi  
podał ze dna w wierzch wody, by przygnał k'ładowi.  
5 Tak mój jest odpoczynek nieograniczony,  
bom pół w ziemi, pół w morzu grobem jest złożony.

[51.] **NA TOŻ AUTOR**

Kto mię z takiej chwalebny nie nazwie mogiły,  
gdy się dwa elementy na mój grób złożyły?

[52.] *CAMPI ELYSII*

Że w Elizowej Eneasze Krainie  
był raz, więc o tym wieść szeroko słyńcie.  
Dziś, na Elizie co bywają, nasze  
wieki przynoszą takie Eneasze.

[53.] **NA DUMNEGO**

Reta i Encelada, i wysokie gory  
swą pychą i górnemi przechodzisz humory.  
Bój się, gdy piorun bije, by w cię nie uderzył –  
góry tłucze ten, a tyś już górę wymierzył.



## [54.] KUPIDO WOSKOWY

W pięknej Wenery Ankonie,  
 gdzie w morzu brzeg wielki tonie,  
 a Neptun go, choć że wzdycha,  
 w wierzch trozębem z głębiej spycha.

5 dokąd z Cypru na perłowej  
 konsze po oceanowej  
 drodze można Wenus płynie  
 na kochanym swym delfinie,  
 tam pod drzewcem, kupiej znakiem,  
 10 między ludzi wszech orszakiem  
 ktoś Kupida woskowego  
 przedawał, śród miasta tego.

Sztuka Fidyjowych ręku  
 godna, swego pełna wdzięku:  
 15 czołko, twarz, nos, wszystko ciało  
 człeka k'sobie powabiało. –

„Powiedz – spytam – przyjacielu,  
 Amorka tego o wielu  
 szacujesz? Targ ze mną snadnie  
 20 na ten to kunszt twój przypadnie?”.

A ten: „Jako chcesz za wiele  
 i szacuj go, i weź śmieie,  
 jednak żeć rzecz samę zjawię,  
 tuć nic a nic z wosku stawię.

25 ale bożka w domu tego  
 mym nie chcę mieć, garnącego  
 się ku wszystkim i co nie mniej  
 k'niemu garną się wzajemniej.

Daj mi przecię, daj pół łota,  
 30 a daj i mniej, słowem, złota,  
 namilejsze to chłopiątko  
 twe już będzie, to bożátko.

On w pokoju i w łóżnicy,  
 giermek wiernyć, się zaszczyci,  
 35 w dzień-li, w noc-li ten społeczny  
 towarzysz będzie serdeczny”.

Targ doszedł. Dzieciuku luby,  
 póđź do mnie, lecz na te sľluby  
 40 pomni dane: czymś sławny,  
 tym masz u mnie dziś być jawny.

Niech zakocham, niech w tej dobie  
 zaraz płomień czuję w sobie!  
 Nie przybędziesz z tym-li darem –  
 sam stopniejesz wielkim żarem.

#### [55.] DO MORSZEGO TYBERA

Czyli cię mam stąd chwalić, czyli ganić, Morszy,  
 gdyś jest dobry – najlepszyś, kiedyś zły – najgorszy.

#### [56.] POBOŻNOŚCI WIZERUNK Z ALCYJATA

Gdy wielkie rozpościerał Mulcyber pożogi  
 i wszystkie ilijackie ogniem trawieł progi,  
 z ognia śród nieprzyjaciół syn ojca unosi  
 i święty ciężar niosąc, nieprzyjaciół prosi:  
 5 „Przepuść, waleczna młodzi, wszelka grecka tłuszczu,  
 tej starości, i ogień, której sam przepuszcza.  
 Przepuść ani mię zdzieraj z pobożnej opieki –  
 stąd żadnać korzyść, stąd mnie chwała jest na wieki”.

#### [57.] DO KACHNY

Żem cię wierszem swym złowił, coś mi rzec – znalazła,  
 Płotkaś. Kachno, czy płotka, iżeś w wiersze wlaźła?

## [58.] O TYLLIM

Prowadząc Tylli do grobu krewnego,  
 wpadł w dół i karku nadłamał swojego.  
 Więc co mu rzekli na taki przypadek? –  
 „Po swym wziął krewnym Tylli dobry spadek”.

## [59.] O ŻYWCIE

Z życiem naszym jak z winem tak się właśnie dzieje:  
 żywot w końcu troskliwy, to w schyłku kwaśniej.

[60.] NA MALARZA NIEDOSZŁEGO.  
 Z BIDERM[ANNA]

Wdzięczną wiosny kwitnącej miał malować córę,  
 rozlicznymi kwiatkami ozdobioną Florę –  
 namalował starą bab. Cóż nam ten dziw sprosny  
 wśród tych róż pokazuje? Nagłą zimę z wiosny.

## [61.] NA TOŻ AUTOR SWOJE

Księżnę pięknych różańców miał i sadów ślicznych,  
 Florę, malarz malować, przy kwiatkach rozlicznych.  
 Ten babę namalował. Malarzu, zgrzeszyłeś:  
 kwiatkom niekształt, zarazę obok postawiłeś.  
 5 Zmaż te róże, lilije, maluj kwiat właściwy –  
 młodszej róża należy, a babie pokrzyw.

## [62.] NA TOŻ AUTOR SWOJE

Piękną wiosnę, wizerunek młodocianej doby,  
 miał być malarz malować z wszemi ziół ozdoby.  
 Miał malować i Florę wśród zielonych kwiatków,  
 panią róż i majowych władczynię dostatków.

- 5 Ten bab starą znalazł. Niech kto, jak chce, sądzi,  
 malarz w takiej osobie nieowszekei błądzi –  
 by tych kwiatków nie skubło Proteowe bydło  
 i źli ptacy, tę babę dał tu za straszdyło.

[63.] **NA WITA**

Wczorajszy trunek że cuchnie z Witego,  
 mylą się – do dnia on pija samego.

[64.] **DO JANA DRUŻBY**

Jeśliś z serca ukochał i z swej duszy cale,  
 w czym ukochać przystoi, taki ogień chwale;  
 ciesz się i w tej obfituj dalej szczęśliwości.  
 Nie żył ten, kto nie kochał i nie znał miłości.

[65.] **PROTEI MATERIA PRIMA**

Żadnego ja nie czynię w tym naturze gwałtu,  
 zem w różnych jest osobach i różnego kształtu.  
 Jam tym jest, co w powietrzu, w morzu, ziemi stoi,  
 tylko mię ma Ejdote, córka, w postać stroi.

[66.] **DO FILAGA BABOŻENIA**

Wzięłeś babę za żonę, złoto z nią. Filagu –  
 złoto wzięłeś za żonę, a babę w posagu.

[67.] **DO JANA KOCHAN[OWSKIEGO]**

Nieźle czasem powiedzieć, co człowieka boli,  
 przed sobą poufałym, gdy go masz po woli,  
 bo gdy na wierzch żal wyńdzie, mocy swej ujmuje,  
 lecz tajemny źrze serce i duszę morduje.

## [68.] NA FRĄCKA

W niebie Wenery pono, Frącku, byłeś.  
bo – widzę – czoło twe gwiazdy okryłeś.

## [69.] USTAWICZNOŚĆ

Częstością rzeczy ogromne konają,  
choć się w swych siłach niepożyte zdają:  
dęba wielkiego mały robak strawi  
i kropla dżdżysta opokę zdziurawi.

## [70.] Z ANAKREONTA

Jużem w porze jest dojrzały  
i śron głowę zsuł mi biały,  
w czele, twarzy gęste garby,  
że lat pełne – pewne karby.  
5 Już z wdzięcznemi młodość krasy  
dawnemi-m pożegnał czasy,  
która z kwiatem równo była,  
gdy mu pora swa służyła.  
I co w swej słyneły chwale,  
10 usta, krwawsze nad korale,  
w sinia zmienily się barwę,  
z nich tylko dziś widzą-ć larwę.  
Zęby pełnym rzędem białe:  
te wypadły, te spróchniałe  
15 i ostatki co godzina  
wiek swym cichym kłem podcina.  
A co większa – już miłego  
życia na schyłku mojego  
gdy mnie ze mnie nie<o>bacznie  
20 w każdy czas czas bierze znacznie.  
Dlategoż mię wielooki  
z żalem chwyta strach za boki

i wzdycham, że Persefony  
 mam nawiedzić ciemne strony,  
 25 kędy przepaść, a u samej  
 srogi złajnik strzeże bramej  
 i przyjąszy, trzyma poty  
 gością w wieczne niepowroty.

[71.] *MARTIS CUM VENERE CONIUNCTIO*

Czem Wenus z Marsem pospołu więc chadza?  
 Bo szkodę, co Mars robi, ta nagradza.

[72.] **NA MORONIA**

Jednem występkiem tylko Moroń winił,  
 bo nigdy dobrze na świecie nie czynił.

[73.] **POBOŻNOŚĆ KU OJCZYŹNIE**

Jak do matki rodzonej, tak i do ojczyzny  
 wierną, Janie, miłością winienesz być bliźny.  
 A choć kiedy swą od niej odniesiesz niewdziękę,  
 nie już mści się – na matkę bo któż wznosi rękę?

[74.] **DO KROMBA**

Ślepe, szpetne, niezgrabne zarówno miłujesz –  
 prawdziwie ślepą miłość w sobie pokazujesz.

[75.] **ŻONA MAŁA**

Pojął ktoś żonę, a że dosyć małą,  
 siła go z ludzi o to strofowało.  
 Ten odpowiedział: „Panowie, ze złego  
 trzeba obierać, co jest najmniejszego”.

## [76.] Z GRECKIEGO

- Orle mężny, który się kochasz przy obłokach,  
 czym stoisz Władysława, smutny, przy zewłokach? –  
 „Abym światu oznajmił: jak ja ptastwu panem,  
 tak on króloom, ojczyźnie i mnie był wybranem.  
 5 Przy grobie bojaźliwych niechaj gołab leży,  
 orłom mężnym przy mężnych mężach być należy”.

## [77.] KORNUTO

Kto komu rogi do głowy przyprawia,  
 niechże się wzajem też nosić obawia.

## [78.] DO GULSKIEGO

O co mię prosisz, wołęć część darować,  
 aniż wszystkiego oraz skredytować.  
 Bo mam-li, Gulski, rzec ci poufale:  
 wołę część stracić aniż wszystko całe.

## [79.] DO PAMFIŁA

Źle rząd taki sprawuje, dobrze powiedziano,  
 kto pod rządem nie bywał ani nim rządzono.

[80.] O DAMIE.  
Z ŁA[CIŃSKIEGO]

- Kiedyś z krzesła powstanie dama urodziwa,  
 dama oraz i dworka: suknia (jako bywa  
 tym, które są niezadnie pełniejszego ciała)  
 niżej gdzieś, suknia cienka i miękka, przystała,  
 5 skąd czuch niepolityczny, ten, który więc stroni  
 od dymów perfumowych i sabejskiej woni.

To, gdy ujrzy dworaczek bezpieczniejszy w mowie,  
 chcąc się dworno zakazać dwornej białejgłowie:

„Damo ma – rzecz – ktolić ten twój żuje letnik?

10       Jeżeli go nie wymkniesz, zjeć go tamten szpetnik”.

A ta: „Was, przyjaciela, snadź, panie, doziera:  
 że go macie całować, wargi swe uciera”.

### [81.] POLIFEM

Za nic twa moc i wielkość, stosiłny Cyklopie,  
 kiedy Bakchus twą głowę w winnym ma pokropie;  
 czuły Ulis skuktał cię – tak opilstwo szkodzi,  
 tak i rozum dojrzały nad siłę dowodzi.

### [82.] PRZYJACIEL BEZ SKUTKU

Imienia, a nie rzeczy bywa szczycicielem,  
 gdy przyjaciel w przygodach nie jest przyjacielem.

### [83.] DO HANNY

Róża się w swojej purpurze rumieni,  
 rozmaryn pięknie wszytek się zieleni,  
 lilija nad śnieg i mleko bieleje,  
 a fijołeczek w swej się barwie śmieje,  
 5       lecz gdy cię, Hanno, wpośród siebie mają,  
 wszystkie przed tobą kwiatki się wstydują.

### [84.] DO KOMPANA

Wczoram ci rzeł – jeśliż sam jeszcze dobrze pomnię  
 bo pod hełmem – na ucztę byś dziś przyszedł do mnie.  
 Ty za pewną rzecz wziąłeś, nie nieuważywszy,  
 że to było trzy wina bań z sobą wypiwszy.  
 5       Więc siadź, a wiedz na potym: godzien mieć nagane  
 ten, kto rzeczy nazajutrz wspomina pijane.



## [85.] DO TEGOŻ

Po pijanu-m cię prosił, po trzeźwiu przychodzisz –  
 błądzisz, gdy rzecz pijaną na pamięć przywodzisz.

[86.] PRACA TRZYNASTA ALCYDOWA.  
 Z ŁA[CIŃSKIEGO]

Duch wyniosły stłumić żony  
 i język w wolą włożony –  
 praca jest trzynasta nowa  
 i największa Alcydowa.

## [87.] DO DZIEWKI

Miłość jest ogień: bronić się nie godzi  
 ognia, dla ognia któżkolwiek przychodzi.

## [88.] Z ANAKREONTA

O Nijobie wieść ta słynie,  
 gdzie pod Troją rzeka płynie,  
 że się z człowieczej natury  
 w zimne zmieniła marmury;

5 Pandyjonowa zaś córa,  
 wdziawszy w się jaskółcze pióra,  
 wleciała w powietrze śliskie,  
 opuściwszy ziemię niskie.

Niech się i ja stanę białem  
 10 takąż odmianą krzyszałem.  
 byś mię w swym pokoju miała,  
 a we mnie się przezierała.

Niech się stanę rąbkim jakim,  
 niech i suknią, abym takim  
 15 i stonił twe członki cieniem,  
 i przyodziewał odzieniem.

Niech się przemienię w kryniczne  
 wody piękne, bym twe śliczne  
 członki kapał, niech i samem  
 20 te<m> gwoli będę balsamem,  
 moje by soki rozlane  
 na twe włosy rozczosane  
 i – co różą zakwitnęły  
 usta – wonią zapachnęły.  
 25 Niechaj bym się stał kanakiem  
 lub noszeniem drogiem jakim,  
 bym twą pierś nad inną czyję  
 i twą piękną zdobił szyję.  
 Po co lecz te wota leję,  
 30 gdy bez żadnej swej nadzieje?  
 Niechaj kryśli myśl – daremnie:  
 nie będzie Proteus ze mnie.

[89.] **JĘZYK**

Darmo z miecza obronę, z tegoż szkodę głosisz:  
 w końcu swego języka śmierć i żywot nosisz.

[90.] **DO DYTA**

Gdy ojciec nie chce użyć i w skępstwie przymiera,  
 a coraz większe wory i bogactwa zbiera,  
 ty zań żyjesz. I chwaleć, że tym, Dycie, czynem  
 ojca swego, bogacza, czujesz się być synem.

[91.] **ZŁE ŻYCIE**

I sławie dobrej, i ozdobnej cnocie  
 mir wypowiadasz, żyjąc we złej psocie.  
 Co za zysk stąd masz i zapłatę jaką?  
 Umierasz dwakroć, umierasz dwojako.

[92.] **POKUTA ZIEMSKA**

Dosyć pokuty za grzechy jest komu,  
u kogo szpetna i zła żona w domu.

[93.] **JEDNEMU NA DROGĘ**

Niecnot pełen do miejsca zawitasz świętego,  
tusząc, że tam pozbędziesz narowu brzydkiego.  
Idź, a pomni, jakim być masz w świętej krainie:  
czym w domu-ś był, tym nie bądź przy wielkim Kwirynie.

[94.] **TEMUŻ Z DROGI**

W święte miejsca uszedłeś płaszczem cnót okryty,  
bywszy wszemi występki w domu znakomity.  
Ale jaki wyszedłeś, taki powróciłeś:  
trochę nieba, nie umysł tylko odmieniłeś.  
5 Kruk przed, za morzem czarny, Murzyn taki wszędzie –  
kto w domu łotr z natury, takiz w Rzymie będzie.

[95.] **NA PONTYLIJANA POCHLEBCĘ**

Łaśliwy psiuk ogonem chwieje przy swym panie –  
ty swój język za ogon masz, Pontyljanie.

[96.] **DO PAWEŁKA  
W JANIE KOCHAN[OWSKIM]**

Żorawie lecą, Pawełku nieboże,  
tak ci nie radzę chodzić między zboże,  
byś, jak Pigmejczyk, od tej nie był cizby  
zrazem żorawiej – siedź w pośrodku izby.

## [97.] DO TEGOŻ

Jako świat stanął, mniemam, Pigmejkowie  
 że z żorawiami w wiecznej są zamowie  
 i miru z sobą że nie uczynili,

tak się dwie stronie na się zakrwawiły.

5 Więc gdy, Pawełku, ciż żorawie, zdrajce,  
 polecą, a tyś im nie był ku zwajce,

lub cię jednego gdzie nie zaskoczyli,

tak by cię pióry swojemi pożyli.

wleż na dzwonicę i bij na gwałt dzwonkiem,

10 wołając: „Rata” swym cienkim gomonkiem.

## [98.] DO NIESŁOWNEJ

Coś obiecała, tegom czekał pilno,

aleś nadzieją zawiedzion omylną.

Odpuść, grzech ten twój moim własnym zowią.

Czemu? Wierzyłem siła białejgłowie.

## [99.] Z POLITYKA O ZWYCIĘSTWIE

Znaczne zwycięstwo ze wszej zaczął strony,

kto się opatrzył, by nie był zwalczony.

## [100.] KUPIDO Z GRECKIEGO

Jakiego mię w sercu znał, takiego znalazł

Praksytel i swej Frynie Kupida darował.

A ta nie obraz wzięła ani malowanie,

ale zapął serdeczny i wewnętrzne pałanie.

## [101.] NA JEDNEGO

Ten pustelniczo i z ołtarza żyjał:

kościółki łupił, a w lasach rozbijał.

## [102.] DO FOLTYNA

W południe zupę tylko i kilka jaj zjadasz,  
 a w wieczór zaś brzuch wszemi potrawy nakładasz.  
 Śmieszny frymark, Foltynie, ba, i nie bez zdrady:  
 w południe jesz wiczerzę, a w wieczór obiady.

## [103.] DO JEDNEJ

Wieręś się teraz do mnie przybliżyła,  
 kiedyś wianeczka swojego pozbyła.  
 Pódź precz ode mnie, żeć tak rzekę czyście –  
 zbywszy jagody, nie wab mnie na liście.

## [104.] NA NIESŁOWNEGO

Wszystko dać obiecuje, przecię nic nie daje;  
 ręka ust nie chce słuchać – złe to obyczaje.

## [105.] WZOREM ANAKREONTA

Nie dbam ja o wielkie włości  
 państw zarannych i godności  
 ni o złoto, co na spodzie  
 mieszka ziemnym – mus mię zbodzie.

5 Ale o co mam starania:  
 abym próżen narzekania  
 wesoly był i w ozdobie  
 smysłów pięknych żył przy sobie.

Serca butą nie chcę puszyć  
 10 ani troską ciała suszyć;  
 niechaj się ten nią morduje,  
 co nienasyt w żądzach czuje.

Niech ów złota chciwiec srogi  
 prośbami swe wikle bogi,  
 15 aby, co tknie, było złotem,  
 a mnie darmo myśleć o tem.

Mnie pokój z dobrą otuchą  
 w myśl wesołą szepce w ucho  
 i ta, która się wychwała  
 20 panią Cypru, w toż zezwała:  
 „Daj mi wieniec mój różany,  
 wieniec głowie mej oddany,  
 dla którego wawrzynowy  
 na czas zdejmę z mojej głowy.  
 25 Daj i lutnią, niech weselój  
 przy synu będzie Semeli,  
 a jeśli powolną będzie,  
 niech i Filis się przysiędzie.  
 Jać, w czym umiem, to pomogę,  
 30 inny niech w krąg puszcza nogę  
 i pełna, kiedy wesoło,  
 swe obchodzi niechaj koło.  
 Dzisiaj nasze, w przyszłe czasy  
 upijać się mocy naszój  
 35 nie bywa to. Wszystkie rzeczy  
 Bóg sam tylko ma na pieczy”.

[106.] **BEZPIECZNE UBÓSTWO**

Co w nocnej barwie ciemnym szlakiem chodzisz,  
 a na swój obłów i na zdobyżec godzisz,  
 w bogatszy lamus pódź na swoje czaty.  
 Stąd precz! Ubóstwo bo tej panem chaty.

[107.] **KACHNA DO JANA**

Dlatego się kazała w łaźni przypatrować,  
 byś mię potym mógł snadniej, Janie, odmalować.  
 Ale kiedy nas dwoje, chcesz być tylko w łaźni;  
 jako widzę i z pędzlem – pódź do bożej kaźni.

[108.] *AMANTIUM LACRIMAE*

W miłości płacz się rodzi, miłość łzy wywodzi,  
miłość ogniem. Kto wierzy? Ogień wodę rodzi.

[109.] **DO FAUSTYNA ODWŁOCZNEGO**

Więszszego wieku, lat doskonałości  
gdy czekasz, bój się, byś śmialszej młodości  
darmo nie stracił. Coś umyślił – władał,  
a nigdy z krukiem, Faustynie, nie gadał.

[110.] **NA JEDNEGO**

Gębę zawsze masz w otworze,  
zamkni ją przynamniej w dworze.  
Za nie widzisz? Ptacy lecą,  
pewnie-ć czego w nią namiecą.

[111.] **DO LUBKA ŻAŁ PRZYJACIELSKI**

Oznajmiłeś mi, mój drogi sąsiedzie,  
że twa Alekto – żona w Awern jedzie,  
więc winien z tobą-m taką cierpieć szkodę –  
głowę-m ogolił swą na żal i brodę.

[112.] **O NORYM**

Po ulicach, drodze jesz, więc słusznie powiadasz,  
że w domu rzadko, Nory, lecz w gościnie jadasz.

[113.] **O MILONIEM**

Jechał Milo. Z odjazdu dawnego Milona  
role leżą odłogiem, a płodnieje żona.  
Czemu role zgnuśniały, a żona spłodniała?  
Czym grunt miał być orany, nie miał – żona miała.

[114.] **LENIWY**

„Aby mię wilk nie pożarł, boję się iść w pole” –  
 w Księgach Świętych leniwe tak mówi pacholę.  
 I dziś, kto robić nie chce, sto przyczyn znajduje  
 i tych czasów leniwy każdy prorokuje.

[115.] **NAGROBEK JEDNEMU**

Wczora żył i pił, dziś go do swych cieni  
 zła nagle wzięła nieboszczyków ksieni.  
 Panie, jako zszedł, by nie popadł licha,  
 zmyj duszę kroplą łask z swego kielicha.

[116.] **TEMUŻ**

Wczora pił z nami, a dzisia umiera,  
 przy pełnej żywot nagle swój zawiera.  
 Za zdrowie pełnił i wypełnił w rzeczy  
 słowa – co mówił, śmierć miała na pieczy.

[117.] **TEMUŻ**

Wczora hodował i dopijał z czary,  
 a dziś złożyła śmierć go na swe mary.  
 Nie doszedł portu, lecz dopłynął w winie;  
 Panie, zapomni, był-li w jakiej winie.

[118.] **TEMUŻ**

Kiedyś dobrze wypijał i nalewał wina,  
 oto cię śród nas wzięła nagle Libityna.  
 Doli twojej żałujem, żeś mógł jeszcze więcej  
 i wypijać, i użyć z nami mieszkający.  
 5 Idźże, bogdajś i tam pił, kędy czasza w niebie,  
 lecz jeśli się pijana k'niej dusza zagrzebie.



[119.] **Z MURETA.**  
**O MIŁOŚCI**

Zima w śnieg bogaciej, wiosna w kwiatki syta,  
lato w kłosy, a miłość we łzy jest obfita.

[120.] **Z TEGOŹ.**  
**TANTALI P<O>ENA**

Któryc pan i monarcha państw swych wiadomości  
i powierza ufale serdecznych skrytości?  
Ktośkolwiek jest, przykładem ucz się mym i karą,  
byś tajemnic szczebietną nie wyzionął parą.

[121.] **Z GRECKIEGO**

Pełne życia i żydła kiedy ma dostatki,  
Artemidor sam, jak muł, liche je ostatki.  
Tak osieł, gdy żywności na sobie dość niesie,  
sam tej użyć nie mogąc, trawę je przy lesie.

[122.] **OKAZYJEJ KONTERFEKT.**  
**Z ŁA[CIŃSKIEGO]**

Czyj to kunszt, czyje dzieło? – „Z Sycyjonu człeka,  
z prac ręki swej misternych do późnego wieka  
dobrze zaleconego. Lizypem go prawią,

którzy jego przestrogi skryte światu jawią”. –

5 Ty zaś coś? Imię jakie? Co wyrażasz w sobie? –

„Wszystko wykonującą w zgodnej czasu dobie  
Okazyją mię zowią”. – Czemu masz u nóg pierze

i stoisz na okręgu? – „Bo nie stoję w mierze,  
z powietrzem bieg mająca”. – Czemu w ręce prawej

10 trzymasz brzytwę? – „Daję znać z takowej postawy,  
żem nad ostrze i bystrość wszelaką bystrzejsza”. –

Czemu przednia część głowy włosów jest pełniejsza? –

„Abym się dała w oczy wziąć zachodzącemu  
 i była powolniejsza k' sobie idącemu”. –  
 15 Dalej powiedz: czemuś zaś w tyle głowy goła? –  
 „Kto mię łacną upuści, z tyłu już nie zdoła  
 uchodzącą zatrzymać: jeśli mię uronił,  
 lotnej już nie ugoni, by Pegazem gonił.  
 I ty, gdy mię tu pytasz i czas długo trawisz,  
 20 coś mię sobie miał g' woli, z ręku mię swych zbawisz”.

[123.] DO TOMKA

Mieć swą roztropność i mieć dobre zdrowie,  
 nad dobra te nikt innego nie powie.  
 Tomku, mój drogi, ty masz inne dobra:  
 i pijasz dobrze, i masz zawsze bobra.

[124.] Z TEOKRYTA.  
ADONIS PORĄŻONY

Wenus Adonida swego  
 widzący konającego:  
 usta, włos i śliczne oko  
 martwą zbroczałe posoką,  
 5 żalem zdjęta synów zwoła,  
 Kupidynów swych, do koła,  
 każąc w las iść na ostępy  
 i w srogie wziąć wieprza krępy.  
 Rozkazanie gdy to wzięli,  
 10 zaraz w puszcza polecieli.  
 Szperlając, najdują dzika  
 i w twarde go wiążą łyka:  
 ów mu wić na szyję kładzie,  
 ów go pęta, ów, w pozadzie  
 15 pchając zdrajcę na powodzie,  
 rohatynką z tarniu bodzie:

drudzy po stronach pilnują,  
strzałkami grzbiet jego kłują,  
owi go klną, owi wleka,  
20 a ci z chabin biczmi sieką.  
Idzie wieprz pełen bojaźni,  
przyszłej pewien będąc kaźni.  
Niepeć – Pafij rozkaz srogi;  
insza z człkiem, insza z bogi.  
25 Postrzegszy go, nań powstanie:  
„Zły, sprosny, srogi tyranie,  
ty żeś mi śmiał (ach, ma cięża!)  
jedynego ranić męża,  
ty żeś łonko tknąć kochane  
30 i śmiertelną dać mu ranę!?  
O zdrajco, morderco srogi!”.  
A ten rzecze, niżąc nogi:  
„Przez cię, bogini, i twego  
przysięgam męża miłego,  
35 przez te krępy i te strzały,  
co we mnie poutykały,  
przez Amorki, przez i bicze,  
które gęste w grzbiecie liczę,  
że nigdy być nie myślałem  
40 nad tem ślicznym zbójcą ciałem,  
ale widząc twarz cudowną  
i ust piękność niewymowną,  
mniemając, by znamienity  
bożek jaki był ulity,  
45 z ognia, który był nieznośny,  
ku temu ciałku miłośny,  
całujący, zawadziłem  
zębem w łonko i raniłem.  
Żem ranił, a ranił znacznie,  
50 samaś winna, nieobacznie

coś me głębiej z smakiem wargi  
tam przytknęła, skąd dziś skargi.

Teraz tedy, o królowa,

jaka moja jest obmowa?

55 Ząb, którymem zgrzeszył, wściekły  
zbij, skarż, ba, i wszystkie me kły.

Bo a na cóż się przydadzą,

gdy w rozpale tym mi wadzą?

Mało masz? Samę paszczekę,

60 na jaką chcesz, puść, skarż mękę”.

Wenus się ulitowała,

Kupidynów zawołała,

którzy koło więźnia stali

i na śmierć go pilnowali.

65 Każe im, by niewolnika

wolno z pęt puścili, z łyka,

dając znać, jako z tem zwierzem

litosnym poszła przymierzem,

który odtąd las wzgardziwszy,

70 a obok z panią chodziwszy,

ku ogniu schadzał i palił

ząb ten, co miłością szalił.

### [125.] STARA PAULA

Stara Paula, że oczy złe ma, uskarżywa –

nie wie, że w domu starym złe też okno bywa.

### [126.] PRZYJACIEL PRAWDZIWIY W POTRZEBIE

Ani w słowach łagodnych i w wdzięcznem pozorze,

ani w ućcie, coć częsta w dobrej bywa porze,

przyjacielem się wiernym będziesz liczył moim,

kiedy nie wiem o sercu doskonale twoim.

- 5   Wiesz, co miłość prawdziwą, Mironie, sprawuje?  
       Tej lubość sobie życzę, niech jej nie próbuję.

[127.] DO PAMFIŁA ŁYSEGO

Któż cię Janem dwójczelnem nie nazwie, Pamfile,  
       gdy jedno z przodu czoło, a drugie masz w tyle?

[128.] NA PEŁNE DO MIKOSZA

Bym ci te gęste miał spełnić puchary,  
       odpuść, Mikoszu – nie jest to mej miary,  
 chyba żebyś mię tak zbył albo drogi  
       więcej-m nie wiedział w twe na potym progi.

[129.] O TYCHŹE DO TEGOŹ

- Nie nazbyt ci dziękuję, żeś mię tęgim winem  
       opoił: tymeś zdrowie me zaraził czynem,  
 boś mię i z nóg pozbawił, w ciałoś przydał trwogi,  
       co większa – do choregoś łba przyprawił rogi.  
 5   Takem był krzyw każdemu i mnie każdy krzyw:  
       człkiem być poprzestawszy, byłem własne dziwy.

[130.] O TYCHŹE

Chwałę zwyczaj spartański, który w piciu miarę  
       każe chować, wszem zbytkom ustawiwszy karę.  
 Ale ty mnie na umór gdy pić rozkazujesz,  
       zbytkom wrota otwierasz i me zdrowie psujesz.

[131.] O BLAKU

Sól mądrości jest znakiem – ty zaś, panie Blaku,  
       gdy z nią nie jesz, mądrości nie chcesz mieć i znaku.

[132.] *UNITAS, DIVISIO*

Jedność dobra, ale zaś złe rozjednoczenie:  
 ta anjołów, a to zaś piekła pokolenie.  
 W których tedy królestwach jedność zachowują,  
 anjeli, że tak rzekę, to państwo sprawują.

[133.] **NA HIPOKRYTA**

Dwojako żyjesz, człowiek-eś dwojaki –  
 nauka dobra, żywot lada jaki.

[134.] **DO JURKA**

Początek słodki, koniec gorzki bywa,  
 kto się z miłością kolwiek pobratywa.  
 Jurku, tej prawdy możesz być obrońca –  
 w końcu miłości zbyłeś swego końca.

[135.] **DO KAWALERA JEDN[EGO]**

Gdy twej cnocie i męstwu niewieściuch przygania,  
 a do twych dzieł walecznych przyuczać się zbrania,  
 czy go z głupstwa żałować, czy się naśmiać z niego,  
 iże śmie prześladować zając lwa męznego?

[136.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Osiel można lzydę na swym grzbiecie nosi,  
 więc gdy tłuszczu klęczy k'niej, ów się stąd wynosi –  
 nie tobie to bajanie, lecz tej, co na tobie,  
 Co o tych rzecz, co boską cześć właszczają sobie?

## [137.] O TYMŹE

Osieł nosi świętości. Co nam to tłumaczy?  
 Nieuk boskim obrzędem przełożony znaczy.

## [138.] O PRÓŻNYM WACKU

A cóż czynić przydzie mi w tej nagłej żałobie?  
 Ten dzban próżny, cny Bache, ofiarować tobie  
 i łuk z strzałami, łuk tęgi, tobie, Kupidynie –  
 byłem żołnierz twój kiedyś, lecz nie jestem ninie –  
 5 a tobie, Plucie, wacek z swych dziąg wyniszczony;  
 si<ł>am kiedyś nań kazał; dzisiam już nie ony.  
 Dziwna sprawa Plutowa: dwóch jeden zwycięży –  
 schnie Bach, milczy Kupido, gdy wacek nie cięży.

## [139.] DO MARANTA

Z łoża rano nietkniona gdy wstaje Maryna,  
 swary, hałas, kłopoty po wszem domu wszczyna;  
 ty ją głaszczesz, całujesz i o pokój prosisz.  
 Głupcze! Żeś jej pokój dał, niepokój odnosisz.

## [140.] PRAWDA

Prawda rodzi nienawiść – tedyć się rzecz godzi:  
 ta matka świątobliwa niecną córkę rodzi.

## [141.] DO MARKA O PRZYJAŹNI NIEWZAJEMN[EJ]

Już cię wolę z przyjaźni i bractwa kwitować,  
 mam-li zawsze uniej tej gwoli szkodować.  
 Nie ty dla mnie, ja zawsze, gdym żył, gwoli tobie –  
 kota dość naciągnąwszy, pocznę też żyć sobie.

## [142.] OKO

Co w człeku oko, pytasz mego zdania?  
 Oko jest okno człeka do poznania.

## [143.] JEDEN Z MIŁOŚCI KU OJCZYŹNIE NIC

Z miłości co też trzeba czynić dla ojczyzny,  
 drugi słysząc, odpedział, nie barzo jej bliźny:  
 „Dwajścia lat tę ojczyznę miłuję i raniej,  
 a nie mogę nic a nic wymiłowac na niej”.

[144.] *REGUM STATUS.*  
 Z ŁACIŃ[SKIEGO]

Gdy ten nie chce, ów nie śmie królom mówić prawdy,  
 rzekę: królewska doli jest mizerna zawdy.

## [145.] Z ANAKREONTA

Wszedzy w ziemskie te niskości,  
 pewienem swej śmiertelności,  
 postępując życia drogą  
 w ostatni kres z wielką trwogą.

5 I jakom już uszedł wiele,  
 wiem po kreskach na mym czele;  
 a siła mi chodzić jeszcze,  
 w tym me serce nie jest wieszczce.

10 Ty zaś, trosko, i niejedny  
 frasunku dusze niezbedny,  
 czemu mi w oczy tak śmiało  
 zazierasz, me trapiąc ciało?

Ustap, ustap, o złajniku,  
 zły nad duszą przewodniku,  
 15 miejsca u mnie nie masz więcéj  
 rozbrat z tobą mój mający.



Póki lat i wieku mego  
     staje mi dosyć krótkiego,  
     w pięknej myśli, w dobrej dole  
 20     duszy mej bujać pozwolę  
 i w sercu wdzięczną stolicę  
     słodkich mów, żartów zaszczycę,  
     które, jak mi sama miła,  
     Erato będzie tworzyła.  
 25     A zagra-li kto wesolo,  
     natychmiast me w mylnie koło  
     zraję nogi, przy ewanie,  
     który będzie w pełnym dzbanie.

[146.] DO TULLA

Koń z ukąszenia zacniejszy wilczego,  
     jako w powieściach mądrych pełno tego.  
 Ciebie na owym kiedy miejscu jęto,  
     a karwasz z uda niemały wycięto.  
 5     słusznie się, Tulli, pochwal w wiek niniejszy,  
     żeś jest zacniejszy, kiedyś jest znaczniejszy.

[147.] DO MARKA

Krzyż to, powiadasz, cierpieć nagabanie,  
     krzyż – troski wszelkie, boleści, wzdychanie,  
 krzyż – zdrowie słabe. Kiedy utyskujesz,  
     krzyżowe tak dni, Marku, odprawujesz.

[148.] DO PAMFIŁA

Trzydzieści złych dworzanek; jeśliż dobrych tyle  
     w całej księdze – dobra to księga jest, Pamfile.



# DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘGI II



## [1.] *OMEN PATRIAE – CIRCULUS REVOLUTORIUS*

Po wieku złotem, srebrnym, mosiądzowym  
w żelaznym wieku dziś żyjem, marsowym.  
Ostatni stopień każe do pierwszego  
wrócić się znowu, do wieku złotego.

## [2.] **DYJOMEDES, ULISSES**

Słodki w radzie Ulisses, Dyjomed waleczny  
w placu z sobą marsowym wzięli spółek wieczny.  
Święty związek taki jest, bo rozum i siła,  
gdy gdzie z sobą wspólne są, dokazują siła.

## [3.] **DO JANA UĆCICIELA**

Na długiej, Janie, ućcie twojej byłem:  
zaczęty obiad wieczerzą kończyłem.

[4.] **BALSAMOWA GŁOWA**

Swą olejkiem maścisz głowę.

Co to za sztuki takowe?

Pono głowa (nic innego)

twa nie ma oleju swego.

[5.] **O TYMŹE**

Co ciała swe balsamy i soki smarują,

zawczasu swą potrawę ziemi zaprawują.

[6.] **DO JANA KOCHAN[OWSKIEGO]**

Panie, rozkoszy niech takiej nie czuję,

gdy za łby chodzą, niech się nie dziwuję,

bo na nieszczęście kiedy cudze patrzę,

cóż wiedzieć, jeśli to ku mnie nie natrze.

[7.] **PROMETEUSZ CIERPIĄCY**

Na wierzchu góry śnieżnego Kaukazu

przykuty leży do twardego głazu

biedny Prometej. Temu ptak pazury

Jowiszów w boku częste czyniąc dziury,

5 serce odrosłe ustawnie wydziera,

z tych razów przecię nigdy nie umiera.

Tym wzorem każdy Prometeja jawi,

kto się wysokiem nad swą sferę bawi

wielkich i skrytych rzeczy uważaniem,

10 z wiecznym duszy swej i serca troskaniem.

Człowiecze biedny, chcesz wiedzieć, co w niebie

i co świat ten ma, a sam nie znasz siebie!

## [8.] NA MAURA ŁYSEGO

Drzewom liście powzrastały.  
 pola trawą się odziały –  
 twój łeb łysy: czy w uporze  
 nic nie rodząc, czy w ugorze?

## [9.] NA TEGOŻ

Twa głowa obłyiała stanie nam za pałkę  
 lub, gdy wleziesz w wierzch wieży, za kościelną gałkę.

## [10.] Z ANAKREONTA

Niech kto tebańskie turnieje  
 i trojańską wojnę pieje,  
 której gładkość wszczątkiem była,  
 a w tych bratnia brzmi mogiła.

5 Ja swój upad własny zgłoszę,  
 który nie z Marsa odnoszę  
 lub od rycerza jakiego,  
 lecz z oka paniej pięknego.

Ta ilekroć wejrzy na mię,  
 10 smysł odbierze, serce złamie;  
 choćbym ujść mógł, sił nie czuję,  
 wolny niewolą przyjmuję.

Grzmicie działa: niechaj gradem  
 kule lecą znanym szladem:  
 15 strzałom, grotom cel wystanę –  
 z oczu wdzięcznych wezmę ranę.

## [11.] O ŻYCIU

Jeśli kto dobrze życie nasze liczy,  
 więcej w nim zółci, a niżli słodczy.

## [12.] DO JEDNEJ

Jak ziemia kwiatki rozliczne wydaje,  
 tak z ciebie idą piękne obyczaje:  
 uroda, statek, wstyd, panięńskie cnoty  
 w tobie sprzężone są w łańcuszek złoty.  
 5 Ktożkolwiek przydzie, ktokolwiek przyjedzie,  
 lub go twa piękność, lub cnota uwiedzie.

## [13.] POPEDLIWY HYMEN SZKODLIWY

Kto czeka, doczeka się – Hymen popędliwy  
 nad swój czas i swój zakaz bywa więc szkodliwy.

## [14.] DORYLLA

By złym cuchem z wczorajszych trunków nie cuchnęła,  
 z aptek wiele suropków Dorylla połknęła.  
 Nie pomogły kołaczki i te brane kliję,  
 gdy się dwoi cuch, a gorszy z bani wewnętrznej <bi>je.  
 5 Doryllo, wiedzą, żeś jest liszka farbowana –  
 rzuć zdradę, a po prostu pij i bądź pijana.

## [15.] DO LIBANA

Abyć dary dawali i częste wiązanie,  
 cztery razy rodzisz się w jeden rok, Libanie.

[16.] *POENA TALIONIS. O WALKU*

Ktoć inny orze, ktoć inny zasiwa,  
 a same tylko twoje, Walku, żniwa.  
 Panie, cóż czynić? Dawno powiadają:  
 „Jako kto mierzał, tak mu odmierzają”.

## [17.] NAUKA Z WYSTĘPKU

Który był kolwiek a występek wczora,  
tenże dziś stanąć może za doktora.

[18.] ZŁE NABYCIE.  
Z ŁAC[IŃSKIEGO]

Młode kanię, gdy chciwie trzewa z wołu trawi,  
którym tkał w się gardzielem, tem je nazad zbawi.  
Więc, gdy widzi, że z brzucha drugi brzuch wypada:  
„Ratuj mię, matko” – rzecze, ta zaś odpowiada:  
5 „Synu, cyt, nie twój to brzuch, cudzą ty rzecz gonisz  
i kradzież tę w się kładziesz – cudzą też rzecz ronisz”.

## [19.] O MIŁOŚCI

Wszelkim chorobom lekarstwo się zdarza,  
jedyna miłość nie chce mieć lekarza.

## [20.] O FRĄCKOWEJ CHOROBI

Na gorączkę zachorzał, więc mu doktorowie  
piszą różne recepty na złe jego zdrowie.  
Frącku, znam ja twój defekt, a wiem na to liki:  
trzeba-ć dzbana pełnego, trzeba i podwiki.

## [21.] PIENIĄDZE

Te bez krzyża pieniądze, a te z krzyżem chodzą:  
jednym lekko, a drugim te ciężko przychodzą.

## [22.] ARCHILOCHA NAGROBEK

Tu zły leży Archiloch, który dla Likamby  
mścił się, sobie nie danej, zelżywemi jamby.

- Z jego prochu rodzi się: bąk, osa, szerszenie –  
 owoc nie barzo dobry, niedobre nasienie.  
 5 Gościu, mijaj to miejsce, a uważaj: jakim  
 kto czym był za żywota i proch jego takim.

[23.] DO HANNY

Anno, dałaś mi ust swych, ba, i śmieie  
 rękę założyć na swym pięknem cieie,  
 dałaś i słowo. Dalej o co stoję,  
 acz nie wymówię, zrozumiesz myśl moję.

[24.] NA NIESŁOWNEGO

Nie obiecuj mi, masz-li nie stać w słowie,  
 bo cię wnet innym nazwiskiem nazowię.

[25.] O DYJANNIE I SATYRZE

Dla cię, piękna Dyjanno, swe wyrzeka żale  
 satyr, Pan kosmonogi, na tegejskiej skale  
 i gdy trzcinną fleteńkę przy swym płaczu puszy:  
 „Ach (pry), trzcino, i ty mnie z mej pozbawiasz duszy”.

[26.] DO DZIEWKI Z JANEM KOCHAN[OWSKIM]

- Urodziwa dziewczko moja,  
 przecz nieludzkość taka twoja,  
 że ode mnie w stronę godzisz,  
 choć się do mnie zgodnie godzisz?  
 5 Nie patrz na to, że włos siwy  
 z mej się pokazuje grzywy –  
 róża i inny kwiat biały  
 mają także swoje chwały.



- Nie patrz na to, że włos siwy –  
 10       kiedy czerstwy, urodziwy,  
           kiedy serce i moc żywa  
           aż tam łacna zgoda bywa.  
 Wół im starszy lepiej orze  
           i młodszego ma w dozorze,  
 15       głębiej nogę wnurzy w ziemię  
           aniż młodszy, jego plemię.  
 Sosna stara, letne jodły,  
           choć je lata z wierzchu zbodły,  
           przecię środek niezbolaty:  
 20       sęk i korzeń stoi cały.  
 Ten, co piękne tworzył pieśni,  
           wiekopomniec, starzec leśny,  
           Sylen, między nimfy bywał  
           i swe z nimi spółki miał.  
 25       Nie odmawiaj, ładna dziewko,  
           ani już chodź ze mną siewką.  
           Wiesz to, że żałujem snadnie,  
           gdy róża darmo opadnie.

[27.] CZEMU MORZE SŁONE

Jak wiemy, słoność broni od zgniłości.  
       Morze, kiedy jest w swej ustawiczności,  
 aby jak inne rzeczy nie seuchłało,  
       morzu swą słoność przyrodzenie dało.

[28.] TOWARZYSZE DOBRZY DO DRUŻBY

Prosiłeś nas na ucztę: ty się dworstwem bawisz,  
       więcej żartów i rozmów niżeli mis stawisz.  
 Rzuć żart w stronę, a daj jeść – brzuch, nie głowa raczój,  
       dziś u ciebie, Drużbo nasz, niech się pierwej raczy.

## [29.] DO TEGOŻ

Nie praw wiele, a daj jeść – żeć tak rzeczem z prosta:  
sto mądrych mów z żołądka głodu nie wychłosta.

## [30.] DO TRASONTA

Po co w urodzie kładziesz nadzieję,  
którą każdy dzień łącno rozchwieje?  
Po co i z dziadów swój wszczął wywodzisz,  
gdy sam nie według ich cnoty chodzisz?  
5 Dobra to cudze, owe zaś zwiewne –  
co są z cnót własnych, te dobra pewne.

## [31.] DO KOSTKI

Kostusiu, pod bożą wiarą  
z swego zwiska żyjesz miarą –  
nigdyś jest nieuproszona,  
snadź z kostki-ś Kostka spłodzona.

## [32.] O BORNKU STARYM MŁODĄ ŻONĘ POJMUJĄCYM

Bogaty Bornek, lecz już w starej dobie  
młodą pojmuje lubienicę sobie.  
I dobrze: my go chwalić musim z tego,  
że fundusz czyni dla człeka młodszego.

## [33.] CZAS MISTRZ RZECZOM

Czas rzeczom miara. Kto sprawy miarkuje  
do czasów, dobrze ten rzeczy sprawuje.  
Coć dzisiaj służy, czyn szczęśliwie, bo ta  
w mus potym pójdzie, coć dziś jest, ochota.

[34.] **SYNA OCIEC, DZIECIĘ, Z GNIEWU TOPI,  
PIES JE Z WODY WYNOŚI**

Ociec syna w staw wrzuca, pies tonać nie daje –  
ociec psem, a pies ojcem dziecięciu się staje.

[35.] **O CESARZU, KTÓRY RZEKŁ:  
*DULCIS ODOR LUCRI EX QUALIBET RE***

Który te słowa powiedział niegrzeczy:  
„Słodki jest zapach zysku z każdej rzeczy”,  
choć berły rządził i koroną, tuszę,  
że szpetną w szpetnej miał kalecie duszę.

[36.] **DO P[ANA] KOZŁA**

Powiedz nam, panie Kozle, jak zwać twe wnuczęta:  
czy panowie Kozłowie, czy-li też Kozłeta?

[37.] **DŁUŻNIK WESOŁY**

Długów pełny jeden był, a sypiał wesoły  
i jakby go nie tknęły te nigdy fasoły.  
Drugi dłużnik: „Ach, by mieć co z jego pościeli,  
bym (pry) tak dobrze sypiał i sypiał weselój”.

[38.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Gdyby, wielokroć zgrzeszyły,  
oczy wylupione były,  
zaniedługo – jak szeroki –  
świat zostałby ten bezoki.

## [39.] Z ANAKREONTA

Jaskółeczko, mieszkanko  
 chyżów, słowicza siestrzyco,  
 która siedząc w swej gnieździnie,  
 dumę kwilisz przy kominie,  
 5 ty swym czarnobiałym piorem  
 wzbiwszy się w powietrze, torem  
 co rok jednym i odchodzisz,  
 i w toż znowu miejsce godzisz;  
 10 ty za wiosennej godziny  
 gniazdeczka swojego czyni,  
 sklepik swój, zgodnie murujesz,  
 gdy czas ciepły k' temu czujesz,  
 a zaś znowu zimnej pory  
 15 wieszczą będąc, mkłemi piory,  
 siedmiorogi gdzie Nil płynie,  
 ku tej zawitasz krainie –  
 tak bywszy, odchodzisz! Ale  
 miłość we mnie mieszka całe  
 i gniazdo swe w moim ciełe,  
 20 lecz najbarziej w sercu, ściele.  
 Na kształt ptaszęcia jednego  
 w gniazdeczku siedzi i z swego  
 płodu inny płód wywodzi,  
 z tego się zaś drugi rodzi –  
 25 rodzi się jak synogarłę,  
 gdy swe małe dźwiga <w> garle  
 z skorupki, spod swej maciory,  
 lub pelikan mały który.  
 Tu zaś drobniuckie ptaszęta,  
 30 Amorkowie, swe wnuczęta  
 tłumem zwodzą, a z tych zasię  
 inna zgraja wykluwa się.

Ci się wabią, a ci karmią,  
 35       więksi mniejszych, serca karmią  
           własną mego – zgiełk, pisk wstaje  
           z tej maleńkiej szczebiot zgraje.  
 Z odchowanych tyło troje  
           dzieci dziątek wschodzą roje:  
           jedni ledwo w pół się rodzą,  
 40       a już drugie z siebie płodzą.  
 Co się dalej stanie ze mną:  
           ja-li żywą będę Lemną  
           ogniów takich, ja-li w żarze  
           wnętrznym serce me wyskwarzę?  
 45       Niech więcej Feniks nie słyńie,  
           co w swych prochach wstaje, ginie –  
           jam jest Feniks, tych się wiele  
           ogniów we mnie ze mnie ściele.  
 Cóż płomienia te wyliczę,  
 50       które w sobie wiele szczycę?  
           Usta, język nie wymowi –  
           serce o tym lepiej powi.

#### [40.] MIEJSCE ZDRADY

Pod wszelki kamień zły jaszczur podchodzi:  
           nie sięgaj śmiało podeń, boć zaszkodzi:  
 w ciemnocie bowiem, jak w skrytości, rada  
           złość przemieszkiwa i niezoczna zdrada.

#### [41.] DO JANA KOCHAN[OWSKIEGO] KONRAT

Nie mówię, gdy jem: mam w to swe obrony –  
           rzekliby: „Obiad ten jest wymówiony”.

## [42.] O TEREJU

Luboś grzech spełnił i w leśnej ciemnicy  
 urznąłeś język niewinnej dziewicy,  
 przecieś nie uszedł ludzkiej wiadomości,  
 złośniku srogi, dla swej okrutności.  
 5 Za język jeden (atoć w pomście dają)  
 wszystkie języki grzech twój wyznawają.

## [43.] DO ZELOTYPA

Że się podobasz a sobie samemu,  
 jakbyś się, Szymku, podobał głupiemu.

## [44.] Z ŁACIŃSKIEGO

Pał, na którym miał wisieć, zakopywał w ziemię,  
 alieć złota dobywa z nagła wielkie brzemię.  
 Dobry frymark, więc szyję z powroza wyzwala,  
 skarb bierze, a powroza odchodzi i pala.  
 5 Co złoto skrył, ów pierwszy, gdy po nie pospiesza,  
 nie znalazłszy, tylko pał, na nim się obiesza.

## [45.] NA TOŻ

Szedł się wieszać i w ziemię drzewo kopał, ale  
 skarb tam znalazł, więc powróż zostawił i pale.  
 Lecz co skarb skrył, gdy powróż tylko tam znajduje,  
 co ów na nim miał wisieć, ten zań to sprawuje.

## [46.] DO MIRTYLA

Nie tak mądre nauki jak życia postęпки  
 do cnót będą powodem albo na występki.  
 Przykład jeden zły dany barziej duszom szkodzi,  
 ni go łącznie tysiącem dobrych słów ogrodzi.

[47.] **DO HANNY O MALOWANYM KUPIDZIE**

Prosiłaś mię o obraz Kupida małego,  
 wdzięczna Anno, w pokoju moim będącego  
 i dając. Jednak pytam: coć po malowanym,  
 gdy jest żywy Kupido w twem ciele kochanym?

[48.] **DO TEJŻE**

O obrazek Kupida usilnie mię prosisz,  
 zacna Anno, więc skutek prośby swej odnosisz.  
 Jednak gdy go odbierasz, rzecz mi szczerze przydzie:  
 do Wenery Kupido – syn do matki idzie.

[49.] **NA KORNUTA**

Rogi, sama któreć by natura stworzyła  
 zniósłbyś, nie zniesiesz któreć żona przypawiła.

[50.] **O PIJAŃSTWIE**

Wrzące wino naczynie najsilniejsze puka  
 i by na wierzch to wyszło, drogi sobie szuka,  
 tak pijaństwo sprawuje: na wierzch tajemnice  
 powierzone wyjawia z serdecznej skarbnice.

[51.] **BOSKI OPIEK**

Wielka to boska, a nader, opieka,  
 który stworzywszy z nizego człowieka –  
 tego bez tego, alić, miły Boże,  
 tego bez tego zbawić już nie może.

[52.] **DO PETRYŁA NATRETA**

Rzecz rzadka miłsza bywa. Słuchajże, Petryło:  
 częstyś u mnie, jakże mi z tobą ma być miło?

## [53.] DO TANKREDA

Miłość mię trosk nabawiła, sobie  
 tę pieśń najradniej w każdej śpiewam dobie.  
 Tankredzie, tobie nie wiem, jak jest miła,  
 gdy cię miłość trosk i krost nabawiła.

## [54.] NIEWOLA PRZYUCZONA

W klatce, w drocianej klubie biedny ptaszek siedzi  
 i by wyszedł, z drotem się tu i ówdzie biedzi,  
 lecz gdy żadnej w ucieczkę drogi nie najduje,  
 śpiewa zatym i już tak niewolą przymuje.  
 5 Tak wszelakie kłopoty cierpliwość łagodzi,  
 tak i żal z strapionego też serca wywodzi.  
 Ciężkie jarzmo – niewola, ciężkie pęta, człeku,  
 lecz nie ciężkie, kto wyknie te znosić po leku.

## [55.] CUDÓW CUDOTWÓRCA

Ja cudom chociaż wszelkim się dziwuję,  
 których na świecie pełno wszędy czuję,  
 przecię najbarziej dziwuje się Twórcy  
 wielkiemu, wszelkich cudów cudotwórcy.

## [56.] O ROKU PLATONOWYM DO PLATONISTÓW

Czy przed, czy po Sądny Dniu rok Platonów będzie?  
 Powiedzcie, platonisci, w którym go kłaść rzędzie?

## [57.] ZŁA ŻONA

Dobremu mężu dana jest zła żona –  
 moję wyraża myśl oboja strona.



## [58.] Z ANAKREONTA

- Chłopię małe pięknej matki,  
 syn Wenery, między kwiatki  
 gdy pustuje i kochanój  
 księżnie swej kwiat rwie różany,  
 5 pszczołeczka go, co na spodzie  
 wonnych listków była, zbudzie  
 swym żądłkiem nicobacznie  
 w małeńki paluszek znacznie,  
 która do pszczelniczej matki  
 10 spół <z> drugimi swe dostatki,  
 słodki zbiór do majętności,  
 niosła, hołd ten, swe słodkości.  
 Krzyknie dziecko i tej chwili  
 w płacz serdeczny się rozkwili,  
 15 nóżką tupnie, rączkę wzniesie,  
 a do matki swej porwie się:  
 „Matko, moja matko złota,  
 ratuj, ach, zbywam żywota!  
 Widzisz ranę, ach, nad rękę  
 20 większą ranę? Uważ mękę!  
 Robaczek mię jakiś mały  
 ciał, skrzydlaty i zuchwały,  
 kmiotek pszczołką go nazywa:  
 znam go, na twych kwiatkach bywa”.  
 25 Wenus mile się rozśmieję,  
 dając zdrowia mu nadzieję,  
 a przytuliwszy go, z złotych  
 ust dobędzie słów oto tych:  
 „Synu mój, synu kochany,  
 30 i tyś mały, ale rany  
 wielkie czynisz, a twym zgola  
 razem w leki niemasz ziola”.

[59.] **O ULISSIE,  
W ZMYŚLONEM IMIENIU ZDROWIE UNOSZĄCYM CAŁE**

Okup zdrowia w zmyślonym podczas zwisku słowie:  
Ulis, gdzie był zwan Uti<s>, całe uniósł zdrowie.

[60.] **TRAFUNEK DOBRY. MĄDROŚĆ U GMINU**

Że zła rada cnie padła trafunkiem Rollego,  
tłum go ludzi zwie mądrym, co był za głupiego.  
Z dobrej rady niech trafem złym źle padnie, za to  
u prostactwa najmędrszy głupim będzie Kato.

[61.] **RATUNEK WZAJEMNY.  
O ŚLEPYM I CHROMYM**

Dwa kalecy na jedną zgodzili się radę,  
aby wsparli ratunkiem ciał swych spólnym wadę:  
był ten ciemny i z chromym. Więc po tej uradzie  
ciemnooki chromego na swe barki kładzie,  
5 by mu drogę skazował – jakoż na tym styrze  
okiem swoim podsobka wszędy wodzi szczyrze.  
Niewola cnót mistrzyni i prac jest sprawota:  
chromy chodzi, nieuk mądr i widzi ciemnota.

[62.] **NA TOŻ**

Ślepy nosi chromego, chromy tor wskazuje  
i ciemnym, gdzie ma chodzić, tam i sam kieruje.  
Tak sobie są wygodni, gdy ślepy chromemu  
nóg pożycza, a chromy oczu swych ślepemu.  
5 I biedzie, chociaż dwie są, przecię nic nie szkodzą,  
gdy się w jedność na rozum w dobre z sobą zgodzą.

## [63.] NA TOŻ

- Aby chromy ślepego, ślepy zaś chromego –  
 siebie wzajem zażyli, patrz fortelu tego:  
 na grzbiet wsiada chromowidz tego ciemnooka,  
 swemu nosicielowi pożyczając oka,  
 5 ciemnooki chromemu zaś nóg swych pożyczca,  
 a ten i ów pożyczką jak swą się zaszczyca.  
 Tak się w jedność gdy kupią, choć natury dwoje,  
 ślepy oczy ma, chromy ma też nogi swoje.

## [64.] NA TOŻ

- Ślepy nosi chromego – patrz, jaka podpora;  
 nie zawsze i niedoszła rzecz szuka doktora.  
 Który siedział ślepego chromowidz na plecach  
 ślePOCHODZA, swym okiem kierował jak w lecach.  
 5 Tak dwie niedoskonałe chociaż ciała były,  
 doskonałe stały się, gdy się spół złączyły.

## [65.] O CIELE Z ŁAC[IŃSKIEGO]

- Ciało wprzód, potym, po stworzeniu ciała,  
 dusza się ciała od nieba dostała.  
 Więc stąd podobno swych dusz nie słuchają  
 ciała, starszeństwo że nad duszą mają.

## [66.] AUTOR SW[OJE] ZA DUCHEM

- Ciało jest z ziemi, a duch zasię z nieba –  
 niższemu słuchać wyższego potrzeba.

[67.] **TENŻE SW[OJE] ZA CIAŁEM**

Ciało w swej ziemi – przeto rozkazuje,  
 a duch przychodni – przeto usłuchuje.  
 Już to nie nowa, lecz wzięta z dawności:  
 każdy jest panem w swojej osiadłości.

[68.] **TENŻE SW[OJE] ZA DUCHEM**

Posłów więc éciemy: poseł ten z krainy  
 wysokiej ciała przyszedł w nawiedziny.  
 Któreż nieludzkie i tak grube ciało,  
 by posła (cząstki Boskiej) écić nie miało?

[69.] **W POCIE CZOŁA *ETC.***

Który w pocie każe nam jadać chleb codzienny,  
 Ten bez prace potrawy nie da jeść zbawiennój.

[70.] **O PISKORZU TRZYKROĆ POŁKNIĘTYM OD KOZŁA  
 W JANIE KOCHAN[OWSKIM]**

Trzykroć połknięty bywszy, przecię tyłem  
 trzykroć z więzienia tego uchodziłem.  
 Czwarty raz, tył ten gdy drzewem zastawił  
 dowcipny kozieł, w strach mię wieczny wprawił,  
 5 kiedy mię połknał – już czwartego razu  
 nie mogłem więcej ujść z żywego jazu.  
 Grób-li to mój był, czy-li też mieszkanie  
 (któż żyje w grobach)? Powiedzcie swe zdanie.

[71.] **DO JANA**

Jednem cię słowem, Jachniku, miłuję,  
 jednym powtóre, chociaż dziesięć snuję.

## [72.] NA ŚWIATOWNIKA

- W świt sen aż do południa, potym fizyjony,  
 aż obiad lukullowy i Bach rozrzewniony –  
 w tym muzyka i tany, karty, dryje, cynki,  
 aż wieczór, aż Pafija i jej meluzyunki.
- 5 Każdyć czas nie próżnuje, bo w każdy używasz:  
 kiedyż wolny, gdy zawsze czas swawolny miwasz?

[73.] NA PIĘKNĄ NIEPIĘKNIE ŻYJĄCĄ.  
*FORMA DEI MUNUS*

Na ciele piękna, wewnątrz jest niecnotą –  
 w niebieskiej szacie szpetne chodzi błoto.

[74.] DO LILLI,  
 MŁODEGO MĘŻA MAJĄCEJ PO PIERSZYM STARYM

Staregoś pierwej, Lillo, męża miała,  
 po starym teraz młodszego dostała.  
 Z starym dni dobrych zażywałaś mocy,  
 dziś z młodym dobrych zaś zażywasz nocy.

[75.] *MIHI CONSUL IPSE, IPSE SENATUS*

- Sobiem ja jest panem,  
 sobie kasztelanem.  
 Gdzież sług orszak jaki,  
 pytasz, gdym pan taki?
- 5 Te me sługi liczę:  
 smysły niewolnicze.

## [76.] DO JĘDRZEJA GOŁOBRODCE

Wierę, Jędrzeju, ujdzie to za zgodę:  
 brodatą głową łysą zdobisz brodę.

## [77.] O ŁAKOMCY BOGATYM

Myszkę nigdy obaczył łakomca w swej chacie  
 i rzekł do niej: „Myszko ma, cóż tu porabiacie?”.  
 Ta mu z śmiechem odpowie: „Nie bójcie się, panie,  
 jam tu nie zjadać przysła, ale na mieszkanie”.

## [78.] O TYMŹE

Ma bogactwa, nie rozum. Przypatrzmyż się skępcy:  
 sobie on jest ubogi, bogaty następcy.

[79.] O STAREJ  
DO JANA KOCHAN[OWSKIEGO]

Choć ona sobie, Janie, podstarzała,  
 przecięby z tobą rada się zgrała.  
 A nie dziwuję ani się jej śmieję.  
 Czemu? Bo diabeł ten dwakroć szaleje.

## [80.] O WULKANIE

Wulkanie, mieszkańco ziemny,  
 kuźniku ognistej Lemny,  
 słuchaj jako-ć a dla żony  
 róg od Marsa przyprawiony.

5 Wulkanie, kowalu boży,  
 chociaż wprawdzie sam nie hoży,  
 jednak żonę masz nadobną,  
 cóż, i innym gdy sposobną.

10 Wulkanie, pracujesz młotem,  
 a nie wiesz, nieboże, o tem,  
 kto do paniej twej przychodzi,  
 gość czy li pewnikiem złodziej.

Wulkanie, kujesz robotę,  
 a Mars kona swą niecnotę.

- 15           na rycerstwo frant i walkę  
              twoją pasuje kowalkę.  
 Wulkanie, sto ok w co strzeże,  
              rzadko tam jest bez kradzieże.  
 Mniej by Helena zgrzeszyła,  
 20           by nie tak nadobna była.  
 Wulkanie, zwyczaj powiada:  
              gładkość cnocie bywa wada,  
              gładkość – cichy mus lubieży,  
              gładkość – wabem do kradzieży.  
 25           Wulkanie, na cudzym polu  
              bujne zboże bez kąkolu,  
              więc z cudzego milsza bywa  
              kradzież pospolicie żniwa.  
 Wulkanie, wysokiej żony  
 30           podły mąż bywa wzgardzony  
              i na bakier tam, nieboże,  
              bije pospolicie łożę.  
 Wulkanie, twoja bogini,  
              już się nie przeciw, co czyni,  
 35           i toć jeszcze zgoda bywa:  
              mąż krzywy i żona krzywa.

## [81.] DO OTONA

Wina początku troskliwie dobrego  
      nie badaj, tak i cztęka cnotliwego –  
 miejsce nie zgani, kto się dobrym zrodzi,  
      miejsce nie wesprze, kto z niecnotą chodzi.

## [82.] NA MILOTE

Chcesz wiedzieć, jak cię wychwałę, Miloty?  
      I twarz masz szpetną i takoweż cnoty.

[83.] **MILONIJA O SWYM STANIE**

„Nad stan małżeński niemasz nic cięższego” –  
cały dzień gdacze żona Miloniego.  
Taż, gdy noc przydzie, po tym chwali swarze:  
„Nic milej, jako żyć w naszym ciężarze”.

[84.] **DO SĄSIADA**

Późny obiad z wieczerzą żenisz, mój sąsiedzie,  
wolę na twych wieczerzach być niż na obiedzie.

[85.] **O TROSKLIWYM BADANIU**

Zawodzi swe sumnienie i w labirynt wpada,  
kto wyniosłem dowcipem o Bogu się bada.  
Podziw, wiara o Bogu lepiej się nadaje:  
maluśkim Bóg się wiedzieć, Bóg się widzieć daje.

[86.] **O ŚWIECIE NOWYM**

Czy sobie podpił, czy lada co plecie,  
jakby świat nowy w starym znalazł świecie.

[87.] **DO DAMY**

Miłość ogniem nazywają  
ci, co się w tym dobrze znają.  
Ach mnie, moja miła damo,  
twój ogień jest zimno samo.

[88.] **AN BACCHUS SIT DEUS?**

Gdy daje lichym pańskie animusze,  
a panom nogi, ba, i głowy krusze  
i swym nad królmi potrząsuje rogiem –  
słusznie tak Bakcha nazwiemy bogiem.



## [89.] O PRAWDZIE

Lubo na prawdę nie dbasz, lub za prawdą chodzisz.  
 źle żyjesz, bo lub Bogu, lubo ludziom szkodzisz.

## [90.] NATURA Z NATURY SWOJA JEST

To wilczę – koza – karmię, lecz z musu pasterza.  
 Ach, zły rozum, dobremu jak złego powierza.  
 Dziś mię ssie, odchowany potym zbawi skóry.  
 Próżno to – nie puści swej natura natury.

## [91.] STANU ODMIANA

Miał się żenić, alić zasię  
 księdzem został w krótkim czasie:  
 nie chciał jednej, wolał wiele  
 dusz piastować przy kościele.

## [92.] NA ŁAKOMCĘ

Którerekolwiek bogactwa i zebrałeś zbiory,  
 napelniając lamuse i mamoną wory,  
 coś innym wziął, tych sobie bronisz i żałujesz –  
 tak innych oszukawszy, sam się oszukujesz.

## [93.] NA UTRATNEGO

Amfijarego niegdy ziemia zżarła,  
 tyś zaś ziemię zżarł w zbytku swego garła.

## [94.] Z ŁACIŃSKIEGO

Pierwszemu mężu niewierna, drugiemu,  
 pod kaptur Paula nieznaną żadnemu –  
 czystą dla sławy i kary. Z niewoli  
 nie chcąc nasienia płodnej zwierzać roli.

- 5 choć ją miłośnik częsty usiłował,  
kiedy jej jeden, więc nikt, niemiło-ściwą mianował.

[95.] DO HANNY

Hanno, nie wyjeżdżaj ku mnie  
z sławą dziadów twoich dumnie –  
co mi po nich, co i tobie  
w cudzej szczycić się ozdobie.

- 5 Nic i ta zwierzchnia krasota,  
jeśli jej nie wesprze cnota:  
jak kwiat z mrozu, tak ta ginie –  
cnota piękna w wieki słynie.

Ja, choć się twym sługą liczę,

- 10 twym się długo nie zaszczycę,  
jeśli w krasę i w zbiór złoty  
zufasz więcej niżli w cnoty.

Gładkość wprawdzie serce rani,  
lecz przy cnocie pójdzie taniiej;  
15 gładkość wprawdzie sług zniewala,  
hardość wkrótce te oddala.

Nigdziej, Anno, jak w miłości  
nie przystoi być hardości;  
na jednym tronie nie rada  
20 miłość z powagą zasiada.

[96.] ZGUBA TROJE SKĄD?

Początkiem zguby wiekopomnej Troje  
– chciecie-li wiedzieć? – bogiń było troje.

[97.] DO PARDA DOKT[ORA]

Pełno ksiąg mając, jeszcze je kupujesz,  
a jednak na nich nigdy nie wartujesz.

Wieszczę, jaka cię, Pardzie, chwała czeka?  
 Mędrsza nad ciebie twa biblijoteka.

[98.] Z ŁACIŃSKIEGO

Siwiec Laidy łagodnemi słowy  
 o coś tam prosił i odniósł odmowy.  
 Przyczynę zrozumiał, przeto włos na głowie  
 biały uczernił gwoli białejgłowie.  
 5 Tenże na twarzy, lecz inny z czupryny,  
 prosił proszonej niedawno dziewczyny,  
 ale ta z głową gdy twarz stosowała,  
 podobnego być, nie jego, mniemała,  
 choćże samego. Żartowi atoli  
 10 frantowsko frantu odpediała gwoli:  
 „Głupcze, prosisz mię, bym ci gwoli była,  
 a jużem ojcu twemu odmówiła”.

[99.] NA JEDNEGO

Cnotą na chwałę robią, ty nie chcesz być w chwale –  
 czy-li z cnoty to czynisz, czy cnót masz omale?

[100.] DO SKAPEGÓ PANA

Dwie ręce człeku natura stworzyła,  
 by jedna brała, druga hojna była.  
 Tobie zaś tylko jedną rękę dała  
 natura, panie. Jaką? Co by brała.

[101.] NA KUPCA KOŃSKIEGO

Kupiłeś konia, a marchę ślepego –  
 tyś dwojga nie miał, koń oka jednego.

## [102.] PROŚBA BOJAŻLIWA

Z bojażnią prosisz trwożliwemi słowy –  
nie prosisz, ale tor dajesz w odmowy.

## [103.] WZOREM ANAKREONTA

Nic mi z tobą jest, Gradywie,  
co krwie ludzkiej pragniesz chciwie,  
jam jest żołnierz, lecz spokojny,  
żołnierz słodkiej Cypru wojny.

5 Niech precz idą walki owe  
gniewu pełne, Achillowe,  
trwogą myśli napelnione,  
troski i nadzieje płone.

Co krwią trać, nie dbam o to,  
10 żegnam cię, bezecne złoto,  
co bracią niewinną winisz,  
co nieprawych Bogu czynisz.

Żegnam, złe złoto, powtóre,  
co kochaną matce córę  
15 złe uwodzisz, co w macochy,  
co w ojca gniew rzucasz płochy.

Mnie pod wieńcy oliwnemi  
z uciechami pokój swemi  
niech nawiedza, nie bez lutni,  
20 skąd swą radość mają smutni.

A ja mylnie tańcu koło  
niech wybiegam i wesolo  
sokiem wdzięcznego likworu  
twarz ukraszę do pozoru.

25 A gdy Dyjanna na niebie  
będzie żegnać noc od siebie,  
niech spać idę i w mej głowie  
słodkie sny śnią Morfejowie.

## [104.] DO FILIPA MOMOTA

„Kasiu” – masz rzec, więc wołasz: „Ka ka siu siu moja” –  
uszy i nos uraża, bracie, mowa twoja.

## [105.] DZIEWOSŁĄB

Chcesz przyjaciela? Radźże się sumnienia,  
byś go nie szukał od dobrego mienia.  
Cnót pierwej trzeba, wychowania cnego –  
daru od nieba nad wszystko przedniego.  
5 Z przyjacielem masz być i nabyć złota;  
inak-li czynisz – próżna twa robota.

## [106.] O KRASOMÓWCY JEDNEM

Rzecz zaczął: „Jak słońce wielkie jest na niebie...”,  
drugi skończy: „Tak wielki... na ziemi z ciebie”.

## [107.] NA JEDNĄ

Damo – już samcze, tak-li to szanujesz  
męża, że co chcesz, to mu rozkazujesz?  
A on, nieborak, twoje rozkazanie  
pełni jak jakie Boże przykazanie:  
5 słucha; pilnuje; gdzie go szlesz, wędruje;  
czy by był sługa, czy-li mąż – nie czuje.  
Rozgniewasz-li się o co też na niego,  
przypląca grzbietem lub czupryną tego.  
Damo – jak widzę, ba, i każdy baczy –  
10 nie ty masz męża, mąż ma ciebie raczej.

## [108.] NA NIEZGODLIWEGO

Z ludźmi się sam nie zgadzasz, a masz gładką żonę –  
co cię miano miłować, to miłują onej.

[109.] DO POLIJARCHA. *SINE VIRIBUS IRA*

Po zabitym Antaju, chcąc swej wytchnąć sile,  
 gdy usypia pod drzewem wielki Alcyd chwilę,  
 oto tłuszcza karlików, mrówcze pokolenie,  
 by męża pożyć mogli, z ziemię się wygrzenie  
 5 i gdy w koło oblega wielkiego rycerza,  
 a ten i ów nierówną k'niemu siłą zmierza,  
 ocucony, jako pchły bez sił mordowania  
 ten gmin potrze, ostatek we lwi zewłok wgania.  
 Tak moc nieporównana gdy na większą godzi  
 10 bez sił, zwłaszcza dowcipu – sobie raczej szkodzi.  
 Słaby, uchodź silnego – jeślic' bój z nim miły,  
 albo żądze swych umniejsz, albo przybierz siły.

## [110.] UCHO LEKKOWIERNE

Niedobrze z smysłem ucho swym się mierzy,  
 że w pierwszym wstępie, co usłyszy, wierzy.

## [111.] DO ZOFIJEJ

Wydziwować się nie mogę, Zofijo,  
 czemu niechęci twe tak ku mnie biją.  
 Przedtym-eś na mnie rada więc patrzyła,  
 igrając: „Duszka mój” – częstoś mawiała,  
 5 dziś zaś przede mną chęci swych umykasz,  
 nie dziw – ode mnie sztuki tej nawykasz.

## [112.] DO TEJŻE

Darmo tej, babko, jesteś fantazyjej;  
 co służy Zosi, nie służy Zofijej.

## [113.] DO ADAMA O SUMNIENIU WOLNYM

U kogo wolne, Adamie, sumnienie,  
 przed niebem i ten światem w wielkiej cenie;  
 i niechaj tyran w tysiąc jeździ koni,  
 niewinność jedna sama się obroni.

## [114.] ŻYWOT NIESPODZIEWANY

Wypuścił ducha, aż zatrzymał duszę –  
 bzdem śmierci pozbył, właśnie tak rzec muszę.

## [115.] DO SYMICHA

Starą żonę miałeś;  
 tej gdy postradałeś,  
 jakbyś, miły Smichu,  
 ciężkiego zbył grzychu.

## [116.] DO ANAKREONTA

Gdyś chciał śpiewać krwawe boje,  
 łuki, miecze, groty, zbroje  
 lub onych olbrzymów walki,  
 chcących niebieskie tłuc balki.  
 5 Wenus przed tobą stanąwszy,  
 rąbek cienki rozwinąwszy,  
 miastoć papieru zleciła  
 i głowęc niem opaśniła.  
 Kupido zaś, dzieciuk mały,  
 10 dobywszy z kołczana strzały,  
 tej, co słodką wszczyna mękę,  
 miasto pióra dał ci w rękę.  
 Bakchus miasto atramentu,  
 z winnego tam gdzieś odmetu

15           poczerpnąwszy we trzy banie,  
               dał ci napój na pisanie.  
 Odtąd tedy, zdrajco stary,  
               w swem łotrostwie nie masz miary,  
               bo lub pijesz, lub miłujesz,  
 20           czynem karty tym malujesz.

[117.] **DO WIELOMÓWCE NIEZROZUMIANEGO**

Okno do serca starożytność chciała,  
               aby tak skrytość serdeczną poznała.  
 My, twej nie mogąc porozumieć mowy,  
               mieć fortkę do twej chcielibyśmy głowy.

[118.] **DO DOBROGOSTA O DRUŻBACH**

Nie dbajcie nic, drużbowie, na ludzką przymówkę,  
               że leczy jeden głowę, leczy drugi główkę.

[119.] **DO STAREGO NOWOŻENIA**

Dopiero się chcesz żenić, kiedyć srebrne nici  
               głowę uhaftowały w większej połowicy.  
 Wiedźże, być się nie stało a według słusności:  
               z młoduś żoną pogardzał, ta – by cię w starości.

[120.] ***FURTUM PROMETHEI***

Nigdy się nie zatai, czyja jest rzecz własna –  
               z jasnego twa, Prometeju, kradzież nieba jasna.

[121.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Która z bogatych gachów wyniosłą się stała  
               i Nemezy boginiej nie uszanowała.



w pożywieniu dziś przedzie. Sławna Cypru pani,  
tak-li w jarzmie Pallady pójdiesz dzisiaj tanięj?

[122.] *PRAEMIATA RESPUBLICA*

Kędy zapłat cnota czuje,  
a złość z narowem szwankuje,  
z doświadczenia to jest zdanie:  
tej ojczyzny w wieki stanie.

[123.] **DO PRZYJACIELA O WIELU POTRAWACH**

Gęste mi szlesz potrawy, a ja na nie miejsca  
w swoim nie mam żołądku, tak-em lichej jejsca.  
Chcesz-li według mej miary te słać i do hodu,  
połowę mi potraw szli, a połowę głodu.

[124.] **DO TEGOŻ**

Potraw mi szlesz jednemu tak wiele, a darmo.  
Jakież z nich mam użytek? Oczy, nie brzuch karmię.

[125.] **ZBÓJCA DO PRÓŻNEGO**

Potkawszy zbójca próżnego,  
w drodze nie niemającego,  
rzecze: „Słyszysz, nie wstydzę cię,  
iżes próżny jest na świecie?”.

[126.] **NA FARYZEÓW**

Z ludźmi ten nie pożyje, kto się o wszem pyta,  
kto czyje sprawy, żywot, kto i słowa chwyta.

[127.] **RAKI**

Miłujmy wdowy, nie rade kłamają;  
 czujmy też na nie, nie umkną, co mają;  
 w twarzy stateczne, nie cierpią przysady;  
 darzy się z niemi, nie są przy nich wady;  
 5 swego dość mają, nie pragną cudzego;  
 dobrego słowa, nie szukają złego;  
 szczerości pewne, nie są z nich figlarki;  
 miłości raczej, nie złości, szafarki.

[128.] **O MILKU. *TECUM HABITA***

Że z sobą mieszka, Milko nam powiada –  
 ach, nie wie, jak źle złego mieć sąsiada.

[129.] **O SWEJ FORTUNIE**

Że mię moja fortuna niewielą bogaci,  
 nie uskarżam, bo mi też z tego nic nie straci,  
 a choćbym też chciał więcej, tym-em już syt z nieba;  
 tak i ptaszkom niewielkim małych piórek trzeba.

[130.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

By mężowi służebnej pozwoliła stara,  
 wieku tego rzadka się pono najdzie Sara.

[131.] **DO PIOTRA ZŁOŃSKIEGO**

Kto się żeni, powiadają,  
 w posagu swar, kłopot mają.  
 Pietrze, gdy patrzem w twą panią,  
 wzięłeś dość posagu za nią.

## [132.] DO NIEUWAŻNEGO MEDYKA

Większą boleść z twoich lek niż chorobę czuję;  
nie pragnąłem medyka, dziś go potrzebuję.

## [133.] DO HANNY W DROGĘ POSPOLITEGO RUSZENIA

Żegnaj cię, Hanno: nie żart Mars wykrzyka,  
a dziesięćcinę z nas wszystkich wytyka:  
brzmią trąby, bębny taratantar dają,  
do swego orła orląt pobudzają.

5 I ja, com żołnierz dopier był Dyjony,  
muszę do krwawej przystać już Bellony;  
cóż czynić – miłość lubo z żalu taje,  
cóż, gdy żelazny Mars mi mandat daje.

Przydzie już miłe opuścić zaloty,  
10 na stronę wszystkie odłożyć pieśzcoty,  
zaniechać pięknej synaczka Dyjony,  
a w ukraińskie pospieszać się strony.

Milej mi było, siedzący za stołem,  
z tobą się cieszyć lub z drużyną kołem  
15 przy słodkiej lutniej po izbie harcować,  
lub się Dyjannom pięknym zakazować;

milej mi było przy wesołej dobie  
z pełnemi czynić, a jedynej tobie  
20 hołdować albo przy cypryjskiej kniei  
zażywać z tobą darów Cyterej.

Darmo, miłości, zachodzisz mi w drogę,  
za wdzięczny pokój przyszlą głosisz trwogę;  
słodkie namowy, serdeczne wzdychania,  
łyż wdzięczne – nic tu do pohamowania.

25 Tak Ezończyka Medea swojego  
nie powściągnęła, choć z włosa złotego  
sieć pohamowną na niego miotala,  
choć z wdzięcznej twarzy wstręty mu dawała:

tak i Achilla swej Bryzei modły  
 30       nie zhamowały, choć mu serce bodły,  
           choć umierała, choć swe tajemnice  
           rajem słodziła z serdecznej skarbnice.  
 Ach, już uciechy, już wszystkie radości  
           tak-li to wezmą miejsca odległości?  
 35       Tak wspólne ognie, które w nas gorzały,  
           przez czas niełuby będą ustawały?  
 Niechaj, gdzie jadę, wśród śmierci nie żyję,  
           niech się wprzód hojnem krwie potokiem zmyję,  
           jeżeli kiedy i tam cię zapomnię  
 40       albo twej chęci serdecznej nie wspomnię.  
 Bóg zegnaj, Hanno, i to lube miejsce!  
           Już, już wyjeżdżam, już twarde żeleźce  
           i zbroję wdziawszy niełubą, dziedzinę  
           miłą opuszczam, spiesząc w Ukrainę.  
 45       Cóż wiedzieć, jeśli nie żegnam ostatnie,  
           jeśli do czarnej mię nie wżenie matnie  
           zśród boju zła śmierć albo pogrąż jaki  
           do swej mi każe powrócić Itaki.  
 Jeśli mię jednak Bóg mój wyprowadzi,  
           a w ojczyściej mię krainie posadzi,  
 50       nie innym będę, jakim był – dziś moje  
           serce i myśl mą kładę w duszę twoję.

[134.] DO ADRYJANA.

*PROPTER QUOD TALE, IPSUM MAGIS TALE*

Chcesz poznać, państwo jakiego ma pana?  
       Spójrz w rząd i rządęcę – będziec rzecz poznana.

[135.] Z ŁACIŃSKIEGO

W jednej skrzydło jest ręce, w ręce kamień wtórej;  
       ten mnie graży, a pióro podnosi do góry.

Mnie by górą dowcipem wylecieć przystało,  
by zazdrosne ubóstwo mię nie pograżało.

[136.] **NAGROBEK SOBKOWI**

Nagiś wszedł na świat, Sobku, nagiś jest nieżywy:  
toś dał matce, coś z niej wziął – jesteś sprawiedliwy.

[137.] **Z ANAKREONTA**

Ty jaskółko niecnotliwa,  
pobudko domu wrzaskliwa,  
którą-li cię karą skarzę  
w twoim przeraźliwym gwarze?

5 Czy chcesz, iżeć bystrolotne  
ostrą stalą skrzydła otnę  
lub język, jak Terej owej  
potomce Pandyjonowej?

10 Bo co pod zaraniem cienkiem  
śmiesz świegotać pod okienkiem,  
kędy wdzięczna Anna moja  
swego zażywa pokoja

i kędy jej śliczne oko  
we śnie opływa głęboko,  
15 tam, świegotko, w swoim wrzasku  
śmiesz ją budzić w rannym blasku.

[138.] **NA ZŁORZECCE**

Nie dbam, chociaż mi złorzectwem dokuczył –  
jeszcześ się dobrze mówić nie nauczył.

[139.] **DO DRUŻBY**

Nie dziwuj, Drużbo, gdy podpiję sobie,  
że lepiej prawdę mówię o tej dobie:

bóg Bakchus w ten czas w mej przemieszka głowie,  
a wiesz, że kłamać nie zwykli bogowie.

[140.] **Z GRECKIEGO**

Bohatera godnego nad tem grobu lochem,  
Ajaksa, płacząc – Cnota osypana prochem.  
Płacząc, że z sędziów greckich zhańbioną-m się stała,  
gdy, co Cnota miałam mieć, Zdrada otrzymała.

[141.] **NA BEZZĘBNEGO STAREGO**

I sił nie masz, i zębów już ci w pół ubyło,  
a żonę masz nadobną i wszem ludziom miłą.  
Patrzże, byś takim nie był jak zwierz czworonogi,  
który zębów nie mając, na łbie nosi rogi.

[142.] **DO PANIEJ JED[NEJ]**

Pani-ś jako malowanie,  
te o tobie wszytkich zdanie.  
Ja, gdyć się też przypatruję,  
taki rozsądek gotuję,  
5 że z twojej twarzy malarze  
niech malują bogiń twarze.

[143.] **DO CZYTELNIKÓW**

Księga światem, wiersze me – ludzie w niem. Najdziecie  
dobrych mało tu wierszów, jak i ludzi w świecie.

**DWORZANEK  
JANA GAWIŃSKIEGO  
KSIĘGI III**



[1.] *UNIO WIEL[KIEGO] KSIĘST[WA] LIT[EWSKIEGO]  
Z KORONĄ POLSKĄ.  
DO TYCHŻE ZACNYCH PAŃSTW*

Z serca życie powstawa, z serca miłość wschodzi,  
głowa sercu ozdobą i rząd głowa rodzi.  
Sercem jest zacne Księstwo, głową cna Korona –  
związkiem pięknem, gdy głowa z sercem zjednoczona.  
5 Zacne państwa, swej ja wam winszuję wieczności,  
z swoją głową to serce gdy żyje w jedności.

[2.] *DO SYLWIEGO.  
NEMO LAEDITUR NISI A SE IPSO*

Fraszka, Sylwi, co w uściech pospólstwa się rodzi.  
Nieszczęście nie po górach, lecz po ludziach chodzi.  
Mistrz swej człowiek fortuny, ten swą dołą władza –  
przez się człek sobie szkodzi, wstaje i upada.

[3.] **POKRYTEGO PRZYJACIELA JAKA RADA?**

Ze złotego naczynia piją szczerę jady,  
kto słucha przyjaciela niepewnego rady.

[4.] **ZŁY RAZ WSZYSCY**

Jeśli cię jeden nie zmoże,  
wiele rąk przemoc cię może.

Biją i lwa, choć możnego,  
biją słonia ogromnego;

5 i tygr, choć okrutne zwierzę,  
okrot swój i karę bierze.

Jeśli kukłasz po niewielu,  
moja rada: strzeż się wielu.

10 Zły raz wszyscy: siła złego,  
jak mówią, dwa na jednego.

[5.] **DO IGNORANTA DOKTORA**

Nowa będzie wątpliwość, uczycielu, u mnie:  
czy prawisz niezrozumnie, czy-li nierozumnie?

[6.] **DO NIEWDZIĘCZNEJ**

Darmo się chlubisz, damo, z mej miłości:  
jaki masz i ja też mam odmienności.  
A jeśli było, żem cię kiedy chwalił,  
w miłostce plotłem i w gorączcem szalił.

[7.] **O UPOMINKU**

Dałeś mi upominek. więc chcesz odebrania –  
twój. widzę. upominek od „upominania”.



## [8.] DALILA

Niekiedyś włosów Samsona Dalila,  
własnego męża swego, pozbawiła.  
Dziw to był przedtym – terazniejszej chwili  
najdą się często takowe Dalile.

## [9.] DO MARKA NIESPOSOBNEGO

Żle czas, Marku, upuszczasz, <żl>e się z nim obchodzisz;  
jeśliś dziś niesposobny, mniej się jutro zgodzisz.

## [10.] Z GRECKIEGO

W krąg miesięczny gdy się pies w nocy zapatruje,  
cień swój widząc, drugiego, mniema, że psa czuje  
i szczeka, lecz szczekając, daremno się wikle,  
bo Miesiąc swoim idzie zodyjakiem zwykle.  
5 Tak na człeka godnego gdy nienawiść godzi,  
nie szkodzi mu, gdy torem pięknej cnoty chodzi.

## [11.] O WENERZE Z MARSEM

Gdy zbrojny Mars obłąpił cną Wenerę żartem,  
nadobną twarz obraził ostrem zbroje hartem.  
Pallas, widząc, zadworzy: „Siostra ma bez mała  
z Dyjomedem powtórnej bitwy nie staczała”.

## [12.] O TAIDZIE ZAMEŻNEJ

Taida-ś wprzód, mężatka dziś – jakoż się minisz?  
Coś Taida czyniła, dziś zameżnia czynisz.

## [13.] Z MARC[YJALISA] DO TULLEGO

Stareś kupił zamczysko, złe, szpetne, szkarade,  
w którym sowy same by zmieszkały nierade;

blisko niemu sad cudzy, w którym wszystko butnie –  
obiady zje wesołe, zmieszka Tulli smutnie.

[14.] **O TYMŹE AUTOR SW[OJE]**

Tulli, pałac kupiłeś zły, szpetny, zbutwiały,  
podle tuż cudzyć ogród i sad jest wspaniały.  
Gdy dom twój, a cudzy sad, to uważam dwoje:  
lepiej kupił sąsiedztwo niżli własność swoją.

[15.] **O TYMŹE AUTOR SW[OJE]**

Dom zły, sprosny kupiłeś, tylko w tym nagroda:  
do cudzego masz widok rozkoszny ogroda.  
Wiesz, coć rzeczem, gdy mieszkać w tym swym będziesz szczycie?  
Żydło Tulli wesołe, lecz ma smutne życie.

[16.] **DO KORYNNY O ROSSIE**

Że w leciech jest odmiana i wada, doznałem:  
Rossę kocham, odpuść mi – ciebie wprzód kochałem.

[17.] **PAUPER UBIQUE IACET**

Dama rzekła ubogiemu,  
gdzieś przy drodze leżącemu:

„Jako widzę, miły Boże,  
wszędę ubogiemu łożę”.

5 Ten zaś: „By się tak iściło,  
twe by łożę moim było”.

[18.] **DO NORYMUNDA**

Jakie są częstowania twego obyczaje?  
Głodno na ucztę siadam, głodniej z ucztę wstaje.

## [19.] PEAN BAKCHA TOKAJSKIEGO

Likworze tokajskiej piany,  
gościu w kraj nasz zawitany,  
który cię głos, która chwała  
lutniej mojej będzie brzmiała?

5 Twoje cnoty znamienite  
wszemu światu nie są skryte,  
falern, alban i cekuby  
swej przed tobą próżne chluby.

10 Wieść jest o tym, że Bach młody  
swoj początek z twej jagody  
i pierwociny z powodzi  
tej to słodkiej swe wywodzi;  
chociaj matka twa, Semele,  
temu przeciw bije wiele,  
15 żeś z niej w Jowiszowej łyście  
wylegiwał połów czyście.

Jednak że w likworze pono,  
wiecznomłodce tym, twe łono,  
gdyś był niemowlęciem, myto,  
20 krasę stąd masz swą sowitą.

Kolor twój złotopromienny,  
w oczach ludzkich wab niezmienny  
i zapach, jaki więc bywa,  
gdy swym Hymet cukrem wspływa.

25 Smak niebieskim ambrozyjom  
równien, gdy – więc amazyjom  
Jowiszowym – w złote czary  
Ganimed pieni nektary.

30 Nie tak wdzięcznie swą rozpuszcza  
wonią balsam, gdy się spuszcza  
z drzew obfitych na Libanie,  
a ten w złotą czasz ukanie.

Nie tak perły, które wstają  
z ros niebieskich, swój wdzięk dają  
35 i pozór na lilijowym  
listku w sadzie hesperowym.

Ty, głowy luby morderco,  
tęsknic i żalów pozerco,  
40 gdy z swym darem k'nam przyśpieszysz,  
tysiąc smutnych zgraj ucieszysz.

Ani lutnie, ani owe  
wdzięczne pieśni Orfeowe  
nie tak miłe, jako twoje  
45 wlane krople w członki moje.

Ty, gdy czoło mądrych skropisz,  
Muzy z Febem wnet wytropisz,  
język z oków rozwiązujesz,  
50 smysłem wolność swą darujesz.

Ty swym niewidanym czynem  
55 twarz mi malujesz rubinem,  
lat przymnażasz, młodość wracasz,  
starość zganiaasz, troski skrucasz.

Ty swe cudotworne fale  
60 jak rozlejesz we mnie, cale  
zdam się innym być i duszę  
wnet wysokim duchem puszę:

żem bohater, żem jest panem,  
władcą wielkiem i hetmanem  
i na króla już samego  
65 zdam się wiedzieć coś takiego.

Ty mi śmiałość na wsze strony  
przyprawujesz, że Bellony  
namniej, krwawej, się nie boję,  
70 choć w stalnej zbroi nie stoję.

i na głowie rościsz rogi,  
75 żem każdemu tedy srogi.

jednak kto cię ze mną pije,  
strach i srogość przed nim skryję.

Ja na ten czas mistrz ćwiczony:  
70 w lutnię dzwonić, pisać kanzony,  
dobrej myśli wszędy wygodzić,  
chżyłem skokiem harc wywodzić.

Ciebie lub do pierwszej zorze  
75 w zwyczaju mym piję sporze,  
zdrowem jednak i w mej głowicy  
sny miłe śnią Morfeowicy.

W ten czas mi i Cypru pani  
wdzięczną Anną serce rani,  
80 w ucho szepce, każąc mi <l>e  
swej z nią zażyć krotofile.

Likworze mój ukochany,  
póki twej stać będzie piany,  
póty sławę twoją wszędzie  
lutnia moja głosić będzie.

### [20.] NA DEWOTKĘ JEDNĄ

Co raz sobie innego brata przywłaszczywasz –  
czy tak o jednym Ojcu swoim powątpiewasz?

### [21.] Z GRECKIEGO

Dyjodorów byłem grunt i te wszystkie pola,  
teraz mię Mityleńczyk używa, ljoła.  
Mnie raz też swym, ów przedtym swym nazywał łanem:  
nim tego jest, był, będę – los, szczęście mym panem.

### [22.] DO UZNAŃSKIEGO

Możesz starożytnością nie zstąpić nikomu,  
bo swój z izraelskiego ród wywodzisz domu.

## [23.] DO LIDA

Szczęśliwszy bywa grzech pana wielkiego  
 niżeli cnota, Lidzie, ubogiego:  
 grzech pański ma swe obrony, wywroty,  
 lecz ubogiego nikt nie widzi cnoty.

## [24.] JUSTYN

Z cudzemi Justyn sypia, z jego też sypiają.  
 Czy on im, czy mu oni wet za wet oddają?

## [25.] O RADZIE POBŁAŻAJĄCEJ DO RULLA

Słodko mi zawsze prawisz, prawisz wyśmienicie,  
 lecz nie wiem, jeśli zółci w mowie nie masz skrycie.  
 Skutkiem złym ten zabija, kto w radzie pobłaza;  
 lekarz rany nie zleczy, gdy jej nie uraża.

## [26.] DO PAWŁA

Swojej żenie (też rada) namniej nie folgujesz,  
 co rok, Pawle, to prorok – dobrze prorokujesz.

## [27.] Z ŁACIŃSKIEGO

Złodziej możeć obnażyć tve z pieniędzy wory,  
 ogień znieść wsi, folwarki i tve pyszne dwory,  
 dłużnik długu nie odda i płatu winnego,  
 ziemia schybi-ć nasienia oddać zwierzonego,  
 5 Filis cię obrać może i Wenus błędliwa,  
 woda pogrążyć może flotę twą, zdradliwa –  
 nie zna szwanku, co z dóbr twych udzielisz bliźniemu:  
 te same dobra twoje, co dasz bratu twemu.

**[28.] DO WALKA**

Alboś ślubował, że tak, Walku, żyjesz?  
U ludzi i zjesz, u ludzi i spijesz.

**[29.] JOBOWE MIZERYJE**

Mienia, dziatki i zdrowie, co człeku milszego,  
z dopuszczenia Jobowi wziął szatan boskiego.  
A tak wszystko straciwszy, co bardziej trapiła,  
pozostała, biednego, jedna żona była.

**[30.] SIEDM MĘDRCÓW GRECKICH**

Grecyja z swych mądrych ludzi  
w wszystkim świecie chwałę budzi.  
Ja mówię: co to za chwała,  
gdy tylko siedm mądrych miała?

**[31.] IRUS DO KREZA**

Odmienne szczęście w każdej bywa dobie:  
mnie stąd nadzieja, skąd jest bojaźń tobie.

**[32.] O JEDNYM**

Dwa grzechy przez bieg życia tylko miał swojego:  
nie miłował ni Boga, ani też bliźniego.

**[33.] NA ŁYSEGO SZPOTKA MALOWANEGO**

Łysyś jest, Szpotku, malowany zasię  
spełna masz włosy na swej zwierzchniej czasic.  
Malarz był doktor – kto by temu przeczył?  
Który malował, ten ci głowę zleczył.

## [34.] DO DOBROGOSTA

Korynna twoja, twoja jest i Fili  
 i u Ermini ty przebywasz miłój.  
 Te trzy a czoło w tym mieście miłujesz,  
 powiedz: dobrego co nam zostawujesz?

## [35.] NOWOŻENIOWI STAREMU RADA

Pannę pojmujesz za żonę,  
 pomni-ż na przypowieść onę:  
 „Kto na drodze bitej myli,  
 na ścieżkę się darmo sili”.

## [36.] OBMOWA

Chodzący w gminie ozdobno przybranym,  
 a sam się widząc bardzo obłatanym,  
 zażył w obmowę fortelu takiego,  
 mówiąc: „Na świecie niemasz nic nowego”.

## [37.] O PAULINIE

Mąż twój lichwiarz. Paulino, a samaś lichota:  
 mąż z lichwy żywot żyje, ty żyjesz z żywota.

## [38.] O CHMURZE W JANIE KOCHAN[OWSKIM]

Przestrzegałem cię nie raz, panie Chmura:  
 nie chodź do kuchni, bo w niej skryta dziura;  
 nie usłuchałeś, więc wpadłeś tam raźnie –  
 idźże, a dziękuj kucharzom za łaźnię.



## [39.] O TYMŹE

Mówiłem ci, panie Chmura:  
 mijaj kuchnię, zmoknieć skóra;  
 tyś wszedł i wpadł – tak swą duszę  
 zaprawiałeś w szarej jusze.

## [40.] O TYMŹE

Kiedy chmury z rzek wychodzą,  
 niepogody pewne rodzą.  
 I nasz Chmura, gdy się w rzapie  
 pełnem szarej wody kąpie,  
 5 kto z słuszności tej nie rzecze:  
 „Z Chmury pluta i deszcz cieczę”?

## [41.] NA POŁYNKĘ

Strojno chodzisz, a sama jesteś lada jaka –  
 droższe pióra, Połynko, nad samego ptaka.

## [42.] JUNO, WENUS, PALLAS

Co przeszła przedtym, Wenus, dwie boginie,  
 miałaby górę z tych dwóch jedna ninie.  
 Gładkość z mądrością: Wenus, Pallas, tanią –  
 Juno Moneta dziś na świecie panią.

## [43.] Z ANAKREONTA

O, po trzykroć i bez liku,  
 polny, szczęśliwy świeczyku,  
 pół uciecho, skoczku chyży,  
 domowej mieszkańco chyży.

5     który, co skusiwszy soku  
       słodkiej rosy spod obłoku,  
       w pochyłej siedząc gibieli,  
       śpiewasz sobie tym weseli  
i na listku swą stolicę  
10     zasadziwszy, okolicę,  
       niebu, ziemi ulubionem,  
       rozweselasz, władca, tonem!  
Co się kolwiek widzieć daje  
       twemu oku: pola, gaje,  
15     góry piękne, mchem odziane –  
       tobie w państwa te są dane.  
Co role obficie rodzą,  
       co w różańcach kwiatki wschodzą,  
       co las w pełnej swej ozdobie  
20     na świat daje – służy tobie.  
Ciebie kmiotek i ubogi  
       w swe przyjmuje oracz progi  
       i ciebie rad widzi, że mu  
       nic nie szkodzisz robiącemu.  
25     Ty, cieplejszym tkniony słońcem,  
       letnich godzin bywasz gońcem  
       i na twoje, wieszczku, przyście  
       maj się zdobi w nowe liście.  
Ciebie helikońskie córy  
30     i sam Febus lubi, który  
       głos ci wdzięczny i nie inny  
       daje, jakbyś był niewinny.  
Ciebie i wiek, by był długi,  
       w swoje nie śmie liczyć długi  
35     ani starość bliska śmierci  
       twoj się tykać nie śmie szercy.

Ty, śpiewaku i jedyny  
 wszelkiej mieszkańco dziedziny,  
 nieświadomcze lichej doli,  
 40 nie wiesz wszech trosk i co boli.  
 Ty swych zewłok śmiertelności  
 ledwo czujesz w swej chyżości,  
 żadnym ciałem obciążony,  
 ledwo nie duch tylko płony,  
 45 ani cię krew żadna zliwa,  
 skąd przyczyn złych wiele bywa.  
 Niebian samych, co wyliczę,  
 i nieb małą masz różnicę.

[44.] DO MAKROBA

Że szczęście złemu sprzyja, wierzę mi, Makrobie –  
 jeśli mi nie chcesz wierzać, wierz przynajmniej sobie.

[45.] WENUS MALOWANA

Mnie Parys nago widział, Anchizes, Adoni –  
 ci trzej nagości mojej świadkowie nieploni.  
 Ty, malarzu, coś mię tu nago namalował.  
 gdzieś mię widział i nagość gdzieś moję pojmował?

[46.] DO JEDNEJ MATRONY

Pallas i śliczna Wenus, rzekę, w tobie, śmiecie,  
 gdy twój rozum uważam i twą piękność w ciebie.

[47.] DO TEJŻE

Wdzięczniejsza cnota z nadobnego ciała –  
 o, zaena pani, tać przystoi chwała.

[48.] DO TEJŻE.  
O KOŚCI Z BOKU

Panie, Twoich rąk osobliwsze dzieło  
około kości z boku wziętej było.  
Jakoż ja nie mam tej cząstki miłować,  
dla której prz<y>szłoś samemu pracować?

[49.] DOLA ZŁA PRĘDSZA KU CZŁOWIEKU

Trzy dziewic mityleńskich losy swe rzuciły:  
jaki by swój i prędko koniec życia miały.  
Owa dwom pada dobry, trzeciej już nie taki,  
naglej śmierci bo pewne pokazywał znaki.  
5 Tej się nic serca nie tknie, lecz to w żart obraca,  
a wróg cichy z swą Parką nić jej życia skraca:  
przestąpi próg – dachówka na jej głowę spadnie;  
ta leci, gdy wieczny sen zawieźmie ją snadnie.  
Nie wie człek, co nań przydzie, i choć w szczęściu będzie,  
10 wpośród tego zła doli prędsza się dobędzie.  
Ktośkolwiek jest, Fortunę ćci i trzymaj, a tę,  
co jej przeciwna, nie klni i nie wzywaj, Ate.

[50.] O PALANCIE I KONIU CHROMYM

I tyś chromy, Palancie, i koń nachramuje –  
marchą koń zrozumiał cię, tak ci pochlebuję.

[51.] ŁOTR NIEKARANY

Więżnia niekiedyś puszczono, niecnotę  
nieskaranego za niecną robotę,  
więc ktoś: „Zamknijcie drzwi więzienia tego,  
by łotr ten nie wpadł drugi raz do niego”.

## [52.] Z GRECKIEGO

Łowił ryby nad wodą piękny rybak, ali  
 dziewczka doli, bogata, jego się uzali  
 i bierze go za męża. Ten wnet z swej chudoby  
 powstawszy, ujrzy się być pełen wszej ozdoby.  
 5 Więc Fortuna Wenery będąc – rzecz – blisko:  
 „Nie twe dziś, o Miłości, lecz me jest igrzysko”.

## [53.] ŻLI, SKĄD ŻLI

Którzy są źli, źli nie byli,  
 kiedy na świat przychodzili –  
 złych czyni złe wychowanie  
 i ze złemi spółkowanie.

## [54.] Z ŁACIŃSKIEGO

Przy nikczemnym upada lud mizerny, Panie,  
 jak pod głową pijaną trudne nóg jest stanie.

## [55.] O MIŁOŚCI

Co jest miłość, skąd się rodzi –  
 twój mózg koło tego chodzi.  
 Próżnuj tylko, a myśl o niej –  
 poznasz i będziesz w tej toniej.

## [56.] SŁOWO NAD RANĘ URAŻA

Barziej uraża słowo złe, zadane  
 niewinnej duszy, nad otwartą ranę:  
 rana na wierzchu, słowo wewnątrz wchodzi –  
 ta ciału, słowo duszy barziej szkodzi.

[57.] **DEMOKRYT, HERAKLIT**

Ten się śmieje, a ów zaś płacze bezprzestanie.  
 Śmiać-li tego czy płakać – niech da kto swe zdanie.

[58.] **ECHO**

Oko, płacz, miłość – te trzy rzeczy były,  
 które mię smutną niekiedyś zgubiły.  
 Widziałam, mdlałam, z miłości gorzałam –  
 cóż stąd? Odrzutu, nieszczęsna, doznałam.  
 5 Bez ciała i dziś, kiedy się odzywa  
 odgłos mój na głos, powiedzcie – czym żywa?

[59.] **TAŻ O SOBIE**

Bez twarzy jest. Czemuż przecię  
 obrazem mię malujecie?  
 Gdy i słowa wyrażywan,  
 kędyż język ja swój miéwan?

[60.] **SĘDZIA**

Chwalisz ojczyste, ganisz cudzoziemskie sprawy:  
 aniś sędzia niebaczny, aniś sędzia prawy.

[61.] **WZOREM ANAKREONTA**

Nie dbam ja nigdy o złoto,  
 jeno Boga proszę o to,  
 abym, bywszy wolnej głowy,  
 miał i święcił dar Bakchowy.  
 5 a tym czasem, w słodkie strony  
 zadzwoniwszy, rym uczoney  
 tworzył, jako piękne lata  
 bywały z początku świata.

- Witaj mi to, myśl wesola,  
 10       nie frasując sobie czoła –  
           bo co mi po wszystkim będzie,  
           gdy przeżyję we złym śwędzie?  
 Ty też, Fili, o tej dobie  
       bądź wesola ze mną sobie;  
 15       przymkni się sam bliżej ku mnie,  
       ja nie pocznę z tobą dumnie:  
 z tobą dzisiaj ja zhoduję,  
       z tobą darsko wytańcuję,  
       z tobą do spragnionej głowy  
 20       przeleję ten trunek zdrowy.  
 Dobre zdrowie, Fili moja,  
       piję, wypilem – to twoja,  
       winnaś spełnić. – „Dobrze, panie,  
       tylko niech co będzie w dzbanie”.
- 25       Takieć lata pierwsze były,  
       gdy się prostotą szczyciły,  
       gdy powagi mniej bywało,  
       a wszystkiego dostawało.  
 Teraz zaś dosyć postawy,  
 30       wątku mało, niecne sprawy  
       górze biorą, złość przodkuje,  
       cnota odmiot w ludziach czuje.  
 Cóż jest, z jakiego-li żniwa  
       napiwszy się tego piwa,  
 35       prawdę mówię? – „Weź dzban, panie!” –  
       „Przy niem więcej bo przyganie”.

## [62.] DO FILORATA

Stara chce cię młodego, a ma się bogato,  
       ty jednak, Filoracie, mało co dbasz na to.  
 Ta omdlewa, choruje, dalej ma się słabić...  
       już umiera. Cyt. nie wierz. A cóż czyni? Wabi.

## [63.] DO LISBA

Przemowęś większą prawil niż rzecz sama, Lisbe –  
nie wiedziałem, żeś chciał mieć większe drzwi nad izbę.

## [64.] DO ZACNEJ MATRONY JEDNEJ

Niechby Apelles i <Z>eukses pracował,  
twych by tu pięknych cnót nie odmalował –  
jednak ten obraz znać nam wszystkim daje,  
jakie twe cnoty, jakie obyczaje.

## [65.] DO STEFANA

Chwaliłem cię, Stefanie, tyś się lepszem stawił –  
jam cię słowy, tyś rzeczą słowa me poprawił.

## [66.] POZNANIE CZŁEKA

Nie poznawaj człeka z mowy,  
ale go uważaj z głowy;  
jednak chcesz go uznać w głowie,  
prędko go dojdiesz po mowie.

## [67.] DO DAMY JEDNEJ

Że cię ślepo miłuję, szalenie i sieła,  
nie dziw: miłość mi rozum, miłość oczy wzięła.

[68.] PORFIRYJO PTAK.  
WSTYDU BIAŁOGŁOWSKIEGO WYRAŻ[ENIE]

Porfiryjo ptak jestem od mądrych rzeczony,  
cnotą rzadką, mów: dziwną, z natury uczeczony.  
Ja przy związku małżeńskim, gdzie jest wychowany,  
ochmistrz pańskiej małżonki mogę być nazwany.



5 która przeciw gdy wierze łoża małżeńskiego  
 wykroczyła, do głowy męża niewinnego  
 przyprawując róg, i ja doby tej nie żyję.  
 lecz świat żegnam, swą na śmierć zadziergając szyję.  
 Darmo przyczyn badacie: Bóg przed lichem siła  
 10 i natura dowcipem człowieczem zakryła.  
 Czemu nas dziś nie widać? Pono żony wasze  
 snadź z świata wygubiły nas i plemię nasze.

[69.] O DARACH JEDNEGO

Dar mi dajesz, oddarem byś to wziął sowitem –  
 nie darować to, lecz jest dar odbierać z mytem.

[70.] DO HANNY

Zimie kwiecia ustają, tobie w wiecznej dani  
 hołd oddała, wieczny kwiat, hesperyska pani;  
 kwiat piękny, co się lecie, co się zimie żarzy.  
 Ten jaki, śliczna Hanno? Kwiat twej pięknej twarzy.

[71.] DO TEJŻE

Zacna Hanno, w tej cię być kładziemy istocie:  
 jeśliś nie sama cnota, tedyś równa cnocie.

[72.] WOTA DŁUGICH LAT

Wszyscy-ć życzą starości, śmierć w wiek odkładają –  
 boleści-ć, a nie życia tym czynem jedną.

[73.] O DYJONIE I DYJANNIE

Wenus niekiedy zarzuci Dyjannie:  
 niesłuszna siecią zabawiać się pannie.

Ta zaś odpowie: „Mniej mi to zawini,  
lecz co pod siecią ma czynić bogini?”.

[74.] **KARDASZ**

Grzech próżnować, a przeto Kardasz nie próżnuje,  
bo lub pije, gra, skacze albo też fochuje.

[75.] **WIARA, PRAWO**

Wiara i prawo spółek wzięły z sobą,  
by w państwach dobrych swą były osobą:  
wiara hamuje skrytej myśli chuci,  
powaga prawa ręce na złe króci.

[76.] **SKROMNOŚĆ**

Ladajako ubóstwo temu nie dokuczy,  
kto małym syt i skromnie kto się żyć nauczy.

[77.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Prawisz, damo, gdykolwiek przyszlesz mi zająca:  
gładki będę przez siedm dni lub przez pół miesiąca.  
Jeżeli nie żartujesz, lecz prawdę powiadasz,  
alboś go rzadko jadła, albo go nie jadasz.

[78.] **Z ANAKREONTA**

W nocy czasy niedawnemi,  
doby tej, gdy się ku ziemi  
swym wozem Helice schyla  
ręku bliska Arktofila,  
5 gdy na wszelki zwierz strudzony  
z łona nocy ulubiony

sen przybywa, chwiejąc mroki,  
 pod źrzeniczne ćmą obłoki,  
 usłyszę głos, że ktoś płacze,  
 10 a we drzwi me zakołacze. –  
 „Kto tam – rzekę – w me podwoje  
 tłucze i sny budzi moje?” –  
 „Zlituj się (pry); otwórz, proszę;  
 niech odmiotu nie odnoszę;  
 15 bądź próżen trwóg, wzdyc natury  
 nie ujął ci marmur który.  
 Jam dziecię, w nocnej ciemnocie  
 oto błądzę i po słocie  
 dżdżystej chodzę upluskany,  
 20 tłukąc ludzkie sobą ściany”.  
 Słyszac, żal mi serce chwyta,  
 litość człeku przyzwoita,  
 świecę, otwieram, małego  
 ujrzę Kupida zmokłego:  
 25 ujrzę przy niem łuczek mały,  
 zmokłe piórka, sajdak, strzały;  
 woda pluszczy, niebożatko  
 wszystko z zimna drży, chłopiatko.  
 Do komina go przykłonię,  
 30 grzeję ogniem zmokłe skronie,  
 twarz ocieram, a tu z główki,  
 z włosków dość wysączam dżdżówki.  
 Rączęta w mych ręku jego  
 zagrzewam, tulę, głaszczę go.  
 35 I któż grzeczny tej dzikości  
 by nie czynił co z litości?  
 Będac w tej ogrzany dobie,  
 każe łuczek podać sobie. –  
 „Ojczy mój (prawi) kochany,  
 40 jeśli dżdżem nieczepsowany,

spróbujmy go<sup>3</sup>. – Więc dwa rożki  
 wnet po same zegnij prożki,  
 strzałę puści w lot z cięciwy,  
 a mnie natychmiast (o dziwy!)  
 45 w serce, jako ogniem jakim,  
 przeniknie nieledajakiem.  
 Sam się cofa wzd z pośpiechem,  
 a to ku mnie rzecze z śmiechem:  
 „Ciesz się i wieszuj mi, panie,  
 50 dobrze wyszło próbowanie,  
 bowiem łuk mój cały, ale  
 twe już serce nie jest całe<sup>3</sup>.

[79.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Orfeusz z piekła wyswobodził żonę,  
 w wszelki strach mając serce ośmielone.  
 Aby też męża z piekielnej ciemnoty  
 żona wywiodła, niemasz o tym noty.

[80.] **O BANKIECIE MARULLA**

Uchodził-li bankietu Feb Tyjestowego,  
 nie wiem, ale, Marulli, my uchodzimy twego.

[81.] **O FORTUNIE DO JEDNEGO**

Nie wierz Fortunie, co jej wierzysz siła:  
 grzeszysz – jej moc jest nietrwała i siła,  
 i choć ci teraz pochlebia i druży,  
 omyli rada i trwa nie nadłużej.  
 5 Nie wiesz: kogo ta podczas z dziwowiskiem  
 wzniosła, tymże w dół popchnęła pociskiem?  
 W tym tylko sama i władza jej wieczna:  
 statecznie w swym jest niestatku stateczna.

## [82.] O KLIMKU

Aby żona nie przyszła złym gościom na łupy,  
Klimek swojej Klimkowej pilno strzeże, du-reń.

## [83.] NA BOGATO STROJNEGO UTRATNIKA

Żeś się ubrał bogato i na zuchwał strojnie,  
od samych stóp począwszy aż do głowy hojnie,  
nie dziwuję; musi być tak, jak widzimy, żyźnie:  
na sobie masz ojczyznę, wszytek-eś w ojczyźnie.

## [84.] O ŚMIERCI

Strach śmierci bardziej wadzi niż śmierć sama, Janie –  
śmierci minąć nie możesz, możesz mniej dbać na nią.

## [85.] DO FABIJANA O MIŁOŚCI I NIEMOCY JEGO

Wszystko zwycięża miłość, Fabijanie,  
jak doświadczone bywa o niej zdanie.  
Taż i nad tobą zwyciężcą się stała,  
gdyć ręce, nogi i nos połamała.

## [86.] NA KRETEŃCZYKA

Wiedzą, żeś jest Kreteńczyk, przeto lży bezpiecznie,  
bo choć prawdę zechcesz rzec, nie uwierząc wiecznie.

## [87.] DO JEDNEJ

Co usty mówisz, byś sercem mówiła,  
barzo byś mię tym sobie zachęciła.  
Ale kiedy mię swym miłym mianujesz,  
nie mnie, lecz moim podobno dudkujesz.

[88.] *MORS ULTIMA LINEA RERUM*

Tak i zwycięzca, jak i zwyciężony  
 równo w dom pójdą czarnej Persefony,  
 a co się z sobą dziś o ziemię wadzą,  
 obiema ziemie po trzy łokcie dadzą.

[89.] *Z ŁACIŃSK[IEGO]*

„Jestem Nil”. – „Jestem Etna”. – Ogniu mój waleczny,  
 ususz łzy: łzy zaś, zlejcie ogień mój serdeczny.

[90.] *JAKA PRZYCZYNA, TAKI SKUTEK*

Z pięknych krynic, z pięknych rzek piękna woda ciecze,  
 z szpetnych błocisk i kałów plugawa się wlecze.  
 Z ust pięknych – piękna mowa, ze złych zła wypływa,  
 nie dziw: jaka przyczyna, taki skutek bywa.

[91.] *Z ŁACIŃSKIEGO*

W kwadrach, pełni i na nowiu  
 rzadko masz miecz w pogotowiu.  
 Dama twa, jak sama głosi,  
 tarcz gotowcem zawsze nosi.

[92.] *PANNICUS TERROR*

Gdy ufy uciekają, pełne próżnej trwogi,  
 Faunus rzecze: „Kto-li to w moje trąbi rogi?”.

[93.] *POGRZEB SWADZIEBNY*

Duszę niebu polecał, a ciało grobowi,  
 gdy się Frącek dostać miał rzekomo Charontowi.

Żenie to arcydobrze na rękę się działa,  
 bo się jego śmierć onej jak wesele zdało.  
 5 Czemu? Nie wiem. Ten tedy, jakby pozbył ducha,  
 leży zmarły, w tym jego, skoczywszy, Koprucha  
 zawoła ucieszona na swojego Lubka,  
 prawiąc, jako mu wolno już jest do jej czubka.  
 Patrząc na to kryjomo, Fraćek ledwo żywy,  
 10 jakie się za żywota jego działa dziwy,  
 zawoła: „Drwiszże, żono? Tak-li mię żałujesz?  
 Miałaś mi pogrzeb sprawić, ty – widzę – swadźbujesz!”.

[94.] **GRZECH SAM JEDEN NIGDY**

Każdy grzech pyszny sam nigdy nie chodzi:  
 przed i za sobą innych orszak wodzi.

[95.] **DO PRZYJACIELA  
PRZY PEŁNECH NABYTE[GO] I ZBYTE[GO]**

Przy szkle, a pełnym, gdyś ze mną hodował,  
 pełnąś mi przyjaźń swoje ofiarował.  
 Dziś, gdy jej trzeba, jakoby nie była –  
 szklana twa przyjaźń ze szkłem się rozbiła.

[96.] **O NIEUKU DOKTORZE**

Mędrcemeś, Filku, w cudzej ziemi został,  
 mędrszem być w domu aniś mógł, niś sprostał.

[97.] **O ŚWIĘTOKRAJCY**

Świętokrajcę tracić miano.  
 Gdy go na plac wprowadz<a>no,  
 rzecze k'łudziom żalem zdjęty:  
 „Za Kościół umieram Święty”.

## [98.] DO BIJONA JED[NEGO] TERAZIEJSZEGO

Chwałą tam przeto mędrca, że oprócz przygody  
 swoje spezy bogate powrzucał do wody.  
 I ty, równie mędrcewi chcąc być w takim czynie,  
 sweś dostatki, dom, imię poutapiał w winie.

## [99.] NA MAURA ŁYSEGO

Póđź do lasa, a schył głowę,  
 będziesz miał nazwisko nowe,  
 bo kto na twój łeb nadybie,  
 rzecze: „Siedź tu, sprosny grzybie”.

## [100.] O MAKROBIE SZÓSTĄ ŻONĘ POJM[UJĄCYM]

Piątą żonę pogrzebałeś, a szóstą pojmujesz –  
 grzebiąc w ziemię pożytki, drugie wygrzebujesz.

## [101.] Z ANAKREONTA

By mi zbiór niemały złota  
 przedłużyć co miał żywota  
 albo się całe bogatem  
 dał na wieki kupić płatem,  
 5 już bym wszelkie me starania  
 na złotych spez zgromadzania  
 łożył z dusze, już bym ciemną  
 z gryfem kopał przepaść ziemną,  
 aby skoro zmarłych ksieni  
 10 przyszła, śmierć z podziemnych cieni,  
 według zimowy złoto wzięwszy,  
 nazad poszła, mnie nie tknąwszy.



- Ale jeśli życia daléj  
 nie godzi się przewlec, zali  
 15 nie próżne są i starania,  
 i nie głupie narzekania?  
 Po co i łakome zbiory,  
 mamoną natkane wory,  
 gdy to wszystko przydzie stracić,  
 20 a dług winny śmierci płacić?  
 Raczej, póki krótką przędzę  
 życia mego przędą jędze,  
 niech użyję i wesoły  
 zawsze żyję z przyjaciół.  
 25 Niechaj, co dwojem przychodem  
 na świat sławny z swoim płodem,  
 słodki tyran głowy mojej  
 na mym stole zawsze stoi;  
 a jeśli jest zasłużony  
 30 paniej Cypru i Ankony,  
 z chóru jej która pięknego  
 niech pilnuje boku mego.

## [102.] DO ROZYMUNDA

Opuść mi, Rozymundzie, żeć rzekę przysłusze:  
 gdybyś nie brał na duszę, nic byś nie brał w duszę.

 [103.] NA BOGACZA UMIERAJĄCEGO.  
*UBI THESAURUS, IBI ET COR*

- Bogaczów ziomek dostatni umiera,  
 na swe się jednak pieniądze obziera.  
 Nie dzwońcie zaraz i nie życie duszy,  
 póki kto worków z pieniędzmi nie wzruszy.  
 5 bo za żywota dusza w niech mieszkała –  
 któż wie, czy i tam teraz nie została.

[104.] **NA TEGOŻ I PO ŚMIERCI SKAPEGO**

Gdy żył i zmarł, swym żadnej nie odkazał szcerci –  
 skąpy był za żywota, skąpy i po śmierci.

[105.] **QUAESTIO POETICA**

Gdzież to są ci *Atlantes*, co niebo dźwigają?

Tam, gdzie praczki za niebo prace zatykają.

[106.] **DO JANA DRUŻBY O SWYCH KSIĘGACH**

Błędów pełne, niegładkie, a prawie na nowiu,

gdy tu środka, tu końca niemasz w pogotowiu,

posyłam ci, Janie, mój dar ten, moje karty,

któryś naprzód i pierwszy chciał widzieć te żarty.

5 Posyłam ci i gębkę dobrze namoczoną,

temu daru przydatek, nie od rzeczy pono,

bo byś mazał nad mazał, częstym nic nie sprawisz –

jednem książkę zmazaniem z swych błędów pozbawisz.

[107.] **Z ŁACIŃSKIEGO**

Miło jest umrzeć, gdy każe ojczyzna,

miejleż zaś w niej żyć, już mi każdy przyzna.

[108.] **REPLIKA**

Komu Bóg i ojczyzna, komu miła cnota,

temu zawsze wojenna w sercu tkwi ochota.

[109.] **GNIIEW BOHATYRSKI**

Szlachetny to gniew, który bohaterskie

serca pobudza na dzieła rycerskie,

który swym musem i wspaniałym bodem

w placu marsowem w sławę jest powodem.

[110.] *VILLANESCA*

Szymku, duszo moja,  
wiesz, iżem jest twoja,  
a ty zdrajca przecie-ś  
innym nóżki gnieciesz.  
5 Często szarafana  
hysujesz w kolana  
i w ucho coś prawisz,  
a bębenki dławisz.  
Szymku, nie inaczej –  
10 źle to bardzo znaczy,  
że teraz mną brzydzisz,  
a inne nawidzisz.  
Me gronka dostałe  
i nóżeczki białe –  
15 przedtymeś je chwalił,  
kiedyś mną nie szalił.  
Me lice rumiane,  
giezłeczko pisane  
i co więcej miło –  
20 twe to wszystko było.  
Teraz ja, niestety,  
patrzac w te niecnoty,  
aż z żalu taję,  
żeć inna sprzyjaje.  
25 Bogdaj te maskary  
swej nie uszły kary,  
że mi z pola mocki  
kradną kłosa w nocki.  
Byś gdzie w wielu potem  
30 nie napił się z błotem,  
Szymku, z jednej wody  
zażywaj ochłody.

[111.] **CEL ŻĄDZE**

Z wszelkiej fortuny bezpiecznie się śmieję,  
gdy w tobie, Panie, kładę mą nadzieję.

[112.] **GRZECH MĄDREM OBMAWIAĆ MĄDRYCH**

Co rozbijasz pszczołeczkę i gonisz na stratę,  
jaskółeczko, chcąc mieć z niej swoją obiatę,  
prześtań gwałtu, szlubny dźwięk wasz niebu – złe lata,  
gdy równy na równego wstaje, brat na brata.

[113.] **ŚMIERĆ**

Śmierć złodziejem mianują. Złodziej czasem snadnie  
wraca wzięte, ale śmierć nie wraca, co kradnie.

[114.] **DO FILONA**

Dosyć ten umie, dosyć i rozumie,  
kto nad potrzebę, Filonie, nie umie.  
Jednak kto bacznie nauką szafuje,  
tym ładem głowy swej nie przeładuje.

[115.] **DO GOSPODARZA  
WINO Z WODĄ FAŁSZUJĄCEGO**

Gospodarzu, przewiniłeś:  
Bakcha w wodzie utopiłeś.

[116.] **NA TOŻ**

Pozał się Boże dobremu złej żony.  
Bakchus z Tetydą tu jest ożeniony.

**[117.] RESPONS**

Gorący mąż jest, bo w ogniu zrodzony;  
tak wodą-żoną musi być zwolniony.

**[118.] O ŻYWCIE LUDZKIM**

Zaranna zorza – znak wschodu ludzkiego,  
a południowa – część życia średniego,  
gdy zaś pod wieczór słońce wpada w morze,  
w tej też ludzki wiek jakby schodzi porze.  
5 Po nocy jednak znowu się dzień rodzi,  
lecz człowiekowi wzniść już się nie godzi.

**[119.] O ŁOTRZE JEDNYM**

Łotra kiedyś jednego wieszac prowadzono.  
Wkoło niego i przedem kiedy się ciśniono,  
rzecze: „Cóż się ścigacie, panowie, daremnie,  
nim przyde? Tam nie będzie nic a nic beze mnie”.

**[120.] NA SKRYTEGO NIEPRZYJACIELA**

Z wierzchuś dobry, lecz w sercu ku mnie jesteś lichy –  
nie dziwuję: tak i pies bardziej kąsa cichy.

**[121.] NA JEZYCZNEGO DAROWCĘ**

Dałeś mi raz, a stokroć dar ten wymówiłeś,  
tak cnotę wymówkami daru zatłumiłeś.  
Drugi raz masz-li mi co, bracie, dać takiego,  
już się wolę odkupić od daru twojego.

## [122.] O NIERÓWNYM STADLE

W stary wóz konie zaprząga szalone,  
gdy stary młodą pojmuje za żonę.

## [123.] O MALOWANEJ PAMFIŁY DO JEJ MEŻA

Obraz masz żony żywej malowany,  
tak zgodny, w niczym że nie ma nagany.  
Tylko w tym pono snadź będzie odmiana,  
że ta jest trzeźwa, ta bywa pijana.

## [124.] ROZUM, SMYŚLY

Kto baczeniem pogardza, smysłem się oddaje,  
że jest swym niewolnikiem, znać to jawnie daje.

## [125.] Z ANAKREONTA

Z rzeki Atys gdzieś Gallowy  
pił strumień zawrotogłowy,  
który zmieniony w naturze  
szalił, biegając po górze.

5 Szalą zarówno i owi,  
którzy z rzek Apollinowi  
poświęconych piją strumień,  
czując w głowie święty płumień.

I ja, skoro tokajskiego  
10 muszcza chwyćę, a dobrego,  
zaraz płumień w głowie mojej  
coś niezwyčajnego broi.

A gdy jeszcze wonnym sokiem  
spizmowany chwyćę okiem  
15 Hanny lub z nią siędę społem,  
pasząc się jej ślicznem czołem,  
już, już szalę i duch nowy  
wzrywa mię, a rozum zdrowy

20           nad porządek przyzwoity  
              służy smysłom wszem, podbity.

[126.] **NA GELLYJĄ.**  
**Z ŁAC[ÍNSKIEGO]**

Gdyś sama jest, zmarłego namniej ojca płaczesz,  
przy kiem – w ten czas pięściami piersi swe kołaczesz.  
Nie to płakać przy oczach: płacz ten dumny, lichy;  
wierny żal kiedy w kim jest, jest skryty i cichy.

[127.] **O ŻENIE ALMANIEGO**

Kto nam o trzech Furyjach oznajmił w otchłani,  
ten na ten czas humoru twej nie wiedział pani.

[128.] **O JOWISZU I KUPIDYNIE**

Przed Jowiszem niekiedyś na Wenery syna,  
ze jej groził orężem, skarżyła Diktyna.  
Ociec, go zawoławszy, piorun swój pokaże,  
              prawiać: „Twe, swawolniku, oręże mym zrażę”.  
5 K’temu malec z ufnostką wzleciawszy, zawoła:  
              „Albo pióro łabędzie piorunu nie zdoła?”.

[129.] **DO STANISŁAWA**

Chciałeś ode mnie długiego wiersza, bracie Stanisławie,  
ten ci posyłam – nie wiem, jakiz jest. Przyjm go ty łaskawie.

[130.] **MORZE**

Słoność pragnienie czyni. Nic słońszego  
nad morze, jako pewniśmy już tego.  
Więc kiedy w morze wszelka płynie rzyka,  
spragnione morze napój swój połyka.

[131.] **Z GRECKIEGO**

I wilk szarpie, i pasterz. Dalekoż to chodzi  
 wilk szkodzący czy pasterz wydierca i złodziej?

[132.] **DO JANA DRUŻBY**

Gdy się mojemu pismy, Janie, bawisz,  
 że mię szlakujesz, to mi często prawisz.  
 Szlakuj, jako chcesz, byle z takiej stopy,  
 gdy w skałę idę pięknej Kallijopy.

[133.] **O ANJELSKIM POZDROWIENIU BOGARODZICY PANNY**

Twarzy poseł Panieńskiej gdy zajrzał skrzydlaty  
 – jakiej nikt nie obaczy, ni widział przed laty –  
 ku anjelskim rzekł hufom: „Nieba i my wszyscy  
 co ćcić mamy, ma ziemia i mieszkańcy niscy”.

[134.] **DO GROLLA WIELKIEGO.**  
***PROPRIAE CATHEGORIAE***

Wielkiś jest człowiek, przyzna człowiek wszelki  
 twej chwale, Grolli, aleś tylko wielki.

[135.] **O NIESTROFOWANIU PIJANEGO**

Kiedy się upiję prawie,  
 nie łaj mi w ten czas, Waclawie,  
 bo w niebytności niegrzeczy,  
 kiedy kto komu złorzeczy.

[136.] **Z ANAKREONTA**

Gołębiczko ukochana,  
 tysiącem farb zmalowana,  
 co polotem krążąc niskiem,  
 mkniesz się po powietrzu śliskiem.



5 skąd, skąd lecisz, lubo w który  
kraj się spuszczasz mkłemi pióry,  
iże zapach wdzięczny ronisz,  
gdzie jen kolwiek się zagonisz? –  
„Oha! A cóż ci do tego?  
10 Anakreon mię do swego  
wysłał równiennika, który  
helikońskie ćci z niem góry,  
co pierwszy z słowiańskiej strony,  
zadzwoniwszy w słodkie strony,  
15 wszedł na skałę Kallijopy  
nieznanemi przedtym tropy;  
ten, co na harfie złoconej  
Syjon niebu ulubiony,  
wojny, pieśni brzmi i mego  
20 pana śledzi grającego.  
Tak się dziś za posłannicę  
Anakreontową liczę.  
Widzisz i list – on mię za to  
wkrótce wolnością bogatą  
25 udarować obiecuje.  
Lecz jeśli smak daru czuję,  
wolę w słodkiej być niewoli,  
niż mieć, co mi daje gwoli.  
Bo co mi za wczas i który  
30 zysk mój oblatywać góry,  
łąki i insze pustynie,  
skrzydłami tłuc po szelinie?  
Co za byt mój, że jagoda  
żywność mi swą wszytkę poda,  
35 a sama sobą jak pastwą  
złe okarnić mogę ptastwo?  
Teraz zaś, u pana mego,  
mam swą wolność i do jego

rąk wzleciawszy. jako lubię,  
 40 odrobinę w ręku skubię.  
 Wino w czarze które stoi,  
 jego i mnie wespół poi;  
 gdzie rozlane strużki które,  
 w tej kąpiatce piórka piorę.  
 45 Jeśli też co piję więcej,  
 poskakuję gruchający  
 i skrzydłami nad kochanem,  
 chwiejąc. cienie czynię panem.  
 A gdy słońce wpada w morze,  
 50 a zachodnie świecą zorze,  
 na lutniej jego spoczywam,  
 skąd swój pokój i wczas miwam.  
 To masz wszystko, a w ostatku:  
 «Bądź łaskaw!» – dając w przydatku:  
 55 tyś mię nad wronę mówniejszą  
 i uczynił bezpieczniejszą”.

[137.] **NIEPEWNYM NIEPEWNE UFANIE**

Bałwan ten Medei jest. ptaszyno troskliwa –  
 dziatek swych na nim nie mnóż, będziesz sobie krzywa.  
 Ta, która dzieci swoje własne potyrała.  
 mniemasz. twoim podobno by przepuścić miała?

[138.] ***IN ORBEM VERTITUR ORBIS***

Nie trwa świat w mierze. kołem się obraca –  
 nie dziw. że rzeczy do nizcza wywraca.

[139.] ***IN STATUAM AMORIS***

Anjele. że cię słuszniej tym uczezę imieniem.  
 który nad wszem zwyciężną strzałą przyrodzeniem

- potrzęsujesz, czem matka mieć nagim cię chciała  
ni sydońską członki twe purpurą zodziała?
- 5 Czy że ognia z natury pełnyś, po Wulkanie  
ojcu mając to, Lemny płomienistym panie?  
Czy żebyś z tej nagości natur swych odkrytych  
śladniej dobył dusz twardych i serc niepożytych? –  
A ty na to: „Wyraz mój śladno to wydaje,  
10 gdzie jest – jestem odkrycie ani tam się taje;  
lub kto ze mną spółkuje i pod memi znaki  
bujają, bywa w nagości jako i ja taki”. –  
Czemu w rękę złoty grot masz i ołowiany? –  
„Kogo temi natrapię, wielkie czynię rany:  
15 mękę daję tym lubą, owym zasię smutną  
(prawo mając Nemezy), podczas śmierć okrutną”. –  
Czemuś dziecię? – „Kogo ja sobą i orężem  
mym zarażę, dzieciną czynię już, nie mężem”. –  
A skrzydła co? – „Bo lotem w serca ludzkie wpadam  
20 lub tym kształtem lekkość tych, gdzie jest, opowiadam”. –  
Czem z pochodniąś ognistą? – „Co jest w morskiej fali,  
na powietrzu, na ziemi, tam mój ogień pali”. –  
Dalej pytam: z jakiej twe oczy tajemnicy  
są zaćmione zasłoną cienkiej bawełnicy? –  
25 „Sami <sn>ą, co mię tak chcą; me oczy jaśniejsze  
widzą w głębi, w zwyż i końce świata odleglejsze”. –  
Czym twe ciało i członki subtelniuchne żyją:  
czy nektarem niebieskim, słodką l'ambrozyją? –  
„Śmiechy, żarty, uciechy, z żrzenie lube pławy,  
30 ustawiczność, rozkoszna myśl – są me potrawy”. –  
Jeszcze pytam: i matka czemu twa nadobna,  
która więc Fosforowi rannemu podobna? –  
„Ja z piękności rodzę się i nie tak z bogatęj  
spiżę, pereł, koralu, jak z niej mam podniaty”. –  
35 Czemu też piękną matkę być ją z oceanu  
powiadają, której jest wszczątkiem morska piana? –

„Że i w morzu władzą ma lub że się rozplywa  
 w swej lubieży miłośnik, tak jak woda pływa,  
 lub że nie jest w swej mierze ustawiczny, ale  
 40 tu jest i tu chybiący jako wodne fale”. –  
 Dalej pytam: gdzie twój dom, gdzie twoje mieszkanie? –  
 „Ja pod niebem, na ziemi i gdzie są otchłanie,  
 wszędzie jest: ja i morskie wszelkie dusze zbadam.  
 Zgoła w świecie co jest, tchnie – nad tym mocą władam”. –  
 45 Delficką mi odpowiedź, moje dziecię, dajesz.  
 Gdzież zwątlony jak dziecię w odpoczynek stajesz? –  
 „Nad Japeta dawniejszy, w mej wiecznej młodości  
 z laty latam i bieg mój jest w ustawiczności,  
 snadź tylko tedy trochę odpoczynku czuję,  
 50 gdy się rodzę i na świat z kiem oraz wstępuję”.

[140.] DO BALDECKIEGO

Mówiłem ja, Baldecki, mój prawnisiu, tobie:  
 gdy się spijesz, po mieście nie chodź w nocnej dobie.  
 Nie słuchałeś mię, w tym cię złe potkały trafy,  
 45 boś dwa wziął a niestarte w gębę §§.

[141.] NAGROBEK

SAMUELOWI Z SKRZYPNEJ TWARDOWSKIEMU

Starożytnych cnót polskich istota prawdziwa  
 i Muz polskich – Twardowski z Skrzypnej tu spoczywa.  
 Rzućcie laur na jego grób, rzućcie amaranty,  
 45 dziedziczki helikońskie, wiecznej sławy fanty.  
 5 Rzuć i krusz grot twój, Marsie – twa to trąba była.  
*Ilijadę* polskich dzieł co światu głosiła.  
 Cóż słyszę? Z gór aońskich dźwięk się jakiś jawi,  
 który śród możnych Kamen Kallijope prawi:  
 „Zła śmierci, nie chlub mego kochanka się zbiorem,  
 10 żyje on i pod niebo mądrym wzłata piorem”.

## [142.] LUKRECYJA

Snadź jedna poniewolnie wstyd swój ukochany  
 przez żelazo dała wziąć i śmiertelne rany,  
 lecz też cnotę wstydownym ogrodzoną płotem  
 wiele wolnie dały wziąć zniewolone złotem.

[143.] NA JEDN[EGO] TRASONT[A],  
 CZĘSTO UŻYWAJĄCEGO: „I JA MEMBRUM REIP[UBLICAE]”

„I jam Rzeczpospolita, i ojczyzny członek”. –  
 Ktoś odpowie: „Nie tenże, co u naszych żonek?”.

## [144.] Z ANAKREONTA

Co mię w krasomówskie mowy  
 zaprawujesz i do głowy  
 nieprzywykłej sztuczne owe  
 zwodzisz słowa Homerowe?

5 Po co więzy, prawa po co,  
 dla których się mózgi pocą,  
 smakujesz mi; co te święci  
 tłuszcza mówców w swej pamięci?

Próżno – jam nieprzyzwoity  
 10 barwić słowa, tłuc w pulpity,  
 brew podnosić, zbierać skronie,  
 mamrzyć pod nos, tchnąć uczenie!

Bo co za korzyść i wdzięki  
 przynoszą nam te słów dźwięki,  
 15 które człeku do połowy  
 ujmą wieku, ujmą głowy?

Raczej mię ćwicz, jak cekuby  
 do ostatniej krople zguby  
 mam spełniać i co przychodzi  
 20 w słodkiej alban pić powodzi:

jako na wonnym Cyterze  
 ukochać w pięknej Cyterze,  
 wdzięcznym toczyć k niej wejrzeniem,  
 pod różanym siedząc cieniem.

25 Raczej mię ucz. jak cukrowem  
 serce jej hołdować słowem.  
 śmiać się i wszej krotofile  
 z synaczkim jej zażyć mile.

A choć na mej letniej głowie  
 30 w srebrnej włosy są osnowie  
 i znikomy w zeszłej cerze  
 siła mnie czas ze mnie bierze,

przecię myśl, ochota przecię  
 35 też we mnie, co w kwitłym lecie;  
 gdy serca troską nie każe,  
 przydzie-li ta – w ustęp każe.

Przynieś, chłopcze, zimnej wody,  
 z winnej potok tłocz jagody,  
 40 myśl mi utul – czas z wyrokiem  
 wiecznym ku mnie ciągnie krokiem;

i długo-li, krótko, że mię  
 wielkiej matki w wielkie brzemię  
 włożysz, gdzie człek, w te wieczności  
 wszedłszy, próżny wszej chciwości.

#### [145.] DO <M>ONTANA DOKTORA O CIEPLICACH

Najpewniejsze letejskie cieplice niż czyje –  
 wszystkich chorób zapomni, kto się w nich omyje.

#### [146.] DO PRZYJACIELA

Nie mi nie dajesz, choć do ciebie przydę:  
 przyjaciela nie, wolisz ty Filidę.  
 Tej, gdyś się sam dal, dajesz wszystko swoje,  
 ta też, biorąc cię, bierze wszystko twoje.

## [147.] NA DYMA

Z każdego się naśmiewasz i z każdego szydzisz.  
a że z ciebie wszyscy drwią, sam tego nie widzisz.

## [148.] KARA PRZYRODZONA

Za mały grzeszek a wielkie karanie  
Zosia odniosła, a nieprzejednanie.  
Krwia ten występpek swoją zapłaciła,  
bo prze wstyd we krwi twarz swą utopiła.

## [149.] NA JEDNEGO ASCETRĘ NAD STAN SWÓJ

Cela cel twój, w puszczy świat nie bywa rządzony –  
inna rzecz do koronki, inna do korony.

## [150.] DO KOMPANA

Kiedy mię widzisz, zaraz myślisz sobie,  
że wesoly czas w mej widzisz osobie.  
A ja zaś ciebie kiedy widzę, Janie,  
w wesoly m czasie, wnet myślę o dzbanie.

## [151.] O MILOCIE SĘDZIU

Źle robi, dobrze lecz sądzi Milota:  
jest on cnotliwy i oraz niecnota.

## [152.] DO ERMINIJEJ BUKOLIK[A]

Milej mi z tobą w tym lochu zielonym,  
w tej skale kwieciem z natury natknionym  
żyć wiek spokojny niż w pałacach nowych –  
cóż, gdy trwóg pełnych, chociaż marmurowych.

5 Milej mi z tobą przy leśnej swobodzie,  
wesolych łąkach, przy ciekącej wodzie.

rozkosznych drzewach niż przy pysznym tłumie  
książąt – cóż, kiedy w obmierzonej dumie.

10 Milej mi z tobą, w wiernej żyjąc zgodzie,  
o jednej leśnej przestawać jagodzie,  
aniż przy pańskim hodować śniadaniu –  
cóż po tym, kiedy w niesforemym mieszkaniu.

Same nam drzewa swe czynią wygody:  
15 podcięte brzozy swoje leją miody,  
leśną oliwę inne drzewa pławią,  
w pokarm buk, kasztan swe owoce stawia.

Z tobą ja trzódkę w bujne łąki gonię:  
ty jej przyśpiewasz, ja w luteńkę dzwonię.  
Lada buk pod cień i na wczas swój wzywa,  
20 tu słowik, a tu echo się odzywa.

Tam z drzew rozdartych ja obicia plotę,  
a ty koszyki ze mną wierzbozłote;  
po pracy namkniesz mleka w czas lipową:  
tak dwojgo jemy potrawę gotową.

25 Taki wiek żyli pierwszej niewinności,  
gdzie miłość ludzie bez żadnej zazdrości  
i trwóg rządziła. Wiek-li to był złoty,  
czy ludzie na niem złotej pełni cnoty?

[153.] *CALENDAE MAI*

Maj kwitły nastał wesoły  
i mnie, chłopcze, wieniec zioły  
rozlicznemi przynieś wity,  
głowie mojej należyty.

5 Przynieś wieniec mój różany,  
fijołkami przetykany,  
wieniec, co go pięknie wiła,  
która sercu memu miła.



Szczęśliwe to czasy były,  
10       zwyczaj taki co święcili;  
          tenże i dziś my trzymajmy,  
          wnukom naszym podawajmy.  
Przynies i rozsyp lilije,  
          rozmaryny, konwalije  
15       i wieszczę wawrzynu liście  
          niech tu mają swoje przyście.  
Barwineczku mój zielony,  
          i tyś nieupośledzony:  
          wieść jest, żeś ty Leandrowę  
20       z rąk swej Hery zdobił głowę;  
bądź z drugim ziela orszakiem,  
          co pod śnieżnem chodzi znakiem –  
          zmaście kwieciem me łóźeczko,  
          mój pokoik, me gniazdeczko.  
25       Niechaj balsamowe soki  
          i zapienia wonne stoki,  
          niech indyjski dym pachnący  
          z swą wonią będzie kurzący.  
Szymku, wiesz ty lube ściany,  
30       gdzie masz ogień w nich kochany –  
          zawieś ten maj nade drzwiami,  
          osyp progi kwiateczkami;  
zawieś wieniec i te słowa  
          napisz pod niem: „Śliczna głowa,  
35       co w tym chodzić będzie ziele,  
          niech wie o swym przyjacielu,  
          któryc daje krąg różany –  
          sam się daje, raz już dany.  
          A ty, Hanno, takim sługą  
40       nie gardź, nie siej rutki długo”.  
Szymku, dalej – nie ustawaj,  
          ochoty w te dni dodawaj!

Za nie słyszysz, jak muzyka  
 ptastw różnych w sadach wykrzyka?

45 I my doznajmy wesela  
 w te dni nie bez przyjaciela,  
 nie bez lutni, nie bez pieśni,  
 bez czego myśl smutna tęśni.

Niechaj będzie sok Bachowy,  
 50 tego użyj, pókiś zdrowy,  
 pókiś i tu – w drugim świecie  
 żadnych Charon gron nie gniece.

Tak gdy te dni z chwałą ćciemy,  
 ten cz<a>s własny nasz nazwiemy;  
 55 przyszłe rzeczy niebo kryje –  
 szczęśliwy, kto z czasem żyje.

[154.] **OBMOWA**

Nikogo moje karty nie strofują,  
 sławy tu cudzej, jak i swej szanują,  
 żart i uciechy jednak tu swe marzą,  
 które umarli tej Minerwie darzą.

5 Są-li te płochę? I wolniejsze kędy  
 ten zaszczyt mają – żart ma miejsce wszędy.

[155.] **MANUMISSIO ICH**

Idźcie na świat, *Dworzanki*, drugie w domu jeszcze  
 pozostańcie – te o was wszakże będą wieszczę,  
 Febus ten drugich Kamen niechaj będzie goniec,  
 Tytyr mię dawno woła. Teraz tych tu

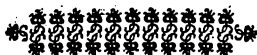
KONIEC.

# KOMENTARZE





# KOMENTARZ EDYTORSKI



## I. WYKAZ ZNAKÓW I SKRÓTÓW PRZYJĘTYCH W EDYCJI

### 1. Znaki edytorskie i skróty w transkrypcji i komentarzach

< > – nawiasy kątowe w tekście utworu sygnalizują koniektury wydawcy

[ ] – nawiasy kwadratowe oznaczają pochodzące od wydawcy uzupełnienia o charakterze redakcyjnym

bl. – lekcja uznana przez wydawcę za błędną

popr. wyd. – poprawka wydawcy

transkr. wyd. – transkrypcja wydawcy

### 2. Skróty oznaczające poszczególne działy i utwory w zbiorze Gawińskiego

[W<sub>1</sub>] ... [W<sub>5</sub>] – utwory należące do ramy wydawniczej zbioru

I ... III – oznaczenie kolejnych ksiąg *Dworzanek* (cyfra arabska po rzymskiej oznacza kolejny utwór w danej księdze, np. II 35)

[1.] ... [148.]

[1.] ... [143.] – numeracja kolejnych epigramów w poszczególnych księgach

[1.] ... [155.]

### 3. Skróty i odsyłacze

bibl. – postać biblijna

insp. – inspiracja źródłowa

leg. – legenda lub postać legendarna

mit. – postać lub opowieść mitologiczna

obj. – objaśnienie

przen. – przenośnię

przysł. – przysłowie lub wyrażenie przysłowiowe

właśc. – właściwie

tyt. – tytuł

źr. – źródło

## 4. Skróty źródeł i częściej cytowanych opracowań

ADON – G. Marino. Anonim. *Adon*. oprac. L. Marinelli. K. Mrowcewicz. Roma-Warszawa 1993. t. 1-2.

ALCIATI – A. Alciati. *Omnia emblemata cum comentariis, quibus Emblematum omnium aperta origine mens authoris explicatur et obscura omnia dubiaque illustrantur*. per Claudium Mignoem [Claude Mignault]. Parisiis 1583.

ALCIATUS – A. Alciatus. *Emblematum libellus. Książeczka emblematów*. oprac. R. Krzywy. Warszawa 2002.

BIDERMANN – J. Bidermann. *Epigrammatum libri tres*. [w:] J. Bidermann. *Heroum epistolae. epigrammata et Herodias*. Antverpiae 1634.

BORKOWSKI *Acroamata* – J. Borkowski. *Acroamata polonica* (tzw. *Complementum centuriae septimae*). [w:] INES. s. 116-132.

Czerniatowicz – J. Czerniatowicz. *Recepcja poezji greckiej w Polsce w XVI-XVII wieku*. Wrocław 1966 („*Studia Staropolskie*”, t. XV).

ERASMUS *Adagia* – Erasmus Roterodamus. *Adagia*. [w:] Desiderius Erasmus Roterodamus. *Opera omnia*. Amsterdam 1969. t. II 7.

GAWIŃSKI *Helikon* – rkps ze zbiorów specjalnych Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego (sygn. 190).

GAWIŃSKI *Mopsus* – J. Gawiński. *Mopsus*. [w:] *Sielanka i różne nagrobki z przydatkiem innych autorów przez Jana z Wielomowic Gawińskiego napisane*. Kraków: Franciszek Cezary. 1650. k. A<sub>2r</sub>-B<sub>1r</sub>.

GAWIŃSKI *Nagrobki* – J. Gawiński. *Nagrobki*. [w:] *Sielanka i różne nagrobki z przydatkiem innych autorów przez Jana z Wielomowic Gawińskiego napisane*. Kraków: Franciszek Cezary. 1650. k. B<sub>1v</sub>-E<sub>2r</sub>.

GAWIŃSKI *Treny* – J. Gawiński. *Treny żałobne na śmierć Jego Mości Pana Stanisława z Wronowa Księskiego, pisarza grodzkiego krakowskiego przez Jana z Wielomowic Gawińskiego, grodu tegoż krak[owskiego] alumna napisane*. Kraków: Łukasz Kupisz. 1650.

GRABOWIECKI – S. Grabowiecki. *Rymy duchowne*. oprac. K. Mrowcewicz. Warszawa 1996 („*Biblioteka Pisarzy Staropolskich*”, t. 5).

INES – A. Ines. *Acroamatum epigrammaticorum centuriae VII, castis verecundisque salibus in gratiam studiosae iuventutis intertextae*. Cracoviae 1654.

JAGODYŃSKI *Dworzanki* – S.S. Jagodyński. *Dworzanki... które z dworskiemi a różnemi epigramatami pod protekcją łaski i dyrekcją łaski Jaśnie Wielmożnego Pana I.M.P. Łukasza ze Bnina Opalińskiego, Marszałka Koronnego Nadwornego, leżajskiego etc. starosty, wszędzie idą bezpiecznie*. Kraków 1621.

KOCHANOWSKI *Foricoenia/Dworzanki* – J. Kochanowski. *Dworzanki, czyli książeczka epigramatów*. tłum. i oprac. Z. Kubiak. Warszawa 1989 [tłumaczenie *Foricoeniów* Jana Kochanowskiego].

KOCHANOWSKI *Fraszki* – J. Kochanowski. *Fraszki*. oprac. J. Pele. wyd. 2 zm.. Wrocław 1991 („*Biblioteka Narodowa*” I 163).

KOCHANOWSKI *Lyrica* – J. Kochanowski. *Lyricorum libellus*. [w:] tenże. *Dzieła wszystkie. Wydanie pomnikowe*. t. 3. wyd. J. Przyborowski. przeł. T. Krasnosielski. Warszawa 1884. s. 255-284.

KOCHANOWSKI *Pieśni* – J. Kochanowski. *Pieśni*. oprac. L. Szerbicka-Ślęk. Wrocław 1997 („Biblioteka Narodowa” I 100).

KOCHANOWSKI *Psalterz* – J. Kochanowski. *Psalterz Dawidów*. oprac. K. Meller. Kraków 1997 („Biblioteka Polska”).

KOCHANOWSKI *Treny* – J. Kochanowski. *Treny*. Kraków 1583. [fototypia w:] tenże. *Dzieła wszystkie*. t. 2: *Treny*. oprac. M.R. Mayenowa. L. Woronczakowa. J. Axer. M. Cytowska. Wrocław 1983. s. 47-96 (Wydanie sejmowe. „Biblioteka Pisarzy Polskich”. Seria B. nr 24).

KOCHOWSKI *Epigramata* – W. Kochowski. *Epigramata polskie, po naszymu fraszki*. [w:] tenże. *Pisma wierszem i prozą*. oprac. K. Turowski. Kraków 1895. s. 1-143.

KOCHOWSKI *Liryka* – W. Kochowski. *Liryka polskie*. [w:] tamże. s. 3-328.

KORCZYŃSKI – A. Korczyński. *Wizerunek złocistej przyjaźni zdrady*. oprac. R. Grześkowiak. Warszawa 2000 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. s. 19).

MARINO\*ANONIM *Adon* – Giambattista Marino \* Anonim. *Adon*. t. I, II: *Komentarze*, z rękopisów wydali oraz opracowali L. Marinelli, K. Mrowcewicz, Roma-Warszawa 1993.

MORSZTYN J.A. *Poezje* – J.A. Morsztyn. *Utwory zebrane*. oprac. L. Kukulski. Warszawa 1971.

MORSZTYN H. *Światowa rozkosz* – H. Morsztyn. *Światowa rozkosz*. oprac. A. Karpiński. Warszawa 1995 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”. t. 1).

MORSZTYN Z. – Z. Morsztyn. *Wybór wierszy*. oprac. J. Pelc. Wrocław 1975 („Biblioteka Narodowa”. I 215).

MURET *Poemata* – M.A. Muretus. *Poemata et sententiae in usum Scholarum Norodvorscianarum*. Cracoviae 1634.

NKPP – *Nowa księga przysłów i wyrażeń przysłowiowych polskich*. red. t. I-III: J. Krzyżanowski. red. t. IV: S. Świrko. Warszawa 1969-1978 (po skrócie podano hasło oraz numer).

OPALIŃSKI *Satyry* – K. Opaliński. *Satyry*. oprac. L. Eustachiewicz. Wrocław 1953 („Biblioteka Narodowa” I 147).

OWEN – J. Owen. *Epigrammatum Joannis Owen Cambro-Britanni, Oxoniensis Collegii B[ea]tae] Mariae (quod vulgo Norum vocant) nuper socii, quae hactenus prodierunt, libri decem*. Lipsiae 1615.

POTOCKI – W. Potocki. *Dzieła*. oprac. L. Kukulski. t. I-III. Warszawa 1987 („Biblioteka Poezji i Prozy”).

REJ *Figliki* – M. Rej. *Figliki*. oprac. M. Bokszezanin. Warszawa 1974.

REJ *Zwierzyniec* – M. Rej, *Zwierzyniec 1562*, oprac. W. Bruchnalski, Kraków 1895 („Biblioteka Pisarzy Polskich”, nr 30) (po skrócie podano numer rozdziału oraz numer utworu).

REJ *Żwierciadło* – M. Rej, *Żwierciadło albo kształt, w którym każdy stan snadnie się może swym sprawom jako we zwierciadle przypatrzeć*, wyd. J. Czubek, J. Łoś, wstęp I. Chrzanowski, t. 1-2, Kraków 1914 (po skrócie podano tom i stronę).

SARBIEWSKI – M.C. Sarbiewski, *Poemata omnia*, oprac. T. Wall, Staravisiac 1892.

Seredyński – Jana z Wielomowic Gawińskiego „*Pisma pozostałe*”, wyd. W. Seredyński, Kraków 1882 („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2).

SĘP SZARZYŃSKI – M. Sęp Szarzyński, *Poezje zebrane*, oprac. R. Grzeškowiak, A. Karpiński, K. Mrowcewicz, Warszawa 2001 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 23).

SMOLIK – J. Smolik, *Wiersze różne*, oprac. R. Pollak, Warszawa 1935 („Biblioteka Zapomnianych Poetów i Prozaików Polskich XVI-XVIII w.” II 2).

SZYMONOWIC *Sielanki* – Sz. Szymonowic, *Sielanki*, [w:] tenże, *Sielanki i pozostałe wiersze polskie*, oprac. J. Pelc, Wrocław 2000 („Biblioteka Narodowa” I 182).

TREMBECKI – J.T. Trembecki, *Wirydarz poetycki*, wyd. A. Brückner, t. I-II, Lwów 1910.

TWARDOWSKI *Lekcje Kupidynowe* – K. Twardowski, *Lekcje Kupidynowe*, wyd. R. Grzeškowiak, Warszawa 1997 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 7).

WIESZCZYCKI – A. Wieszczycki, *Utwory poetyckie*, wyd. A. Gurowska, Warszawa 2001 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 22).

ZIMOROWIC *Roksolanki* – Sz. Zimorowic, *Roksolanki to jest ruskie panny*, oprac. R. Grzeškowiak, Warszawa 1999 („Biblioteka Pisarzy Staropolskich”, t. 13).

## 5. Skróty dotyczące literatury starożytnej

AEL.*Nat.anim.* – *Claudius Aelianus* (Klaudiusz Elian), *De natura animalium* (O właściwościach zwierząt)

AESOP. – *Aesopus* (Ezop), *Fabulae* (Bajki)

Anacr. – *Anacreontea* (Anakreontyki; numeracja wg edycji: *Carmina Anacreontea*, ed. M.L. West, Leipzig 1984)

AP – *Anthologia Palatina* (Antologia Palatyńska)

Agatiasz z Myriny: 9.442 [III 52]

anonim: 9.47 [II 90]; 6.283 [II 121]; 9.74 [III 21]; 9.108 [III 128]

Antypater z Sydonu: 7.161 [I 76]

Antypater z Tessaloniki: 7.288 [I 49, 50, 51]; 9.302 [II 58]

Asklepiades z Samos: 7.145 [I 20; II 140]



Bianor z Bitynii: 9.548 [II 58]

Getulikos: 7.71 [II 22]

Julian Antykenzor: 11.369 [I 96]

Julian z Egiptu: 9.654 [I 106]

Leonidas z Tarentu: 9.12 [II 61]

Lucylliusz: 11.391 [II 77]

Lukian: 10.41 [II 92]; 11.294 [II 78]; 11.397 [I 121]; 11.428 [I 94]

Meleager z Gadary: 5.144 [I 83]

Platon: 16.160 [III 45]; 16.160b [I 100]; 16.250 [III 128]

Posejdippos z Pelli: 16.275 (= 142) [I 122]

Rufinus: 5.28 [I 103]

Statyliusz Flakkus: 9.44 [II 45]

ARIST. – *Aristoteles* (Arystoteles)

*Metaph.* – *Metaphysica* (Metafizyka)

*Anal.post.* – *Analytica posteriora* (Analityki drugie)

CATULL. – *Gaius Valerius Catullus* (Katullus). *Catulli Veronensis liber* (Księga Katullusa z Werony)

CIC.Phil. – *Marcus Tullius Cicero* (Cyceron). *In Marcum Antonium orationes Philippicae* (Filipiki. Mowy przeciw Markowi Antoniuszowi)

CLAUD.Carm. – *Claudius Claudianus* (Klaudian). *Carmina* (Pieśni, tj. różne dzieła poetyckie)

HES. – *Hesiodus* (Hezjod)

*Op.* – *Opera et dies* (Prace i dni)

HOM. – *Homerus* (Homer)

*Il.* – *Ilias* (Iliada)

*Od.* – *Odyseia* (Odyseja)

HOR. – *Quintus Horatius Flaccus* (Horacy)

*Carm.* – *Carmina* (Pieśni)

*Epist.* – *Epistulae* (Listy)

*Serm.* – *Sermones* (Gawędy. Satyry)

LIV. – *Titus Livius* (Liwiusz). *Ab urbe condita libri* (Dzieje Rzymu od założenia miasta)

LU'CR. – *Titus Lucretius Carus* (Lukrecjusz). *De rerum natura* (O naturze wszechrzeczy)

MART. – *Marcus Valerius Martialis* (Marcjalis). *Epigrammaton libri* (Księgi epigramów)

OV. – *Publius Ovidius Naso* (Owidiusz)

*Am.* – *Amores* (Miłostki)

*Ars* – *Ars amatoria* (Sztuka kochania)

*Fast.* – *Fasti* (Kalendarz)

*Her.* – *Heroides* (Heroidy)

*Met.* – *Metamorphoseon libri* (Metamorfozy. Przemiany)

*Pont.* – *Epistulae ex Ponto* (Listy z Pontu)

*Rem.* – *Remedia amoris* (Lecarstwa na miłość)

PERS. – *Aulus Persius Flaccus* (Persjusz). *Saturae* (Satyry)

PHIL.MA.Imag. – *Flavius Philostratus Maior* (Filostrat Starszy). *Imagines* (Obrazy)

PL. – *Plato* (Platon)

*Phd.* – *Phaedo* (Fedon)

*Prot.* – *Protagoras* (Protagoras)

PLIN.NH – *Caius Plinius Secundus Maior* (Pliniusz Starszy). *Naturalis historia* (Historia naturalna)

PLU.Inst.Lac. – *Plutarchus* (Plutarch). *Instituta Laconica* (Zwyczaj spartańskie). [dodatek do:] *Moralia. Apophthegmata Laconica* (Pisma moralne. Powiedzenia spartańskie)

PROP. – *Sextus Propertius* (Propercjusz). *Elegiae* (Elegie)

SEN.Ira – *Lucius Annaeus Seneca. Philosophus* (Seneka Młodszy, inaczej Seneka Filozof). *Ad Novatum de ira* (O gniewie)

SERV.in Georg. – *Servius Maurus Honoratus* (Serwiusz). *In Vergilii «Georgicon» libros commentarius* (Komentarz do *Georgik* Wergiliusza)

SIL.ITAL. – *Tiberius Catus Asconius Silius Italicus* (Sylizusz Italikus). *Punica* (Opowieść o wojnie punickiej)

SUET. – *Gaius Suetonius Tranquillus* (Swetoniusz)

*Vitae caesarum* (Żywoty cesarów)

*Aug.* – *Divus Augustus* (Boski August)

*Vesp.* – *Divus Vespasianus* (Boski Wespazjan)

THEOC. – *Theocritus* (Teokryt). *Idyllia* (Idylle, Sielanki)

VAL.FLACC. – *Caius Valerius Flaccus* (Waleriusz Flakkus)

*Argon.* – *Argonautica* (Wyprawa Argonautów)

VERG. – *Publius Vergilius Maro* (Wergiliusz)

*Aen.* – *Aeneis* (Eneida)

*Ecl.* – *Eclogae* (Eklogi, Bukoliki)

VITR. – *Vitruvius Polio*[?]. *De architectura libri decem* (O architekturze książek dziesięć)

Pisownia mitologicznych imion i nazw geograficznych [za:] P. Grimal. *Słownik mitologii greckiej i rzymskiej*. red. J. Łanowski. Wrocław 1997.

Oznaczenia, tytuły książek i lokalizacje [za:] *Biblia Tysiąclecia*, wyd. 3. Poznań 1983; cytaty [za:] *Biblia w przekładzie księdza Jakuba Wujka z 1599 r.*, wyd. J. Frankowski. Warszawa 1999.

Rdz – Księga Rodzaju

Kpl – Księga Kapłańska

Prz – Księga Przypowieści

Koh – Księga Koheleeta

Mt – Ewangelia według św. Mateusza

Mk – Ewangelia według św. Marka

Łk – Ewangelia według św. Łukasza

## II. OPIS ŹRÓDEŁ

Podstawą transkrypcji tekstu w niniejszej edycji jest:

**D** – pierwodruk zbioru *Dworzanek* opublikowany w Krakowie w 1664 r., w oficynie drukarskiej Balcera Smieszkowica. Egzemplarz wykorzystany do opracowania edycji pochodzi ze zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego: sygn. Sd. 713.1394 (por. K. Estreicher. *Bibliografia polska*. t. XVII. s. 43-44). Niestety, jest to egzemplarz uszkodzony: nie zachowały się początkowe karty druku, a na skutek omyłkowego złożenia składek nastąpiło przesunięcie kolejności kart (na s. 112-120). Wydawca uzupełnił braki, opierając się na innym egzemplarzu tego samego wydania, zachowanym w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie: sygn. BN. XVII.3.16609.

Karta tytułowa: [antykwa:] DWORZANKI / [szwabacha:] Albo / [antykwa:] EPIGRAMMATA / POLSKIE / Ianá Gawinjskiego, / [wiersz W<sub>1</sub>] *Do Czytelnika* [wiersz W<sub>2</sub>] *Do povvaznieyfszego / Czytelniká / [listwa ozdobna] / [antykwa:] DRVKOWANO / W Kázimierzu przy Krákovie, u BALCERA SMIESZKOWICZA / Typográphá, Roku 1664. – 4<sup>0</sup>, k.nlb. i nsygn. 4, s. 120, sygn. A-P<sup>1</sup>.*

Ponadto przy opracowaniu edycji wydawca wykorzystał następujące źródła:

**DT** – fraszki z *Dworzanek* umieszczone w rękopiśmiennym *Wirydarzu poetyckim* Jakuba Teodora Trembeckiego. Jest to rękopis Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, sygn. I.5888. 1258 s., dziś znajdujący się we Lwowie, w Bibliotece Narodowej Akademii Nauk Ukrainy im. W. Stefanyka.

Karta tytułowa: ..WIRYDARZ / POETICKI / Z rozných POETOW wiadomych / y niewiadomych / Łacinskich y Polskich / Wielką / Y kilkunastą lat pilną pracą / wystawiony / y / skończony / Roku Panskiego 1675. / Die 24 Xbris”.

W dziale pierwszym rękopisu zatytułowanym „Collectanea to jest Zbierana Drużyna poetycka” zapisano na s. 80-84 blok 18 fraszek Gawińskiego z nagłówkiem: „Excerpta niektore z Dworzanek Jana Gawinskiego. ktore poty idą poki ten znak napisany będzie. J.C.”. Lekcje odmienne od pierwodruku *Dworzanek* zostały podane za wydaniem: J.T. Trembecki. *Wirydarz poetycki*. wyd. A. Brückner. Lwów 1910. t. I. s. 67-70 (w wydaniu tym wiersze z *Dworzanek* noszą nr 195-212).

**H** – *Helikon*. vol. I: rkps Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. sygn. 180. 29 x 19 cm. k. 238. Oprawa półskórkowa pochodzi najprawdopodobniej z przelomu XVIII/XIX w.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> Por. *Katalog Rękopisów Biblioteki Uniwersyteckiej*. oprac. H. Kozerska. W. Stummer. Warszawa 1963. t. 1 (nr 1-262). s. 231 („Acta Bibliothecae Universitatis Varsoviensis”. t. V).

Karta tytułowa: HELIKON / Iana Gawińskiego / [kursywa] w którym się zamykają / Lyryka Polskie / Herkules na dwoistej / Tarcz Chęścianstwa / Dworzanki / Sielanki z Gaiem Zielonym / Epigramata Latina cum variis / Pocmatitiis / Fortuna z dawnego wierszem / polerowniejszym udarowana / wydany na świat.

Z informacji podanych na karcie przedtytułowej rękopisu wynika, że został on zakupiony przez Adama Czapskiego w lutym 1809 r. w Krakowie. Wolumin był następnie własnością Biblioteki Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, by wreszcie stać się częścią zbiorów uniwersyteckich.

Na k. 212r–235r znajduje się obszerny zespół fraszek Gawińskiego (202 utworów), a wśród nich odnaleźć można 6 wierszy, których nieco odmienne redakcje zostały opublikowane w pierwodruku z 1664 r.: [39. = W<sub>1</sub>] *Do czytelnika* – k. 217v. [75. = II 57] *Zła żona* – k. 221v. [83. = III 123] *O malowanej Prychnie do jej męża* – k. 222r. [102. = III 119] *Dziwowiedze* – k. 224r. [178. = II 27] *Czemu morze słone* – k. 230v. [180. = III 134] *Propriae cathegoriae* – k. 230v.

Zgodnie z informacją zawartą na k.tyt. w manuskrypcie znajduje się korpus *Dworzanek* (k. 79r–138v), wiersze nie zostały jednak spisane ręką Gawińskiego. Autor, nie chcąc kopiować obszernego zbioru fraszek, wkleił na karty *Helikonu* stronicę wyciętą z dwóch egzemplarzy pierwodruku z 1664 r., pominął przy tym sekwencję utworów wprowadzających [W<sub>1</sub>]–[W<sub>5</sub>]. Ponadto, na części kart rękopisu zawierającej stronicę wyciętą z pierwodruku *Dworzanek* (k. 79r–113r) odnaleźć można zespół 87 wierszy, wśród których znajdują się fraszki Wespazjana Kochowskiego. Utwory te (wpisane poniżej wklejonych kart) zostały jednak spisane inną ręką niż *Helikon*.

Drobiazgowa analiza opublikowanych w prasie wybranych utworów Gawińskiego oraz XIX-wiecznych edycji jego pism pozwala stwierdzić, iż *Helikon* nie był jedynym rękopiśmiennym przekazem zawierającym dorobek poety z Wielomowic. Ponad wszelką wątpliwość istniały jeszcze dwa manuskrypty, sporządzone najprawdopodobniej w XVII bądź najpóźniej w XVIII stuleciu na podstawie autografu Gawińskiego. O jednym z tych rękopisów wspomina pierwszy dyrektor Ossolineum, Franciszek Siarczyński:

Rozbieram rękopism Gawińskiego, znajdujący się w księgozbiornym naszym, porównywan wiersze jego pisane z wydanymi drukiem [...]. W dalszym przezieraniu rękopisma Gawińskiego postrzegam ulotne wiersze innych tegoż wieku współczesnych rymotwórców polskich, którym mniejszych poetów, *minores poetae*, nazwisko się daje [...].<sup>2</sup>

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że właśnie z tego manuskryptu korzystał także jeden z XIX-wiecznych edytorów poezji Gawińskiego, Żegota Pauli, który wspominał:

<sup>2</sup> F. Siarczyński, *Dziennik czynności urzędowych księgozbiornego imienia Ossolińskich we Lwowie*, oprac. Z. Rzepa, Wrocław 1968, s. 126, 128.

Uprzejmość znanego w świecie literackim p. Adama Klodzińskiego, dyrektora księgozbioru publicznego zakładu imienia Ossolińskich we Lwowie, dozwoliła mi w roku zeszłym korzystać z drugiego [...] rękopisu poezyj Gawińskiego [...].<sup>3</sup>

Pierwszym źródłem był dla Paulego inny manuskrypt, o którym pisze:

Jeszcze w roku 1832 udzielił mi p. Andrzej Malinowski dawny rękopism, w ostatnich latach XVII wieku pisany, obejmujący prócz wierszy S. Morsztyna, W. Kochowskiego i innych, także nieogłoszone prace Jana z Wielomowic Gawińskiego [...].<sup>4</sup>

Rękopisów, o których wspominali Siarczyński i Pauli, nie udało się zidentyfikować, jednakże analiza edycji prasowych i książkowych przygotowanych na ich podstawie wskazuje, iż manuskrypty owe nie zawierały epigramatycznego dorobku autora *Dworzanek*, a jedynie jego pieśni i sielanki.

HS – *Helikon*, vol. II: rkps nie zachował się<sup>5</sup>. Źródłem tym dysponował jeden z XIX-wiecznych wydawców poezji Gawińskiego, Władysław Seredyński, który pisał:

Drugi rękopism, staranniej w półskórek i płótno oprawny, obejmuje kart 48, a że stanowił jakąś dalszą część pierwotnego rękopismu dowodem ta okoliczność, iż na karcie 34 dostrzedz można starszą paginację [...].<sup>6</sup>

Manuskrypt zawierał: *Psalterza Dawidowego część pierwszą, Miesiące drunastu z swoich okoliczności opisanie, Wiersz winszujący do J. Pana Andrzeja z Żydowa Żydowskiego, Wiersze różne oraz Hymn Bakchowi poświęcony* (zestawienie zawartości drugiego woluminu podał Adam Czapski na karcie przedtytułowej *Helikonu*). Wśród owych wierszy znajdowała się też fraszka, której nieco odmienna wersja została opublikowana w pierwodruku *Dworzanek* z 1664 r.: [15. = II 85] *Scrutator muestatis opprimetur ab ea*. Wersja w aparacie krytycznym została podana właśnie za XIX-wieczną edycją Seredyńskiego. Ta część *Helikonu* zawierała także fraszkę, której inną redakcję zamieścił Gawiński w woluminie pierwszym. Chodzi tu o wiersz [28] *Wieku wszego obrzydła*, będący przeredagowaną wersją zanotowanej wcześniej fraszki [89] *Wieku wszego szpetoty*; por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 222v.

<sup>3</sup> Ż. Pauli, „Przedmowa”, [w:] *Poezje Jana z Wielomowic Gawińskiego*, wyd. Ż. Pauli, Lwów 1843, s. 7.

<sup>4</sup> Tamże, s. 6.

<sup>5</sup> Por. H. Kozerska, *Straty w zbiorze rękopisów BUW w czasie I i II wojny światowej*, Warszawa 1960, nr spisu 449.

<sup>6</sup> W. Seredyński, „Wstęp”, [do:] *Jana z Wielomowic Gawińskiego „Pisma pozostałe”*, oprac. W. Seredyński, Kraków 1882, s. 8 („Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce”, t. 2).

### III. ZASADY TRANSKRYPCJI

W transkrypcji tekstów zmodernizowano interpunkcję oraz system zapisywania wielkich i małych liter zgodnie z normami obowiązującymi współcześnie. Pisownię majuskuły na początku każdego wersu dostosowano do zasad obowiązujących w Serii „Biblioteka Pisarzy Staropolskich”.

Zmodernizowano pisownię łączną i rozdzielną (np. *w krótcie* → *ukróctce*, *w zamiejniej* → *wzajemniej*, *zamłodu* → *za młodu*, *niebrał* → *nie brał*, *niedostanie* → *nie dostanie*, *podostatku* → *po dostatku*). Partykuły *-li*, *-że*, *-ż* oraz końcówki ruchome *-m*, *-ć*, *-ś* oddzielono dywizem wówczas, gdy pisownia łączna zacierała znaczenie wyrazów (np. *czyli* → *czy-li*). Zachowano pisownię łączną w przypadku przysłówkowego znaczenia wyrażen *potym*, *w tym* oraz bezosobowej formy *niemasz*. Bez zmian pozostawiono też pisownię *niegrzeczny*.

Uwspółcześniono pisownię samogłosek *i*, *j*, *y*. W wyrazach pochodzenia obcego wydłużono *-i-* (*-y-*) do postaci *-ij-*, *-yj-* zarówno wtedy, gdy wymagała tego prozodia (np. *okkazyą* → *okazyją*, *Pandyonowa* → *Pandyjonowa*, *diety* → *dyjetę*, *Pontilianie* → *Pontyljanie*), jak i w tytułach epigramatów (*okkazyey* → *okazyjej*, *diecki* → *dyjecki*, *Pontiliana* → *Pontyljana*). Wyjątek uczyniono dla wyrazu *diabol*, na którego dwusylabową wymowę wskazuje rytm wiersza. Bez zmian pozostawiono formy typu *przydzie*, *przymuje*, formy rozkaznika (np. *zamkni*, *szli* [= *ślij*]), przedrostek *na-* (np. *namniej*, *namilszy*), pisownię *dzisiaj*, *wczora*, a także *ocięc* oraz *trozębem*. Nie zmieniano również form *wyńdą*, *uńdziesz*, *póđz* oraz *chociaj*. Pisownię *angyoł*, *anyeli*, *angelski*, *angele* transkrybowano jako *anjoł*, *anjeli*, *anjelski*, *anjele*.

Nie utrzymano obecnego w druku *a* pochylonego (*á*).

Zachowano pochylenie *e* do i (*y*) (np. *dzicie*, *śpiwać*, *zliwać*, *powi*, *miwam*, *styr*, *zasiwa*, *kryśli*, *grzych*), niezależnie od tego, czy występują także formy oboczne (np. *grzech*, *śpiewać*). Ze względów semantycznych zmodernizowano natomiast pochylenie w końcówkach dopełniacza, celownika i miejscownika l. poj. r.ż odmiany przymiotnikowej oraz stopnia wyższego przysłówków, doprowadzając je do postaci *-ej*; czyniono to również w sytuacji, gdy w druku końcówki te miały postać *-iy* lub *-yy* (*lepiy* → *lepiej*, *zbawienny* → *zbawiennej*, *bogaty* → *bogatej*). Z tych samych względów uwspółcześniono pisownię *złodzi* → *złodziej* (w parze rymowej do *przychodzi*). W pozycji rymowej zaznaczano pochylenie (*é*), np.: *rani / taniéj*, *krzepi / lepiéj*, *prawéj / postawy*).

Formy *z o. ó. u* transkrybowano według ortografii dzisiejszej (np. *mieczow* → *mieczów*, *rozwod* → *rozuód*, *gury* → *góry*, *puł* → *pół*). Od zasady tej odstępowano w rymach (np. *piorem / torem*, *gory / humory*, *roże / łoże*). Nie modernizowano również form etymologicznie uzasadnionych, jak *nota* [= *nuta*], *strona* [= *struna*], *fortka* [= *furtka*], *drociana* [= *druciana*], *żorawie* [= *żurawie*], *jaszczorka* [= *jaszczurka*] obok *jaszczur*. Zachowano też za drukiem pisownię *niecnót* (w znaczeniu: niecnót) oraz *poty* (w znaczeniu: pótty).

Zmodernizowano pisownię samogłosek nosowych. Dotyczy to przede wszystkim bardzo niekonsekwentnego w druku stosowania *ę* i *e* (zwłaszcza w wygłosie)

oraz zapisów *ę* w postaci *en* i *em* (np. *jendze* → *jędze*, *golembiczko* → *gołębiczko*), a także *eń* (*przeńdzie* → *przędzie*). Częste pary rymowe *ę* / *e* (np. *muszę* / *duśze*) wskazują na słabe odczuwanie nosowości przez Gawińskiego. W ramach modernizacji ujednociono pisownię zaimków *mię*, *cię*, *się* (np. *mie* → *mię*, *cie* → *cię*, *sie* → *się*) oraz oboczności typu *miedzy* || *między* (→ *między*), *szczęście* || *szczęście* (→ *szczęście*). Zgodnie ze znaczeniem rozdzielono pisownię *część* i *część*, natomiast niezróżnicowaną semantycznie oboczność *częstować* (*częstujesz*) || *czestowanie* sprowadzono do postaci z nosówką. Oboczne zapisy *przećie* || *przecię* sprowadzono do postaci *przećię*. Bez zmian pozostawiono oboczności *ą* || *ę* (np. *skępstwo* || *skąpy*; *święty* || *świętość*).

Bez zmian pozostawiono formy pozbawione przegłosu (np. *osiel*, *koziel*), staropolskie formy *komor* [= komar], *podniaty* [= podniety], a także pojedynczy zapis *suropków* [= syropków] oraz oboczne formy: *plomień* (z pochodnymi) || *plumień* (w parze rymowej: *strumień* / *plumień*).

Zmodernizowano pisownię głosek dźwięcznych i bezdźwięcznych (np. *bydź* → *być*, *brzytki* → *brzydki*, *boszka* → *bożka*, *kiedysz* → *kiedyż*, *snac* → *snadź*). Wobec przeważającej pisowni *smysł*; *mysł*, zarówno w znaczeniu dzisiejszym, jak i w znaczeniu 'umysł' (forma *zmysł* występuje tylko jeden raz), wszędzie przyjęto pisownię bezdźwięczną.

Zgodnie z dzisiejszą pisownią uzupełniono brakujące oznaczenia miękkości spółgłosek. Zachowano konsekwentny w druku zapis miękkości czasownika *ćcić* (z pochodnymi: *ćci*, *ćciemy*) oraz formę *życie* [= życzie]. Taki sam zapis zastosowano do pochodnych słowa 'uczta': *ućcie*, *ućciciel* (w druku: *utcie*, *utciciel*). Ujednociono pisownię *niżli* (*niżli* pojawia się w druku tylko jeden raz). Nie zachowano pojedynczego zmiękczenia *l'* w formie trybu rozkazującego *wlieź* (→ *wleź*).

Nie utrzymano pojedynczego zapisu *sluśnie*, wobec przeważającej w druku pisowni *sluszenie*, *sluszny*. Zachowano natomiast formy *szluby*; *szlubujesz* (obok *ślubował*), *szladem* (obok *prześladował*, *ślodzi*) oraz konsekwentną pisownię w wyrazach *szlesz*, *szli* [= ślij], *przyszlesz*, *szłę*. Pozostawiono też zapis *śron* [= szron] oraz w całym tekście zastosowano pisownię *śrebrny*; (z pochodnymi); obok formy *śrebrnej* występują bowiem tylko niejednoznaczne zapisy z majuskułą (*Srebrny*, *Srebrnem*) lub *frebrne*.

W obrębie grup spółgłoskowych zachowano połączenie *źrz-*, przy czym jako *źrze* transkrybowano pojedynczy zapis *zrze*, podobnie jak *zrzeniczne* → *źrzeniczne*, *z zrzenic* → *z źrzenic*.

Pozostawiono oboczności *barzo* || *bardzo*, *wsztyko* (*wsztykim*) || *wszystko* (*wszystkim*). Nie modernizowano zakończeń form imiesłowowych, np. *wszedzsy* [= wszedłszy], *przyjasz*; [= przyjąwszy].

Nie zmieniono też występującej raz starej formy *truna* ([= trumna] w rymie: *Neptunie* / *trunie*) oraz obowiązującej w druku formy *plastwo* (również w rymie: *pastwą* / *plastwo*).

Uspółcześniono natomiast pisownię grupy *szcz* (np. *szczytem* → *szczytem*, *szczęście* → *szcześnie*, *descze* → *descze*, *jescze* → *jeszcze*). Nie zachowano też sporadycznej pisowni czasownika *zstać się* (druk dwukrotnie: *się sstaje*, *się sstawa*) w znaczeniu łac. *feri* wobec dominującej w druku formy *stać się* (w tym samym znaczeniu).

Zgodnie z normą dzisiejszą uporządkowano stosowanie spółgłosek *l* i *ł* oraz *c* i *cz* (np. *balsamem* → *balsamem*, *w gorące* → *w gorące*).

Nie modernizowano zjawisk fleksyjnych. Zachowano m.in. oboczności końcówek w narzędniku i miejscowniku r.m. i n. l.poj. oraz celowniku i narzędniku l.mn. odmiany przymiotnikowej: *-em* || *-ym*, *-emi* || *-ymi*, a także wewnętrzną deklinację rzeczownika *białogłowa*. Pozostawiono pojedynczy urobiony dla rytmu zapis *trosek* obok występującej wielokrotnie formy *trosk* (również w tym samym epigramacie).

Wyrazy pochodzenia obcego i spolonizowane antyczne imiona własne modernizowano (np. *antypodach* → *antypodach*, *Paryz* → *Parys*). Nie zachowano spółgłosek podwojonych (geminat) (np. *okkazyja* → *okazyja*, *affekt* → *afekt*, *Zoffia* → *Zofija*, *huffy* (*uffy*) → *hufy* (*ufy*)), bez zmian pozostawiając jedynie imię *Rossa* oraz konsekwentną pisownię *Dyjanna* (także w pozycji rymowej: *Dyjannie* / *pannie*). W nielicznych przypadkach podwojenie uzupełniono (np. *Achile* → *Achille*, *Hipokrene* → *Hippokrene*). Podwojenia nie zachowano też w pojedynczym zapisie polskiego wyrażenia *w lassach* (gdzie indziej: *las*, *lasa*). Spolonizowano pisownię wyrazów z pozostałościami alfabetu łacińskiego: *oe*, *ph*, *th*, *qu*, *x* (np. *Phoeb* → *Feb*, *sphery* → *sfery*, *Delphinie* → *Delfinie*, *Ithaki* → *Itaki*, *Theicznyk* → *Tejczyk*, *liquory* → *likwory*, *quilisz* → *kwilisz*, *xsieni* → *ksieni*, *Praxitel* → *Praksytel*, *vota* → *wota*). Odpowiednio transkrybowano: imiona z końcówką *-eu* w mianowniku: *Orpheu* → *Orfej*, *Thereu* → *Terej*, w bierniku formę: *Promethea* → *Prometeja*, miejscowniku formy: *o Thereu* → *o Tereju*, *po Antheu* → *po Anteju*, w wołaczu formę: *Prometheu* → *Prometeju*. Pozostawiono zgodnie z drukiem oboczną pisownię imienia Bakchusa: *Bach* i *Bakch*.

Pisownię wyrazów łacińskich dostosowano do zasad stosowanych przez Słownik łacińsko-polski (red. M. Plezia). Zlikwidowano, kierując się tymi zasadami, odstępstwa w zakresie pisowni *y* → *i*, *ch* → *c* (np. *lachrymae* → *lacrimae*).

Umieszczona w nawiasach kwadratowych numeracja utworów w poszczególnych księgach *Dworzanek* pochodzi od wydawcy.

#### IV. APARAT KRYTYCZNY

##### [W<sub>4</sub>] Kiedy mają być czytane

Tytuł: – D: *Do Czytelnika* – II

w. 38 *Tele<fos>owy* – popr. wyd.: *Telemachowy* – D (bl.)



## DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘCI I

[34.] **Do Anakreonta**

w. 9 *wspominamy* – popr. wyd.: *wspojminamy* – D (bł.)

[38.] **Bankiet dyjecki do doktora**

w. 1 *C<h>walileś* – popr. wyd.: *cwalileś* – D (bł.)

[48.] **Do doktora <M>ontana. Z Janem Kochan[owskim] autor**

Tytuł: *<M>ontana* – popr. wyd.: *Fontana* – D (bł.)

w. 1 *<M>ontanie* – popr. wyd.: *Fontanie* – D (bł.)

[67.] **Do Jana Kochan[owskiego]**

Tytuł: – D: *Do Jana Kochanowskiego J[an] G[awiński]* – DT

[70.] **Z Anakreonta**

w. 19 *nie<o>bacznie* – popr. wyd.: *nieabacznie* – D (bł.)

[88.] **Z Anakreonta**

w. 20 *te<m> gwoli* – popr. wyd.: *te gwoli* – D (bł.)

[97.] **Do tegoż**

w. 6 *a tyś* – D (możliwa jest także lekcja *a<b>yś*)

[107.] **Kachna do Jana**

Tytuł: – D: *Kachna do Kochanowskiego* – DT

[120.] **Z tegoż. Tantal p<o>ena**

Tytuł: *p<o>ena* – popr. wyd.: *paena* – D (bł.)

[136.] **Z łacińskiego**

w. 4 *część* – transkr. wyd.: *część* – D

[138.] **O próżnym wacku**

w. 6 *si<l>am* – popr. wyd.: *sikam* – D (bł.)

## DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘCI II

[14.] **Dorylla**

w. 4 *<bi>je* – popr. wyd.: *ryje* – D (bł.)

[23.] **Do Hanny**

Tytuł: – D: *Do Anny J[an] G[awiński]* – DT  
 w. 2 *pięknem* – D: *ślicznem* – DT

[27.] **Czemu morze słone**

– D: H (k. 230v):

[178.] *Czemu morze słone*

*Słoność od zgnilości broni.  
 Nad morza słoność nie słonie –  
 przyrodzenie morzu dało  
 słoność, by nie scuchłało.*

[32.] **O Bornku starym młodą żonę pojmującym**

Tytuł: – D: *O Bornku starym J[an] G[awiński]* – DT

[39.] **Z Anakreonta**

w. 26 *dźwiga <u> garle* – popr. wyd.: *dźwiga garle* – D (bl.)

[47.] **Do Hanny o malowanym Kupidzie**

Tytuł: – D: *Do tejże, tegoż J[ana] G[awińskiego]* – DT  
 w. 2 *wdzięczna* – D: *zacna* – DT  
 w. 4 *w twem ciele* – D: *w ciele twem* – DT

[48.] **Do tejże**

Tytuł: – D: *Do tejże, tegoż J[ana] G[awińskiego]* – DT  
 w. 2 *zacna* – D: *wdzięczna* – DT  
 w. 3 *szczyrze* – D: *śmiele* – DT

[57.] **Zła żona**

– D: H (k. 221v):

[75.] *Zła żona*

*Dobremu mężu dana jest zła żona –  
 moją wyraża myśl dwojaka strona.*

[58.] **Z Anakreonta**

w. 10 *spół <z> drugiem* – popr. wyd.: *spół drugiem* – D (bl.)

[59.] **O Ulissie, w zmyślonym imieniu zdrowie unoszącym całe**

w. 2 *Uti<s>* – popr. wyd.: *Utin* – D (bl.)

[72.] **Na światownika**

w. 1 *fizyjonny* – transkr. wyd.: *fizygonny* – D

[85.] **O troskliwym badaniu**

– D: HS (s. 150):

[15.] *Scrutator maiestatis opprimetur ab ea*  
*Zawodzi siwe sumienie i w labirynt upada.*  
*Kto wyniosłym dowcipem o Bogu się bada.*  
*Podziw. wiara o Bogu lepiej się nadaje.*  
*Maluczkiem Bóg się wiedzieć. Bóg się widzieć daje.*

[104.] **Do Filipa momota**

Tytuł: – D: *Do Filipa momota J[an] G[awiński]* – DT

w. 1 *więc wołasz* – D; *ty mówisz* – DT

w. 2 *uraza* – D; *obraża* – DT (bł.)

[108.] **Na niezgodliwego**

DT (s. 198).

[114.] **Żywot niespodziewany**

Tytuł: – D; *Żywot niespodziany J[an] G[awiński]* – DT

[130.] **Z łacińskiego**

Tytuł: – D; *Z Ovena po polsku J[an] G[awiński]* – DT

w. 2 *rzadka się pono* – D; *pono się rzadka* – DT

**DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘGI III**[1.] **Unio Wiel[kiego] Księż[wa] Lit[ewskiego] z Koroną Polską.****Do tychże zacnych państw**

Tytuł: – D; *Na unią Korony z Litwą J[an] G[awiński]* – DT

w. 4 *związkiem pięknem* – D; *związek piękny* – DT

[9.] **Do Marka niesposobnego**

w. 1 *<źl>e* – popr. wyd.: *zle* – D (bł.)

[19.] **Pean Bakcha tokajskiego**

w. 79 *mi<l>e* – popr. wyd.: *mile* – D

[48.] **Do tejże. O kości z boku**

w. 4 *prz<1>szłość* – popr. wyd.: *przszłość* – D (bł.)

[58.] **Echo**

w. 5 *odzywa* – transkr. wyd.: *odzywa* – D

[64.] **Do zacnej matrony jednej**

w. 1 <Z>*eukses* – popr. wyd.: *Xeuxes* – D (bl.)

[70.] **Do Hanny**

Tytuł: – D: *Do tejże J[an] G[awiński]* – DT

w. 2 *wieczny* – D: *wdzięczny* – DT (bl.)

w. 4 *Hanno* – D: *Anno* – DT

[71.] **Do tejże**

Tytuł: – D: *Do Anny J[an] G[awiński]* – DT

w. 1 *Zacna Hanno* – D: *Śliczna Anno* – DT

w. 2 *tedyś* – D: *tedy* – DT

[73.] **O Dyjonie i Dyjannie**

Tytuł: – D: *O Dyjonie i Dyjannie J[an] G[awiński]* – DT

[82.] **O Klimku**

Tytuł: – D: *O Klimku J[an] G[awiński]* – DT

[97.] **O świętokrajcy**

Tytuł: – D: *O świętokrajcy J[an] G[awiński]* – DT

[112.] **Grzech mądrym obmawiać mądrych**

w. 3 *szlubny* – D (możliwa także lekcja *szlub<u>j*)

[119.] **O Iotrze jednym**

– D: H (k. 224r):

[102.] *Dziwowiedze*

*Złodzieja tam jednego wieszac prowadzono.*

*Wkoło niego i przedeń kiedy się ciśniono.*

*rzecz: „Cóż się ściągacie, panowie, daremnie.*

*nim przyjdę – tam nie będzie nic a nic beze mnie”.*

[123.] **O malowanej Pamfilyi do jej męża**

– D: H (k. 222r):

[83.] *O Malowanej Prychnie do jej męża*

*Obraz masz żony tak odmalowany.*

*że z żywą nie ma nanniejszej magany.*

*Co do cnót, o już w tym będzie odmiana –  
ta trzeźwia zawsze, ta zawsze pijana.*

[134.] **Do Grolla wielkiego. *Propriae cathegoriae***

– D: H (230v):

[180.] *Propriae cathegoriae*

*Wielkiś człowiek, przyzna wszelki  
człowiek, aleś tylko wielki.*

[139.] ***In statuum Amoris***

w. 25 *l<sn>q* – transkr. i popr. wyd.: *lśniq* – D (bl.)

[140.] **Do Baldeckiego**

Tytuł: – D: *Do Baldeckiego praktyka J[an] G[awiński]* – DT

[142.] **Lukrecyja**

w. 3 *też* – transkr. wyd.: *też* – D

[145.] **Do <M>ontana doktora o cieplicach**

Tytuł: <M>*ontana* – popr. wyd.: *Fontana* – D (bl.)

[151.] **O Milocie sędziu**

Tytuł: – D: *O Milocie sędzim J[an] G[awiński]* – DT

[153.] ***Calendae Mai***

w. 54 *cz<a>s* – popr. wyd.: *czós* – D (bl.)



# OBJAŚNIENIA



## DWORZANKI ALBO EPIGRAMMATA POLSKIE JANA GAWIŃSKIEGO

Tytuł: *Dworzanki* – utwory żartobliwe, zabawne, śmieszne, uszczypliwe, szydercze, dowcipne. Określenia „dworzanka” w tytule zbioru poetyckiego po raz pierwszy użył Stanisław Serafin Jagodyński, wydając w Krakowie w 1621 r. swoje *Dworzanki..., które z dworskimi a różnemi epigramatami pod protekcją łaski i dyрекcją łaski... Łukasza ze Bnina Opalińskiego..., wszędzie idą bezpiecznie.*

W literaturze przedmiotu zwykle się uznawać, że określenie „dworzanka” to polski odpowiednik łacińskiej nazwy gatunkowej *foricoenium* (por. *foris coenare* – ‘ucztować poza domem, w gościnie, w cudzym domu’). Jeszcze w drugiej połowie XIX w. opinię taką sformułował Teofil Krasnosielski, tłumacz epigramatów Jana Kochanowskiego. Jednakże semantyczna analogia obu słów jest raczej kwestią interpretacji znaczenia wersji łacińskiej i nie wynika ze stałej praktyki twórczej. Przywoływany wyżej JAGODYŃSKI w przedmowie do swych *Dworzanek* pisał (k.nlb.):

Od dworu wzięły nazwę *Dworzanki*, nie żeby dworu i wielkiego Marszałka Nadwornego godnego co miały, ale iż odłogiem [...] inne materyje zostawiwszy, te same swym wydziałem, rozumiejąc, że z szkoły wyszły, gwałtem się do dworu wydzierają. [...] Jam zaiste ani na to imię tak zuchwałe był skwapliwy, anim do dworu, skąd na mnie przeciwnych sił racyje były, tym *Dworzankom* drogi pokazawał.

Genezę tytułatury zbioru Gawińskiego wypada więc wiązać z rzeczownikowym określeniem „dwór” i zarazem z przymiotnikowym „dworski”, „dworny”. Podobne rozwiązanie zauważyć można np. już w samym tytule zbioru REJA: *Figliki, albo rozlicznych ludzi przypadki dworskie, które sobie po zatrudnionych myślach dla krotofile, wolny będąc, czytać możesz.*

*epigrammata* (por. gr. *epí* 'na', *grámma* 'litera, pismo') – epigramaty. Utwory poetyckie, charakteryzujące się zwięzłością, lekkością i dowcipem). Na gruncie języka polskiego epigramaty były najczęściej kojarzone z fraszkami.

*polskie* – por. tytuł zbioru KÓCHOWSKIEGO: *Epigramata polskie, po naszymu fraszki*.

### [W<sub>1</sub>] Do Czytelnika

w. 1 *są przyweselszej cery* – mają pogodne, radosne oblicze.

w. 4 *do piątej mózg nie smaży treści* – sens: nie wymagają wysiłku umysłowego.

w. 5 *Erato* – muza poezji i liryki miłosnej, często przedstawiana z lirą.

*Teja* – właśc. muza tejska, określenie odnoszące się do liryka greckiego Anakreonta (por. obj. do I 12.tyt.) z Teos, portowego miasta w Jonii na wybrzeżu Azji Mniejszej; por. *OV. Ars* 3.330. *Rem.* 762. *Trist.* 2.1.364: „Teia Musa”.

w. 6 *Feb* – Febus to jeden z przydomków Apollona jako boga światła i słońca (gr. *phoibos* – ‘błyszczący, jaśniejący’).

### [W<sub>2</sub>] Do poważniejszego Czytelnika

w. 2 *Paf* – tj. Pafos, miasto na zachodnim wybrzeżu Cypru. Tu, w okolicy miasta z piany morskiej miała wynurzyć się Afrodyta, grecka bogini miłości zmysłowej; tu przenośnie: nieprzyzwoita poezja miłosna.

*Florę* – Flora to staroitalska bogini wiosennego rozkwitu. Z jej kultem wiąza się Floralia, połączone z igrzyskami uroczystości, obchodzone od 28 IV do 3 V, w których aktywny udział brały kurtyzany. Florę często określano mianem wszetecznicy (łac. *meretrix*); tu przenośnie: twórczość nieprzyzwoita, bezwstydna.

*odkrytą* – ostentacyjną, manifestacyjną, nagą.

w. 3 *Kato* – Katon Starszy, zwany Cenzorem (*Marcus Porcius Cato Maior Censorius*; ok. 234–149 p.n.e.), rzymski mąż stanu, dowódca wojskowy, administrator, retor i pisarz. Uznawany powszechnie za ucieleśnienie prostoty i surowości obyczajów oraz wszelakich cnót obywatelskich.

w. 3-4 *Kato, wnidź ... / ... tenże będziesz Kato* – por. MART. 1. *prooem.* (przekład J. Czubek):

Niech Katon nie wchodzi do mojego teatru albo wszedłszy, niech patrzy razem z innymi.  
[...]:

Znałeś rozkoszne święto rozpasanej Flory,  
żarty, śmiechy i ludek do wybryków skory;  
więc, surowy Katonie, kiedyś wiedział o tem,  
po coś szedł do teatru? – Czy, by wyjść z powrotem?

### [W<sub>3</sub>] Każdy za chucią idzie

Tytuł: *Każdy za chucią idzie* – sens: każdy człowiek ulega swoim namiętnościom, również żądzom.



w. 2 *w kraju ... zarannym* – na Wschodzie, we wschodniej krainie, w miejscu słynącym z niezmierzonych bogactw.

w. 3 *Fortuna* – bogini urodzaju, płodności, przeznaczenia, szczęścia i nieszczęścia; utożsamiana z grecką Tyche; tu przenośnie: los, powodzenie.

w. 4 *ze złotego runa* – nawiązanie do opowieści o Fryksosie i Helle, dzieciach Atamasa, króla Orchomenos w Beocji. Nefele, matka Fryksosa i Helle, uratowała syna i córkę przed zemstą zazdrosnej o Atamasa Ino, przyprowadzając skrzydłatego barana o złotym runie, który miał przenieść dzieci do Kolchidy, na wschodnim wybrzeżu Morza Czarnego. Wyprawę przeżył tylko Fryksos, bo Helle spadła do cieśniny morskiej, którą od jej imienia zwano Hellespontem. Syn Atamasa dotarł szczęśliwie do Kolchidy, pojął za żonę Chalkiope, córkę króla Ajetesa, zaś barana złożył w ofierze Zeusowi. Runo czarodziejskiego zwierzęcia przypadło w udziale Ajetesowi, który zawiesił je w gaju Aresa w Kolchidzie. Złote runo stało się celem wyprawy Argonautów pod dowództwem Jazona. Tu przenośnie: skarb, fortuna, majątność, dostatek.

w. 5 *kto szczęściu dawczy się* – sens: kto zaufa losowi.

w. 6 *Korynt dwójmorzny* – jedno z największych i najbogatszych miast starożytności, ośrodek handlu, słynący z architektury, sztuki oraz wyrafinowanych rozrywek i luksusu. Korynt położony był w miejscu, w którym spotykały się wody Morza Jońskiego (od strony Zatoki Korynckiej) i Morza Egejskiego (od strony Zatoki Saronckiej), stąd określenie *dwójmorzny*.

*Dyjarbeki* – Diyarbekir (Diyarbakir), miasto w państwie ottomańskim, położone nad górnym Tygrysem, słynące z handlu i produkcji jedwabiu (złotogłowi).

w. 7 *gdzie złotem Tag wspięcia* – Tag (dziś Tajo), rzeka w Hiszpanii i Portugalii, najdłuższa na Półwyspie Iberyjskim. Bierze swój początek w kraju Celtyberów, pomiędzy pasmami górskimi Orospeđa oraz Idubeda. Źródła starożytne podawały, że wody Tagu niosły ze sobą złotodajny piasek.

*z kupiej nabytu* – dzięki uprawianiu handlu.

w. 8 *czym będę zmógł, wróciwszy do swego się szczytu* – sens: dzięki czemu pokonał będę i powrócił do honorów szlacheica.

w. 9 *kto państw jest na łupie, hołdując Bellonie* – sens: kto łupi państwa w trakcie wojen, jako żołnierz.

*Bellona* – rzymska bogini wojny.

w. 11 *gdzie wschodzi, gdzie Feb pada* – tam gdzie wschodzi i zachodzi słońce.

*podspodnie kraje* – do krain położonych na drugiej półkuli.

w. 12 *Ocean światopławnny* – Ocean, który opływa całą Ziemię, Okeanos to w mitologicznej geografii rzeka, która opływała całą Ziemię (widzianą płasko).

*lotną lodzią Ocean światopławnny kraje* – sens: przemierza, żegluje po oceanach.

w. 13 *pod hełmem* – przysłowiowo: po pijanemu (NKPP, „hełm”).

*o siedm jedenasty* – nazwa gry w kości; por. MORSZTYN *Światowa rozkosz* X, w. 43.

w. 14 *wola kości z Fortuną* – gra w kości.

*czterma dynasty* – czterema władcami, karetą królów: przenośnie: gra w karty.

w. 15 *fluszem* – flusz (niem. *flus*), ciąg kart takiego samego koloru; tu przenośnie: gra w karty.

*starym paszem* – pasz lub pas (z franc. *passe*), gra karciana z licytacją; por. MORSZTYN Z., *Kostyrowie obozowi*, s. 21-27, w. 3-4:

Tak przestawszy już gęby moczyć w wielkiej czarze  
Zaczęli grać w polskiego pasza po talarze.

U Hieronima MORSZTYNA (*Światowa rozkosz X*, w. 42) pasz to gra w kości.

w. 16 *Dyjony lubym ... halaspasem* – sens: ulubionym zajęciem Wenus, przenośnie: miłością, Wenus, rzymska bogini miłości utożsamiana z grecką Afrodytą, nosiła przydomek Dioneja lub po prostu była nazywana imieniem swej matki – Dione.

w. 17 z *synem ... się Latony zabawiam* – z Apollonem, opiekunem Muz; sens: zajmuję się twórczością literacką.

w. 18 *rozprawy ... stawiam* – piszę wiersze.

w. 19 *spod ... kortyn delfickich* – sens: w zesłanym przez Apollona poetyckim natchnieniu. Nawiązanie do przepowiedni, które głosiła Pytia, kapłanka Apollona, w starożytnych Delfach – wyroczni boga, położonej w Fokidzie na stokach Parnasu.

w. 20 *słów wieszczych* – tj. natchnionych. Por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 8r: *Pieśń VIII. Vaticinium*, w. 1-4:

Muzo! Dokąd mię, wieszczemi pełnego  
duchy, porywasz, a coś niezwykłego  
szepczesz? O, co mi spod Feba kortyny  
w czas oznajmiasz przyszły za nowiny?

oraz GAWIŃSKI *Helikon*, k. 231r: [182.] *Ku Muzom*, w. 1-3:

Jeślim kiedy zasłużył, helikońskie córny,  
waszym słyąc potomkiem i w Parnaskie góry  
torem wieszczków Lechowych piąć się niedaremnie,  
wy mi rękę podajcie [...]

*i maju z wawrzynu* – i gałązki z wieńca laurowego (wawrzynowego); sens: Apollon nie wzbrania, by twórca uwieńczył się wawrzynem – symbolem poetyckiego zwycięstwa i mistrzostwa.

w. 21 *duchom wielkiego poety dziwuję* – sens: podziwiam dokonania twórcze Jana Kochanowskiego.

w. 22 *za nim szlakuję* – sens: podążam jego śladem, naśladuję go.

w. 23 *Hippokrena* – Hippokrene to źródło w Beocji na stokach Helikonu, poświęcone Apollonowi oraz Muzom. Zgodnie z mitem powstało od uderzenia kopytem przez Pegaza. Uznawane było powszechnie za symbol poetyckiego, twórczego natchnienia.

w. 24 *Kamena* – przenośnie: poezja. Kameny to nimfy źródeł, obdarowujące poetów natchnieniem twórczym; bardzo wcześnie zaczęto je utożsamiać z Muzami.

w. 27 *me lub cię „Dworzanki” nie znają* – realizacja toposu skromności, którego zastosowanie służyło zdobyciu przychylności czytelników (*captatio benevolentiae*).

#### [W<sub>4</sub>] Kiedy mają być czytane

w. 4 *Sparcie tej – ojczyźnie* – Sparta, stolica Lakoniki, główne miasto Peloponezu, położone nad Eurotasem. Już w starożytności Sparta była synonimem państwa militarnego, w którego stosunkach społecznych dominuje surowość obyczajów, ale zarazem całkowite poświęcenie się dla dobra ojczyzny, czego symbolem stała się obrona Termopil przez króla Leonidasa i oddział walczących u jego boku do końca żołnierzy; por. niżej, w. 6: *na Lechowych Termopilach*.

w. 6 *na Lechowych Termopilach* – tj. w walkach w obronie Rzeczypospolitej. Termopile to wąwóz w Tessalii, między dzisiejszym pasmem górskim Iti a zatoką Maliakos, stanowiący część najdogodniejszego szlaku komunikacyjnego między Grecją północną a środkową. W 480 r. p.n.e. oddział spartański pod wodzą Leonidasa starł się w nierównej walce z przeważającymi siłami króla perskiego Kserksesa. Bohaterska i honorowa postawa Leonidasa i jego trzystu wojowników stała się wzorcem żołnierskiego posłuszeństwa, oddania i ostatecznego poświęcenia dla dobra ojczyzny.

w. 7–8 *żeś...!... czyn miał w jego wrzawie* – sens: byłeś zawsze gotowy do walki.

w. 9 *Ceres* – rzymska bogini vegetacji i urodzaju, utożsamiana z Demeter.

w. 10–12 *mózg zemdlita, myśląc ckliwie, / abyć przyszła z nieubogiem / w twój dom Amaltei rogiem* – sens: jeżeli praca w gospodarstwie i troska o zbiory nastreczyły ci zmartwień. Amaltea to koza-karmicielka lub według innych wersji mitu nimfa-opiekunka małego Zeusa, ukrywającego się na Krecie przed gniewem Kronosa: róg Amaltei (gr. *kéras Amaltheías*, łac. *cornu copiae*), róg obfitości, atrybut Plutosa i Dionizosa – stale napelniający się płodami ziemi lub rodzący ambrozię i nektar cudowny róg, symbol dostatku, obfitości dóbr, dobrobytu.

w. 13 *myśliwe dzieło* – myślistwo.

w. 14 *Dyjanny* – Diana, bogini łowów, lasów, gór, utożsamiana z Artemidą.

w. 15 *domowym mącąc mirem* – sens: zakłócając spokój domowy.

w. 16 *jakiem cię Lar napast tyrem* – sens: jeśli Lar zrobił przymówkę, przytyk. Chodzi tu prawdopodobnie o swarliwą i kłótliwą żonę. Lar to w starożytnym Rzymie duch opiekuńczy domu, gospodarstwa i szczęścia rodzinnego.

w. 17–18 *w Minerwie / ... tej* – tj. w tych wierszach, w tym zbiorze poetyckim, w *Dworzankach*. Minerwa – rzymska bogini mądrości i zwycięstwa, opiekunka rzemiosł, literatury i sztuki; utożsamiana z Ateną.

w. 19-20 *duch sprawi w tobie świeży / do tych, coś miał uprzed lubieży* – sens: odnowi zapal do tego, co uprzednio sprawiało ci przyjemność.

w. 21-26 *Jeślić na koniec ... mózgu twego nadurątlila* – sens: wreszcie, jeżeli jesteś wyczerpany wysiłkiem umysłowym.

w. 22 *Mnemozyny mądra córą* – Muza, Mnemosyne, tytanka, bogini pamięci, córka Uranosa i Gai, była matką dziewięciu Muz.

w. 23-24 *co wyszła z Jowiszowej / pracowicie, Pallas, głowy* – nawiązanie do opowieści o narodzinach Ateny, bogini mądrości, utożsamianej z rzymską Minerwą (por. wyżej, w. 17). Atena miała wyskoczyć w pełnej zbroi z nabrzmiałej od bólu głowy Zeusa, którą toporem rozplatał Hefajstos. Jowisz – rzymski bóg nieba, światła i zjawisk atmosferycznych, najpotężniejszy władca bogów i ludzi; odpowiednik greckiego Zeusa.

*Pallas* – Pallada: z przydomkiem Pallas (por. *pállein* 'potrząsać dziadą') Atena czczona była szczególnie jako bogini wojny.

w. 27-28 *tę ... / ... Muzę* – tj. ten zbiór poetycki; por. w. 17-18.

w. 28 *przy aoniskim ... zdroju* – przy źródle Hippokrene; por. obj. do W<sub>3</sub>.23. Aonia to starożytna nazwa równiny, rozciągającej się u stóp gór Helikonu i Kitajronu w Beocji.

w. 32 *weselszej dostaniesz weny* – sens: zyskasz dobry humor, rozweselisz się, ożywisz, zabawisz się.

w. 35-36 *od tych znouuż ... / jadów ... swe zdrowie bierze* – sens: jad skorpionia leczy się tym samym jadem (antidotum).

w. 37-40 *tak i z ręki Achillowej / pchnięta w bok Tele<fos>owy / ostra włócznia, co ranila, / ranę znouuż taż zleczyła* – nawiązanie do epizodu wojny trojańskiej: błądzący w drodze pod Troję Grecy zaatakowali Myzję, której królem był Telefos, syn Heraklesa i Auge, zięć Priama. Podczas walki Telefos został zraniony przez Achillesa, który zadał mu cios włócznią w udo. Ponieważ przepowiednia wskazywała, że fatalną ranę uleczyć może to, co ją spowodowało, Telefos, którego rana nie goiła się przez osiem lat, udał się do obozu Greków stacjonujących w Aulidzie i zaoferował Achillesowi pomoc w dotarciu do Troi w zamian za uzdrowienie. Król Myrmidonów przystał na propozycję, jako że wyrocznia orzekła, iż bez pomocy Telefosa Grecy nie zdobędą Ilionu. Achilles uleczył zranione udo Telefosa, przyłożywszy do niego nieco rdzy ze swojej włóczni. Losy Telefosa stanowiły treść niezachowanej sztuki Eurypidesa z 438 r. p.n.e., pt. *Telefos* (*Téléphos*), sławnej, ponieważ po raz pierwszy pojawił się w niej król w przebraniu żebraka. Włócznię należąca do Achillesa jego ojcu, Peleusowi, podarował centaur Chejron; została wycięta z jesionu na górze Pelion (HOM. *Il.* 16.143n.). Por. OV. *Trist.* 5.2.13-16; CLAUD. *Carm.* 22.46.

w. 41 *Feb* – w opowieści o ranie zadanej włócznią Achillesa to właśnie Apollo objaśnił Telefosowi, że „to, co go zraniło, wyleczy go”.

w. 41-42 *gdy cię duchem walnym / indziej zwątlil* – sens: gdy utrudziły cię inne zajęcia, obowiązki.

w. 43 *innym wzorem* – innym sposobem.

[W<sub>5</sub>] **Obmowa do przyjaźliwych**

Tytuł: *Obmowa do przyjaźliwych* – sens: usprawiedliwienie wobec przyjaźni-nych.

w. 2 *dasz jej te z swych ręku* – sens: opatrzysz ją własnym wdziękiem (*captatio benevolentiae*).

w. 3 *Mrówka licha w bursztynie snadź była zacniejsza* – por. I 41: *O jaszczorce w bursztynie z la[cińskiego]*, w. 5-6.

w. 4 *a ta* – tj. ta twórczość, ta poezja.  
*prze wstyd ... wsplonie* – splonie ze wstydu: realizacja toposu skromności (NKPP nie notuje).

**DWORZANEK JANA CAWIŃSKIEGO KSIĘGI I**

[2.] **Do Czytelnika łaskawego**

Źr.: OWEN III 11: *Ad Lectorem candidum, / ad Lectorem nigrum*, w. 1-2.

w. 2 *jeżeli mi chcesz być prawy* – sens: jeżeli chcesz być dla mnie sprawiedliwy.

[3.] **Do Czytelnika niechętnego**

Źr.: OWEN III 11: *Ad Lectorem candidum, / ad Lectorem nigrum*, w. 3-4.

[4.] **O swych księgach**

Źr.: *Anacr.* 23 (por. Czerniatowicz, s. 84).

w. 1 *Wojny i surowe boje* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 4: *Z Anakreonta*, w. 1: „Ja chcę śpiewać krwawe boje”. Por. także II 116,1-2.

w. 1-2 *Wojny i surowe boje / chciało pisać pióro moje* – sens: chciałem stworzyć dzieło epickie, opiewające wojenne czyny.

w. 3 *Ulisse* – tj. Ulissesów; Ulisses to zlatynizowana forma imienia Odyseusz. Ten syn Laertes i Antikleji, król Itaki, tytułowy bohater *Odysei* Homera, uosobiał dzielnego, sprytnego i przebiegłego wojownika.

*Achille* – tj. Achillesów, Achilles, syn Peleusa i Tetydy, król Myrmidonów w tessalskiej Ftyi jest bohaterem Homerowej *Iliady*; a jego gniew stanowi centralny temat poematu. Achilles to nieustraszony wojownik, idealny młodzieniec, dumny i porywczy władca, wierny przyjaciel, człowiek, który wybrał sławę krótkiego życia ponad spokój długowieczności.

w. 6 *Heleny łoże* – Helena trojańska, córka Zeusa i Ledy, uchodziła za najpiękniejszą z kobiet żyjących na ziemi. Jej porwanie przez Parysa do Troi stało się przyczyną dziesięcioletniej wojny i oblężenia Ilionu. Tu (w. 5-6) przenośnie: poezja miłosna.

w. 7 *labędzie Jowiszowe* – nawiązanie do historii miłości Zeusa i Ledy, Zeus, aby osiąść królownę etolską, przybrał postać labędzia. Wkrótce potem Leda złożyła dwa jaja, z których wykluły się jej dzieci: Dioskurowie (Kastor i Polideukes)

oraz Helena i Klytajmestra: w jednej ze świątyń spartańskich pokazywano później skorupki olbrzymiego jaja Ledy. Tu przenośnie: poezja miłosna.

w. 8 *deszcze* – aluzja do miłości Zeusa i Danae. Zeus pod postacią złotego deszczu zapłodnił swą kochankę, królową argiwijską, zamkniętą przez ojca w podziemnej komorze z brązu – kropla przez szczelinę w dachu spadła na łono dziewczyny: ze związku tego narodził się Perseusz.

*plawy Leandrowe* – nurty, wody Leandra. Nawiązanie do opowieści o tragicznej miłości Leandra z miejscowości Abydos w Troadzie i Hero, kapłanki Afrodyty z położonego na przeciwległym brzegu Hellespontu Sestos. Zakochani spotykali się wbrew woli rodziców młodzieńca, ale by ujrzeć swoją wybraną, Leander każdej nocy przepływał Hellespont wplaw, kierując się światłem zapalonym przez Hero. Pewnej nocy gwałtowna burza zgasiła płomień i Leander utonął w morskich odmętach. Zrozpaczona Hero, ujrzawszy wyrzucone na brzeg ciało kochanka, popełniła samobójstwo, skacząc do morza z wieży. Historię Leandra i Hero opisali m.in. Owidiusz (por. *OV.Her.* 18) oraz żyjący w drugiej połowie V w. n.e. Muzajos, którego epyllion *Historia o Hero i Leandrze* (*Tá káth' Heró kaí Léandron*) tłumaczył w epoce Odrodzenia Jan Walenty Jakubowski (ok. 1552-1582), poeta, urzędnik kancelarii króla Stefana Batorego, pisarz grodzki krakowski, związany ze środowiskiem Radziwiłłów, a później z dworem Jana Zamoyskiego (por. W. Budka, [hasło w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. X, s. 385). Tu przenośnie: literatura romansowa.

w. 11-12 *pod złotemi Mars namioty / z gaszką dzieje swe zaloty* – aluzja do występnej miłości Afrodyty/Wenus i Aresa/Marsa; por. II 80 oraz III 73. Małżonek Afrodyty, Hefajstos/Wulkan (por. obj. do I 9.6), uprzedzony przez Heliosa, który widzi wszystko, postanowił zastawić pułapkę na niewierną małżonkę: porozwieszał w komnacie żony misternie utkaną z cieniusięnkich, niewidocznych nici sieć, toteż kiedy Ares wstąpił do łóża bogini, a potem oboje zasnęli, opłotła ich niepozwalająca się poruszyć siatka; por. *HOM.Od.* 8. 267-366.

*z gaszką* – z rozpustnicą, z kochanką.

*dzieje swe zaloty* – umizguje się; tu: *sensu obsceno*.

w. 20 *z Skrzypnej Samuela* – Samuel ze Skrzywny Twardowski (ok. 1596-1661), jeden z najwybitniejszych poetów polskiego Baroku, autor, m.in. *Przeważnej legacji. Nadobnej Paskwaliny. Dafnis drzewem bobkowym. Władystawa IV, króla polskiego i szwedzkiego*, oraz *Wojny domowej z Kozaki i Tatary*. Przez współczesnych uznawany był przede wszystkim za twórcę epiki heroicznej; por. III 141: *Nagrobek Samuelowi ze Skrzypnej Twardowskiemu*, w. 5-6:

Rzuć i krusz grot twój, Marsie, twa to trąba była.

*Iliadę* polskich dzieł co światu głosiła.

w. 24 *Miłość – wojna* – realizacja Owidiuszowego, a popularnego i rozpowszechnionego w nowożytnej liryce miłosnej toposu: „militat omnis amans” (*OV.Lm.*

1.9.1-2). „militiae species amor est” (OV *Ars* 2.233): por. MARINO\*ANONIM *Adon* I 2.7-8:

szerząc bronią uciechy w pokoju,  
a łożę placem usłane do boju.

[5.] **Microcosmos**

Tytuł: *Microcosmos* – (gr. *mikrós* ‘mały’ i *kósmos* ‘porządek, ład, kształt, świat’: łac. *minor mundus*) mały świat, mikroświat; w doktrynach filozoficznych starożytności (Platon, Arystoteles) pojęcie to określa człowieka jako istotę, która odzwierciedla w sobie porządek wszechświata (*macrocosmos*). Była to myśl bardzo w XVII w. rozpowszechniona: pisali na ten temat m.in. Athanasius Kircher i (cytowany przez Stanisława Herakliusza Lubomirskiego) Robert Fludd.

w. 2 *Przez światów wiele jeden się świat psuje* – sens: z winy wszystkich ludzi (*światów*) świat zmierza ku upadkowi.

[6.] **Herkules**

Tytuł: *Herkules* – Herakles/Herkules, syn Zeusa i Alkmeny, najsłynniejszy heros grecki. Odznaczał się nadzwyczajną siłą, wytrzymałością i odwagą.

w. 1 *prac wiele ... odpracował* – Herakles z nakazu wyroczni delfickiej miał wykonać 12 prac w służbie Eurysteusza, króla Teb, jako zadośćuczynienie i oczyszczenie po zamordowaniu w napadzie szału pierwszej żony, Megary, i swoich dzieci. Do owych niebezpiecznych zadań należało: zabicie lwa nemejskiego, zabicie hydry lernejskiej, schwytanie lani kerynejskiej, upolowanie dzika erymantejskiego, zabicie ptaków stymfalijskich, oczyszczenie stajni Augiasza, ujarzmienie byka kreteńskiego, uprowadzenie rumaków Diomedesa, zdobycie pasa Amazonki Hippolyte, uprowadzenie wołów Geryona, zdobycie jabłek z ogrodu Hesperyd, uprowadzenie z Hadesu psa Cerbera.

w. 2 *w marnotce jednej* – sens: w jednym marnym drobiazgu, w jednym marnym szczególe.

w. 3 z *Cypriu bohaterko* – Afrodyto: por. obj. do W<sub>2</sub>.1.

w. 4 *nie zmógł lew* – nawiązanie do pierwszej pracy Heraklesa: zabicia lwa nemejskiego, którego heros udusił, gdyż nadzwyczaj twarda skóra chroniła zwierzę przez strzałami i ciosami maczugą. Po zabiciu lwa Herakles używał jego skóry jako pancerza, a lwa jako przyłbicy.

*przemogła dama* – pokonała kobieta. Aluzja do służby Heraklesa u królowej Lydii, Omfale. Po zabójstwie Ifitosa, wyrocznia w Delfach orzekła, że dla uzyskania całkowitego oczyszczenia bohater musi się pozwolić sprzedać jako niewolnik i przez trzy lata służyć swemu panu. Heraklesa kupiła Omfale, która natychmiast się w nim zakochała. Według tej „romantycznej” wersji mitu cały czas niewoli Heraklesa upłynął mu w atmosferze zniewieściałości: oto królowa przywdziała lwia skórę i wywijala maczugą, a bohater odziany w długą, lidyjską szatę prządl len, siedząc u jej stóp.

[7.] **O żywocie ludzkim. Do Jana Kochan[owskiego]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 3: *O żywocie ludzkim*:

Fraszki to wszystko, cokolwiek myślęmy,  
 Fraszki to wszystko, cokolwiek czynięmy;  
 Nie masz na świecie żadnej pewnej rzeczy.  
 Próżno tu człowiek ma co mieć na pieczy.  
 Zacność, uroda, moc, pieniądze, sława,  
 Wszystko to minie jako polna trawa.  
 Naśmiawszy się nam i naszym porządkom,  
 Wenkną nas w mieszek, jako czynią łądkom.

w. 8 *prócz cząstki z nieba* – sens: duszy.

*za fraszkę stanie* – sens: zostanie uznany za mało znaczącą osobę.

[8.] **Wiek Saturna, wiek złoty**

Źr.: OWEN II 53: *Aetas aurea*. Ten sam motyw por. JACODYŃSKI *Dworzanki*, k. E<sub>1</sub>V: *Złote wieki*. w. 1: „Złote wieki bywały, gdy złota nie było”: KOCHOWSKI *Epigramata*. I 20: *Wiek złoty*:

Kiedy błędnego złota i najmniej nie znano,  
 Czemuż, proszę, wiek tamten złotym nazywano?

Tytuł: *Wiek Saturna* – Saturn, rzymski bóg zasiewów i rolnictwa, utożsamiany był z greckim Kronosem. Kiedy Zeus/Jowisz, syn Saturna, odebrał ojcu władzę i wygnał go z Olimpu, ów schronił się na Kapitolu. Pod rządami Saturna w Lacjum zapanał złoty wiek ludzkości (łac. *aetas aurea*), okres błędnego szczęścia, pomyślności, wszelakich dobrodziejstw i pokoju; por. np. OV *Met.* 1.89-110.

[9.] **Wiek dzisiejszy**

Podobny motyw por. KOCHOWSKI *Epigramata*. II 54: *Na obrazach czterech wieków napisy*: *Wiek żelazny*:

Psuje się świat im starszy, co dalej to gorzej,  
 Nie zgodzi zjadłych sąsiad o grunt podkomorzy.  
 Żelazem swe różnice uprzątają ninie,  
 Ten dziś tego stłumiwszy, od owego ginie.

w. 2 *srebrny, mosiądzowy potym* – nawiązanie do mitu o czterech wiekach ludzkości: po wieku złotym, wieku władzy Saturna, nastął wiek srebrny, okres rządów Zeusa, a następnie wiek spiżowy (miedziany), pod władzą Posejdona, i wreszcie żelazny wiek Plutona (por. niżej oraz II 1.2); por. OV *Met.* 1.89-150.



w. 6 *Wulkan* – staroitalski bóg ognia utożsamiany z greckim Hefajstosem; był opiekunem rzemiosł i patronem kowali, niedoścignionym płatnierzem i zbrojownikiem, który wykuł m.in. egidę oraz zbroję Achillesa.

w. 7 *jeśliż Feb mój w tym jest ważny* – sens: jeśli liczy się moje zdanie.

w. 8 *wiek ... żelazny* – okres zbrodni, zdrady i wojen.

### [10.] *Życ jako*

w. 2 *Serca nie jedz* – sens: nie troskaj, nie gryź; por. GRABOWIECKI II, LVI.  
w. 1: „żałość serce żrze”; por. także I 67, w. 4: „żrze serce”.

### [11.] *Do Henryka*

w. 2 *zbywasz trosk i winem* – tj. pozbywasz się trosk. Por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 80: *Do Andrzeja Trzecieckiego*, w. 1-2:

Bógżeć zapać, Jędrzeju, żeś mię dziś upoił,

Boś we mnie niepotrzebne troski uspokoił.

w. 3-4 *sto cetnarów frasunku z ausczugu / jednegoć funta nie zapłacą długi* – przysłowiove; sens: nawet stoma cetnarami frasunków nie spłacisz funta długu, którego zwrotu zażądano (NKPP, „dług” 25). Cetnar (centnar) – jednostka wagi o wartości ok. 100 funtów; tzw. cetnar polski ważył 40,55 kg. Funt – podstawowa jednostka wagi; tzw. funt krakowski, obowiązujący od 1565 r., ważył 405 g.

### [12.] *Z Anakreonta*

Źr.: *Anacr.* 7 (por. Czerniatowicz, s. 82).

Tytuł: *Z Anakreonta* – Anakreont (ok. 570-485 p.n.e.), grecki poeta liryczny, pochodzący z Teos w Azji Mniejszej. Był autorem jambów, elegii, pieśni, w których opiewał życie biesiadne, miłość i wino. Imię Anakreonta zostało w kulturze europejskiej rozślawnione szczególnie dzięki tzw. „anacreontykom”, pieśniom wzorowanym na twórczości poety, które powstały w okresie od II w. p.n.e. do VI w. n.e. Jeszcze w XVI stuleciu wiersze te powszechnie przypisywano greckiemu twórcy, np. w słynnej i ogromnie popularnej w całej Europie dwujęzycznej: grecko-lacińskiej edycji opracowanej i wydanej w Paryżu przez Henri Estienne’a, zwanego Stephanusem; por. *Anacreontis Teii Odae ab Henrico Stephano luce et Latinitate nunc primum donatae*, Lutetiae 1554.

w. 1 *pafijskie lanie* – tu przenośnie: urodziwe kobiety; przymiotnik pafijskie odsyła do Afrodyty, której miejscem kultu było cypryjskie miasto Pafos.

w. 3 *chciej wzdry miary* – tj. zachowaj umiar.

w. 4 *już ci z oczu patrzę mary* – przenośnie: śmierć zagląda ci do oczu, zbliża się godzina twojej śmierci. Mary – nosze lub szeroka deska, na której przenoszono zmarłego do grobu.

w. 19 *stary jak dzicie* – przysłowie (NKPP, „stary” 61).

[13.] **O antypodach**

Tytuł: *antypodach* – (gr. o ludziach: *antípodes*, dosł. ‘mający nogi naprzeciw’) obszary położone na przeciwległych krańcach Ziemi w dowolnych punktach jej średnicy; tu: ludzie z przeciwległych stron Ziemi.

[14.] **Sparty obywatel**

w. 1 *Swej ... Sparty* – tu swej ojczyzny.

w. 4 *zła częśćka ciała, co z swym walczy ciałem* – por. słynną mowę Meneniusza Agryppy Lanatusa, konsula z roku 503 p.n.e., który w roku 494 podczas secesji plebejuszów na Górę Świętą nakłonił ich do powrotu do miasta, przytaczając bajkę o buncie poszczególnych członków ciała przeciw żołądkowi (LIV. 2.32.8-12).

[15.] **Do Hanny**

w. 1-2 *Cnoty zapal na twarzy swojej pokazujesz, / gdy wstydlivym naprzeciw co swym uszom czujesz* – przysłowie: rumieniec wstydu jest barwą cnoty (NKPP, „cnota” 47; łac. *Rubor est virtutis color*).

w. 3 *na twej farba twarzy* – kolor twojej cery.

[16.] **Do tejsze**

w. 1-2 *kiedy Part uchodzi, / nieprzyjaciela w ten czas surego szkodzi* – w czasie zbrojnych starć Partowie wciągali przeciwników w taktyczną pułapkę, gdy w pozorowanym odwrocie razili wrogów ogniem strzał, które wypuszczali z łuków w pełnym galopie. Jak inne ludy Wschodu umieli, pędząc na koniach, strzelać z łuku do tyłu. Partowie zamieszkiwali krainę w Azji, leżącą pomiędzy Hyrkanią, Arianą, Medią a Karmanią, słynęli z hodowli koni i najwyższych umiejętności jeździeckich. W okresie rozszerzania się wpływów rzymskich Partia stanowiła jeden z największych organizmów państwowych. Po początkowym okresie przyjaznych stosunków i przestrzegania wzajemnych sojuszy od połowy I w. p.n.e. sprawa partyjska odgrywała główną rolę w rzymskiej polityce wschodniej. Wielkie wyprawy przeciw Partii podejmowało wielu cesarzy rzymskich, aż w końcu w roku 226 n.e. Partię opanowali Persowie.

[17.] **Z greckiego**

Źródła utworu nie odnaleziono.

w. 2 *w złotym runie* – por. obj. do W<sub>3.4</sub>.

[19.] **Rozwód**

w. 1 *nie była całą* – sens: nie zachowała dziewictwa.

[20.] **Z łacińskiego. Sprawiedliwa górę otrzymuje**

Źr.: ALCIATUS XXXVIII: *Tandem tandem iustitia obtinet* („Ostatecznie zwycięża sprawiedliwość”). Ten sam motyw por. AP 7.145 (epigram Asklepiadesa z Samos).

Tytuł: *górze otrzymuje* – odnosi zwycięstwo: por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 233v: *Phyrne* [sic!], w. 1: „Nie tylko sprawiedliwa górze otrzymuje”.

w. 1 *Eacyda mężnego tarcz* – tarcza mężnego Ajakidy, czyli Achillesa. Dziadem Achillesa, syna Peleusa, był Ajakos, król wyspy Eginy, założyciel rodu Ajakidów. Ajakida to patronimikon: „potomek Ajakosa”. Ozdobiona misternymi płaskorzeźbami tarcza została sporządzona przez Hefajstosa na prośbę matki Achillesa, Tetydy: por. HOM.*Il.* 18.463-609.

w. 1-2 *krwią farbowana / Hektorowq* – nawiązanie do opowieści o śmierci pierworodnego syna Priama i Hekabe, męża Andromachy, Hektora, najdzielniejszego z wojowników trojańskich, który zginął pokonany w pojedynku przez Achillesa.

w. 2 *od Greków Ulissowi dana* – po śmierci Achillesa jego zbroja i tarcza miały zostać przekazane – zgodnie z wolą Tetydy – najdzielniejszemu z Greków, Rada, posiłkując się przewrotną opinią trojańskich jeńców, przyznała oporządzenie sprytnemu i wymownemu Odyseuszowi, mimo iż w powszechnej opinii za najdzielniejszego męża po Achillesie uchodził Ajas (Ajaks) zwany Wielkim, syn Telamona. Rozżalony i ogarnięty szałem Ajas wyciął w pień stado owiec, biorąc je za greckich wojowników, potem zaś w przypiływie wstydu popełnił samobójstwo, rzucając się na miecz. Spór pomiędzy Ajasem a Odyseuszem o zbroję po Achillesie opisali Homer (HOM. *Od.* 11.543nn.) oraz Owidiusz (OV.*Met.* 13.1-398).

w. 3 *z ust wymownych* – ze względu na dar wymowy, elokwencję.

w. 3-4 *wnukowi / ... Telamończykowi* – tj. Ajasowi, synowi Telamona, króla Salaminy, który podobnie jak Achilles pochodził z rodu Ajakidów: Peleus, ojciec Achillesa, i Telamon byli braćmi, synami Ajakosa.

w. 6 *Itaki* – Itaka, wyspa na Morzu Jońskim, ojczyzna Odyseusza.

w. 11 *Neptun* – rzymski bóg morza; utożsamiany z Posejdonem.

*Pallas* – to Atena zesłała na Ajasa szaleństwo, pod wpływem którego dokonał rzezi greckich trzód.

### [21.] Do Wolfanga Tibera

Tytuł: *Wolfanga Tibera* – postać niezidentyfikowana; być może krewny Morzego (por. l 55).

w. 1 *korcy zjeść ... soli* – przysłowie (NKPP, „sól” 25; łac. *Multos modios salis simul edendos esse, ut amicitiae munus expletum sit*).

### [22.] Na Iysego Kroja

Tytuł: *Kroja* – postać niezidentyfikowana.

w. 1 *Z tobq ... nic mi jest* – sens: nie mam nic przeciwko tobie.

w. 2 *nieplodną* – tu: pustą, głupią.

### [23.] Cierpliwość Marka

w. 4 *bo wielu znasza* – bo znosi wielu; sens: ma wielu partnerów.

[24.] **Do matrony jednej**

Por. III 46: *Do jednej matrony*.

Tytuł: *matrony* – (łac. *matrona*) kobieta zwykle zamężna, otoczona powszechnym szacunkiem.

w. 2 *Wenus i Pallas* – tj. piękno i mądrość.

[27.] **Z łacińskiego**

Źródła utworu nie odnaleziono.

[28.] **Do Pollicenta**

Źr.: MART. 11.67. Podobny motyw por. INES I 28: *Ad Brutum*.

Tytuł: *Pollicenta* – Pollicent to imię znaczące (por. łac. *polliceor* – 'przrzec, obiecać').

w. 3 *nadzieją już się będę szczył* – sens: nadzieja mnie ochroni, osłoni.

[29.] **O smoku**

Por. KOCHOWSKI *Epigramata*. II 310: *O smoku [w] Krakowie*, w. 1-4:

Apollo smoka zabił, bają poetowie,

Pewniejsza, że go Krakus zabił nasz w Krakowie;

Tamto bajka, ale tu widzimy rzecz samę.

Kto wiary nie da, jego niech nawiedzi jamę.

w. 1 *Apollo smoka zabił* – nawiązanie do opowieści o zgładzeniu przez Apollona smoczyce Pytho (lub węża Delfyne), która ochraniała starą wyrocznię w Delfach i pustoszyła równinę Krissy, siejąc postrach wśród Nimf. Apollon przeszył potwora strzałami, a później na pamiątkę owego czynu ustanowił igrzyska żałobne, które nazywano pytyjskimi.

[30.] **O Hiszpanie**

w. 4 *i Hektor dwiema sam nie zdola* – przysłowie: „Dwiema i sam Herkules nie zdola” (NKPP. „Herkules” 1; łac. *Ne Hercules quidam adversus duos. Nec Hercules contra plures*).

[32.] **Na domowe bunty**

w. 6 *jakbyśmy indziej dobrzy byli* – sens: po to, abyśmy byli dobrzy gdzie indziej (w wojnach z wrogiem zewnętrznym).

[31.] **O Filidzie**

Źr.: MART. 11.92.

[33.] ***Otium cives simul et beatas perdidit urbes***

Tytuł: – (łac.) nieróbstwo zgubiło zarazem i obywateli, i szczęśliwe miasta. Właściwie: „*Otium et reges prius et beatas perdidit urbes*” – „Bezczynność królów niegdyś i szczęśliwe / miasta zgubiła” (przekład J. Ciechanowicz); por. CATULL. 51.15-16.

[34.] **Do Anakreonta**

Utwór ten od w. 25 zinterpretowano jako zapis odgłosów biesiady, co oddano poprzez użycie cudzysłowów.

w. 1 *Tejczyku* – Anakreont pochodził z Teos.

w. 3 *one górne dwory* – przenośnie: Olimp; łańcuch górski oddzielający Macedonię od Tessalii. Jego najwyższy szczyt był siedzibą trzeciej dynastii bogów greckich, którymi władał Zeus.

w. 4 z *Ganimedy i Kastory* – Ganimedes, syn Trosa, króla Troi, i Kallirroe, był przesławnej urody młodzieńcem, którego porwał Zeus, przybrawszy postać orła. Inna wersja mitu mówi, iż najpotężniejszy z bogów posłał swego ulubionego ptaka, aby ten uprowadził Ganimedesa. Na Olimpie młodzieniec sprawował funkcję podczaszego, nalewając nektar do czary Zeusa. Kastor, jeden z Dioskurów, bliźniaczych synów Zeusa i Ledy, Kastor wraz Polideukesem tworzyli parę młodych herosów, mężnych wojowników, którzy byli czczeni jako bóstwa opiekuńcze, wskazujące drogę zagubionym na morzu żeglarzom jako gwiazdy z konstelacji Bliźniąt (łac. *Gemini*). Gdy Kastor zginął w walce z Idasem, Polideukes odrzucił dar nieśmiertelności i za zgodą Zeusa mógł wraz z bratem co drugi dzień przebywać na Olimpie. Tu przenośnie: wśród bogów olimpijskich.

w. 8 *winnej otrze* – w winnej truciznie; przenośnie: w winie.

w. 9-10 *ofiary... /... z takowej fary* – przenośnie: pełniąc toasty, wznosząc kielichy, tj. spełniając ofiary według takiego obrządku.

w. 11 *w elizejskim ciszu* – w ciszy Elizjum; Pola Elizejskie to miejsce pobytu dusz błogosławionych, kraina na zachodnich krańcach świata, u brzegów Oceanu, gdzie panowała wieczna wiosna i powiewał Zefir. W poezji Elizjum lokalizowano także w królestwie podziemnym (łąki asfodelowe).

w. 13 *próżny gromu* – bez gromu; piorun (grom) był atrybutem władzy Zeusa/Jowisza. Przenośnie: w czasie wolnym.

w. 14 z *swą Junoną* – Junona, rzymska bogini nieba, małżonka Jowisza, utożsamiana była z grecką Herą, uważano ją za opiekunkę kobiet, dziewic, małżeństwa i macierzyństwa.

w. 16 *Orfej* – Orfeusz, legendarny poeta i śpiewak tracki, syn boga rzecznego Ojagrosa i muzy poezji epickiej, Kalliope. Był uznawany przez Greków za najwybitniejszego z twórców żyjących przed Homerem, wynalazcę kitary, znakomitego śpiewaka, muzyka i poetę. Orfeusz swoją grą na lirze i czarownym śpiewem poruszał drzewa i skały, poskramiał drapieżniki.

w. 17 *szpaczkujesz i przyspiewasz* – dowcipkujesz i podśpiewujesz.

w. 18 *nektar święty* – napój bogów olimpijskich: tu przenośnie: wino.

w. 19 z *jasnej sfery* – tj. z nieba: według dawnej kosmologii ziemię oblekać miały obracające się ze wschodu na zachód, krystalicznie przejrzyste sfery, do których przymocowane były gwiazdy i planety.

w. 21 *przy kolei* – przy kolejnych toastach, kielichach.

w. 22 *nie bez także Cyterej* – tj. nie bez Afrodyty. Imię Cytereja nadano bogini dlatego, że jak tylko wyloniła się z morza, Zefiry uniosły ją na wyspę Kytęre.

która leży w pobliżu południowo-wschodnich wybrzeży Peloponezu, niedaleko przylądka Onugnathos. W starożytności rozkwitał tu kuli Afrodyty-Astarte, wprowadzony być może jeszcze przez Fenicjan. Tu przenośnie: z udziałem miłostek i płci pięknej.

w. 25-26 *Cna drużyno, piękne koło, / dziś czas zażyć, a wesolo* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni. Pieśń świętojańska o Sobótce. Panna II*, w. 33-34; *Panna III*, w. 1-2:

Za mną, za mną, piękne koło,  
Opiewając mi wesolo!

w. 27 *na ochotę* – przy biesiadzie.

w. 29 *co w serdecznem masz zapale* – sens: co leży ci na sercu, co cię dreczy.

w. 31 *Milcz nieluby* – przykre, nieprzyjemne milczenie. Słowo „milcz” („milczenie”) jest prawdopodobnie neologizmem stworzonym przez Gawińskiego.

*Amikle* – właśc. Amykle (*Amýklai*); istniały dwa miasta o tej nazwie: na Peloponezie, w dolinie Eurotasu, na wschód od Sparty, założone przez Kynortasa, syna Amyklasa, wnuka Lakedajmona, starszego brata Hyakintosa, oraz w Lacjum. Na krótko przed pierwszą wojną mессeńską (ok. 750 r. p.n.e.) zostało zdobyte przez Spartę, gdyż mieszkańcy miasta na skutek bezustannych, choć fałszywych, wieści o zbliżającym się wrogu zabronili rozpowszechniania takich informacji i w efekcie nie zdążyli się przygotować do obrony. Por. VERG. *Aen.* 10.564 (*tacitae Amyclae*); SIL.ITAL. *Pun.* 8.528 (*quasque evertere silentia, Amyclae*): jako przysłowie: „Amykle zgubiło milczenie” zwrot ten cytowany jest przez Erazma z Rotterdamu (ERASMUS *Adagia* 801: *Amyclas perdidit silentium*).

w. 32 *co i serca wikle* – który ma ci w sercu.

w. 34 *tokajskie ... zdroje* – wino tokajskie. Słynne wino deserowe, produkowane w północno-wschodnich Węgrzech, u stóp góry Tokaj nad Cisą. Najpopularniejsze wino w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej; por. MORSZTYN *Poezje. Lutnia LXVI: Do Stanisława Morsztyna, rotmistrza Jego Królewskiej Mości*, w. 108-110:

Pytales Węgrów o tercalskiej górze  
I gdzie tokajskie leżą winogrody,  
Polskiemu bardzo pograniczu rady.

w. 35 *muszczu* – moszcz to świeżo wyciśnięty sok z winnych gron (łac. *mustum*); tu przenośnie: wino.

*cekuby* – *Caecubum vinum*, wyśmienite wino rzymskie, produkowane w winnicach na obszarze Lacjum nad Morzem Tyrreńskim (*Caecubus ager*). Wino to było pite w bardzo uroczystych chwilach. Wielokrotnie wspominał je Horacy (por. *Carm.* 1.20.9, 37.5, 2.14.25; *Serm.* 28.15).

w. 36 *falerny* – *Falerium vinum*, słynne z wybornego smaku wino rzymskie, produkowane w górzystych rejonach południowej Kampanii (*ager Falernus*), u stóp

góry Massyk (*Massicus mons*), nieopodal rzeki Volturnus. Rozstawił je Horacy (por. *Carm.* 1.20.10. 27.10; 2.3.8. 6.19-20 oraz *Serm.* 1.10.24; 2.8.16).

w. 37 *w tej rocie* – w tym kole.

w. 39 *do Marsa* – tu przenośnie: jako żołnierz.

*na Traki* – na Traków, mieszkańców Tracji, krainy graniczącej od północy z Dunajem, od południa z Morzem Egejskim i Propontydą, od zachodu z rzeką Strymon. Przez Greków Trakowie uważani byli za barbarzyńców. Od I w. p.n.e. groźnym wrogiem Rzymu okazało się jedno z plemion pochodzenia trackiego – Dakowie; cesarz Hadrian (pierwsza połowa II w. n.e.) uczynił z Dacji prowincję, ale ok. 150 lat później Rzymianie musieli całkowicie wycofać się z Dacji. Dla Gawińskiego Trakowie mogli oznaczać Turków.

w. 40 *czarne ... szlaki* – czarny szlak to dawny trakt handlowy, który łączył Rzeczpospolitą z wybrzeżem Morza Czarnego na trasie: Zbaraż – Konstantynów – Humań – Boh – Krym; tu przenośnie: trudna, niebezpieczna wyprawa.

w. 43 *jakby mi lat przybyło* – sens: przybyło mi lat do przeżycia, przede mną jeszcze wiele lat życia; por. III 19.51.

w. 46-48 *coś odmłodzić chciał w ukropie, / w który cię córę wrzuciły; / a tyś tchu zbył, zbył i siły* – nawiązanie do mitu o zemście Medei na władcy Jolkos. Peliasie. Medea, żona Jazona, którego Pelias odsunął od rządów, wysyłając po złote runo, przekonała córki władcy, że potrafi odmłodzić każdą istotę poprzez ugotowanie w czarodziejskim wywarze. Córki Peliasa poćwiartowały ciało ojca i wrzuciły je do kotła. Por. *OV.Met.* 7.297-349.

w. 52 *czyja stoi* – sens: kto wzniesie kolejny toast.

w. 54 *bliski-li czar* – tj. jeśli jest blisko pucharów z winem.

w. 56 *obchodź kolej twemi flagi* – sens: niech wino niczym fale krąży wśród biesiadników; por. I 105.31.

w. 58 *każdy niechaj dzieje* – niechaj każdy tak czyni.

w. 61-62 *Prawo statku i powagi / zawieśmy na kolku* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 20, w. 5-7:

Niech się tu nikt z państwem nie ozywa

Ani z nami powagi używa:

Przywileje powieśmy na kolku.

Por. przysłowie: „Na kolku coś zawiesić”. sens: zaniechać, przestać się czymś zajmować (NKPP, „kól” 11).

w. 63 *Co mózg suszy* – sens: to, co dręczy umysł; to, co zajmuje myśli; strapienie, zmartwienie (NKPP, „głowa” 218).

w. 73-74 *Dokąd lecz mię płomień święty / z słodkich fał unosi wszczęty?* – inwersja: dokąd mnie unosi święty płomień zrodzony z słodkich fał?

w. 75 *z grona* – tj. z grona winnego.

w. 76 *Kalijope* – Kalliope była muzą poezji, filozofii, retoryki, matką Linosa i Orfeusza.

w. 78 *twój... brat* – Dionizos/Bakchus, syn Zeusa i Semele (por. obj. do I 105.26), bóg wina, plonów, odradzającej się natury. Dionizos został włączony do świata olimpijskiego, a wobec szerzącego się kultu boga kapłani delficy uznali go za równego Apollonowi i podzielili święty rok pytyjski na dwie części: apollińską i dionizyjską.

*wściął bluszczem w skronie* – tj. smagnął bluszczem: sens: upił na umór. Wieniec bluszczowy był przeznaczony dla opojów, w przeciwieństwie do laurowego, który należał się zwycięzcom.

### [35.] **O nagłej fortunie**

w. 1 *nad ... zamiar* – nazbyt, nadto, nadmiernie.

### [36.] **Anima animans**

Tytuł: *Anima animans* – dusza rozumna. Określenie nawiązujące do poglądów Platona, związane z platońskim trójpodziałem duszy na duszę roślinną, zwierzęcą i rozumną. *Anima animans* była duszą wspólną dla świata ludzkiego i zwierzęcego. Terminem tym posługiwali się wyznawcy apolinaryzmu, twierdzący, że człowieczeństwo Chrystusa było niepełne, gdyż posiadał on duszę boską, a nie ludzką; nie mógł posiadać duszy ludzkiej właśnie z uwagi na istniejący w niej składnik *anima animans* wspólny ze światem zwierzęcym.

### [37.] **Iam proximus ardet Ucalegon**

Insp.: być może tureczyka *Ucalegon Germaniae, Italiae et Polonicae Hungariae flamma belli Turcici ardens* (1663) czeskiego pisarza Tomaša Pešiny (por. A. Angyal, *Świat słowiańskiego baroku*, tłumaczył J. Prokopiuk, Warszawa 1972, s. 192-195).

Tytuł: *Iam proximus ardet Ucalegon* – „Tuż przy nim Ukalegont płonie” (przekład Z. Kubiak); por. VERG. *Aen.* 2.311. Ukalegon to jeden ze starców trojańskich, przyjaciel Priama, członek rady. Jego domostwo, sąsiadujące z domem Eneasza, zostało zniszczone przez pożar w noc zdobycia Troi przez Greków.

w. 1 *Sobie marzę i dumam* – fantazjuję i rozmyślam sobie.

w. 3-4 *A nam się go dla siebie nas bronić nie godzi, / czekając, póki ku nam aż samym nagodzi?* – sens: czy my nie powinniśmy bronić go dla własnego dobra, nie czekając, aż ogień zajmie nasze domostwo?

w. 5 *Ma i nie ma* – sens: moja i nie moja.

### [38.] **Bankiet dyjecki do doktora**

Źr.: INESI 89: *Ad Blancum secretum contra medicos rigidiores dietam praescribentes*.

### [39.] **Doktor**

w. 2 *choro* – będąc chorym.



**[41.] O jaszczorce w bursztynie. Z ła[cińskiego]**

Źr.: MART. 4.32; 4.59; 6.15. Podobny motyw por. MORSZTYN *Poezje. Lutnia CVII: Pszczoła w bursztynie.*

w. 1 *się tam nagodzi* – znajdzie się tam.

w. 5 *Kleopatro* – Kleopatra VII, zwana Wielką (69-30 p.n.e.), królowa egipska z dynastii Ptolemeuszów, córka Ptolemeusza XI Auletesa. Po zdobyciu Egiptu przez Oktawiana Augusta w roku 30 Kleopatra miała zostać poprowadzona w tryumfalnym pochodzie zwycięzcy, ale na wieść o tym popełniła samobójstwo, pozwalając się ukąsić kobraze królewskiej.

w. 5-6 *Nie pyszń się, Kleopatro, w pańskim leżąc grobie, / gdy jaszczorka w świetniejszym odpoczywa sobie* – por. MART. 4.59.5-6 (przekład J. Czubek):

Nie chlubić się grobowcem, Kleopatro, tobie.

Kiedy żmija w wspanialszym pochowana grobie.

Por. MORSZTYN *Poezje. Lutnia CVII: Pszczoła w bursztynie*, w. 7-8:

Niech Kleopatra nie pochlebia sobie,

Kiedy w kształtniejszym mucha leży grobie.

**[43.] Turnieja niedźwiedzia z bykiem**

w. 2 *sam sobą ... dokazował* – sens: w walce dokonał wiele dzięki swej masie.

w. 3 *kona powałem* – powala na ziemię.

w. 4 *jako piłą* – jak ostrzem.

w. 9 *góry nie zna* – sens: nie zna przewagi, dominacji, wyższości.

w. 10 *nie polęże* – nie polegnie, nie będzie pokonana.

**[44.] O tychże**

Tytuł: *O tychże* – chodzi tutaj o konstelacje Wielkiej Niedźwiedzicy i Byka.

**[45.] Do gospodarza na zły trunek**

Źr.: MART. 10.49; INES II 5: *Iocus Martialianus*; II 6: *Simile. Ad Ponticum parcum*. Ten sam motyw por. BORKOWSKI XCI: *Do skąpego cześnika. W złotym pucharze złe wino.*

**[46.] Marylla**

w. 2 *chciała, by to chwalono, i sama chwaliła* – przysłowie (NKPP. „chwalić” 35, 49).

**[47.] Kto leniwy?**

w. 1 *u cudzej zastano* – przyłapano u cudzej żony.

w. 2 *za lenirego więc go poczytano* – uznanie człowieka lubieżnego za leniwego wynika z gry znaczeń ujawniającej się przy zestawieniu łacińskich odpowiedników określeń „leniwy” (*desidiosus*) i „lubieżny” (*desiderosus*). Por. Jan z Koszyczek.

*Rozmowy, które miał król Salomon mądry z Marcholtem grubym a sprosznym...* (cyt. [za:] *Proza polska wczesnego renesansu*, opracował J. Krzyżanowski. Warszawa 1954, s. 95): „Po tym ci leniwego znać, który nie śpi, kiedy by miał spać”.

[48.] **Do doktora <M>ontana. Z Janem Kochan[owskim] autor**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. II 69: *Do doktora Montana*.

Tytuł: *Do doktora <M>ontana* – Jakub Montan (Montanus), nadworny lekarz Filipa Padniewskiego, biskupa krakowskiego. Zimą 1562 r. po śmierci Pawła Chmielowskiego, archidiakona lubelskiego i sekretarza Zygmunta Augusta, to właśnie Jakub Montan otrzymał archidiakoniat lubelski wraz ze wsią Dziesiąte.

[49.] **Jed[en] nagrobek. Z Iła[cińskiego]**

Źr.: AP 7.288 (epigram Antypatra z Tessaloniki).

[50.] **Na toż autor**

Źr.: AP 7.288 (epigram Antypatra z Tessaloniki).

w. 1 *forki* – tu: potwory morskie. Forkys, syn Pontosa (Morza) i Gai (Ziemi), jeden ze starców morskich, ojciec Syren. Grai („starek”, zwanych Forkidami). Gorgon i Scylli.

w. 2 *w księżcowe ... worki* – w żołądki.

w. 3 *Eolowi* – Eol, syn Posejdona, władca wiatrów.

[51.] **Na toż autor**

Źr.: AP 7.288 (epigram Antypatra z Tessaloniki).

w. 1 *z takiej* – z powodu takiej, ze względu na taką.

w. 2 *elementy* – żywioły.

[52.] **Campi Elysii**

Źr.: OWEN I 37: *Campi Elysii*.

Tytuł: – Pola Elizejskie.

w. 1 *w Elizowej Eneasz Krainie* – w czasie swej długotrwałej wędrówki po upadku Troi Eneasz przybija do Kume w Italii, gdzie schodzi do groty Sybilli, a następnie zstępuje do Królestwa Zmarłych, by spotkać Anchizesa, Dydonę, a także zobaczyć dusze przyszłych rzymskich bohaterów.

w. 2 *o tym wieść szeroko słynie* – por. VERG. *Aen.* 6.368-900.

[53.] **Na dumnego**

w. 1 *Reta* – Retus to jeden z Centaurów, który uczestniczył w ucieczce Lapitów: por. MART. 8.6.7.

*Enclada* – Enkelados, najpotężniejszy z Gigantów, synów Tartaru i Gai, którzy zbuntowali się przeciw władzy Zeusa. Rażony piorunem Enkelados padł, a następnie został przygnieciony górą Etną.

w. 4 *tyś już górę wymierzył* – sens: pychą przerosłeś już górę.

[54.] **Kupido woskowy**

Źr.: *Anacr.* 11 (por. Czerniatowicz, s. 82).

Tytuł: *Kupido* – Kupidyn, rzymski bóg miłości utożsamiany z Erosem. Najczęściej przedstawiany był jako piękny, nagi chłopiec o złotych skrzydłach, uzbrojony w łuk i strzały.

w. 1 *Wenery* – Wenera, czyli Wenus (łac. *Venus, Veneris*).

*Ankonie* – Ankona, miasto w Picenum nad Morzem Adriatyckim, założone przez Syrakuzanczyków ok. 390 r. p.n.e.; przez długi czas było zamieszkiwane niemal wyłącznie przez Greków.

w. 9 *pod drzewcem, kupiej znakiem* – sens: w miejscu specjalnie oznaczonym flagą, gdzie odbywa się handel; na targowisku.

w. 13-14 *Sztuka Fidyjowych rękę / godna* – sens: dzieło sztuki godne ręki Fidiusza. Fidiusz (ok. 490-420 p.n.e.), syn Charmidesa z Aten, największy rzeźbiarz grecki, przyjaciel i doradca Peryklesa. Twórca m.in. posągów Zeusa w Olimpii (zaliczanego do siedmiu cudów świata), Ateny Partenos i Ateny Promachos, kierował pracami nad dekoracją Partenonu przedstawiającą procesję panatenajską.

w. 21-22 *Jako chcesz za wiele / i szacuj go* – sens: oceń, ile jest według ciebie wart.

w. 24 *nic a nic z wosku stawię* – przysłowie, sens: nie będę cię zwodził (NKPP, „wosk” 5).

w. 29 *pół łota* – łot (łut), staropolska jednostka wagi o wartości ok. 1/32 funta, czyli ok. 12,6 g, a zatem pół łota to 6,3 g; por. obj. do I 11,4.

w. 34 *się zaszczyćci* – się obroni.

[55.] **Do Morszego Tybera**

Tytuł: *Morszego Tybera* – postać niezidentyfikowana; być może krewny Wolfganga (por. I 21).

[56.] **Pobożności wizerunek z Alcyjata**

Źr.: ALCIATUS LXIX: *Pietas filiorum in parentes* („Miłość dzieci wobec rodziców”).

Tytuł: *wizerunek* – obraz, wizerunek, rycina jako część struktury emblematycznej (łac. *imago, icon, pictura*).

z *Alcyjata* – Andrea Alciati (Andreas Alciatus) (1492-1550), włoski prawnik, logik, filolog i poeta, twórca nowożytnej emblematyki. Za datę początkową narodzin tej charakterystycznej gałęzi twórczości i wiedzy uznaje się powszechnie rok 1531, kiedy to w Augsburgu wydrukowano po raz pierwszy *Emblematum liber* Alciatusa.

w. 1 *Mulcyber* – (łac. *Mulciber* ‘qui mulcet ferrum’, czyli ‘Ten, który gładzi żelazo’), przydomek Wulkanusa; por. np. *OV Met.* 2,5: 9,263; KOCHANOWSKI *Lyrical Ode XII: De expugnatione Polottei*, w. 62.

w. 2 *ilijackie ... progi* – przenośnie; budowle, budynki Ilionu, czyli Troi.

w. 3 *syn ojca unosi* – Eneasza uratował swojego ojca, Anchizesa, wynosząc go na barkach z płonącej Troi. Scenę taką przedstawia oryginalna rycina emblematu Alciatusa. Por. VERG. *Aen.* 2.678-729.

w. 7 *ani ... zdzieraj z pobożnej opieki* – sens: nie pozbawiaj mnie szansy na wypełnienie świętego obowiązku opieki nad ojcem.

### [57.] Do Kachny

w. 1 *Żem cię ... złowić* – tj. żebym cię złowić.

*coś mi rzec – znalazła* – sens: wymyśliłaś, że coś mi powiesz.

w. 2 *iżeś w wiersze wlażła* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 29: *Do Jósta*. w. 2: „Bo cię wnet włożę, Jóście, między fraszki!”. Koncept polega tu na dwuznaczności rzeczownika *wiersze*, który oznacza ‘fraszki’, ale i ‘sieci na ryby’ (l.poj. – *wiersza*).

### [60.] Na malarza niedoszłego. Z Biderm[anna]

Źr.: BIDERMANN III 65: *In pictorem imperitum*.

Tytuł: *Biderm[anna]* – Jakob Bidermann (1578-1639), niemiecki jezuita, teolog, filozof, dramaturg i poeta. Absolwent jezuickiego kolegium w Augsburgu, studiował teologię w Ingolstadt. Wykładał retorykę, filozofię oraz teologię w Monachium i Dillingen. Od 1622 r. pracował w Rzymie jako cenzor. W Europie ceniono zwłaszcza jego dorobek dramaturgiczny (*Cenodoxus; Belisarius; Philemon; Macarius; Johannes Calybita; Cosmarchia, oder Welt-Herrschaft; Josaphat*), choć był również autorem dzieł prozatorskich oraz epigramatycznych (*Utopia; Heroum et Heroidum Epistulae; Epigrammatum libri tres*). Zmarł 20 sierpnia 1639 r. w Rzymie.

### [62.] Na toż autor swoje

w. 6 *nieowszecki* – niezupełnie, nie całkiem.

w. 7 *Proteowe bydło* – sens: rozmaite, różne zwierzęta. Proteusz, syn Okeanosa i Tetydy, jeden ze starców morskich, pasterz zwierząt morskich Posejдона. Posiadał dar przepowiadania przyszłości i zdolność przekształcania się w różne, niezliczone postaci, także zwierząt, oraz w żywioty. Za radą córki Proteusza, Ejdotei, zdążający do ojczyzny po zwycięskiej wojnie trojańskiej Menelaos zwrócił się do starca z prośbą o radę, bowiem wskutek długotrwałej ciszy morskiej musiał przymusowo pozostawać na wyspie Faros, nieopodal ujścia Nilu. Jednak Proteusz niechętnie udzielał wskazówek śmiertelnikom i unikał natarczywych pytań, przeobrażając się i przechodząc kolejne metamorfozy, a mógł wieszczyć tylko pod swą pierwotną postacią. Menelaos nie pozwolił Proteuszowi uciec, mimo iż ten zmieniał się kolejno w lwa, węża, panterę, odyńca, wodę, drzewo, i ostatecznie zmusił starca do odpowiedzi. Por. HOM. *Od.* 4.435-470nn.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. III 1: *Do gór i lasów*, w. 15-16.

[63.] **Na Wita**

Źr.: MART. 1.28.

w. 2 *do dnia ... samego* – sens: pije do samego rana. czyli już dzisiaj.

[64.] **Do Jana Družby**

Tytuł: *Jana Družby* – postać niezidentyfikowana.

[65.] ***Protei materia prima***

Insp.: ALCIATUS CXV: *Antiquissima quaeque commentitia* („Starodawne jakieś zmyślenia”).

Tytuł: *Protei materia prima* – pierwotna postać Proteusza.

w. 4 *Ejdote* – właściwie Ejdotea, boginka morska, córka Proteusza. To za jej radą i dzięki jej wskazówkom Menelaosowi udało się porozmawiać z Proteuszem (por. obj. do l 62.7).

[66.] **Do Filaga babożenia**

Insp.: MART. 2.65.

[67.] **Do Jana Kochan[owskiego]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 22, w. 1-2, 11-16.

w. 2 *gdy go masz po woli* – sens: gdy jest ci przychylny.

[68.] **Na Frącka**

Tytuł: *Frącka* – imię znaczące: od „franca” `choroba weneryczna`.

w. 1 *W niebie Wenerzy* – przenośnie: w zamtuzie.

w. 2 *gwiazdy* – tj. gwiazdami, czyli wenerycznymi krostami.

[69.] **Ustawiczność**

w. 3 *dęba wielkiego mały robak strawi* – przysłowie (NKPP. „robak” 7).

w. 4 *i kropla dżdżysta opokę zdziurawi* – przysłowie (NKPP. „kropla” 2). Por. OV.*Pont.* 4.10.5: „Gutta cavat lapidem” (Kropla drąży skałę) oraz łacińskie przysłowie: „Gutta cavat lapidem non vi. sed saepe cadendo” (Kropla drąży skałę nie siłą, lecz częstym spadaniem).

[70.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 7 (por. Czerniatowicz. s. 82).

w. 3 *w czele, twarzy gęste garby* – tj. na czole i na twarzy liczne zmarszczki.

w. 12 *z nich tylko dziś widzą-ć larwę* – sens: dzisiaj już tylko straszą.

w. 16 *wiek ... kłem podcina* – przysłowiowy żąb czasu (NKPP. „czas” 110).

w. 21-22 *wielooki / ... strach* – por. przysłowie: strach ma wielkie oczy (NKPP. „strach” 15). jakkolwiek w tekście mowa jest o wielu, a nie o wielkich oczach.

w. 23 *Persefony* – Persefona (Kora, Prozerpina), córka Zeusa i Demeter, małżonka Hadesa, bogini świata podziemnego.

w. 24 *ciemne strony* – Królestwo Zmarłych.

w. 26 *srogi złątnik* – groźny pies, mowa o Cerberze, psie o trzech głowach, z węzowym ogonem, strażniku bram Hadesu, za które nie wpuszcza żywych i skąd nie wypuszcza zmarłych.

#### [71.] *Martis cum Venere coniunctio*

Źr.: INES III 58: *De discordiis Maritalibus*.

Tytuł: *Martis cum Venere coniunctio* – związek Marsa z Wenerą; por. zbieżność tytułów: KOCHOWSKI *Epigramata*, II 272: *Veneris et Martis coniunctio*. Por. obj. do I 4.11.

#### [72.] *Na Moronia*

w. 1 *winił* – tu: zawinił.

#### [73.] *Pobożność ku ojczyźnie*

w. 2 *wierną ... miłością ... bliźny* – sens: bliski poprzez wierną miłość.

#### [76.] *Z greckiego*

Źr.: ALCIATUS LXXXII: *Signa fortium* („Herby mężnych”). Ten sam motyw por. *AP* 7.161 (epigram Antypatra z Sydonu).

w. 1 *Orle mężny* – orzeł, jako ptak Zeusa/Jowisza, był symbolem najwyższej władzy, sławy, chwały i męstwa.

w. 2 *Władysława* – Władysław IV Waza (1595-1648), syn Zygmunta III, król polski i szwedzki, przejściowo również car moskiewski (1610). Nagła śmierć króla w 1648 r. przyczyniła się do zaostrzenia konfliktu Rzeczypospolitej ze zbuntowanymi ukraińskimi powstańcami pod wodzą Bohdana Chmielnickiego.

w. 5-6 *Przy grobie bojaźliwych niechaj gołąb leży; / orłom mężnym przy mężnych mężach być należy* – por. HOR. *Carm.* 4.4.29-36: „neque inbellem feroces / prognerant aquilae columbam” („ani się wywodzą / od śmiałych orłów gołębie lekkliwe”; przekład T.F. Hahn); SĘP SZARZYŃSKI *Pieśni*: [4.] *Pieśń IV. O cnocie słaccheckiej*, w. 3: „mężna orlica gołębi nie rodzi”. Por. przysłowie (NKPP. „orzeł” 16).

#### [77.] *Kornuto*

Tytuł: *Kornuto* – (wł. *cornuto*) rogacz, zdradzany mąż.

w. 1 *rogi do głowy przyprawia* – przysłowie (NKPP. „róg” 9).

#### [78.] *Do Gulskiego*

Źr.: MART. 1.75.

#### [80.] *O damie. Z ła[cińskiego]*

Źr.: MART. 11.99; por. też 2.12; 6.93. Ten sam motyw por. REJ *Figliki*: [20.] *Dziewce uwiązła koszula w pośladku*.

w. 5 *czuch niepolityczny* – tj. niezręczny smród.

w. 6 *dymów perfumowych* – tj. od zapachów perfum.

*sabejskiej woni* – tj. egzotycznego, orientalnego zapachu. Saba to miasto leżące w północno-zachodniej Arabii, główne miasto Arabii Szcześliwej (stad „sabejski” to „arabski”); słynęło z produkcji wonnych kadzidel.

w. 7 *bezpieczniejszy* – śmielszy, odważniejszy.

w. 8 *chcąc się dwornie zakazać* – chcąc się dwornie popisać.

w. 11 *Was ... doziera* – was dostrzega.

w. 12 *wargi swe uciera* – wyciera usta (suknią).

### [81.] Polifem

Źr.: ALCIATUS XXXVII: *Iusta vindicta* („Słuszna kara”).

Tytuł: *Polifem* – Polifem, syn Posejdona i nimfy Toosy, ogromny jednooki cyklop, który zajmował się wypasaniem owiec na „ziemi Cyklopów” (identyfikowanej z południowo-wschodnim wybrzeżem Sycylii, w pobliżu Etny, lub wybrzeżem południowo-zachodnim, koło przylądka Lilybeum). Cyklop uwięził w jaskini Odyseusza i jego towarzyszy; por. HOM.*Od.* 9,110-319.

w. 3 *czuły Ulis skuktał cię* – sens: czujny, baczny Ulisses cię pokonał, przechrzył (dosł.: stargał). Bohaterowi *Odysei* udało się upić Polifema niezwykle mocnym winem, które otrzymał od kapłana Marona, wnuka Dionizosa, a potem oślepić olbrzymia i dzięki podstępowi (przywiązali się do brzuchów owiec wyprowadzanych przez Polifema na pastwisko) uciec wraz z pozostałymi przy życiu towarzyszami; por. HOM.*Od.* 9,330-530.

w. 4 *rozum dojrzały* – Odys słynął z przemyślności i przebiegłości; u Polifema nie tylko fortelem wyprowadził towarzyszy, ale na pytanie Polifema o swoje imię, odpowiedział cyklopowi, że nazywa się Nikt, toteż kiedy potem oszukany i oślepiony olbrzym skarżył się towarzyszom, a ci chcieli wiedzieć, kto go tak okrutnie pozabawił jedyne oko, mógł im tylko powiedzieć, że Nikt.

### [83.] Do Hanny

Źr.: AP 5,144 (epigram Meleagra z Gadary). Łaciński przekład tego epigramu znalazł się w zbiorze utworów różnej treści znakomitego grekcyisty ze Śląska, Jerzego Logau (*Pontii Paulini... tres psalmi...* Vratislaviae: apud A. Vinglerum [Andrzej Winkler], 1541); por. Czerniatowicz, s. 56 i 70.

### [84.] Do kompana

Źr.: MART. 1,27.

### [86.] Praca trzynasta Alcydowa. Z ła[cińskiego]

Źr.: OWEN I 117: *Herculeus labor decimus tertius*.

Tytuł: *Praca trzynasta Alcydowa* – trzynasta praca Heraklesa.

w. 2 *i język w wolą włożony* – i [sprawić], by język był posłuszny woli.

[88.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 22 (por. Czerniatowicz, s. 82-83).

w. 1 *Nijobie* – Niobe, córka Tantala, króla Lidii, żona króla Teb, Amfiona, z którym miała siedmiu synów i siedem córek.

w. 4 *w zimne zmieniła marmury* – Niobe dumna ze swego potomstwa szydziła z Latony, że ta ma tylko syna i córkę. Urażona i znieważona bogini poskarżyła się dzieciom, Apollonowi i Artemidzie, a rodzeństwo dokonało zemsty, rażąc strzałami potomstwo córki Tantala. Zrozpaczona i pogrążona w bólu Niobe powróciła do swojej ojczyzny, gdzie Zeus przemienił ją w skałę na górze Sipylos w Lidii, pomiędzy rzeką Hermos a wybrzeżem Zatoki Hermejskiej, na przedłużeniu pasma gór Timolos. Gawiński niezbyt precyzyjnie zlokalizował Sipylos prawdopodobnie za swoim źródłem, czyli łacińskim przekładem tego epigramatu, dokonany przez wydawcę wersji greckiej, Henryka Stephanusa:

Nioben stetisse dicunt  
saxum ad fluenta Troiae;

podczas gdy oryginał brzmi następująco (*Anacr.* 22.1-2; przekład J. Danielewicz):

Głazem niegdyś córka Tantala  
na frygijskich stanęła pagórkach.

w. 5 *Pandyjonowa ... córa* – Filomela, córka Pandiona, króla Aten, siostra Prokne, żony Tereusa, króla Tracji. Tereus zadurzył się w Filomeli, zgwałcił ją, a następnie obciął jej język, aby zataić zdradę przed Prokne. Jednak Filomela wyjawiała tajemnicę, haftując swą opowieść na płótnie. Siostry obmyśliły straszliwą zemstę: Prokne zabiła swojego syna Itysa, ugotowała ciało i podała je ojcu dziecka, Tereusowi. Gdy ten dowiedział się, co zjadł, wpadł we wściekłość i rzucił się w pościg za uciekającymi siostrami, które poprosiły o pomoc bogów. Bogowie zlitowali się nad nimi i przemienili Prokne w słowika, a Filomelę w jaskółkę.

[90.] **Do Dyta**

Insp.: MART. 12.53.

w. 3 *ty zań żyjesz* – tj. używasz życia, czego nie robi ojciec.

[93.] **Jednemu na drogę**

w. 1 *do miejsca zarwitasz świątego* – mowa o pielgrzymce do Rzymu.

w. 2 *naroun brzydkiego* – złego nalogu, zepsutego obyczaju.

w. 4 *przy wielkim Kwirynie* – tj. w Rzymie. Kwirynał (łac. *Quirinalis collis*) to jedno z siedmiu głównych wzgórz miasta, położone na północny wschód od Kapitolu.

[94.] **Temuż z drogi**

Tytuł: *z drogi* – tzn. powracającemu z pielgrzymki.



w. 4 *trochę nieba ... tylko odmieniłeś* – sens: zmieniłeś jedynie otoczenie: por. HOR.*Epist.* 1.11.27: „caelum, non animum mutant, qui trans mare currunt” („jadąc za morze, klimat zmieniamy, nie siebie”; przekład J. Czubek).

w. 5 *Kruk przed, za morzem czarny* – przysłowie: „Nie pomoże krukowi kapiel” (NKPP, „kruk” 16).

*Murzyn taki wszędzie* – przysłowie: „Darmo Murzyna myć” (NKPP, „murzyn” 3). Por. AP 11.428 (epigram Lukiana); ERASMUS *Adagia* 1.4.50; ALCIATUS LXXXIV: *Impossibile* („Niemożliwe”).

#### [95.] Na Pontylijana pochlebę

Źr.: OWEN VIII 80: *In Pontilianum*.

w. 1 *Łasliwy psiuk* – łaszący się piesek.  
*ogonem chwije* – sens: jest niesłowny, zmienny; por. przysłowie (NKPP, „język” 62).

#### [96.] Do Pawelka w Janie Kochan[owskim]

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 48: *Do Pawelka*. Ten sam motyw por. AP 11.369 (epigram Juliana Antykenсора) (por. Czerniatowicz, s. 70).

w. 3-4 *jak Pigmejczyk, od tej nie był ciżby / zrazon żorawiej* – Pigmej; według podań greckich żurawie prowadziły wojnę ze szczepem Pigmejów, karłów mieszkających w Afryce; por. np. HOM.*Il.* 3,2-7; AEL.*Nat.anim.* 15,29.

#### [97.] Do tegoż

w. 2 *w wiecznej są zamowie* – sens: są w ciągłym konflikcie, prowadzą bezustanny spór.

w. 6 *nie był ku zwajce* – sens: nie prowokowałeś ich do zwady.

w. 10 *wołając: „Rata” swym cienkim gomonkiem* – sens: wołając pomocy swym cienkim głosikiem.

#### [98.] Do niesłownej

Por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 18: *Na niesłowną*.

#### [100.] Kupido z greckiego

Źr.: AP 16.160b (epigram Platona).

w. 2 *Praksytel* – Praksyteles, jeden z największych greckich rzeźbiarzy, działał w Atenach w IV w. p.n.e. Wykonywał liczne posągi w marmurze i brązie. Wprowadził do rzeźby pełnej akt kobiecej. Jego najslawniejsze dzieła to: *Afrodyta z Knidos*, *Apollo Sauroktonos* i *Eros tespijski*.

*swiej Frynie* – Fryne to imię wielu heter (hetera to dosł. ‘towarzyszka’ – kobieta trudniąca się zawodowo nierządem: bywały nimi niewolnice w domach publicznych, ale i kobiety wolne, czasem nawet obywatelki z warstw uboższych; nie-rzadko starannie wykształcone i zamożne wiązały się z wybitnymi ludźmi swoich czasów). Najslawniejsza z nich, Fryne (IV w. p.n.e.), córka Epikleśa, pochodziła

z Tespii w Beocji i podobno pozowała Praksytelesowi do posągu *Afrodyty knidyjskiej*, a Apellesowi do obrazu *Afrodyty Anadyomene* ('Wynurzającej się z morza'): legenda mówi, że w trakcie święta Posejdonu w Eleusis Fryne, rozpuściwszy włosy, weszła nago do wody, co zainspirowało Apellesa do namalowania obrazu. Naprawdę nazywała się ponoć Mnesarete, przydomek Fryne ('Ropucha') nadano jej dla jasnej (ziemistej, żółtawej?) cery. Zdobyła tak wielki majątek, że mogła odbudować na swój koszt mury Teb, zrównane z ziemią przez Aleksandra Macedońskiego, co uwieczniła w napisie głoszącym: „Zburzył Aleksander, odbudowała Fryne – hetera”. Gdy wytoczono jej w Atenach proces o bezbożność, obrońca Fryne, sławny mówca Hyperejdes, nieoczekiwanie zerwał z niej szatę i odsłonił piersi, a sędziowie niewinnili ją, olśnieni urodą kobiety.

w. 4 *zapal serdeczny i wewnętrzne palanie* – sens: gorącą namiętność i wewnętrzną żądzę.

### [103.] Do jednej

Źr.: AP 5.28 (epigram Rufinusa).

w. 2 *wianeczka swojego* – wianka panińskiego, dziewictwa, niewinności.

w. 4 *zbywszy jagody; nie wab mnie na liście* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 7: *Na starą*, w. 4: „Że nic po cierniu, kiedy róża spadnie”.

### [104.] Na niesłownego

Podobny motyw por. MART. 2.25.

w. 1 *Wszystko dać obiecuje, przecię nic nie daje* – por. INES III 66: *In Laelapum omnia promittentem, praestantem nihil*, w. 1: „Promittis toties, nunquam promissa daturus”.

w. 2 *złe to obyczaje* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 90: *Na ucztę*, w. 2: „Drożej sram, niżli jadam: złe to obyczaje”.

### [105.] Wzorem Anakreonta

Źr.: *Anacr.* 8 (por. Czerniatowicz, s. 84). Ten sam motyw por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 76: *Z Anakreonta*.

w. 1 *Nie dbam ja o ... włości* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, III 4: *Z Anakreonta*, w. 1: „Nie dbałem nigdy o złoto”.

w. 2 *państw zarannych* – leżących tam, gdzie wschodzi poranek: przenośnie: dalekich, wschodnich; por. obj. do W<sub>3</sub>.2.

w. 3-4 *na spodzie / ... ziemnym* – w ziemi, wewnątrz skorupy ziemskiej.  
*mus mię zbudzie* – sens: przymus, okoliczności mnie zwyciężą, pokonają; por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 1, w. 5: „Jeśli dyjamentowe goździe Mus ma w rękę”.

w. 7 *w ozdobie* – w chwale, w świetności.

w. 13-15 *złota chciwiec srogi / prośbami swe wikle bogi, / aby, co tknie, było złotem* – mowa o Midasie, królu Frygii, synu Gordiosa i Kybele. Według jednej z roz-

powszechnionych wersji mitu Midas zaopiekował się zblakłym Sylenem z orszaku Dionizosa, który w rewanżu obiecał spełnić życzenie króla Frygów. Chciwy Midas zażądał, aby pod jego dotykiem każdy przedmiot zamieniał się w złoto. Dar ów okazał się wkrótce przekleństwem, gdyż nawet potrawy stawały się cennym kruszczem i Midasowi zagroziła śmierć głodowa. Dionizos uwolnił króla od nieszczęścia, nakazując mu obmyć dłonie w rzece Paktolos, której wody od tej pory toczyły złotonośny piasek.

w. 17-18 z *dobrą otuchą / w myśl wesołą* – z nadzieją na wesołą myśl.

w. 20 *panią Cypru* – Afrodytą.

w. 21 *Daj mi wieniec mój różany* – por. ZIMOROWIC Roksolanki, I 17: *Marantula*, w. 3-4:

przyjmizę, mój najmiłszy kochany,  
ode mnie ten wianeczek różany.

w. 23 *wawrzynowy* – wieniec wawrzynowy (laurowy), antyczny symbol chwały i zwycięstwa (łac. *corona triumphalis*); z wieńca, jako oznaki honorowej, a następnie urzędowej, powstały z czasem korony królewskie i książęce.

w. 26 *przy synu ... Semeli* – przy Dionizosie. Semele, córka Kadmosa i Harmonii, została kochanką Zeusa. Zazdrosna o męża Hera poradziła Semele, aby zażądała od Zeusa objawienia pełni jego boskiej natury. Zeus spełnił żądanie, jednak Semele spłonęła w blasku majestatu, ale bóg zdołał uratować sześciomiesięczny płód, który donosił we własnym udzie, a potem wydał na świat Dionizosa.

w. 27 *powolną będzie* – będzie chętna, skłonna, gotowa, ochocza (o Filis).

w. 28 *niech i Filis się przysiedzie* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 76: *Z Anakreonta*, w. 11-12:

A jeśli Wenus od tego nie będzie,  
I Bogumiła niechaj się przysiedzie!

*Filis* – Filida, popularne w twórczości sielankowej, zwłaszcza starożytnej, imię młodej, pięknej pasterki: tu przenośnie: ładna, młoda dziewczyna.

w. 30 *w krąg* – w taniec.

w. 31-32 *i pełna, ... / sure obchodzi niechaj kolo* – sens: niech krąży wśród nas czara napełniona winem; por. I 34.56 oraz I 116.2.

w. 33-35 *Dzisiaj nasze, w przyszłe czasy / upijać się w mocy naszój / nie bywa to* – sens: tylko to, co jest dziś, należy do nas i nie jest w naszej mocy, by planować, że będziemy mogli upić się w przyszłości.

w. 35-36 *Wszystkie rzeczy / Bóg sam tylko ma na pieczy* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 9, w. 7: „Sam Bóg wie przyszłe rzeczy”.

#### [106.] **Bezpieczne ubóstwo**

Źr.: AP 9.654 (epigram Juliana z Egiptu).

Tytuł: – por. KOCHANOWSKI *Epigramata*, I 327: *Secura paupertas*.

[107.] **Kachna do Jana**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 35: *O Kachnie*.

w. 4 *i z pędzlem – sensu obsceno*.

*póđź do bożej kaźni* – chyba w sensie: idź do piekła: por. wyrażenie przysłowiowe: idź do diabła.

[108.] ***Amantium lacrimae***

Źr.: OWEN II 208: *Amantium lacrymae*.

Tytuł: – łzy kochanków.

w. 1 *W miłości płacz się rodzi, miłość łzy wywodzi* – por. I 119.2: „a miłość we łzy jest obfita”.

[109.] **Do Faustyna odwłocznego**

Insp.: MART. 1.25.

w. 3 *Coś umyślił – władaj* – sens: wprowadzaj w czyn to, co obmyśliłeś.

w. 4 *nigdy z krukiem ... nie gadaj* – zapewne zwrot przysłowiowy; sens: nie odwlekaj decyzji.

[110.] **Na jednego**

w. 1 *masz w otworze* – masz otwartą.

[111.] **Do Lubka żal przyjacielski**

w. 2 *Alektó* – jedna z trzech karzących bogiń zemsty, Eryonii (Furii). Najczęściej były przedstawiane z rozwianymi włosami, w których wiły się węże, z pochodniami i z wykrzywionymi w szale twarzami. Tu przenośnie: nieznośna, okropna żona.

*w Awern jedzie* – przenośnie: umiera. Awern (dziś Lago d’Averno), jezioro w Kampanii Neapolitańskiej, w pobliżu Kume, które wydzielalo trujące wyziewy – z tego powodu w okolicy nie gnieździły się ptaki (gr. *áornos* ‘bez ptaków’). Zgodnie z tradycją jezioro miało być jednym z wejść do Podziemi: por. VERG. *Aen.* 6.126: „Facilis descensus Averno” („Łatwe jest zejście do Awernu”: przekład Z. Kubiak).

[112.] **O Norym**

Źr.: MART. 12.19: por. także MART. 5.47: 6.94.

[114.] **Leniwy**

w. 2 *w Księgach Świętych* – por. Prz 26.13: „Mówi leniwiiec: Lew jest na drodze i lwica na drogach”.

w. 4 *i tych czasów* – i w dzisiejszych czasach.

*leniwy każdy prorokuje* – przysłowie. sens: każdy leniwy zajmuje się prorokowaniem, zamiast pracą: każdy znajduje wymówkę dla własnego lenistwa: każdy leniwy wieszczy (NKPP. „leniwy” 13).

[115.] **Nagrobek jednemu**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 32: *O tymże*, w. 1: „Wczora pił z nami, a dziś go chowany”. Podobny motyw por. MART. 6.53.1-2.

w. 3 *by nie popadł licha* – przysłowie. sens: żeby nie został potępiony. żeby go diabli nie wzięli (NKPP, „diabeł” 51).

[116.] **Temuż**

w. 2 *przy pełnej* – przy pełnym kielichu; por. I 105.31.

w. 3-4 *Za zdrowie pełnił i wypenił w rzeczy / słowa – co mówił, śmierć miała na pieczy* – sens: nie zdążył wypić za swoje zdrowie, więc umarł.

[118.] **Temuż**

w. 2 *Libityna* – rzymska bogini pogrzebów, zobowiązana do czuwania nad od dawaniem posług zmarłym.

w. 6 *jeśli się pijana k'niej dusza zagrzebie* – sens: jeżeli pijana dusza ją odnajdzie.

[119.] **Z Mureta. O miłości**

Źr.: MURET *Poemata*, k. Agr: [bez tytułu].

Tytuł: *Mureta* – Marc Antoine Muret (1526-1585), francuski humanista, wybitny filolog, tłumacz i poeta. Studiował w Villeneuve, Poitiers, Bordeaux i Paryżu. Wskutek prześladowań we własnej ojczyźnie przez wiele lat przebywał we Włoszech, m.in. w Wenecji, gdzie współpracował z oficyną Manucjuszów przy opracowaniu edycji Horacego, Terencjusza, Katullusa, Tibullusa i Propercjusza. W roku 1559 na zaproszenie Hipolita d'Este Muret przybył do Rzymu i związał się z dworem kardynała Ferrary. Prace filologiczne i translatorskie nad pismami Platona, Arystotelesa, Cyserona, Juwenalisa i Tacyta przysporzyły francuskiemu uczonemu europejskiej sławy – o ściągnięcie go do Krakowa starali się król Stefan Batory i kanclerz Jan Zamoyski. Jednakże za namową papieża Grzegorza XIII Muret pozostał w Rzymie, gdzie zmarł 4 czerwca 1585 r.

w. 2 *miłość we tzy jest obfita* – por. I 108.1 oraz obj.

[120.] **Z tegoż. Tantali p<o>ena**

Źr.: MURET *Poemata*, k. Bgr: *In tabulam Tantali*.

Tytuł: *Tantali p<o>ena* – kara Tantalosa. Tantal, syn Zeusa i Pluto, ojciec Pelopsa i Niobe, król Lidii. Był bogaty i szczęśliwy, bogowie olimpijscy zapraszali go na ucztę, a dzięki spożywaniu boskiego pokarmu stał się nieśmiertelny. Jednakże zuchwastwo doprowadziło Tantalosa do klęski: nie tylko zaczął wykraść bogom nektar i ambrozię, ale zdradzał także ludziom sekrety Olimpu, o których przy nim rozmawiano. Pragnąc udowodnić, że bogowie nie są wszechwiedzący, zaprosił ich na ucztę i podał pieczęć przyrządzoną z ciała własnego syna, Pelopsa. Bogowie nie tknęli potrawy (tylko Demeter uszczknęła kawałek barku), przywrócili Pelopsa do życia, zaś Tantal za karę został strącony do Tartaru i skazany na wieczną udrękę głodu i pragnienia: zanurzony w wodzie po szyję, nie może się napić, bo płyn umyka, ilekroć zbliża doń usta; uginająca się od owoców gałąź, która zwisa nad jego głową, unosi się, gdy tylko Tantal wyciąga ramię.

[121.] **Z greckiego**

Źr.: ALCIATUS II: *In avaros* („Na skąpców”). Ten sam motyw por. *AP* 11.397 (epigram Lukiana) (por. Czerniatowicz. s. 68): por. też REJ *Zwierzytniec* 4.20: *Figura łakomego*.

[122.] **Okazyjej konterfekt. Z ła[cińskiego]**

Źr.: ALCIATUS XVI: *In occasione* („Na dogodną chwilę”). Ten sam motyw por. *AP* 16.275 (epigram Posejdipposa z Pelli. 142: przekład J. Danielewicz):

- Skąd ten rzeźbiarz? – Z Sykionu. – A jak się nazywa?  
 – Lizyp. – A ty kto? – Kajros, co wszystko ujarzmią.  
 – Czemu stoisz na palcach? – Wciąż biegnę. – A po co  
 tobie skrzydła u kostek? – Bo z wiatrem szybuję.  
 5 – Czemu masz w prawej ręce brzytwę? – By pokazać,  
 że jak wąskie jest ostrze, tak czas mój jest krótki.  
 – A loki z przodu? – Aby mógł je tknąć przechodzić.  
 – A dłaczego, na Zeusa, masz z tyłu łysinę?  
 – Aby nikt, kogo minę raz jeden w mym locie,  
 10 nie mógł mnie, choćby pragnął, po czasie pochwycić. –  
 Z jaką myślą artysta cię stworzył? – Dla dobra  
 waszego, gościu: stoję u drzwi, by pouczyć.

Por. też ERASMUS *Adagia* 1, 7, 70; REJ *Zwierzytniec* 4, 11: *Occasio to jest trefunk*.

Tytuł: *Okazyjej* – Okazja (gr. *Kairós*, łac. *Occasio*), bóstwo związane z Herme-sem: w podstawowym znaczeniu to „właściwa miara”, w odniesieniu do czasu oznacza również „stosowną chwilę, najwłaściwszy moment do podjęcia czynności lub decyzji”. Za twórcę plastycznego przedstawienia postaci bóstwa uważa się Lizypa. Epigram opisuje słynną statwę jego autorstwa, przedstawiającą bożka stosownej chwili, Kajrosa. Ujęty został w formę dialogu między posągiem a jego obserwatorem, który wyłącznie zadaje pytania. Odpowiedzi składają się na całościową interpretację, ważną i potrzebną dlatego, iż rzeźba ma charakter alegoryczny i wymaga komentarza: por. Posejdippos, *Epigramy*; przełożył, wstępem i komentarzem opatrzył J. Danielewicz, Warszawa 2004, s. 184-185 („Biblioteka Antyczna”).

w. 1 *Z Sykionu czelka* – człowieka z Sykionu, czyli Lizypa, Lizyp (IV w. p.n.e.), trzeci – obok Skopasa z Paros i Praksytelesa z Aten – wielki rzeźbiarz grecki, związany z dworem Aleksandra Wielkiego. Lizypa uznaje się za twórcę nowego kanonu rzeźbiarskiego, w którym proporcje ludzkiego ciała podkreśla się wysmukłym kształtem (np. brązowy posąg młodzieńca, tzw. *Apoksyómenos*). Nowość sztuki Lizypa z Sykionu, przeciwstawiona dawnym kanonom proporcji i sztywnemu sposobowi portretowania, polegała na dążeniu do realizmu (gr. *alétheia*, łac. *veritas*). Sposobem osiągnięcia tego celu jest naśladowanie natury, a nie poprzedników na polu sztuki. Artysta stosował ponadto wieloplanową kompozycję, uzyskując w ten sposób efekt głębi przestrzennej. Jego dzieła znane są dzięki rzymskim kopiom.

Sykion to miasto w północnej części Peloponezu, nad Asoposem, w pobliżu Zatoki Korynckiej, założone przez legendarnego króla Ajgialeosa, ojczyzna Lizypa.

w. 8 *nie stoję w mierze* – nie spoczywam w miejscu, wciąż się poruszam, wciąż się obracam.

w. 13-14 *„Abym się dała w oczy wziąć zachodzącemu / i była powolniejsza k' sobie idącemu”* – sens: abym pozwoliła łatwiej się chwycić temu, kto idzie naprzeciwko mnie, i pozwoliła mu łatwiej z siebie skorzystać.

w. 18 *Pegazem* – Pegaz, skrzydlaty koń, który zrodził się ze związku Meduzy i Posejdona. Pegaz nosił grzmoty i błyskawice Zeusa, służył Bellerofontowi, Apollonowi, był uznawany za rumaka Muz. Pod uderzeniem jego kopyta miało wytrysnąć źródło poetyckiego natchnienia – Hippokrene.

w. 20 *z ręką mię swych zbawisz* – sens: wypuszczasz mnie ze swych rąk, tracisz mnie.

### [123.] Do Tomka

w. 4 *masz zawsze bobra* – przysłowie, sens: zawsze masz szczęście (NKPP, „bóbr” 1).

### [124.] Z Teokryta. Adonis porażony

Źr.: najprawdopodobniej utwór Εἰς νεκρόν Ἀδωνιν (*Eis nekrón Adonin* – *Na zmarłego Adonisa*) z wczesnej edycji Θεοκρίτου Εἰδυλλία (Theokrítou *Eidyllia* – *Idylle* Teokryta; Haganoe: 1530, k. I5b: Εἰδ ΚΘ') (por. Czerniatowicz, s. 52-53). Być może podjęty przez Gawińskiego wątek został także zainspirowany lekturą *Adona* Giambattisty Marina – o tym, iż autor *Dworzanek* znał anonimowy przekład poematu, świadczą fragmenty wydanego w 1673 r. epitalamium Gawińskiego: *Wenus polskiej* (por. L. Marinelli, K. Mrowcewicz, *Wprowadzenie*, [do:] MARINO\* ANONIM *Adon*, t. II, s. 31).

Tytuł: *Z Teokryta* – Teokryt (pierwsza połowa III w. p.n.e.), poeta grecki, twórca nowego gatunku literackiego: pieśni pasterskiej, tzw. bukoliki. Charakterystyczne dla tego typu utworów stały się wiejska sceneria oraz współzawodnictwo dwóch pasterzy w śpiewie. Teokryt posługiwał się również literacką formą tzw. obrazka (gr. *eidyllion*) – idylli. Twórczość autora wywarła ogromny wpływ na cały późniejszy nurt europejskiego pisarstwa sielankowego, co widać bardzo wyraźnie np. w poezji bukolicznej Wergiliusza.

*Adonis* – pięknej urody młodzieniec, syn Kinyrasa, króla Cypru, i jego córki Smyrny (Mirry), kochanek Afrodyty. Adonis zginął w trakcie polowania, śmiertelnie zraniony przez dzika. Z mitem o Adonisie wiąże się wiele opowieści o pochodzeniu kwiatów (mirra – tży jego matki; róże – na czerwono zabarwiła ją krew rannej w stopę Afrodyty, która biegła kochankowi na pomoc; anemony – z krwi Adonisa).

w. 4 *martwą zbroszale posoką* – zbroszone zastygłą krwią.

w. 8 *wieprza* – dzika.

w. 14-15 *w pozadzie / pchając zdrajcę na powrozie* – zdrajca na powrozie (czyli spętany) jest pchany przez kogoś, kto stoi za nim.

w. 16 *rohatynką z tarniu* – oszczepem z tarniny. Rohatynka (rohatyna) to krótka włócznia z szerokim i mocnym grotem (z hakiem-osęką), używana podczas polowań na niedźwiedzie i dziki przez osaczników (obławników).

w. 20 z *chabin biczmi* – biczami, harapami z różeg.

w. 41-52 – podobną interpretację mitu o Adonisie podał MARINO\*ANONIM (*Adon* XVIII 81-97): atakujący dzik został zraniony przez Adonisa strzałą pochodzącą z kołczanu Amora, wskutek czego ogarnął go miłosny zapał – cios kłami, który dosięgnął młodzieńca, był więc w istocie pocałunkiem. Także u Marina odbywa się sąd nad dzikiem, zostaje on jednak uniewinniony, a okolicznością łagodzącą jest miłosne zaślepienie (XVIII 193-233). Winowajca sam wymierza sobie karę, rozbijając kły o kamień (u Gawińskiego pali je w ogniu: w. 71-72).

w. 45 z *ognia* – tj. z miłosnego zapału.

w. 58 w *rozpale tym* – tj. w miłosnym rozgorączkowaniu.

w. 72 *miłością szalił* – oszalał z miłości.

### [125.] **Stara Paula**

w. 2 w *domu starym złe też okno* – por. KOCHOWSKI *Epigramata*, II 40: *Do jednej dworskiej Kleliej*, w. 5-8:

Gdy tak na cię patrzę, damo,  
Oko tylko szpeci samo,  
W odnowionej tej facjacie,  
Iż okno stare macie.

### [126.] **Przyjaciół prawdziwy w potrzebie**

Źr.: OWEN V 12: *Amicus verus in re incerta cernitur*.

### [127.] **Do Pamfila łysego**

Źr.: INES III 86: *In Festum, occiput calvum habentem. Ianus bifrons*.

### [128.] **Na pełne do Mikosza**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 23: *Do gospodarza*.

Tytuł: *Na pełne* – na szklenice, na pełne kielichy.

w. 2 *nie jest to mej miary* – sens: nie sprostam temu, przerasta mnie to.

### [129.] **O tychże do tegoż**

w. 4 *do ... lba przyprowadził rogi* – przysłowie, sens: sprawiłeś, że zhardziałem (NKPP, „róg” 8). Por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 51: *Na pijanego*:

Nie darmo Bakcha z rogami malują,  
Bo pijanego i dzieci poczują,  
Niech głowa, niech mu służą dobrze nogi,  
Sama postawa ukazuje rogi.

Kochanowski nawiązuje tutaj do jednego z emblematów Alciatusa: por. ALCIATUS LXVII: *In statuam Bacchi* („Na posąg Bachusa”), w. 9-12. Por. także III 19.65.



w. 6 *czlekiem być poprzestawszy; byłem własne dziwy* – sens: przestawszy zachowywać się jak człowiek, stałem się nienaturalnym obrazem samego siebie („własnym dziwem”).

[130.] **O tychże**

w. 1-2 *zwyczaj spartański, który w picciu miarę / każe chować* – zgodnie ze świadectwem Plutarcha (PLU.*Inst.Lac.* 30 = 239a) w Sparcie odwozono młodych chłopców od picia alkoholu, pokazując im pijanych niewolników. O zwyczaju tym wspomina Mikołaj SĘP SZARZYŃSKI w wierszu *Na herb Pólkoza alias Ośła głowa* (w. 1-2):

Pijane sługi dzieciom swym pokazowali  
Spartani, chcąc, by sprośność pijaństwa w czas znali.

[131.] **O Blaku**

w. 1 *Sól mądrości jest znakiem* – sól była symbolem i atrybutem Świętej Mądrości (łac. *sal sapientiae*), bowiem sama nigdy się nie psuła, a zarazem konserwowała inne potrawy.

[132.] *Unitas, divisio*

Źr.: OWEN III 20: *Unio*.

Tytuł: – jedność, podzielenie.

w. 4 *państwo sprawują* – kierują, rządzą państwem.

[133.] **Na hipokryta**

w. 1 *Dwojako żyjesz* – sens: w sposób obłudny, dwulicowy.

[134.] **Do Jurka**

w. 1 *Początek słodki, koniec gorzki bywa* – przysłowie (NKPP, „złe” 34).

w. 2 *zbyteś swego końca* – sensu obsceno.

[135.] **Do kawalera jedn[ego]**

w. 1 *niewieściuch* – zniewieściału mężczyzna.

w. 2 *przyuczać się zbrania* – przysłowie: „Drugiemu przygania, a sam nic nie czyni”. sens: sam wzbrania się tak postępować (NKPP, „ganić” 6).

[136.] **Z łacińskiego**

Źr.: ALCIATUS XXXV: *Non tibi, sed religioni* („Nie dla ciebie, lecz dla bóstwa”). Por. też AESOP. 193: ERASMUS *Adagia* 2.2.4. Ten sam motyw por. REJ *Zwierzyniec* 4.17: *Pyszny w cudzą nadzieję*.

w. 1 *Izydę* – Izyda, bogini egipska, małżonka Ozyrysa, matka Horusa i Harpokrateśa; utożsamiana z grecką Demeter, choć również z Persefona, Afrodytą i Artemidą. Kult Izydy popularny był zwłaszcza w okresie hellenistycznym, wtedy właśnie czczono ją jako wszechpotężną boginię ziemi, nieba, morza, sił życiowych i całej przyrody.

w. 4 *właszczają sobie* – uzurpują sobie, przywłaszczają sobie.

[138.] **O próżnym wacku**

Por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. II 4: *Do Pluta*.

Tytuł: – o pustym mieszkaniu, o próżnej sakiewce.

w. 5 *Plucie* – Plutos, syn Iasjona i Demeter, bóg bogactwa, dostatku i dobrobytu, a wcześniej także zapasów ziarna, zysków z handlu i gospodarki. W orszaku Demeter i Persefony występował pod postacią młodzieńca niosącego róg obfitości. Zgodnie z literacką wersją opowieści, którą spopularyzował Arystofanes (komedia *Ploutos*), Plutos został oślepiiony przez Zeusa, tak by mógł bogactwem obdarzać nie tylko ludzi dobrych, ale również występnych.

*z suych dziąg wyniszczony* – pozbawiony pieniędzy; dzięga (ros. *dienga*, *diengi*) to dawny srebrny grosz moskiewski, potoczne określenie pieniędzy.

w. 6 *dzisiaj już nie ony* – dziś już nie jestem tym samym człowiekiem.

w. 7-8 *Dziwna sprawa ... / ... gdy wacek nie cięży* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 4: *Do Pluta*, w. 3-4:

Dziwna rzecz, jako ciężko czczą nosić kaletę,

A dziwniej, jako cięży, wydawszy monetę.

[140.] **Prawda**

w. 1 *Prawda rodzi nienawiść* – por. TER.*Andr.* 68: „obsequium amicos, veritas odium parit” („uległość przysparza przyjaciół, a prawda – jedynie nienawiści”; przekład E. Skwara); przysłowie (NKPP, „prawda” 87).

[141.] **Do Marka o przyjaźni niewzajemn[ej]**

w. 1 *kwitować* – rezygnować, wyrzekać się.

w. 2 *uniej tej gwoli* – dla tej przyjaźni, ze względu na tę przyjaźń.

w. 4 *kota dość naciągnąwszy* – tj. ośmieszając się dosyć; przysłowie (NKPP, „kot” 5). Przysłowie i związana z nim anegdota o „ciągnięciu kota” pojawia się wielokrotnie u Reja i Kochanowskiego. Objaśnia ją wieloma przykładami Julian Krzyżanowski (*Mądrej głowie dość dwie słowie. Pięć centurj przysłów polskich i diabelski tuzin z hakiem*, Warszawa 1994, t. 1, s. 32-34, 307); REJ *Figliki: Co kota ciągnął*: KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 15: *O kocie*.

*żyć sobie* – dla siebie, zajmując się sobą.

[142.] **Oko**

w. 2 *Oko jest okno czleka do poznania* – określenie oczu i innych zmysłów jako okien duszy pojawiło się już w starożytności, było także popularne w wieku XVII. O oczach pisał podobnie MARINO\*ANONIM (*Adon VI* 36, w. 1-2):

Te są oknami dusze i bramami,

i prawdziwymi oświecicielami.

Przysłowie (NKPP, „oko” 112; łac. *Oculus animi inde.v*).

[144.] *Regum status. Z łaciń[skiego]*

Źr.: OWEN II 132: *Regum status*.

Tytuł: – los (położenie, stan) królów.

w. 2 *doli* – por. III 49,10.

[145.] *Z Anakreonta*

Źr.: *Anacr.* 40 (por. Czerniatowicz. s. 82).

w. 1 *Wszedysz w ziemskie te niskości* – sens: narodziwszy się.

w. 8 *nie jest wieszczę* – nie jest w stanie przewidzieć, wywróżyć, przepowiedzieć.

w. 10 *frasunku dusze niezbedny* – paskudna troska duszy.

w. 22 *zaszczycę* – tu: zbuduję, ustanowię.

w. 27 *zraję nogi* – sens: zacznę tańczyć.

*przy ewanie* – przy winie; być może chodzi tutaj o polskie lub węgierskie wino porzeczkowe, którego podobnie przekreconą nazwę podaje również Jan Andrzej MORSZTYN *Poezje. Lutnia LXVI: Do Stanisława Morsztyna, rotmistrza Jego Królewskiej Mości*, w. 121-122:

Po prostu piłeś janusze, johany,

Hanse, iwany, dziowany i żany.

[146.] *Do Tulla*

w. 1 *Koń z ukąszenia zacniejszy wilczego* – prawdopodobnie wyrażenie przysłowiowe.

w. 3 *na owym ... miejscu* – w zamtuzie lub u kochanki.

w. 4 *a karwasz z uda niemaly wycięto* – sens: wycięto ci z uda kawał sukna (lub ciała). Dwuznaczność w tym wersie polega na tym, iż „karwaszami” nazywano w dawnej Polsce również spodnie do jazdy, wzmocnione skórą w kroku i na udach, a zatem w miejscach, gdzie noga jeźdźca dotykała końskich boków (por. Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, Warszawa 1958, t. 2, s. 21).

[147.] *Do Marka*

w. 4 *krzyżowe ... dni* – (łac. *dies rogationum minorum*) trzy dni poprzedzające dzień Wniebowstąpienia Pańskiego, obchodzone postem, procesjami, śpiewami i modlitwami pokutnymi. Uroczystości te zapoczątkował w V w. n.e. biskup Marmert z Viennę, jako przebłaganie za klęski żywiołowe nawiedzające to francuskie miasto.

[148.] *Do Pamfila*

Źr.: MART. 7.81.

## DWORZANEK JANA GAWIŃSKIEGO KSIĘGI II

### [1.] *Omen patriae – circulus revolutorius*

Tytuł: *Omen patriae – circulus revolutorius* – wróżba dla ojczyzny – koło przemian.

w. 1 *Po wieku złotem, srebrnym, mosiądzowym* – por. obj. do I 8, tyt. oraz I 9, 2.

w. 2 w ... *marsowym* – tj. w wieku wojny. Por. także I 9, 2.

### [2.] *Dyjomedes, Ulisses*

Źr.: ALCIATUS CX: *Unum nihil, duos plurimum posse* („Co dwie głowy, to nie jedna”; dosł. „Jeden nic, dwóch może bardzo wiele”).

Tytuł: *Dyjomedes* – Diomedes, syn Tydeusa i Deipyle, jeden z bohaterów wojny trojańskiej. Zgładził Pandara, Dolona i Resosa, walczył z Afrodytą i Aresem, wraz z Odyseuszem zdobył palladion. Słynął z męstwa, zuchwałości oraz siły.

w. 1 *Słodki w radzie* – poematy Homerowe podkreślają przede wszystkim spryt i przebiegłość Odysa: *polýmētis* ‘bardzo pomysłowy, obrotny’, *polýméchanos* ‘przebiegły, pomysłowy’, *daíphron* ‘roztropny’, *poikilométes* ‘pełen forteli’, *polýtropos* ‘pełen wykrętów’.

*waleczny* – Diomedes jest u Homera *agathós* ‘odważny, dzielny’, *kraterós* ‘silny, mocny, dzielny’, *dourikleítós* ‘wslawiony w boju’, *hypérthymos* ‘waleczny, śmiały’.

w. 2 w *placu ... marsowym* – na polu bitwy, podczas działań wojennych.

*wzięli spolek wieczny* – sens: połączyli się na wieki. Diomedes pojawia się jako towarzysz Odysa na różnych etapach mitu trojańskiego, tzn. zarówno tych objętych akcją *Iliady*, jak i wcześniejszych oraz późniejszych: są razem na Skyros, gdzie namawiają Achillesa do udziału w wyprawie; w Aulidzie wspólnie nakłaniają Agamemnona do złożenia w ofierze Ifigenii; już pod Troją obaj są członkami poselstwa, które przekonuje Achillesa, by ułagodził swój gniew i ponownie ruszył do walki; wspólnie wyprawiają się nocą do obozu sprzymierzeńców, a podczas tej „wycieczki” zabijają szpiega Dolona oraz króla Traków Resosa i porywają jego konie (Doloneja); razem szukają na Lemnos rannego Filokteta.

### [3.] *Do Jana ućciela*

Tytuł: *ućciela* – wydającego ucztę, gospodarza.

### [4.] *Balsamowa głowa*

w. 3-4 *głowa ... / twa nie ma oleju swego* – przysłowie, sens: jesteś głupi (NKPP, „głowa” 141).

### [5.] *O tymże*

w. 2 *ziemi zaprawują* – tj. przygotowują do pogrzebania, pochowania w ziemi.

[6.] **Do Jana Kochan[owskiego]**

w. 1-2 *Panie, rozkoszy .../... się nie dziwuję* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 101: *O żywocie ludzkim*, w. 11-12:

Panie, godnoli, niech tę rozkosz z Tobą czuję.  
Niech drudzy za lby chodzą, a ja się dziwuję.

w. 4 *cóż wiedzieć, jeśli* – nie wiadomo, czy.

[7.] **Prometeusz cierpiący**

Żr.: ALCIATUS XXVIII: *Quae supra nos, nihil ad nos* („Nie usiłujmy zgłębiać tego, co boskie”; dosł. „To, co ponad nami, nas nie dotyczy”).

Tytuł: *Prometeusz* – Prometeusz, syn Japeta i Klimene, brat Atlasa, Menojtiosa i Epimeteusza, jeden z tytanów. Dzięki jego podstępowi ludzie składali na ofiarę bogom jedynie kości i tłuszcz, pozostawiając mięso dla siebie. Oszustwo Prometeusza rozzłościło Zeusa, który odebrał ludziom ogień, jednakże tytan wykradł ożywczą płomień i zwrócił go mieszkańcom Ziemi. Za karę Prometeusz został przykuty do skały Kaukazu, a wygłodniały orzeł codziennie wyszarpywał mu stale odrastającą wątrobę (lub według innych wersji – serce). Od męki uwolnił Prometeusza Herakles, który przeszył orla strzałą.

w. 1 *śnieżnego Kaukazu* – Kaukaz, łańcuch górski pomiędzy Morzem Czarnym a Morzem Kaspijskim. W starożytności Kaukaz uznawany był za kraniec świata – właśnie tutaj swą karę odbywać miał Prometeusz.

w. 3 *pazury* – pazurami.

w. 3-4 *ptak ... / Jowiszów* – orzeł; por. obj. do I 76,1.

w. 5 *serce odrosłe* – według najpopularniejszej wersji mitu orzeł wydierał Prometeuszowi wątrobę. W łacińskiej subskrypcji emblematu Alciatusa została utrzymana właśnie ta lekcja (ALCIATUS XXVIII, w. 1-2):

Caucasia aeternum pendens in rupe Prometheus  
Diripitur sacri praepetis ungue iecur.

Ale na samej rycinie orzeł wyżera mu serce.

w. 8-9 *kto się wysokiem .../... rzeczy uważaniem* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 9, w. 19-20:

A kto by chciał rozumem wszystkiego dochodzić,  
I zginie, a nie będzie umiał w to ugodzić;

oraz KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 24, w. 9-10:

A kto by chciał na świecie  
Uważyć, co sie plecie.

w. 12 *a sam nie znasz siebie* – nawiązanie do maksymy widniejącej na świątyni w Delfach: *Gnóthi seautón* (łac. *Nosce te ipsum*) – „Poznaj samego siebie”: por. REJ *Żwierciadło: Apoftegmata. O bacznej roztropności* (t. 2, s. 225):

Nawiętszy rozum, kto pozna sam siebie,  
A z bujną myślą nie lata po niebie.

### [8.] Na Maura Iysego

Źr.: OWEN I 73: *Ad calvum*.

### [10.] Z Anakreonta

Źr.: *Anacr.* 26 (por. Czerniatowicz, s. 82-84).

w. 1 *tebańskie turnieje* – nawiązanie do opowieści o bratobójczej wojnie wywołanej przez kłótnię Eteoklesa i Polinejesa, znanej jako wyprawa Siedmiu przeciw Tebom. Oto Edyp rzucił klątwę na Eteoklesa i Polinejka – swoich synów, a zarazem przyrodnich braci, poczęli się bowiem ze związku Edypa z jego własną matką, Jokastą. Po wygnaniu ojca mieli współkrólować, zamieniając się co roku władzą. Pierwszy zasiadł na tronie Eteokles. Jednak po upływie kadencji nie przekazał bratu berła. Polinejes poszukiwał sprzymierzeńców w leżącej na Peloponezie Argolidzie. Doszło do słynnej wyprawy Siedmiu przeciw Tebom, jako że ekspedycją kierowało siedmiu wodzów: Adrastos, Amfiaraos, który posiadał dar widzenia przyszłości, Kapaneus (odznaczał się największą butą), Hippomedont, Partenopajos, Tydeus i sam Polinejes. Każdy z wodzów nacierał na jedną z bram. Synowie Edypa zabili się wzajemnie w pojedynku, a ich stopy pogrzebowe płonęły w pobliżu siebie („bratnia mogiła”, w. 4).

w. 3 *której gładkość wszczątkiem była* – pierwotną przyczyną wybuchu wojny trojańskiej był konflikt pomiędzy Herą, Afrodytą i Ateną o jabłko Eris (Niezgody), które przeznaczono dla najpiękniejszej bogini. Spór rozstrzygnął Parys (Aleksander), który wskazał na Afrodytę, a w nagrodę otrzymał najpiękniejszą kobietę – Helenę, żonę Menelaosa, króla Sparty. Parys porwał Helenę do Troi, zaś Menelaos i jego brat Agamemnon, który objął dowództwo, zorganizowali odwetową wyprawę wojenną Achajów.

### [11.] O życiu

w. 1 *liczy* – bilansuje; przenośnie; zastanawia się, analizuje.

w. 2 *więcej w nim zólci* – przysłowie (NKPP, „żółć” 4).

### [12.] Do jednej

w. 1 *kwiatki rozliczne* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, II 25.17: „Tobie k woli rozliczne kwiatki Wiosna rodzi”.

### [13.] Popędliwy Hymen szkodliwy

Tytuł: *Hymen* – syn Apollona i jednej z Muz (Kalliope, Uranii lub Terpsichory) bądź, wedle innej wersji mitu, Dionizosa i Afrodyty, grecki bóg wesela i małżeństwa.

Najczęściej był przedstawiany jako piękny młodzieniec z pochodnią i welonem ślubnym lub aulosem w ręku.

w. 1 *Kto czeka, doczeka się* – przysłowie (NKPP, „czekać” 28); w tym samym brzmieniu por. SZYMONOWIC *Sielanki* VIII, w. 87.

*Hymen popędliwy* – przenośnie: szybkie zaślubiny, szybki ślub.

#### [14.] **Dorylla**

Źr.: MART. 1,87.

w. 4 z *bani wewnętrznej* <bi>je – cuchnie z żołądka.

w. 5 *liszka farbowana* – lisica farbowana, tj. oszustka; przysłowie (NKPP, „lis” 8).

#### [15.] **Do Libana**

Źr.: MART. 8.64.1-2 (por. także dalej).

#### [16.] **Poena talionis. O Walku**

Źr.: OWEN VI 10: *Ad Ligurinum*.

Tytuł: *Poena talionis* – kara odwetu (rewanżu, odpłaty); por. INES II 17: *Epitaphium scelerato – poena talionis*.

w. 1 *Ktoć inny orze, ktoć inny zasiwa – sensu obsceno*.

w. 4 *Jako kto mierzał, tak mu odmierzają* – por. Mk 4,24; przysłowie (NKPP, „mierzyć” 5).

#### [17.] **Nauka z występku**

w. 1-2 – sens: nauka wyciągnięta z wczorajszego błędu może uchronić przed kolejnym.

#### [18.] **Złe nabycie. Z łac[ińskiego]**

Źr.: ALCIATI CXXVIII: *Male parta, male dilabuntur* („Złe nabyte. źle marnieją”).

Tytuł: *Złe nabycie* – przysłowie (NKPP, „nabyć” 9). Por. cytat prawdopodobnie z tragedii Newiusza (*Gnaeus Naevius*), który przytoczył Cynceron (CIC.*Phil.* 2.65): „Male parta male dilabuntur” („Zły nabytek nie idzie w pożytek”: odpowiada to także innemu naszemu przysłowiu: „kradzione nie tuczy”). Do powiedzenia tego nawiązał również Krzysztof Opaliński w satyrze *Że dobre nabycie samo trwa i perennat*: por. OPALIŃSKI *Satry*: 19, w. 1-4:

*Male parta* do czarta pójdą – starodawny  
Makaron i przysłowie niesie. Złe nabycie  
W korzyść się nie obróci nigdy: bo tak Bóg chce.  
Abyś niedługo zażył, czegoś marnie nabył.

w. 1 *Młode kanię* – młody ptak kania.

w. 2 *tkał w się* – starał się weisnąć.  
*tem je nazad zbawi* – wymiotuje.

[19.] **O miłości**

w. 2 *jedyna miłość nie chce mieć lekarza* – por. tytuł i treść poematu Owidiusza: *Remedia amoris* (*Lekarstwa na miłość*).

[20.] **O Frąckowej chorobie**

Tytuł: *Frąckowej* – por. obj. do I 68.tyt.

w. 4 *trzeba-ć dzbana ... i podwiki* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. II 87: *Do doktora*:

Arcydoktorem cię zwać każdy może śmieie.  
 Bo ty nie tylko umiesz zleczyć niemoc w cieie.  
 Ale i na dobrą myśl masz fortelów wiele:  
 Wino, lutnią, podwikę; to mi to wesele.

[21.] **Pieniądze**

w. 1 *bez krzyża pieniądze* – sens: łatwe pieniądze, nabyte bez trudności.

[22.] **Archilocha nagrobek**

Źr.: ALCIATILI: *Maledicentia* („Potwarz”). Ten sam motyw por. *AP* 7,71 (epigram Getulika) (por. Czerniatowicz. s. 70-71).

Tytuł: *Archilocha* – Archiloch z Paros (ok. 680-640 p.n.e.), grecki poeta liryczny, najważniejszy przedstawiciel liryki starojońskiej. Jego dorobek obejmował elegie, epigramy, hymny, epody oraz utwory jambiczne.

w. 1-2 *dla Likamby / mścił się* – sens: mścił się z powodu Likamby. Archiloch zakochał się w młodej arystokratce Neobule. Likambos, ojciec dziewczyny, obiecał mu rękę córki, jednakże później zmienił decyzję i zerwał zaręczyny. Urażony Archiloch zemścił się na obojgu, układając złośliwe i obelżywe jamby, co miało doprowadzić ojca i córkę do samobójstwa. Gawiński omyłkowo połączył postać dziewczyny z imieniem jej ojca, co jest kolejnym dowodem na to, że korzystał z przekładu łacińskiego, jako że w greckim oryginale imię Lykambesa jest wymienione wyraźnie w pierwszym przypadku, a w łacińskim tłumaczeniu z 1604 r. czytamy: „novit Lycambae. / dolens trium laqueos filiarum”.

[23.] **Do Hanny**

w. 1-2 *i śmieie / rękę złożyć na swym pięknem cieie* – por. TWARDOWSKI *Lekcje Kupidynowe: Lekcja dziesiąta*, w. 23-24:

bo już i ręka ważyła się śmieie  
 tam i sam biegać po nadobnym cieie...



[24.] **Na niesłownego**

Insp.: MART. 2.25. w. 1-2. Podobny motyw por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 47: *Na niesłownego*.

Powiem ci prawdę, że rad obiecujesz.  
A obiecawszy, potym sie nie czujesz;  
Fraszka by cię zwać, lecz to jeszcze mniejsza:  
Jest w moich ksiązkach fraszka stateczniejsza.

[25.] **O Dyjannie i satyrze**

Źr.: ALCIATI LXXII: *Luxuria* („Rozpusta”).

Tytuł: *satyrze* – satyrowie, zwani także sylenami (por. obj. do II 26.23), to bóstwa lasów i wzgórz, rozpustni i lubieżni towarzysze w orszaku Dionizosa. Przedstawiani byli jako uganiający się za nimfami pół ludzie pół kozły, przygrywający sobie na aulosie, syrindze lub potrząsający tyrsem. Rzymianie utożsamiali satyrów z faunami.

w. 1 *Dla cię, piękna Dyjanno* – arkadyjski Pan był kochankiem Selene, bogini Księżycy (otrzymała od niego w darze stado białych wołów), a ponieważ za personifikację Księżycy uchodziła także Artemida/Diana, stąd utożsamienie ukochanej Pana z „Dyjanną”: por. VERG. *Georg.* 3.391; SERV. *in Georg. ad loc.*: por. także PROP. 3.3.30.

w. 2 *Pan kosmonogi* – Pan, syn Hermesa i nimfy rzecznej, jednej z córek Dryopsa, opiekun lasów, trzód i pasterzy. Kult Pana znany był pierwotnie w Arkadii, skąd przedostał się na teren całej Grecji. Pan urodził się z rogami, brodą, ogonem i koźlimi nogami. Był obdarzony nadzwyczajną mocą seksualną, dlatego też z równą ochotą ścigał nimfy, jak i pięknych młodzieńców, wzbudzając popłoch i tzw. paniczny strach. W orszaku Dionizosa występował jako wesóły skoczek. Rzymianie zaczęli utożsamiać Pana z bożkiem Faunusem lub z Sylwanem.

*na tegejskiej skale* – Tegea, miasto na Peloponezie w Arkadii, położone na zachód od góry Parthenios; tu przenosić: w Arkadii.

[26.] **Do dziewczki z Janem Kochan[owskim]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. III 82: *Do dziewczki*.

w. 3 *w stronę godzisz* – umykasz w inną stronę. W wersach 3-4 widać grę homonimów: *w stronę godzisz* (umykasz) / *do mnie zgodnie godzisz* (zgodzasz się).

w. 13-14 *Wół im starszy lepiej orze / i młodszego ma w dozorze* – przysłowie (NKPP. „wół” 17. 22. 55).

w. 23 *Sylen* – syleny to pierwotnie bóstwa rzek i źródeł czczone przez Jończyków i Frygów; zwano tak również podstarzałych satyrów (por. obj. do II 25.1yt.). Sylen, wychowawca Dionizosa, podstarzały bożek znający przeszłość i przyszłość, łączony był z opowieścią o królu Midasie (por. obj. do I 105.13). Przedstawiano go jako brzydkiego starca z wielkim brzuchem, posiadającego osła.

w. 24 *sue z nimi spółki* – *sensu obsceno*.

w. 26 *ani już chodź ze mną siewką* – przysłowie, sens: nie bądź zmienną (NKPP, „siewka”).

w. 27-28 *żałujem snadnie. / gdy róża darmo opadnie* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 7: *Na starą*, w. 3-4:

Sama baczysz snadnie.

Że nie po ciemiu, kiedy róża spadnie.

### [27.] **Czemu morze słone**

Źr.: OWEN IV 13: *Salum*.

### [28.] **Towarzysze dobrzy do Drużby**

Tytuł: *Drużby* – postać niezidentyfikowana.

w. 3-4 *brzuch, nie głowa ...!... niech się pierwej raczy* – przysłowie (NKPP, „brzuch” 15; łac. *Venter praecepta non audit*).

### [29.] **Do tegoż**

w. 2 *sto mądrych mów z żołądka głodu nie wychłosta* – przysłowie (NKPP, „głodny” 2; łac. *Difficile est vacuo verbis imponere ventri*).

### [30.] **Do Trasonta**

Por. II 95.

### [31.] **Do Kostki**

w. 2 *z swego zwiska żyjesz miarą* – sens: twoje życie przypomina twoje nazwisko.

w. 3 *nigdyś jest nieuproszona* – przysłowie: „Czas i śmierć nigdy nie dadzą się uprosić”, sens: jesteś nieprześlądana (NKPP, „czas” 15).

w. 4 *z kostki-ś Kostka splodzona* – zrodzona z kostki Kostka, bo on też nie daje się uprosić. Możliwa także transkrypcja: *z Kostki-ś Kostka splodzona* – tj. Kostucha zrodzona z Kostki.

### [32.] **O Bornku starym młodą żonę pojmującym**

w. 4 *że fundusz czyni dla człeka młodszego* – sens: zysk z tego małżeństwa odniesie młodszy, czyli kochanek żony; por. OPALIŃSKI *Satyry*. I 4: *Na tych, co się w zeszłym wieku żenią*, w. 3: „Młodziusienieczką żonę pojmuje – nie sobie!”.

### [34.] **Syna ociee, dziecię, z gniewu topi, pies je z wody wynosi**

Źr.: łaciński pierwowzór epigramatu zatytułowanego *Sarbievii distichon* znajduje się w *Wirydarzu poetyckim* Jakuba Teodora Trembeckiego w dziale: „Continuacja fraszek J.T.T.”, na s. 1234-1244 (por. TREMBECKI, s. 298). Do tekstu łacińskiego Trembecki dołączył trzy tłumaczenia, wśród nich własne: *Po polsku* (podpisane: „A.A.S.”), *Item idem* oraz *Item I.T.S.*

[35.] **O cesarzu, który rzekł: *Dulcis odor lucri ex qualibet re***

Tytuł: *O cesarzu* – chodzi o Wespazjana (*Titus Flavius Vespasianus*), cesarza rzymskiego z dynastii Flawiuszów, który panował w latach 69-79 n.e. Zgodnie z przekazaną przez Swetoniusza opowieścią, cesarz, któremu syn Tytus zarzucił opodatkowanie miejskich szaletów, miał odpowiedzieć słynną sentencją o tym, że pieniądze nie śmierdzą (Suet. *Vesp.* 23.3; przekład J. Niemirska-Pliszczyńska):

Reprehendenti filio Tito, quod etiam urinae vectigal commentus esset, pecuniam ex prima pensione admovit ad nares, sciscitans num odore offenderetur; et illo negante: „atquin”, inquit, „e lotio est”.

Syn Tytus wypomnił mu, że nawet na urynę nałożył podatek. Cesarz przyłożył mu do nosa pieniądze ściągnięte jako pierwsza rata, zapytując, „czy nie razi go zapach?”. Na jego odpowiedź przeczącą rzekł: „A przecież to z uryny”.

Por. POTOCKI *Ogród nie plewiony*; III 63: *Wszelki zysk pięknie pachnie*, w. 1-6 (t. II, s. 552):

Sławny cesarz wielkimi Wespazyjan czyny  
 Postanowił podatek w Rzymie od uryny  
 I niemałe pieniądze do skarbu zgromadził;  
 Czym kiedy Tytus, starszy syn jego, się żądził,  
 Przytknąwszy mu do nosa z przyniesionym worem:  
 „Nie śmierdzi, wdzięcznym pachnie każdy zysk odorem”;

por. OPALIŃSKI *Satyry*; II 5: *Na ojców, którzy złym przykładem synów psują*, w. 156-158:

*Optimus lucri odor est ex qualibet re.*  
 Tej się już sentencyjki pierwej niż pacierza,  
 Pierwej niż obiecadła pan syn twój nauczył.

Przysłowie (NKPP. „pieniądz” 84. „zysk” 15).

[38.] **Z łacińskiego**

Źródła utworu nie odnaleziono.

[39.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 25 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 4 *dumę kwilisz* – śpiewasz piosenkę, dumkę.

w. 13-14 *zimnej pory / wieszczą będąc* – sens: będąc znakiem zbliżającej się zimy.

w. 15 *siedmiorogi*... *Nil*–*Nil*: sens: mający siedem odnóg. Te odnogi Nilu nosiły nazwy (PLIN. *NH* 5.54): *Herakleotikus* (*Heracleoticus*), *Sebennytikus* (*Sebennyiticus*), *Bolbitikus* (*Bolbiticus*), *Patmitikus* (*Pathmiticus*), *Mendezjusz* (*Mendesius*), *Tanitikus* (*Taniticus*) i *Peluzjakus* (*Pelusiacus*).

w. 17-18 *Ale / miłość we mnie mieszka* – przeciwstawienie: sens: ty odlatujesz, ale miłość, która we mnie mieszka, pozostanie.

w. 25 *synogardę* – pisklę synogarlicy.

w. 26-27 *gdy: sure małe dźwiga <w> garle / z skorupki* – być może chodzi tu o gołębia zwanego garlaczem, mającego duże wole – stąd przypuszczenie, że nosi pisklęta w gardle.

w. 42 *Lemną* – Lemnos to jedna z największych wysp Morza Egejskiego, leżąca w pobliżu Cieśniny Dardaneelskiej (Hellespontu). To właśnie na Lemnos, w kraterze wulkanu Mosychłós, Hefajstos założył swą kuźnię, po tym jak Zeus stracił go z Olimpu: tu przenosił: kuźnia.

w. 45 *Feniks* – Feniks, legendarny ptak egipski: miał żyć kilkaset lat (według najpopularniejszych wersji mitu: pięćset), po czym spalał się na stosie i powstawał na nowo z popiołów: por. np. *OV Met.* 15.391-400; *MART.* 5.7.

#### [40.] **Miejsce zdrady**

Źr.: *ALCIATI XLIX: In fraudulentos* („Na zdraдлиwych”).

#### [41.] **Do Jana Kocha[owskiego] Konrat**

Insp.: *KOCHANOWSKI Fraszki.* I 25: *Na Konrata:*

Milczycie w obiad, mój Panie Konracie,

Czy tylko na chleb gębę swą chowacie?

#### [42.] **O Tereju**

Por. obj. do I 88.5.

#### [44.] **Z łacińskiego**

Por. *AP* 9.44 (epigram Statyliusza Flakkusa).

#### [46.] **Do Mirtyła**

Por. łacińskie przysłowie: „*Verba docent, exempla trahunt*” (słowa uczą, przykłady pociągają: lepszy przykład niż mowa).

w. 3 *Przykład jeden zły: ... szkodzi* – por. przysłowie „przykład zły najlepszego zepsuje” (NKPP, „przykład” 14).

#### [49.] **Na kornuta**

Źr.: *OWEN IX 49: In cornutum.*

Tytuł: *Na kornuta* – por. obj. do I 77.tyt.

#### [50.] **O pijaństwie**

w. 1-2 *Wrzące wino naczynie najsilniejsze puka / i by na wierzch to wyszło, drogi sobie szuka* – przysłowie (NKPP, „wino” 12; łac. *Arcanum demens delegit ebrietas*).

*Wrzące* – tu: fermentujące, burzące się w trakcie fermentacji.

w. 3-4 *na wierzch tajemnice / powierzone wyjawia z serdecznej skarbnice* – przysłowie. sens: człowiek pijany wyjawia najskrytsze sekrety (NKPP, „pijaństwo” 9).

### [51.] **Boski opiek**

w. 2-3 *stworzywszy z niczego człowieka – / tego bez tego* – sens: stworzywszy człowieka bez jego (tj. człowieka) udziału.

### [52.] **Do Petryła natręta**

w. 1 *Rzecz rzadka milsza bywa* – przysłowie (NKPP, „rzadki” 6).

### [53.] **Do Tankreda**

Insp.: JAGODYŃSKI *Dworzanki*, k. C<sub>1</sub>v: *Miłość szkodliwa*.

w. 1 *Miłość mię trosk nabawiła* – JAGODYŃSKI, tamże, w. 1: „Miłość trosk nabawiła”.

w. 4 *cię miłość ... krost nabawiła* – sens: zapadłeś na chorobę weneryczną; JAGODYŃSKI, tamże, w. 2: „Nasz Jędrzej krost z miłości więcej niż trosk miewa”.

### [56.] **O roku Platonowym do platonistów**

Tytuł: *O roku Platonowym* – nawiązanie do koncepcji eschatologicznych Platona, najpełniej przedstawionych w dwóch dialogach: *Gorgiaszu* i *Fedonie*. Zgodnie z tą koncepcją ziemskie bytowanie człowieka jest jedynie próbą przed prawdziwym życiem – po śmierci dusza ludzka zostanie poddana osądowi według kryterium sprawiedliwości i niesprawiedliwości swoich wyborów, decyzji i działań. Jeżeli dusza postępowała w pełni sprawiedliwie, czeka ją nagroda w postaci wiecznego trwania na Wyspach Szczęśliwych; jeżeli postępowała niesprawiedliwie, staje się nieuleczalna i zostanie za karę na wieki strącona do Tartaru; jeżeli postępowała częściowo sprawiedliwie, częściowo niesprawiedliwie, a nadto szczerze żałuje swych decyzji i wyborów, zostanie ukarana czasowo i po odbyciu rocznej pokuty otrzyma należną nagrodę. Platon pisze (PLAT.*Phaed.* 52, 133E; przekład W. Witwicki):

A których grzechy wydadzą się wielkie, ale uleczalne, jak na przykład gwałt jakiś dokonany w gniewie na ojcu lub matce, którego potem żalowali i odmienili życie, albo się zabójcami stali w inny jakiś, choć podobny sposób, ci muszą [...] spaść do Tartaru i zostawać tam przez rok [...].

*do platonistów* – do zwolenników koncepcji Platona.

w. 1 *po Sądnym Dniu* – Dzień Sądu, zwany także dniem gniewu (łac. *dies irae*), czyli Sąd Ostateczny, to pojęcie i określenie związane z eschatologią chrześcijańską, oznaczające sąd Boga nad ludźmi; przedmiotem oceny mają być dobre i złe uczynki każdego człowieka; por. Mt 24.3-25 oraz Łk 21.5-33.

### [57.] **Zła żona**

w. 2 *oboja strona* – sens: pierwszy wers fraszki czytany normalnie i wspak przynosi tę samą treść. Jest to nieco przewrotne zastosowanie tzw. *versus cancrini*

(„raki”), w którym każdy wers czytany od końca dawał treść przeciwną do pierwotnej; por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 14: *Raki*. Por. także II 127.

### [58.] Z Anakreonta

Źr.: *Anacr.* 35 (por. Czerniatowicz. s. 82). Ten sam motyw por. *AP* 9.548 (epigram Bianora z Bitynii). 9.302 (epigram Antypatra z Tessaloniki); ALCIATUS LXXXIX: *Dulcia quandoque amara fieri* („Słodczyz nieraz zamienia się w gorczyz”). XC: *Fere simile ex Theocrito* („To samo prawie z Teokryta”). Por. także SMOLIK 17: *Z Anakreonta*.

w. 2 *syn Wenery* – Kupidyn.

w. 11 *słodki zbiór* – miód.

w. 24 *na twych kwiatach* – na różach; róże jako symbol miłości, wiosny, piękna i młodości były uważane za jeden z atrybutów Wenery.

w. 31-32 *twym zgoła / razem w leki niemasz ziola* – przysłowie, sens: na miłość nie ma lekarstwa (por. NKPP, „miłość” 104).

*w leki* – wśród lekarstw.

### [59.] O Ulissie, w zmyślonym imieniu zdrowie unoszącym cale

Tytuł: *w zmyślonym imieniu zdrowie unoszącym cale* – por. obj. do I 81.4.

w. 1 *Okup zdrowia ... podczas zwisku słowie* – sens: czasem uratowanie życia zależy od zmyślonego słowa, oznaczającego imię.

w. 2 *Uti<s>* – (gr. *oúitis*) Nikt.

### [60.] Trafunek dobry. Mądrość u gminu

w. 1 *zła rada cnie padła trafunkiem Rollego* – przysłowie, sens: zła Rollego rada odniosła przypadkowo dobry skutek (NKPP, „głupi” 114).

w. 2 *tlum go ludzi zwie mądrym, co był za głupiego* – przysłowie (NKPP, „głupi” 107).

w. 4 *najmędrszy głupim będzie Kato* – szyk: najmędrszy Katon będzie głupim.

### [61.] Ratunek wzajemny. O ślepym i chromym

Źr.: ALCIATUS XXII: *Mutuum auxilium* („Wzajemna pomoc”). Ten sam motyw por. *AP* 9.12 (epigram Leonidasa z Tarentu). Por. REJ *Zwierzyniec* 4.12: *Spólny ratunek*.

w. 7 *Niewola cnót mistrzyni i prac jest sprawota* – przysłowie, sens: niewola nauczycy wszystkiego (NKPP, „niewola” 11, „mus” 6).

### [62.] Na toż

w. 3-4 *Tak sobie są wygodni, gdy ślepy chromemu / nóg pożyczca, a chromy oczu swych ślepemu* – przysłowie (NKPP, „ślepy” 26).

w. 5 *biedzie* – liczba podwójna: dwie biedzie.

**[65.] O ciele z łac[ńskiego]**

Źr.: OWEN IV 150: *Caro et spiritus. Ad amicum suum, D[ominum] Rob[ertum] Newman. Doctorem Theol[ogiae]*.

w. 1-2 *Ciało wprzód, potym, po stworzeniu ciała, / dusza się ciału od nieba dostała* – pytanie o moment wcielenia duszy stanowiło poważny problem teologiczny, dyskutowany często w XVII w.: podjął je np. Stanisław Herakliusz Lubomirski w *Rozmowach Artaksesa i Ewandra* (*Rozmowa X: „O umyśle, to jest duchu albo duszy ludzkiej”*).

**[67.] Tenże sw[oje] za ciałem**

w. 3 *Już to nie nowa* – sens: nie jest to rzeczą nową.

w. 4 *każdy jest panem w swojej osiadłości* – przysłowie (NKPP, „pan” 83).

**[68.] Tenże sw[oje] za duchem**

w. 1 *Posłów więc cciemy* – przysłowie (NKPP, „poseł” 2; łac. *Sanctum per saecula nomen legatus*).

**[69.] W pocie czoła etc.**

w. 1 *chleb codzienny* – nawiązanie do słów Modlitwy Pańskiej: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”; por. Mt 6,11, Łk 11,3; przysłowie (NKPP, „chleb” 31).

**[70.] O piskorzu trzykroć połkniętym od kozła w Janie Kochan[owskim]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. III 70: *O kozle*.

Tytuł: *od kozła* – przez kozła.

**[71.] Do Jana**

w. 2 *choćaj dziesięć snuję* – sens: chociaż cała fraszka składa się z dziesięciu słów.

**[72.] Na światownika**

w. 2 *obiad lukullowy* – ucza lukullusowa, tj. obfita, pełna smakowitych potraw i przepychu. Określenie pochodzi od imienia rzymskiego wodza, kwestora i konsula Lucjusza Licyniusza Lukullusa (ok. 117-56 p.n.e.), który po wycofaniu się z czynnej polityki prowadził wielce wystawny tryb życia, wznosząc liczne pałace, zakładając ogrody, gromadząc bogate zbiory biblioteczne i artystyczne. Był jednym z najbogatszych Rzymian swoich czasów, a także wykwintnym smakoszem: to on sprowadził z Azji do Europy czereśnie.

*Bach* – tu przenośnie: picie wina.

w. 3 *dryje, cynki* – określenia związane z grą w kości: „dryja” – trzy oczka na kostce do gry (por. średnio-górno-niemieckie *dreie, drie* – ‘trójka’, niemieckie *drei*):

„cynec” – piątka w grze w kości (por. staro-czeskie *cinik*, średnio-górno-niemieckie *zinke*, włoskie *cinque* – ‘pięć’).

w. 4 *Pafija* – Wenera.

*meluzynki* – Meluzyna była legendarną rusalką wodną o postaci węża, zamieszkującą źródło Lusignan w regionie Poitou w środkowo-zachodniej Francji. a meluzynka w XVII w. to określenie kobiety do towarzystwa.

[73.] **Na piękną niepięknie żyjącą. *Forma dei munus***

Tytuł: *Forma dei munus* – uroda jest darem boga: por. *OV.Ars.* 3.103.

[75.] ***Mihi consul ipse, ipse senatus***

Tytuł: – sam sobie jestem konsulem, sam sobie senatem.

w. 1 *Sobiem ja jest panem* – przysłowie (NKPP, „sam” 8).

[76.] **Do Jędrzeja gołobrodce**

Źr.: OWEN I 95: *In Marcum*.

[77.] **O łakomecy bogatym**

Źr.: *AP* 11.391 (epigram Lucylliusza) (por. Czerniatowicz, s. 68-69).

[78.] **O tymże**

Źr.: *AP* 11.294 (epigram Lukiana) (por. Czerniatowicz, s. 68).

w. 2 *sobie on jest ubogi, bogaty następcy* – przysłowie (NKPP, „skąpy” 9; łac. *Quod parvus quaeres, effundit prodigus haeres*).

[79.] **O starej do Jana Kochan[owskiego]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 7: *Na starą*.

w. 3 *się jej śmieję* – tj. z niej się śmieję.

w. 4 *diabeł ten dwakroć szaleje* – przysłowie (NKPP, „stary” 111, 129).

[80.] **O Wulkanie**

w. 1 *mieszkańco ziemny* – tu: zamieszkujący w podziemiu.

w. 2 *ognistej Lemny* – tj. ognistej kuźni na wyspie Lemnos: por. obj. do II 39,43.

w. 4 *róg od Marsa przyprowadzony* – Ares/Mars był kochankiem Afrodyty/Wenery (Wenus), żony Hefajstosa/Wulkana: por. obj. do I 4.11 oraz I 71: „*Martis cum Venere coniunctio*”.

w. 3 *a dla żony* – z powodu żony.

w. 6 *choćś wprawdzie sam nie hoży* – przyczyny kalectwa I Hefajstosa/Wulkana tłumaczono rozmaicie: jedna z wersji mówi, iż stanął w obronie matki, Hery, a Zeus strącił go z Olimpu, po czym Hefajstos leciał przez cały dzień na wyspę Lemnos, gdzie zajęli się nim mieszkańcy (HOM.II, 1.581-594). U Homera wielokrotnie podkreśla się ułomność Hefajstosa: por. np. HOM.II, 1.608; 14.239; 20.36-37.



w. 14 *kona* – kończy robić.

w. 17-18 *sto ok u co strzeże / rzadko tam jest bez kradzieże* – przysłowie (NKPP. „pilnować” 8; łac. *Quod a multis petitur, difficulter custoditur*).

w. 22 *gładkość cnotcie bywa uada* – przysłowie, sens: uroda jest rzadko cnotliwa (NKPP. „uroda” 12).

w. 25-26 *na cudzym polu / bujne zboże bez kąkolu* – przysłowie (NKPP. „cudze” 10).

w. 27-28 *z cudzego milsza bywa / kradzież pospolicie żniwa* – przysłowie (NKPP. „kradzione” 6; łac. *Aquae furtivae dulciores*).

[81.] **Do Otona**

w. 3 *kto się dobrym zrodzi* – przysłowie (NKPP. „cnota” 39).

[83.] **Milonija o swym stanie**

Źr.: OWEN I 30: *In Alanam*.

[84.] **Do sąsiada**

w. 1 *obiad z wieczerzą żenisz* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, III 61: *Do kaznodzieje*.

Za tym długim kazaniem, Księżę kaznodzieja,  
Gody chciał mieć gospodarz, ale go nadzieja  
Omyliła, bo obiad nie chciał pojąć żony,  
Owa wieczerza przedsię i obiad zjedzony.

[85.] **O troskliwym badaniu**

w. 2 *kto wyniosłem dowcipem o Bogu się bada* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 9, w. 19-20:

A kto by chciał rozumem wszystkiego dochodzić,  
I zginie, a nie będzie umiał w to ugodzić;

oraz KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 24, w. 9-12:

A kto by chciał na świecie  
Uważyć, co się plecie,  
Dziwnie to prawdy blisko,  
Że człek – Boże igrzysko.

w. 4 *maluśkim* – sens: ludziom skromnym, zwyczajnym.

[87.] **Do damy**

Źr.: OWEN I 26: *Ad eandem*.

w. 1 *Miłość ogniem nazywają* – przysłowie (NKPP, „ogień” 73). Por. LUCR. 1.473-474 („conflatus amore ignis”). OV.Rem. 732-734. VAL.FLACC.Argon. 6.454.

[88.] **An Bacchus sit deus?**

Źr.: OWEN VI 72: *An Bacchus sit deus. Ad Germanum.*

Tytuł: – czy Bakchus jest bogiem?

w. 1 *daje lichym pańskie animusze* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, 13, w. 19-20 (o dzbanie z winem):

Ty ubogiemu przyprawujesz rogi.

Że mu ani król, ani hetman srogi.

[90.] **Natura z natury swoja jest**

Źr.: ALCIATUS XCI: *In eum, qui sibi ipsi damnus apparat* („Na tego, który sam sobie szkodzi”). Ten sam motyw por. AP 9,47 (epigram anonimowy).

w. 2 *dobremu jak złego powierza* – szyk: gdy złego powierza dobremu.

w. 4 *nie puści swej natury natury* – przysłowie, sens: naturę trudno jest odmienić (NKPP, „natura” 13; łac. *Quod natura dedit, tollere nemo potest*); por. HOR.*Epist.* 1,10,24: „Naturam expelles furca, tamen usque recurret” („Pędź widłami naturę: powraca wytrwale”; przekład J. Czubek).

[92.] **Na łakomcę**

Źr.: AP 10,41 (epigram Lukiana) (Czerniatowicz, s. 68). Podobny motyw por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 46: *Na łakome*.

[93.] **Na utratnego**

w. 1 *Amfijarego niegdy ziemia zżarta* – Amfiaraos, syn Ojklesa i Hypermestry, władca Argos, wieszczek, ulubieniec Zeusa i Apollona. W czasie wyprawy Siedmiu przeciw Tebom Zeus uratował go przed śmiercią z ręki Periklymenosa, rozwierając ziemię uderzeniem piorunu – Amfiaraos wjechał w powstałą szczelinę wraz z rydwaniem, końmi i woźnicą niczym do własnego grobu. Zeus jednak przywrócił go do życia, obdarzył nieśmiertelnością i pozwolił mu wieszczyć w Argos na Peloponezji i w Oropos na granicy Attyki i Beocji. To umożliwiło Amfiaraosowi przejście z mitu do historii. Około 2 km za murami Oropos wzniesiono mu jak bogu świątynię, amfiarejon, gdzie poprzez sny przepowiadał, zawsze nieomylnie, przyszłość i udzielał zbawiennych rad. Fundamenty tej świątyni odkryto w 1850 r.

w. 2 *ty zaś ziemię zżart* – sens: przejadłeś swój majątek (ziemię).

[94.] **Z łacińskiego**

Źr.: OWEN I 151: *In Paulinam.*

w. 1 *Pierwszemu mężu niewierna, drugiemu* – sens: niewierna i pierwszemu, i drugiemu.

w. 2 *pod kaptur ... nieznana* – nawiązanie do tzw. sądów kapturowych, działających tylko w okresie bezkrólewia. W łacińskim oryginale czas pomiędzy poszczególnymi małżeństwami został określony właśnie jako *interregnum* (por. OWEN I 151,2: „Toto interregni tempore casta fuit”). Bohaterka wierszy Owena i Gawińskiego zachowywała wierność oraz czystość jedynie w okresie, kiedy nie była zamężna.

w. 3 *czystą dla sławy i kary* – sens: pozostawała czystą ze względu na ryzyko zniesławienia i kary.

*Z niewoli* – pod przymusem.

w. 6 *jeden* – sens: nawet jeden.

*niemilo-ściwą mianował* – podobne zabawy poetyckie por. III 82,2.

### [95.] Do Hanny

w. 1-2 *nie wyjeżdżaj ku mnie / z sławą dziadów twoich dumnie* – por. MART. 5,17,1-2; oraz II 30.

### [96.] Zguba Troje skąd?

w. 2 *bogin było troje* – por. obj. do II 10,3.

### [97.] Do Parda dokt[ora]

w. 2 *nigdy nie wartujesz* – nigdy nie wertujesz, nigdy nie przeglądasz; sens: nie czytasz.

### [98.] Z łacińskiego

Źródła utworu nie odnaleziono.

w. 1 *Laidy* – Lais (Laida) to imię, które nosiły dwie słynne greckie hetery, żyjące w V-IV w. p.n.e. w Koryncie. Starsza z nich była kochanką Diogenesa i Arystypa, natomiast młodsza, zw. Damasandrą, pochodząca z Hykkary na Sycylii, rywalizowała z Fryne m.in. o względy Apellesa (por. obj. do I 100,2); tu przenośnie: kobieta lekkich obyczajów.

w. 3 *zrozumiał* – forma utworzona dla zachowania rytmu wiersza.

### [101.] Na kupca końskiego

Źr.: SARBIEWSKI LXIV: *Ad Cosmicum de Quinto*. Ten sam motyw por. BORKOWSKI *Acroamata*, CXXV: *Złe kupno po pijanym. Ex Latino*, oraz KORCZYŃSKI *Wizerunek. Lanczaft I 9: Z Owena* (w epigramatach Owena motywu tego nie udało się odszukać; por. obj. R. Grześkowiaka w wydaniu, s. 216-217).

w. 2 *tyś dwojga nie miał, koń oka jednego* – por. SARBIEWSKI LXIV, w. 2: „Unum oculum mulus non habet, ille duos”: por. MART. 3.8.2.

### [103.] Wzorem Anakreonta

Źr.: *Anacr.* 8 oraz 38 (por. Czerniatowicz, s. 84). Por. także KOCHANOWSKI *Fraszki*, III 5: *Z Anakreonta*; SMOLIK 61: *Z Anakreonta*.

w. 1 *Nic mi z tobą jest* – nie mam z tobą nic wspólnego.

*Gradywie* – (łac. *Gradivus*) jeden z wielu przydomków Marsa, rzymskiego boga wojny.

w. 4 *Cypru* – tj. bogini miłości, Afrodyty.

w. 24 *do pozoru* – dla wyglądu.

w. 25 *Dyjanna na niebie* – tj. Diana, tu jako bogini Księżyca.

w. 28 *Morfejowie* – synowie Hypnosa (Snu), bogowie marzeń sennych; Morfeusz zsyłał sny o ludziach, natomiast jego bracia, Ikelos i Fantasos, sny o zwierzętach i przedmiotach.

#### [104.] **Do Filipa momota**

Źr.: OWEN I 159: *In balbam*.

#### [105.] **Dziewosłab**

Tytuł: *Dziewosłab* – w okresie staropolskim miano to było nadawane swatom, jak również starostom weselnym. Dziewosłab to odpowiednik Hymena, greckiego bożka wesela i małżeństwa (por. obj. do II 13); tu przenośnie: swaty.

#### [107.] **Na jedną**

w. 1 *Damo – już samcze* – sens: damo, a prawie już samcu, kobieto, a prawie już mężczyzno.

w. 10 *nie ty masz męża, mąż ma ciebie raczej* – por. MART. 10,69.

#### [109.] **Do Polijarcha. Sine viribus ira**

Źr.: ALCIATUS XX: *In eos, qui supra vires quicquam audent* („Na tych, którzy porywają się na czyny ponad siły”); por. także Filostrat Starszy, *Obrazy* (PHIL. MA. *Imag.* 2,22).

Tytuł: *Sine viribus ira* – gniew bez siły; właściwie: „Vanam sine viribus iram esse” (że próżny jest gniew bez siły); por. LIV. 1.10.3. Por. także KOCHOWSKI *Epigramata*. II 276: *Vana sine viribus ira*.

w. 1 *Po zabitym Antejku* – nawiązanie do opowieści o walce pomiędzy Antajosem a Heraklesem. Antajos, mieszkaniec Libii, a chyba nawet jej król, należał w mitach do generacji gigantów. Urodził się jako syn Posejdona i Gai, czyli Matki Ziemi. Obyczaje miał okrutne: przybyszów zmuszał do stoczenia z nim walki zapaśniczej. Pokonanych zabijał, bo z ich głów zamierzał wznieść świątynię swojemu ojcu. Nikt nie mógł dać mu rady, gdyż nie tylko był olbrzymem, ale nawet powalony natychmiast odzyskiwał siły przez kontakt z ziemią; sprawiała to jego matka – Ziemia. Po zdobyciu jabłek Hesperyd Herakles wracał przez terytorium Antajosa, toteż gdy natknął się na niego, sam – zdaje się – wyzwał i pokonał olbrzymia, kładąc go sobie na kolanie i łamiąc wpół.

w. 2 *Alcyd* – wnuk Alkajosa, Herakles.

w. 3 *oto tłuszcza karlików, mrówcze pokolenie* – nie wiadomo, kto pierwszy włączył epizod z Pigmejami (por. obj. do I 96.3-4) do licznych przygód i prac mitologicznego Heraklesa. w każdym razie opis obrazu (ekfrazy) „Herakles wśród Pigmejów” znajdujemy u Filostrata Starszego – jego dzieło wydano w przekładzie łacińskim autorstwa Stephanusa Nigra już w roku 1521 (Mediolan), a nieco później, w zmienionej redakcji, w roku 1532 (Bazylea). W roku 1578 ukazał się w Paryżu przekład francuski Blaise’a de Vigenère, który potem wielokrotnie wznawiano, a w roku 1614 ozdobiono go rycinami (rysunki pod miedzioryty wybitnych mistrzów flamandzkich i francuskich wykonali Antoine Caron oraz jeszcze jeden anonimowy artysta) i tę edycję powtarzano potem co kilka lat: por. R. Popowski. „Starożytny przewodnik po neapolitańskiej pinakotece”. [w:] Filostrat Starszy. *Obrazy*. przełożył, wstępem, komentarzem i przypisami opatrzył R. Popowski. Warszawa 2004, s. 72-76 („Biblioteka Antyczna”). W epigramacie Gawińskiego ściśle została zachowana kolejność wydarzeń z ekfrazy Filostrata: walka z Antajosem, odpoczynek (pod drzewem – tak jak na ilustracji; u Alciatusa zarówno na rycinie, jak i w subskrypcji Herakles także odpoczywa pod drzewem – sosną lub świerkiem, *sub picea*), szturm Pigmejów, zgarnięcie ich do lwiej skóry: por. PHIL.MA. *Imag.* 2.22.

w. 8 *we lwi zełtok* – Herakles używał skóry zabitego przez siebie lwa nemejskiego jako pancerza: por. obj. do I 6.4.

w. 11 *Staby; uchodź silnego* – przysłowie (NKPP. „staby” 8).

#### [110.] Ucho lekkowierne

w. 1 z *mysłem* – z umysłem.

#### [111.] Do Zofijej

Tytuł: – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, III 47: *Do Zofijej*.

#### [113.] Do Adama o sumnieniu wolnym

w. 3-4 *i niechaj tyran w tysiąc jeździ koni, / niewinność jedna sama się obroni* – przysłowie (NKPP. „sumnienie” 39).

#### [116.] Do Anakreonta

w. 1-2 *Gdyś chciał śpiewać krwawe boje, / łuki, miecze, grotty, zbroje* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 4: *Z Anakreonta*, w. 1-2:

Ja chcę śpiewać krwawe boje,  
Łuki, strzały, miecze, zbroje.

Por. także I 4.1-2.

w. 3 *olbrzymów walki* – nawiązanie do opowieści o wojnie Zeusa z tytanami, synami Uranosa i Gai (Ziemi i Nieba), o władzę na Olimpie (tytanomachia). Wtrąceni przez ojca do Tartaru, zostali oswobodzeni przez swego brata, Kronosa, który pozabawił Uranosa władzy. Z kolei podczas walki Kronosa ze swoim synem Zeusem

tytani ulegli i na zawsze strąceni zostali do Tartaru. Potem Gaja z krwi, która wyciekła z rany Uranosa okaleczonego przez Kronosa, zrodziła gigantów, aby pomścić tytánów. Podczas walki z bogami olimpijskimi (gigantomachia), jaka toczyła się na półwyspie Pallene w Tracji, wszyscy zginęli.

w. 11 *tej, co słodką wszczyną mękę* – sens: tej, która jest początkiem cierpień miłosnych; chodzi tu o jedną z pięciu strzał Miłości.

w. 17-18 *Odtąd tedy; zdrajco stary; / w swym lotrostrwie nie masz miary* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. II 46: *Do Anakreonta*, w. 1-2:

Anakreon, zdrajca stary,

Nie masz w swym lotrostrwie miary.

### [117.] **Do wielomówce niezrozumianego**

w. 1 *Okno do serca starożytność chciała* – pogłos poglądów epistemologicznych głoszących, że serce jest oknem (oknem) duszy. Gawiński może tu odwoływać się do bajki Ezopa, w której bóg Momos krytycznie osądzał dzieła Zeusa, Prometeusza i Ateny: Prometeuszowi zarzucał, iż stwarzając człowieka, powinien umieścić jego serce na zewnątrz ciała, aby niegodziwość nie mogła pozostać ukryta, a intencje każdego były jawne; zob. AESOP. 102. Por. także fragment z Witruwiusza (VITR. 3, 1; przekład K. Kumaniecki):

Apollo Delficki przez usta kapłanki Pytii uznał Sokratesa za najmądrzejszego spośród wszystkich ludzi. Powiadają, że Sokrates odrzekł rozumnie i uczenie, iż pierś ludzka powinna by mieć okna i być otwarta, aby myśli nie były ukryte, lecz jawne i dostępne badaniu.

Por. W. Potocki: „Oby była do serca człowieczego szyba” (NKPP, „serce” 50); „Serce tam patrzy, gdzie oko nie może” (NKPP, „serce” 92); KORCZYŃSKI, *Wizerunk. Punkt* VII, w. 176-177: „nie trzeba... / do twego serca z okienkiem kwatery”; WIESZCZYCKI, *Sielanki. Rozmowa*, w. 59-61: „Promecie, czem do serca mego nie wstawiłeś okienka [...]”. Oknem do serca zazwyczaj nazywano oczy, tak jak w przysłowiu (NKPP, „oko” 123); por. też I 142. Tutaj natomiast oknem tym jest mowa (w. 2); por. też III 87, 1: „Co usty mówisz, byś sercem mówiła”.

### [118.] **Do Dobrogosta o druźbach**

w. 2 *glóurkę* – *sensu obsceno*.

### [119.] **Do starego nowożenia**

Tytuł: – sens: do starca, który żeni się na nowo; por. KOCHOWSKI *Epigramata*, I 297: *Starożeń*.

### [120.] **Furtum Promethei**

Tytuł: – fortel Prometeusza (dosł. kradzież Prometeusza).

[121.] **Z łacińskiego**

Źr.: AP 6.283 (epigram anonimowy).

w. 1-2 *Która z bogatych gachów wyniosła się stała / i Nemezy boginie nie uszano-wała* – we fraszce mowa o Afrodycie, która wykroczyła poza wyznaczoną jej przez Mojry sferę działań (miłość), zasiadła bowiem do wrzeciona, naruszając tym samym prerogatywy Ateny, opiekującej się tkactwem (jako opiekunka rzemiosł, zwłaszcza przędzenia i tkactwa, nosiła przydomek Ergane; dosł. 'Robotna, Skrzętna'). Za swój czyn Afrodyta musiała przeprosić Atenę i obiecać, że nigdy nie będzie już prząść.

*Nemezy* – Nemesis, grecka bogini zemsty i sprawiedliwości, karząca tych, którzy łamią porządek rzeczy, a dokładnie uosobienie 'Zemsty bogów'.

w. 3 *w pozywienie dziś przedzie* – sens: żyje z tkactwa.

*Cypru pani* – Afrodyta.

w. 4 *w jarznie Pallady* – sens: jako tkaczka.

[122.] ***Praemiata respublica***

Tytuł: – nagrodzona ojczyzna (rzeczpospolita).

w. 1 *Kędy zaplat cnota czuje* – sens: kiedy cnota czuje się doceniona, nagrodzona.

[126.] **Na faryzeów**

Tytuł: – tj. na faryzeuszy; tu: obłudników wtrącających się w cudze sprawy; por. OWEN III 59: *Pharisaei*.

[127.] **Raki**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 14: *Raki*.

Tytuł: – por. obj. do II 57,2.

w. 2 *czujmy też na nie* – sens: uważajmy na nie.

[128.] **O Milku. *Tecum habita***

Tytuł: *Tecum habita* – wniknij w siebie samego, zastanów się nad sobą, bądź sobą (dosł. 'zamieszkał ze sobą'); por. PERS. 4,52.

[129.] **O swej fortunie**

w. 1 *niewielą* – w niewielkim stopniu, niewiele.

w. 4 *tak i ptaszkom niewielkim małych piórek trzeba* – por. Mt 6.26: ..Wejrzyjcie na ptaki niebieskie, iż nie sieją ani zną, ani zbierają do gumien, a Ociec wasz niebieski żywi je”.

[130.] **Z łacińskiego**

Źr.: OWEN I 143: *Sara*.

w. 2 *Sara* – nawiązanie do opowieści o Abrahamie i Sarze. Sara, sądząc, że jest bezpłodna, oddała Abrahamowi swoją służącą Hagar, z którą spłodził on Ismaela; por. Rdz 16.

[131.] **Do Piotra Złońskiego**

Tytuł: *Piotra Złońskiego* – postać niezidentyfikowana.

w. 1-2 *Kto się żeni... / w posagu swar, kłopot mają* – przysłowie (NKPP. „żona” 125).

[133.] **Do Hanny w drogę pospolitego ruszenia**

w. 11 *synaczka Dyjony* – Erosa/Kupidyna; tu: miłości.

w. 12 *a w ukraińskie pospieszać się strony* – najpewniej chodzi tu o wyprawę wojsk zaciężnych poszczególnych województw Rzeczypospolitej i oddziałów powołanych prywatnym sumptem przeciwko wojskom kozackim Bohdana Chmielnickiego. Wyprawa ta wyruszyła we wrześniu 1648 r., siedem miesięcy po rozpoczęciu pierwszych działań wojennych na Ukrainie oraz cztery miesiące po miażdżących klęskach pod Żółtymi Wodami (18 maja) i Korsuniem (26 maja). Konfrontacja oddziałów polskich z wojskiem kozackim okazała się dla nich druzgocąca: w dniach 20-23 września wojska Rzeczypospolitej poniosły kolejną klęskę w zakończonej paniczną ucieczką bitwie pod Piławcami.

Wojenne przygody Jana Gawińskiego z kampanii 1648 r. i pogłosy klęski piławieckiej zostały utrwalone w wydanych dwa lata później *Nagrobkach*. Odnaleźć tam można następujące utwory: [1.] *Kościom na pobojowisku niepochowanym*, [2.] *Pod Piławcami zabitemu*, [3.] *Na Piławce*, [4.] *Kozakowi zaporowskiemu*, [5.] *Tatarzynowi Murzie*, [6.] *Tatarzynowi drugiemu*, [58.] *Chamowi tatarskiemu* oraz epitafium poświęcone pamięci obersztera Osińskiego, którego oddziały jako jedyne wycofały się znad rzeki Ikwy w należyтым porządku, osłaniając chaotyczny odwrót wojsk polskich – [81.] *Pułkownikowi Osińskiemu*; por. GAWIŃSKI *Nagrobki*, k. B<sub>1v</sub>-B<sub>2r</sub>, C<sub>2r</sub>, C<sub>3v</sub>.

Można zatem wnosić, iż wiersz [133.] *Do Hanny w drogę pospolitego ruszenia* został napisany w pierwszej połowie września 1648 r., jeszcze przed bitwą pod Piławcami.

w. 16 *lub się Dyjannom pięknym zakazować* – sens: lub zalecać się do pięknych dziewcząt.

w. 18 *z pełnemi czynić* – sens: biesiadować przy szklanicach wina.

w. 20 *zażywać... darów Cyterej* – zażywać darów Afrodyty; przenośnie: zażywać rozkoszy miłosnych; por. obj. do I 34.22.

w. 25-28 *Ezończyka Medea...* – nawiązanie do opowieści o zdradzie Jazona, który opuścił Medeę i zaręczył się z Kreusą (Glauke), córką Kreona, króla Koryntu.

*Ezończyka* – syna Ajsona (łac. *Aeson*, stąd *Ezon*), tj. Jazona, następcy tronu w Jolkos w Tesalii, wychowanka centaury Chirona, dowódcy wyprawy Argonautów.

*Medea* – legendarna czarodziejka, córka Ajetesesa, króla Kolchidy. Zakończona w Jazonie pomogła mu zdobyć złote runo, a następnie, według jednej z wersji mitu, uciekła wraz z herosem do Jolkos i została jego żoną.



w. 29 *Achilla swej Bryzei modły...* – nawiązanie do opowieści o związku Achilleusa i branki Bryzejdy, córki Bryzesa, kapłana w mieście Lyrnessos, które zdobył i złupił właśnie Achilles: por. HOM.*Il.* 1.335-348.

w. 30-32 *choć mu serce bodły; / choć umierała, choć swe tajemnice / rajem słodziła z serdecznej skarbnice* – por. OV.*Her.* 3.

w. 34 *wzmą miejsca odległości* – sens: zostaną stłumione przez oddalenie.

w. 44 *spiesząc w Ukrainę* – por. obj. do w. 12.

w. 45 *Cóż wiedzieć, jeśli* – nie wiadomo, czy.

### [134.] Do Adryjana. *Propter quod tale, ipsum magis tale*

Tytuł: *Propter quod tale, ipsum magis tale* – dosł. to, ze względu na co, rzecz jest właśnie taka, samo jest jeszcze bardziej takie (krócej: ta sama cecha w przyczynie jest mocniejsza niż w skutku); właściwie: *Propter quod unumquodque est tale, illud ipsum est magis tale*: jest to szkolna maksyma scholastyczna, oparta na argumentacji Arystotelesa (ARIST.*Metaph.* II 1, 993b 24f; por. także *Anal.post.* 72a 78); por. także św. Tomasz z Akwinu (*Summa Theologiae* I q. 88, a. 3); Robert Barclay, *Theologiae vere Christianae apologia, Propositio III*.

### [135.] Z łacińskiego

Źr.: ALCIATUS XV: *Paupertatem summis ingeniis obesse ne provehantur* („Że ubóstwo staje na przeszkodzie rozwojowi nawet najzdolniejszych ludzi”). Por. REJ *Zwierzyniec* 4.15: *Figura niedostatku*.

### [136.] Nagrobek Sobkowi

Źr.: OWEN III 193: *The windings beete. Ad Paulum sepultum*.

w. 1 *Nagiś wszedł na świat ... nagiś jest niezżywy* – por. Koh 5.14: „Jak wyszedł nagi z żywota matki swej, tak się wróci, a nic nie weźmie z sobą z pracy swojej”; por. też MORSZTYN *Światowa rozkosz. Non licet plus efferre quam intuleris*, w. 1: „Nago człek na świat idzie”; KOCHOWSKI *Eptigramata*. II 60: *Strojna śmierć*: przysłowie (NKPP. „nagi” 14).

### [137.] Z Anakreonta

Źr.: *Anacr.* 10 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 7-8 *lub język, jak Terejowej / potomce Pandyjonowej* – por. obj. do I 88.5.

w. 9 *pod zaraniem* – o świcie.

### [139.] Do Drużby

Tytuł: *Drużby* – postać niezidentyfikowana.

w. 1-2 *gdy podpiję sobie, / że lepiej prawdę mówię o tej dobie* – przysłowie, sens: pijany powie prawdę (NKPP. „prawda” 57); por. II 50.

[140.] **Z greckiego**

Źr.: ALCIATUS IX: *In victoriam dolo partam* („Na zwycięstwo zdobyte oszustwem”). Ten sam motyw por. AP 7.145 (epigram Asklepiadesa z Samos) (por. Czerniatowicz, s. 69).

w. 3 z *sędziów greckich* – za sprawą sędziów greckich: por. obj. do I 20.2.

[141.] **Na bezzębnego starego**

Por. INES I 19: *Ad edentulum. Ex sensu Aristotelis.*

[143.] **Do Czytelników**

Źr.: OWEN 13: *Ad Jo[h]n Hoskins J.C., poetam ingeniosissimum de suo libro.*

**DWORZANEK JANA CAWIŃSKIEGO KSIĘGI III**[1.] **Unio Wiel[kiego] Księż[wa] Lit[ewskiego] z Koroną Polską.****Do tychże zacnych państw**

Tytuł: *Unio* – Unia;

*Wiel[kiego] Księż[wa] Lit[ewskiego]* – Wielkie Księstwo Litewskie (łac. *Magnus Ducatus Lithuaniae*), dawna nazwa Litwy oraz ziem ruskich.

z *Koroną Polską* – Korona Królestwa Polskiego (łac. *Corona Regni Poloniae*), od czasów unii lubelskiej nazwa ziem leżących w obrębie Rzeczypospolitej (tzw. ziem koronnych).

[2.] **Do Sylwiego. Nemo laeditur nisi a se ipso**

Tytuł: *Nemo laeditur nisi a se ipso* – nikt nie może nam zaszkodzić, poza nami samymi: por. OWEN IV 209: *Nemo laeditur nisi a se ipso.*

w. 2 *Nieszczęście nie po górach, lecz po ludziach chodzi* – przysłowie (NKPP, „nieszczęście” 25).

w. 3 *Mistrz swej człowiek fortuny* – sens: los człowieka zależy od niego samego.

[4.] **Zły raz wszyscy**

w. 1-2 *Jeśli cię jeden nie zmoże, / wiele rąk przemóc cię może* – przysłowie (NKPP, „zdolać” 2).

w. 7 *Jeśli kukłasz po niewielu* – sens: jeżeli walczysz z nielicznymi.

w. 9-10 *sila złego, / ... dwa na jednego* – przysłowie (NKPP, „złe” 56).

[6.] **Do niewdzięcznej**

w. 2 *jakie masz i ja też mam odmienności* – tj. mam takie same odmienności. jak ty: sens: jestem zmienny w uczuciach tak samo, jak ty.

[8.] **Dalila**

Źr.: OWEN IX 12: *Dalila.*

Tytuł: – Filistynka, ukochana Samsona, która przekupiona przez Filistynów zdołała wydrzeć tajemnicę jego mocy. Samson, syn Manuego, sędzia i bohater Izraela, odznaczał się nadludzką siłą, której sekret wiązał się z jego bujnymi włosami. Mocarz został pojmany, oślepiony i uwięziony wskutek zdrady, której dopuściła się Dalila, wyjawiając swym pobratymcom tajemnicę Samsona, a następnie obcinając ukochanemu siedem pukli włosów, tak by utracił swoje nadludzkie możliwości.

[9.] **Do Marka niesposobnego**

w. 2 *jeśliś dziś niesposobny; mniej się jutro zgodzisz* – sens: jeśli dziś nie umiesz sobie radzić, jutro będziesz do tego jeszcze mniej zdolny.

[10.] **Z greckiego**

Źr.: ALCIATI CXLIII: *Inanis impetus* („Próżny zapal”).

w. 4 *zodyjakiem* – zodiak, pas na niebie po obu stronach ekliptyki, w którym przebiegają tory ruchu Słońca, Księżyca i poszczególnych planet. W starożytności pas ten został dla celów astrologicznych podzielony na dwanaście części, zwanych znakami, zgodnie z nazwą konstelacji, która znajdowała się w każdej z owych części.

[11.] **O Wenerze z Marsem**

w. 3-4 *Siostra ma bez mała / z Dyjomedem ... bitwy nie staczała* – por. HOM. *Il.* 5,131-132. 330-430. Afrodyta/Wenera usiłowała unieść z pola bitwy swego syna Eneasza, ranionego przez Diomedesa w biodro wielkim kamieniem, ale syn Tydeusa ugodził ją włócznią w rękę.

[12.] **O Taidzie zameżnej**

Tytuł: *O Taidzie* – Tais (Taida), słynna kurtyzana i ateńska tancerka, żyjąca w IV w. p.n.e., kochanka Aleksandra Wielkiego (miała namówić go do spalenia królewskich pałaców Achemenidów w Persepolis). Słynęła ze wspaniałej urody i celnego dowcipu. Po śmierci władcy została żoną króla Egiptu, Ptolemeusza I Sotera, z którym miała dwójkę dzieci. Po rozwodzie pozostała w Egipcie jako zaufana przyjaciółka władcy i pełniła funkcję królowej Memfis.

[13.] **Z Marc[yjalisa] do Tullego**

Źr.: MART. 11.34.

w. 3 *w którym wszystko butnie* – w którym wszystko jest wspaniałe, pyszne.

[17.] ***Pauper ubique iacet***

Tytuł: – ubogi legnie wszędzie; sens: ubogiemu zawsze wiatr w oczy; por. OV. *Fast.* 1.218; por. OPALIŃSKI *Satyry*. I 5: *Na szpitalu w Polsce, i rzadkie, i nieporządne*, w. 57-61:

Jako o jednym piszą, gdy go raz królowa  
 Angielska, Elizabet, mijala i rzekła:  
 – *Pauper ubique iacet!* – Jak z bicza powiedział:  
 – *In thalamis, Regina, tuis hac nocte iacerem.*  
*Si foret hoc rerum, pauper ubique iacet.*

Por. KOCHOWSKI *Epigramata*. II 209: *Pauper ubique iacet.*

### [19.] **Pean Bakcha tokajskiego**

Strofy 102 (w. 1-8) skierowane są do wina (tokaju), strofy 4-5 (w. 13-20) – do Dionizosa (Bakchusa), strofy 6-17 (w. 21-68) – ponownie do wina, strofa 18 (w. 69-72) – do siebie, strofa 19 (w. 73-76) – do wina, strofa 20 (w. 77-80) – do siebie, strofa 21 (w. 81-84) – do wina.

Tytuł: *Pean* – (gr. *παῖάν*, łac. *paean*) hymn pochwalny, chóralna pieśń dziękczynna skierowana do Apollona, Artemidy lub innych bogów, charakteryzująca się tzw. refrenem kultowym. Najślawniejszymi twórcami tego typu pieśni byli Alkman z Sardes, Symonides z Keos oraz Pindar z Teb.

w. 7 *alban* – wyśmienite wino, produkowane w winnicach na obszarze Lacjum, w okolicy Albano (łac. *Alba*), na wschodnim brzegu Lago di Castel Gandolfo (łac. *lucus Albanus*), u stóp Monte Cavo (łac. *mons Albanus*). O winie tym pisał Horacy (por. *Carm.* 4.11.2; *Serm.* 2.8.16); w ocenie starożytnych zajmowało trzecie miejsce, po cekubie i falernie. Trunek był również ceniony w siedemnastowiecznej Rzeczypospolitej; por. MORSZTYN *Poezje*, *Lutnia LXVI: Do Stanisława Morsztyna, Rotmistrza Jego Królewskiej Mości*, w. 65-66:

Pomnisz i alban, godzien swego rymu,  
 Godzien i poić ojce święte z Rzymu.

w. 14 *temu przeciw bije wiele* – sens: sprzeciwia się „winnej” genealogii syna.  
 w. 15 *w Jowiszowej lyscie* – w łyce Jowisza; właściwie: w udzie (por. obj. do I 105.26).

w. 24 *Hymet* – Hymettos, pasmo górskie w Attyce, na południowywschód od Aten, pomiędzy Zatoką Saronką a dzisiejszym szczytem Brilessos. Obszar ten słynął w starożytności ze znakomitego miodu.

w. 26-27 *amazyjom* – tj. mahmazjom: określenie to pochodzi od zniekształconej nazwy słodkich win, które w okresie staropolskim sprowadzano z Krety i z Peloponezu (z miasta Napoli di Malvasia, założonego w 1205 r.).

w. 30-31 *balsam, gdy się spuszcza / z drzew obfitych na Libanie* – chodzi tu o żywiczne libańskie cedry; gr. *bálsamon* (łac. *balsamum*) to najogólniej rodzaj wonnej żywicy.

w. 32 *w złotą czasz ukanie* – sens: skropił się w złotej czarze.

w. 36 *w sadzie hesperowym* – w ogrodzie Hesperyd (nimf Zachodzącego Słońca), córek Atlasa i Noey, położonym na zachodnich krańcach świata, nad brzegiem Oceanu, nieopodal Wysp Szczęśliwych. Rosły tam złote jabłka, które Gaja

ofiarowała Herze w ślubnym podarunku, a których strzegły Hesperydę. Zdobyć jabłek było jednym z zadań, jakie Eurysteusz wyznaczył Heraklesowi.

w. 46 *Muzy* – boginie i opiekunki rozmaitych rodzajów poezji, sztuki i literatury naukowej. Były córkami Zeusa i Mnemosyne (Pamięci; por. obj. do W<sub>4</sub>.22), brały udział w uroczystościach olimpijskich. Według różnych przekazów ich siedzibą była Pieria, Helikon w Beocji ze źródłami Aganippe i Hippokrene (por. obj. do W<sub>3</sub>.23) lub Parnas w Fokidzie. Opiekunem i przewodnikiem Muz był Apollon z przydomkiem *Mousagètes* ('Prowadzący Muzy'). Każda z Muz zajmowała się innymi dziedzinami nauk i sztuk: Kalliope – poezją epicką, retoryką i filozofią, Klio – historią, Euterpe – poezją liryczną, Melpomene – tragedią, Terpsychora – tańcem, Erato – poezją miłosną i muzyką, Urania – astronomią, Polihymnia – poezją chóralną, Talia – komedią.

*Muzy z Febem* – tu: twórczość poetycką, natchnienie poetyckie.

w. 51 *lat przymnążasz* – sens: sprawiasz, że zostaje jeszcze wiele lat do przeżycia, odmładzasz; por. I 34.43.

w. 60 *zdam się wiedzieć coś takiego* – sens: mam zadatki na.

w. 65 *i na głowie rościsz rogi* – por. obj. do I 129.4.

w. 77 *Cypru pani* – Afrodyta.

### [21.] Z greckiego

Źr.: AP 9.74 (epigram anonimowy) (por. Czerniatowicz, s. 68).

w. 1 *Dyjodorów* – tu przenośnie: Ateńczyków (w oryginale greckim właścicielami ziemi są Achajmenidos i Menippos i nie ma w nim reminiscencji historycznych).

w. 2 *Mityleńczyk* – mieszkaniec Mityleny, najważniejszego i największego miasta, położonego na wschodnim wybrzeżu wyspy Lesbos. Utwór nawiązuje do okresu wojny peloponeskiej, w czasie której miasto przechodziło z rąk do rąk walczących ze sobą oddziałów. W 427 r. p.n.e. Mitylena została zdobyta przez Ateńczyków, zaś ziemię rozdzielono pomiędzy osadników ateńskich, jednakże po klęsce Aten na Sycylii miasto uwolniło się spod protektoratu.

w. 4 *nim tego jest* – sens: anim tego jest, nie jestem ani tego.

### [22.] Do Uznańskiego

Tytuł: – prawdopodobnie chodzi tu o Stanisława Uznańskiego, neofitę, który został nobilitowany w połowie XVII w.

### [24.] Justyn

w. 2 *wet za wet oddają* – przysłowie (NKPP, „wet”: łac. *Vicem pro vice reddo tibi, amice*).

### [25.] O radzie pobłażającej do Rulla

w. 4 *rany nie zleczy, gdy jej nie uraża* – przysłowie (NKPP, „rana” 10).

[26.] **Do Pawła**

w. 2 *co rok ... to prorok* – przysłowie (NKPP, „prorok” 3).

[27.] **Z łacińskiego**

Źr.: MART. 5.42.

[29.] **Jobowe mizeryje**

Źr.: OWEN III 199: *Miseria Job*.

Tytuł: – zgrzyzoty Hioba. Hiob to bohater starotestamentowej Księgi Hioba. opisującej siłę ludzkiej pobożności. Bóg, chcąc sprawdzić wiarę Hioba, pozwolił szatanowi poddać go cierpieniom, przez które bohater przeszedł zwycięsko, nie tracąc wiary w sprawiedliwość Bożą.

[30.] **Siedm mędrców greckich**

Tytuł: – siedmiu mędrców greckich, obdarzonych najwyższą życiową mądrością. Znaleźli się wśród nich zarówno politycy, jak i uczeni, prawodawcy i filozofowie. Źródła podają kilka kanonów zawierających różnorodny skład nazwisk owych mędrców. W najstarszym bodaj zestawieniu, przytoczonym przez Platona w *Protagorasie*, pojawiają się następujące postaci: Tales z Miletu, Pittakos z Mityleny, Bias z Priene, Solon z Aten, Kleobulos z Lindos, Chilon z Lacedemonu oraz Myson z Chen, a Sokrates wygłasza tu przekonanie, że mądrość swą mędrcy zaczerpnęli z doryckiego Lacedemonu, skoro ich sentencje cechuje lakońska zwięzłość (PLA. *Prot.* 343a). W innych katalogach występują również: Periander z Koryntu, Ezop z Frygii oraz Scyta Anacharsis; należy jednak pamiętać, że kanon ten nigdy nie był stały, a jedynie apollińska liczba siedem pozostawała niezmienna.

Popularność legendy o siedmiu mędrcach greckich w literaturze i kulturze europejskiej XVI-XVII w., szczególnie zaś w emblematyce, wiązała się ściśle ze znanymi sentencjami, które przypisywano poszczególnym mędrcom: por. ALCIATI CLXXXVI: *Dicta septem sapientum* („Powiedzenia siedmiu mędrców”).

[31.] **Irus do Kreza**

Źr.: OV. *Trist.* 3.7.41-42 (przekład J. Wójcicki):

Nempe addit cuiusque libet Fortuna rapitque:	Oto Fortuna, co chce, odbiera i daje:
Irus et est subito, qui modo Croesus erat.	niedawny Krezus nagle Irusem zostaje.

Por. także OWEN IV 62: *Fides mercatoria*.

Tytuł: *Irus* – właściwie: Arnajos zwany Irosem, postać przedstawiona w *Odysei* Homera: żarłoczny i klótlivy żebrak mieszkający na Itace, który był wykorzystywany jako człowiek na posyłki, m.in. przez zalotników Penelopy. Jako żebrak wędrowny Iros pożywał się u stołu zalotników podczas ich uczt na dworze itackim i nie poznawszy Odysusza, jako że powrócił on w nędznych łachmanach, sztydził z niego, odganiając od progów własnego pałacu, dopóki Odyszeusz nie pokonał go w słynnej

walce na pięści; por. HOM.*Od.* 18.1-111. Tu Irus jest synonimem człowieka ubo-  
giego.

*do Kreza* – do Krezusa. Krezus, ostatni król Lidii, którą władał w la-  
tach ok. 560-546 p.n.e. Słynął z ogromnych bogactw, zaś na swym dworze gościł  
wielu pisarzy, poetów, filozofów i uczonych. W 546 r. został pokonany przez Cyrusa  
Wielkiego, króla Persów, który wcielił Lidię do swojego imperium. Tu Krezus jest  
synonimem bogacza.

[32.] **O jednym**

w. 1-2 *Dwa grzechy ... / nie miłował ni Boga, ani też bliźniego* – o dwóch najwa-  
żniejszych przykazaniach zob. Mt 22.37-39; Mk 12.30-31.

[33.] **Na Iysego Szpotka malowanego**

Tytuł: *Szpotka* – imię znaczące, określa 'człowieka kulawego, szpotawego'.  
w. 2 *na swej zwierchnej czasie* – na czaszce.

[34.] **Do Dobrogosta**

w. 3 *a czoło* – sens: otwarcie, jawnie, manifestacyjnie.

[35.] **Nowożeniowi staremu rada**

w. 3-4 *„Kto na drodze bitej myli, / na ścieżkę się darmo sili”* – prawdopodobnie  
wyrażenie przysłowiowe.

[36.] **Obmowa**

w. 1 *w gminie* – tu: wśród ludzi.

w. 3 *zażył w obmowę* – sens: usprawiedliwił się.

w. 4 *„Na świecie niemasz nic nowego”* – por. Koh 1.10; przysłowie (NKPP,  
„nowe” 10).

[38.] **O Chmurze w Janie Kochan[owskim]**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 91: *Do Chmury*.

[39.] **O tymże**

w. 4 *zaprawiałeś w szarej jusze* – sens: skapałeś w kuchennych zlewkach, w ku-  
chennych resztkach.

[40.] **O tymże**

Por. KOCHANOWSKI *Fraszki*. I 92: *O tymże*.

[42.] **Juno, Wenus, Pallas**

Źr.: OWEN I 17: *Iudicium Paridis*. Ten sam motyw por. KOCHOWSKI *Epigra-  
mata*. I 34: *Rozsądek Parysów*.

w. 1 *Co przeszła przedtym* – nawiązanie do rozstrzygniętego przez Parysa konfliktu pomiędzy trzema boginiami: por. obj. do II 10.3.

w. 2 *miałaby górę ... jedna ninie* – sens: dziś zwycięstwo odniosłaby jedna z dwóch bogiń, które uprzednio przegrały.

w. 3 *tanią* – czasownik: dziś: tanieją.

w. 4 *Juno Moneta dziś na świątce panią* – w zamian za właściwe rozstrzygnięcie Hera/Junona obiecała Parysowi bogactwa. Junona wraz z Jowiszem i Minerwą należała do tzw. Trójcy Kapitołińskiej, czyli trzech najważniejszych bóstw rzymskich czczonych na Kapitolu. Świątynię Junony Monety (dosł. ‘Doradczyni’ lub ‘Ostrzegająca’, przydomek od czasownika *monere* ‘upominać, przestrzegać’) wzniesiono w 343 r. p.n.e. na północnym szczycie Kapitolu (*Arx*), choć kult bogini w tym miejscu był starszy. Boginię nazwano *Moneta*, ponieważ w czasie najazdu Galów w roku 390 święte gęsi, hodowane obok przybytku, wszczęły alarm, gdy wrogowie podchodzili nocą na wzgórze, i ostrzegły w ten sposób obrońców. Po wojnie z królem Pyrrusem (początek III w. p.n.e.) pod opieką bogini bito w świątyni pieniądze, lokalizując tam mennicę państwową, stąd nasza współczesna nazwa pieniądza – moneta.

#### [43.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 34 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 2 *świerczyku* – tj. świerszczyku: świerszcze (*Grylloidea*), nadrodzina owadów prostoskrzydłych, zwykle ubarwionych ciemno, z umieszczonym na pokrywach aparatem dźwiękowym. W oryginale greckim mowa jest oczywiście o piew-  
kach, znanych powszechnie jako cykady (*Cicadidae*).

w. 8-12 *śpiewasz sobie ... / i na listku swą stolicę / zasadziwszy; okolicę, / niebu, ziemi ulubionem, / rozweselasz, władca, tonem* – sens i szyk: władco łąki, siedząc na listku i śpiewając sobie, rozweselasz okolicę ulubionym tonem nieba i ziemi.

w. 16 *tobie w państwa te są dane* – sens: są pod twoimi rządami, są oddane pod twoje panowanie.

w. 18 *w różańcach* – w ogrodach różanych.

w. 29 *helikońskie córę* – Muzy.

w. 36 *szerci* – maści, sierści: tu przenośnie: chitynowego pancerzyka owada.

w. 45 *cię krew żadna zliwa* – nie płynie w tobie krew.

w. 47-48 *Niebiam samych ... / i nieb małą masz różnicę* – sens: niewiele różnisz się od bogów, jesteś jak bóg.

#### [45.] **Wenus malowana**

Źr.: *AP* 16.160 (epigram Platona): bohaterem epigramu jest rzeźbiarz grecki (nie malarz) Praksyteles, któremu Afrodyta zadaje słynne pytanie: „Gdzie Praksyteles widział mnie nagą?”.

w. 1 *Parys* – zwany Aleksandrem, syn króla Troi, Priama, i Hekabe. Został porzucony jako niemowlę w górach Ildy, gdyż Hekabe miała sen zapowiadający, że urodzi pochodnię, od której spłonie miasto. To właśnie Parys rozstrzygnął na korzyść Afrodyty spór o jabłko Eris, a następnie uwiódł Helenę, żonę Menelaosa, i por-



wał ją do Troi. co stało się przyczyną wybuchu wojny trojańskiej; por. obj. do II 10.3. Parys zginął przeszyty strzałą Filokteta.

*Anchizes* – Anchizes, syn Kapysa i Temis, władca Dardanos w Troadzie, w którym zakochała się Afrodyta i urodziła mu syna – Eneasza. Zeus poraził Anchizesa (według innych wersji mitu oślepił) za to, że nie potrafił on utrzymać w tajemnicy swojego związku z Afrodytą. Niedołężnego Anchizesa z płonącej Troi wyniósł na swych barkach Eneasza; por. obj. do I 56.3. Anchizes zmarł na Sycylii i został pochowany na górze Eryks.

#### [46.] Do jednej matrony

Por. I 24: *Do matrony jednej*.

#### [47.] Do tejże

w. 1 *Wdzięczniejsza cnota z nadobnego ciała* – por. VERG. *Aen.* 5.344.

#### [48.] Do tejże. O kości z boku

w. 1 *osobliwsze dzieło* – tu przenośnie: kobieta.

w. 2 *około kości z boku wziętej było* – zgodnie z przekazem biblijnym Bóg ukształtował kobietę z żebra, które uprzednio wyjął z boku mężczyzny; por. Rdz 2.21-23.

w. 3 *Jakoż ja nie mam tej części miłować* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 13: *Do przyjaciela*, w. 10: „Jako mam trzymać o tej kości z boku”.

#### [49.] Dola zła prędsza ku człowieku

Źr.: ALCIATUS XLVII: *Semper praesto esse infortunia* („Nieszczęście stale czyha u progu”).

w. 1 *Trzy dziewic* – dziś: trzy dziewice.

w. 6 *wróg cichy* – śmierć.

*z swą Parką nić jej życia skraca* – Parki, greckie Mojry, córki Zeusa i Temidy lub, według innych genealogii, córki Erebu i Nocy (Kronosa i Nocy), boginie przeznaczenia i ludzkiego losu. Wymieniano trzy Mojry: Kloto przędła nić życia. Lachezis przydzielała los i czuwała na długością nici. Atropos przecinała nić życia.

w. 10 *zła doli* – zła dola, zły los.

w. 12 *Ate* – córka Zeusa i Eris, jest uosobieniem zaślepienia prowadzącego do grzechu i zbrodni, a także nieszczęścia, które przychodzi jako kara za występki.

#### [50.] O Palancie i koniu chromym

Por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 218r: *O Palancie*:

Że koń chromy, że i ty, a wyjeżdżasz w drogę,  
doli twej stąd (jak inni) żałować nie mogę.  
Jedź, gdzie chcesz – z radością cię, ujrysz, przywitają,  
aza nie wiesz, że wszędy chromego czekają.  
„Lecz nowin – prawisz – nie mam”. I oto nie ina:  
koń chromy, jeździec chromy – zaż to nie nowina?

[52.] **Z greckiego**

Źr.: *AP* 9.442 (epigram Agatiasza z Myriny).

w. 3-4 z *swej chudoby / powstawszy* – podniósłszy się ze swojej nędzy.

[54.] **Z łacińskiego**

Źródła utworu nie odnaleziono.

w. 1 *Przy nikczemnym* – sens: przy nikczemnym władcy.

[55.] **O miłości**

w. 4 *i będziesz w tej toniej* – sens: i znajdziesz się w tej głębinie.

[56.] **Słowo nad ranę uraża**

Tytuł: – przysłowie (NKPP. „słowo” 82).

[57.] **Demokryt, Heraklit**

Źr.: OWEN II 46: *Democritus et Heraclitus*. Por. także ALCIATUS XCVI: *In vitam humanam* („Na ludzki żywot”) oraz *AP* 9.148 (epigram anonimowy).

Tytuł: *Demokryt* – Demokryt z Abdery w Tracji (ok. 470/460-400 p.n.e.), jeden z najwybitniejszych filozofów greckich; tzw. filozof przyrody. Najwszechstronniejszy uczony starożytności przed Arystotelesem: w swoich dociekaniach naukowych (był autorem ok. 70 dzieł) zajmował się fizyką, logiką, teorią poznania, matematyką, estetyką, gramatyką, medycyną. Stał się twórcą atomistycznej koncepcji budowy wszechświata, rozwijając w ten sposób naukę Leukippa. Demokryt pouczał, że drogą do zadowolenia i pogody ducha jest rozumowe poznanie zasad dobra.

*Heraklit* – Heraklit z Efezu (ok. 540-480 p.n.e.), joński filozof przyrody. Był twórcą koncepcji zmienności wszystkich rzeczy (wariabilizm), uważał również, że podstawą wszelkich zjawisk we wszechświecie jest sprzeczność. Dlatego też uznaje się go za prekursora dialektyki. Przasadą świata był według Heraklita ogień. Ze względu na zwięzły styl pisania, niejasny sposób wyrażania myśli, a także z uwagi na pesymistyczną wizję rzeczywistości potomni określili Heraklita mianem „ciemnego filozofa” (gr. *skoteinós*).

w. 1 *Ten się śmieje* – jako że Demokryt wciąż śmiał się z ludzkiej głupoty, został przez potomnych nazwany „śmiejącym się filozofem”: por. HOR.*Epist.* 2.1.194: „rideret Democritus”.

*ów zaś płacze bezprzestanie* – popularny w literaturze humanistycznej topos, odnoszący się do pesymistycznej filozofii Heraklita: niechętna mu tradycja przedstawiała Heraklita jako płaczącego mizantropa, a płacz Heraklita był już w starożytności przysłowiowy (por. SEN.*Ira* 2.10): KOCHANOWSKI *Treny* I, w. 1: „Wszystki płacze, wszystkie lzy Heraklitowe”; MORSZTYN II, *Światowa rozkosz*, w. 40: „przestańcie ciec lzy Heraklitowe”.

[58.] **Echo**

Tytuł: *Echo* – córka Eteru i Gai, nimfa lasów i źródeł. Za zatajenie miłostek Zeusa Hera skazała ją na powtarzanie tylko ostatniego słowa rozmawiającej z nią osoby, tak że Echo nie mogła się z nikim porozumieć. Nimfa pokochała Narcyza, ten jednak odrzucił jej uczucie. Echo pograżyła się w bezdennej rozpacz, tak że wkrótce wychudła, ciało rozplynęło się w powietrzu, nawet kosteczki zamieniły się w skały, i pozostał po niej tylko głos; por. *OV.Met.* 339-510.

w. 6 *odgłos mój na głos* – tj. mój odgłos (echo) odzywa się na (czyjś) głos.

[61.] **Wzorem Anakreonta**

w. 1-2 *Nie dbam ja nigdy o złoto / jeno Boga proszę o to* – por. KOCHANOWSKI *Fraszki*, III 4: *Z Anakreonta*, w. 1-2:

Nie dbałem nigdy o złoto,

Alem tylko prosił o to,

[...]

w. 4 *dar Bakchowy* – wino.

w. 6-7 *rym uczony / tworzył* – sens: bym tworzył rym uczony (1 os. l.poj.).

w. 7-8 *jako piękne lata / bywały z początku świata* – aluzja do złotego wieku (por. niżej, w. 25-28); por. obj. do I 8, tyt.

w. 12 *gdy przeżyję we złym swędzie* – sens: gdy będę żyć wśród trosk i zmar-twień.

w. 15 *przymkni się sam* – sens: przysuń się.

w. 16 *nie pocznę z tobą dumnie* – sens: nie pogardzę tobą.

w. 21 *Fili* – por. obj. do I 105, 28.

w. 29-30 *Teraz zaś dosyć postawy; / wątku mało* – przysłowie, sens: więcej pozorów niż treści (NKPP, „wątek” 3); por. KOCHANOWSKI *Fraszki* (dodane): *Przymówka chłopska*, w. 9-10:

Dziś wszystko już inaczej, wszystko spoważniało,

Jako mówią: postawy dosyć, wątku mało.

Zacytowana fraszka Jana Kochanowskiego (wraz z dwoma innymi utworami: *Żle dopijać się przyjaciela* oraz *Pełna prze zdrowie*) została wydrukowana w 1589 r. w tomie: Jana Kochanowskiego *O Czechu i Lechu historyja naganiona. Ktemu O cnocie i O sprosności pijaństwa*, jako wierszowany dodatek do prozatorskich uwag: *Iż pijaństwo jest rzecz sprosna a nieprzystojna człowiekowi*.

w. 34-35 *napiwszy się ... / prawdę mówię* – przysłowie (NKPP, „prawda” 57).

[63.] **Do Lisba**

w. 1 *Przemowęś* – przedmowę, wstęp.

*rzecz* – mowa.

### [64.] Do zacnej matrony jednej

w. 1 *Apelles* – Apelles z Kolofonu, jeden z najznakomitszych malarzy greckich, tworzył w drugiej połowie IV w. p.n.e., pracował na dworze Aleksandra Wielkiego. Był mistrzem malarstwa monumentalnego, jego obrazy odznaczały się znakomitą opanowaniem zasad perspektywy i kolorytu. Dzieła Apellesa znane są jedynie ze starożytnych opisów: por. także obj. do I 100,2.

<Z>*eukses* – właściwie: Zeuksis z Heraklei w Lukanii, wybitny malarz grecki, działał w latach ok. 434-397 p.n.e. w Atenach, Macedonii oraz Wielkiej Grecji (południowa Italia i Sycylia). Mistrz tzw. realizmu iluzjonistycznego – według legend namalowanymi przez niego winogronami próbowały najeść się wróble. Zeuksis był również twórcą ideału kobiecego ciała. Jego prace znane są tylko ze starożytnych opisów, choć za kopie obrazów wchodzących w krąg twórczości malarzkiej Zeuksisa uznaje się niektóre malowidła z Pompei i Herkulanum.

### [65.] Do Stefana

Tytuł: – Stefan z Wronowa Księski, burgrabia, podstarości krakowski, poseł na sejm 1661 r., komisarz do rewizji skarbu koronnego, instygator koronny za panowania króla Władysława IV Wazy. Był fundatorem kościoła parafialnego w Obichowie, przyjacielem Jana Gawińskiego. Zmarł w 1676 r.

Zimą 1650 r. nakładem krakowskiej drukarni Łukasza Kupisza ukazały się *Treny żałobne na śmierć Jego Mości Pana Stanisława z Wronowa Księskiego, pisarza grodzkiego krakowskiego przez Jana z Wielomowic Gawińskiego, grodu tegoż krak[owskiego] alumna, napisane*. Datowana na 17 lutego 1650 r. przedmowa została skierowana do Stefana z Wronowa Księskiego, pisarza grodzkiego nowomiejskiego, syna zmarłego urzędnika. Wśród zawartych w druku utworów odnaleźć można wiersz, w którym Gawiński uznał Stefana Księskiego za godnego następcę i dziedzica cnót jego zmarłego ojca: por. GAWIŃSKI *Treny: Tren III*, w. 85-88:

Śmierć jednak tego nie wzięła łakoma –  
dziedzicemeś cnót i w swe Stefanoma  
ojcowskie sprawy jawnie przywiązujesz,  
a swymi wespół z nimi koronujesz.

### [66.] Poznanie człeka

w. 3-4 *chcesz go uznać w głowie, / prędko go dojdiesz po mowie* – przysłowie (NKPP, „znać” 24).

### [67.] Do damy jednej

w. 2 *miłość mi rozum ... wzięła* – przysłowie (NKPP, „miłość” 83).

### [68.] Porfiryjo ptak. Wstydu białogłowskiego wyraż[enie]

Źr.: ALCIATI XLVII: *Pudicitia* („Wstydlivość”).

Tytuł: *Porfiryjo ptak* – legendarny ptak, który zmuszany siłą do obcowania sam zadawał sobie śmierć. W Biblii uznany został za zwierzę nieczyste: por. Kpł 11. 18.

[70.] **Do Hanny**

w. 2 *hesperyjska pani* – Hera. Do bogini należał ogród Hesperyd, w którym pannaowała wieczna wiosna. Hera była opiekunką kobiet zamężnych.

[72.] **Wota długich lat**

w. 1 *w wiek odkładają* – sens: odsuwają w czasie.

[73.] **O Dyjonie i Dyjannie**

Tytuł: *O Dyjonie* – o Wenus.

w. 2 *niesłuszna* – jest rzeczą niestosowną, nie przystoi.

*siecią zabawiać się* – tu: zajmować się polowaniem.

w. 4 *pod siecią* – aluzja do sieci, w której znalazła się Afrodyta/Wenus, przypiana na igraszkach z Aressem/Marsem: por. obj. do I,4,11.

[74.] **Kardasz**

w. 1 *Grzech próżnować* – przysłowie (NKPP, „próżnowanie” 6; łac. *Omnium malorum origo otium*).

[77.] **Z łacińskiego**

Źr.: MART. 5,29. Por. także MORSZTYN J.A. *Poezje. Lutnia 69: Do Zosie*.

w. 2 *gładki będę* – sens: że będę gładki.

[78.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 33 (por. Czerniatowicz, s. 82). Podobny motyw anakreontejski został przez Gawińskiego wykorzystany w warstwie narracyjnej sielanki *Mopsus* (w. 93-118), która została wydana wraz z nagrobkami w Krakowie, w 1650 r.: por. GAWIŃSKI *Mopsus*. k. A<sub>3</sub>r-A<sub>3</sub>v: *Sielanka. Mopsus*.

w. 3 *swym wozem* – konstelacja Wielkiej Niedźwiedzicy (por. obj. niżej) znana jest także pod nazwą Wielkiego Wozu.

*Helice* – właściwie: Helike, nimfa z Krety, jedna z dwóch (obok Kynosury) piastunek Zeusa, które przemienił on w konstelacje Małej i Wielkiej Niedźwiedzicy (łac. *Ursa Minor. Ursa Maior*), aby uratować swe opiekunki przed zemstą Kronosa. W niektórych wersjach mitu Helike bywa identyfikowana z Kallisto, która dzięki łasce Zeusa miała być również zmieniona w gwiazdozbiór Wielkiej Niedźwiedzicy.

w. 4 *ręku bliska Arktofila* – mowa o gwiazdzie Arktur (gr. *Arktóúros*, łac. *Arcturus*), zwanej też *Arctophylax* (‘Strażnik niedźwiedzicy’), drugiej pod względem jasności gwiazdzie nieba północnego, najjaśniejszej z gwiazd w konstelacji Wolarza (gr. *Boótes*), Wolarz wyciąga na niebie rękę, tak jakby chciał „dotknąć” Wielkiej Niedźwiedzicy.

- w. 6-8 *ulubiony / sen przybywa, chwiejąc mroki, / pod żrzeniczne ćmą obłoki* – sens: ulubiony sen, napędzając ciemności, przybywa pod powieki w postaci mroku.
- w. 8 *żrzeniczne ... obłoki* – powieki.
- w. 15-16 *urządy natury / nie ujął ci marmur który* – sens: wszak nie jesteś nieczuły jak kamień.
- w. 35 *tej dzikości* – sens: temu biedactwu, Kupidynowi.

### [79.] Z łacińskiego

Źr.: OWEN VI 6: *Orpheus*.

w. 1 *z piekła wyswobodził żonę* – driada Eurydyka, żona Orfeusza, zmarła wskutek ukąszenia żmii. Zrozpaczony mąż zstąpił do Hadesu i tam oczarował wszystkich swoją muzyką, uzyskując zgodę władcy świata zmarłych na powrót Eurydyki, jednak pod warunkiem, że przy wychodzeniu z podziemi nie obejrzy się on za siebie aż momentu, gdy dojdą do granic otchłani. Eurydyka szła za Orfeuszem w milczeniu, jednakże ten nie wytrzymał pokusy i spojrzął za siebie, jego ukochana zaś bezpowrotnie zniknęła w czeluściach Hadesu.

w. 4 *niemasz o tym noty* – nie ma o tym nuty, nie ma o tym pieśni.

### [80.] O bankiecie Marulla

w. 1-2 *Uchodził-li bankietu Feb Tyjestowego, / nie wiem* – sens: nie wiem, czy Słońce (Feb) uciekło z uczty Tyestesesa. Tyestes był synem Pelopsa i Hippodamii, młodszym bratem Atreusa. Opowieść głosi, że Słońce ze zgrozy cofnęło swój bieg, gdy Atreus, chcąc zemścić się na Tyestesie za uwiedzenie żony Aerope, zaprosił brata na ucztę, w trakcie której podał mięso z jego zamordowanych synów, a potem pokazał mu ich ramiona i głowy.

### [81.] O Fortunie do jednego

w. 1 *Nie wierz Fortunie, co jej wierzysz siła* – przysłowie (NKPP, „fortuna” 31); por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, II 3, w. 1: „Nie wierz Fortunie, co siedzisz wysoko”.

### [82.] O Klimku

Por. podobną zabawę: II 94.6.

### [84.] O śmierci

w. 1 *Strach śmierci bardziej wadzi niż śmierć sama* – przysłowie (NKPP, „strach” 13).

### [85.] Do Fabijana o miłości i niemoocy jego

w. 1 *Wszystko zwycięża miłość* – (łac.) „Omnia vincit amor”, właściwie: „Omnia vincit Amor et nos cedamus Amori” (Miłość wszystko zwycięża i my ustąpmy miłości); por. VERG. *Ecl.*, 10.69.

**[86.] Na Kreteńczyka**

w. 1 *przeto żyj bezpiecznie* – spór Medei, żony Jazona, z Tetydą o to, która z niewiast jest piękniejsza, rozstrzygnąć miał Idomeneus (syn Deukaliona, wnuk Minoasa, król Krety), wskazując na Tetydę. Oburzona werdyktem Medea oświadczyła, że wszyscy Kreteńczycy są kłamcami, a nadto rzuciła klątwę, która miała sprawić, że mieszkańcy Krety nigdy już nie będą mogli mówić prawdy.

w. 2 *bo choć prawdę zechcesz rzec, nie uwierząc wiecznie* – poetyckie nawiązanie do jednego z paradoksów Eubulidesa z Miletu, żyjącego w IV w. p.n.e., ucznia Euklidesa. Był to tzw. „paradoks kłamcy”: jeżeli kłamca mówi, że kłamie, to jednocześnie kłamie i mówi prawdę.

**[87.] Do jednej**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, I 19: *Do paniej*:

Co usty mówisz, byś w sercu myśliła,  
Barzo byś mię tym, pani, zniewoliła;  
Ale kiedy mię swym miłym mianujesz,  
Podobno dawnym zwyczajom folgujesz.

**[88.] *Mors ultima linea rerum***

Tytuł: – śmierć ostatecznym kresem rzeczy; właściwie: „*Mors ultima linea rerum est*” – HOR.*Epist.* 1, 16, 79; por. MORSZTYN H. *Światowa rozkosz. Mors ultima linea rerum* oraz OWEN IV 264: *Ultima linea*.

w. 4 *ziemie po trzy łokcie dadzą* – por. MORSZTYN H. *Światowa rozkosz. Mors ultima linea rerum*, w. 2: „na łokieć w ziemię mój sklep”.

**[89.] Z łacińskiego**

Źr.: OWEN I 74: *Nilo negli occhi, Aetna nel cuore*.

w. 1 *Etna* – wulkan położony na wschodnim wybrzeżu Sycylii. Według legendy we wnętrzu Etny znajdowała się kuźnia Hefajstosa, zaś erupcje wulkanu miały być spowodowane rozpaczliwymi westchnieniami giganta Enkeladosa, którego Zeus przygniótł ogromną górą (por. obj. do I 53.1).

**[90.] Jaka przyczyna, taki skutek**

Tytuł: – przysłowie (NKPP. „przyczyna” 3).

**[91.] Z łacińskiego**

Źródła utworu nie odnaleziono.

w. 1 *Wkwadrach, pełni i na nowiu* – poszczególne fazy Księżyca: tu przenośnie: w nocy.

w. 2 *miecz – sensu obsceno*.

w. 4 *gotowcem* – w pogotowiu.

[92.] ***Pannicus terror***

Źr.: ALCIATUS CV: *In subitum terrorem* („Na nagłą trwogę”).

Tytuł: – paniczny strach, tj. nagła trwoga; por. OPALIŃSKI *Satyry*: III 9: *Na zepsowaną militarem disciplinam i nierząd wojskowy*: w. 99-100:

Stąd bojaźń, jaką kiedyś *pannicum terrorem*  
nazwano.

[93.] **Pogrzeb swadziebny**

Tytuł: *swadziebny* – związany ze swadźbą, weselny, godowy.

w. 2 *Charontowi* – Charon, duch świata zmarłych, przedstawiany jako szpetny starzec z długą brodą, ubrany w złachmaniony płaszcz. Jego obowiązkiem było przeprowadzanie dusz zmarłych przez bagna Acherontu: on sterował łodzią żalobną, jednakże wiosłowały już same dusze.

w. 8 *do jej czubka* – *sensu obsceno*.

[94.] **Grzech sam jeden nigdy**

Tytuł: *Grzech pyszny sam nigdy nie chodzi* – przysłowie (NKPP, „grzech” 18: łac. *Ex peccato peccatum nascitur*).

[98.] **Do Bijona jed[nego] teraziejszego**

Tytuł: *Do Bijona* – Bion z Borystenes, grecki filozof, żyjący w III w. p.n.e., syn wyzwolénca i hetery. Był uczniem akademika Kratesa, następnie związał się ze szkołą cynicką i przywdział żebraczy płaszcz, stając się filozofem wędrownym (w późniejszym okresie przyłączył się do cyrenajka Teodora). Bion okazywał ludziom ostentacyjną pogardę i bezlitośnie krytykował ich postępowanie, używając dosadnego, a nawet wulgarnego języka. Jest raczej pewne, że jego życiowa praktyka w znacznym stopniu odbiegała od cynickiego modelu życia.

w. 2 *swoje spezy bogate* – (wł. *spesa*) drogocenne, złote monety; tu przenośnie: swój majątek.

[100.] **O Makrobie szóstą żonę poj[m]ujacym**

Źr.: MART. 10.43.

[101.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 36 (Czerniatowicz, s. 82).

w. 6 *złoty ch spez* – por. obj. do III 98.2.

w. 8 *z gryfem kopał* – gryf (gr. *grýps*, łac. *gryphus*), fantastyczny stwór, ptak o gigantycznych skrzydłach, mający tułów lwa oraz dziób i szpony orła. Gryfy strzegły skarbów Apollona w kraju Hiperborejczyków lub na pustyni scytyjskiej (według innych wersji mitu skarby te miały znajdować się w Indiach bądź w Etiopii). Legendy głosiły, że gryfy napadały na poszukiwaczy złota, gdyż powierzono im straż nad drogocennym kruszczem. Por. KOCHANOWSKI *Pieśni*, I 1, w. 1-2:

Byś wszystko złoto posiadł, które – powiadają –  
Gdzieś daleko gryfowie i mrówki kopają.



w. 9 *zmarłych księni* – Persefona.

w. 22 *przędą jedze* – Parki (Mojry).

w. 25 *dwojem przychodem* – podwójnym narodzeniem. Dionizosa (Bakchusa) zwano „dwa razy narodzonym”. Zeus bowiem wydarł go najpierw z łona Semele, a potem sam wydał na świat z własnego uda: por. obj. do I 105.26.

w. 26 *z swoim płodem* – Dionizos (Bakchus) odkrył szcep winny.

w. 30 *pani Cypru i Ankony* – Wenera.

### [102.] Do Rozymunda

w. 2 *gdybyś nie brał na duszę* – sens: gdybyś nie krzywdził innych: jak w przysłowiu zaświadczone u Szymona Starowolskiego: „Nie wzięwszy na duszę, nie będzie co włożyć w duszę” (NKPP, „dusza” 43).

*nie brał w duszę* – nie dostawał ciężów.

### [103.] Na bogacza umierającego. *Ubi thesaurus, ibi et cor*

Tytuł: *Ubi thesaurus, ibi et cor* – gdzie skarb, tam i serce; właściwie: „Ubi enim est thesaurus tuus, ibi est et cor tuum” („Albowiem gdzie jest skarb twój, tam jest i serce twoje”) – Mt 6.21.

w. 1 *Bogaczów ziomek* – bogacz.

w. 3 *nie życie duszy* – nie módlcie się za duszę.

### [104.] Na tegoż i po śmierci skapego

w. 1 *nie odkazał szerci* – sens: niczego nie pozostawił w spadku, niczego nie zapisał; zapewne zwrot przysłowiowy.

### [105.] *Quaestio poetica*

Tytuł: – problem poetycki.

w. 1 *Atlantes* – Atlasowie (Atlantowie). Atlas, syn Posejdona i Klejto, za udział w walce gigantów z bogami został ukarany przez Zeusa i musiał dźwigać na swych ramionach sklepienie niebieskie. Tu mowa o wzorowanych na jego postaci ozdobnych posągach atletycznych mężczyzn (atlas, gigant, telamon), przedstawiających postać mężczyzny podtrzymującego głowę, barkami lub rękami element architektoniczny (np. belkowanie, strop, balkon itp.). Podpora taka, zastępująca filar lub kolumnadę, znana była już w architekturze starożytnej, a rozpowszechniła się w portalach Baroku.

w. 2 *za niebo* – tu: zamiast nieba.

### [106.] Do Jana družby o swych księgach

Tytuł: *Jana družby* – por. III 132.

w. 1 *na nowiu* – sens: niedojrzałe, niedoskonałe.

w. 5 *Posyłam ci i gebkę dobrze namoczoną* – o motywie wycierania tekstu zob. SUEF, Aug. 85: cesarz Oktawian August zamierzał napisać tragedię *Ajaks*, ale – gdy

nie stało natchnienia – zniszczył ją. Na pytania przyjaciół, co porabia Ajaks, odpowiedział, że jego Ajaks rzucił się na gąbkę (Ajaks Telamoński rzucił się na miecz), czyli że tekst został wytarty.

[107.] **Z łacińskiego**

Źr.: OWEN I 48: *Ad philopatrum*.

w. 1 *Miło jest umrzeć, gdy każe ojczyzna* – por. HOR.*Carm.* 3.2.13: „Dulce et decorum est pro patria mori” („Słodko jest i chwalebnie dać życie w ofierze za ojczyznę...”: przekład J. Zawirski); u Owena (tamże, w. 1): „Pro patria sit dulce mori licet atque decorum”.

[109.] **Gniew bohatyrski**

w. 4 *w placu marsowem* – na placu boju, w walce.

[110.] **Villanesca**

Tytuł: – (z wł. *villano* ‘wieśniak, parobek’) pieśń wiejska, wilanka (*vilanella*). Typ pieśni włoskiej popularnej od XVI w., charakteryzującej się prostą budową stroficzną, refrenem, lekkim, często satyrycznym zabarwieniem. Wilanki stanowią przeciwieństwo kunsztownych madrygałów.

w. 1 *Szymku, duszo moja* – por. KOCHANOWSKI *Pieśni, Pieśń Świętojańska o Sobótce. Panna V*, w. 1-2:

Zwierzęć się, gromado moja,  
Nie mam przed Szymkiem pokoja.

w. 5-6 *Często szarafana / hysujesz w kolana* – sens: często podnosisz sukienkę po kolana.

w. 8 *bębenki dławisz* – ściskasz bębenki; sens: szepcesz do ucha.

w. 13 *Me gronka dostate* – me dojrzałe piersi.

w. 16 *mną nie szalił* – nie pogardzałeś mną.

w. 27-28 *z pola mocki / kradną kłosa* – sens: kradną moc kłosa z pola.

w. 30 *nie napił się z blotem* – zapewne wyrażenie przysłowiowe (NKPP, „pić” 56).

w. 31-32 *z jednej wody / zażywaj ochłody* – zapewne wyrażenie przysłowiowe.

[112.] **Grzech mądrym obmawiać mądrych**

Źr.: ALCIATUS XCIX: *Doctos doctis obloqui nefas esse* („Nie godzi się, by uczeni uczonym przyganiali”).

w. 3 *szlubny dźwięk wasz niebu* – sens: wasze głosy są zaślubione niebu. Fraza jest czytelna tylko w kontekście oryginału, gdzie mówi się o muzykalności obu stworzeń, zaś zamiast swojskiej „pszczołeczki” pojawia się cykada.

[115.] **Do gospodarza wino z wodą fałszującego**

w. 2 *Bakcha* – tu przenośnie: wino.

[116.] **Na toż**

w. 2 *Bakchus* – tu przenośnie: wino.

z *Tetydą* – Tetyda (gr. *Thétis*), najsłynniejsza z nereid, córek Nereusa i Doris, wnuczek Okeanosa, boginka morska, matka Achilleasa; tu przenośnie: woda.

[117.] **Respons**

w. 1 *mąż ... w ogniu zrodzony* – figura Dionizosa / Bakchusa jako „męża zrodzonego w ogniu” wiąże się z mitem o Semele, która zapragnęła zobaczyć ojca swego dziecka, Zeusa, w pełnym majestacie, ale porażona hukiem i blaskiem grzmotów i błyskawic padła bez życia, a Zeus uratował niedojrzały płód, zaszywając go w swym udzie.

[118.] **O żywocie ludzkim**

Tytuł: – por. I 7: *O żywocie ludzkim. Do Jana Kochan[owskiego]*.

[120.] **Na skrytego nieprzyjaciela**

w. 2 *pies bardziej kąsa cichy* – przysłowie (NKPP, „pies” 145); por. KOCHOWSKI *Epigramata*, I 290: *O milczącym*, w. 4: „Niech wie, że niebezpieczniej pies, gdy milczkiem kąsa”.

[122.] **O nierównym stadle**

w. 1-2 – przysłowie (NKPP, „żenić się” 17).

[123.] **O malowanej Pamfilyi do jej męża**

w. 2 *w niczym że nie ma nagany* – sens: nic mu nie można zarzucić.

[124.] **Rozum, smysły**

Nawiązanie do filozofii stoickiej, w której najwyższą wartością był rozum. Ten, kto ufa rozumowi i kto go doskonali, jest mędrcom. Rzeczy niezależne od rozumu (takie jak rzeczy materialne, cielesne – tu: zmysłowe – urzędy, majątek itd.) są dla niego obojętne. Człowiek prawdziwie mądry jest więc jednocześnie wolny od wszystkiego, co nie wiąże się z rozumem, czyli m.in. od tego, co Gawiński określa mianem „smysłów”. Logicznie: kto „pogardza baczeniem”, popada w zależność „smysłów” i dlatego staje się niewolnikiem.

[125.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 12 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 1 *Atys* – właściwie Attis, piękny młodzieniec, pasterz frygijski, ukochany bogini Kybele, która w przypływie zazdrości o nimfę Sagaritis dotknęła Attisa szaleństwem. W ataku obłędu młodzieniec pozbawił się męskości i zmarł, jednak zakochana Kybele przywróciła go do życia i przyjęła do służby w swoim orszaku.

w. 1-2 *Gallowy / ... strumień* – woda z rzeki Gallus we Frygii, która wypływa nieopodal miasta Modra, natomiast w Bitynii łączy się z inną rzeką – Sangarios. Mianem Galów nazywano kapłanów bogini Kybele, którzy uprawiali jej kult. Owidiusz pisał, że wypicie wody z owej rzeki niechybnie prowadzi do szaleństwa (por. *OV. Fast.* 4.363).

w. 7 *poświęconych* – chodzi tu o źródła natchnienia poetyckiego: Hippokrene na stoku Helikonu w Beocji oraz Kastalię u stóp Parnasu w Delfach.

w. 8 *święty płomień* – płomień natchnienia poetyckiego lub wieszczego.  
*płomień* – forma dostosowana do rymu.

w. 9-10 *tokajskiego / muszcza* – wina tokajskiego.

w. 16 *pasząc się jej ślicznym czołem* – sens: sycąc się jej wspaniałą urodą, podziwiając jej wspaniałą urodę.

#### [126.] Na Gellyją. Z łac[ńskiego]

Źr.: MART. 1.33.

w. 3 *przy oczach* – przy świadkach, gdy ktoś widzi.

#### [127.] O żenie Almaniego

Źr.: INES II 46: *Ad Alanum*.

w. 1 *o trzech Furyjach ... w otchłani* – Furie, rzymskie duchy Podziemia, zostały wcześniej utożsamione z greckimi Eryniami, boginiami zemsty, mścicielkami przełanej krwi, szczególnie zaś zbrodni popełnionych na najbliższych. Narodziły się z krwi Uranosa, która upadła na ziemię, gdy kastrował go Kronos. Źródła starożytne podają imiona Erynii: Alekto, Tejsifone, Megajra. Erynje wyobrażano sobie jako uskrzydłone duchy, z włosami kłębiącymi się od węży, z pochodniami lub biczami w rękach; często porównywano je do suk, które ścigają człowieka.

#### [128.] O Jowiszu i Kupidyńie

Źr.: AP 9.108 (epigram anonimowy). 16.250 (epigram Platona).

w. 1 *na Wenery syna* – na Kupidyńa.

w. 2 *Diktyna* – właściwie Diktyńna, jeden z przydomków Artemidy/Diany (‘Artemidy w sieci’).

w. 4 *„Twe, swawolniku, orężę mym zrazę”* – sens: pokonam cię moją bronią; por. ALCIATUS LXXIII: *Vis Amoris* („Siła Amora”).

w. 6 *pióro łabędzie* – nawiązanie do historii miłości Zeusa i Ledy; por. obj. do I 4.7.

#### [129.] Do Stanisława

Tytuł: – chodzi o Stanisława z Wielomowie Gawińskiego, brata Jana, autora *Ode gemina ad felix auspicium*, która została zadedykowana Marcinowi Radziwińskiemu.

w. 1 *długiego wiersza* – dowcip polega na tym, iż metrum wiersza jest bardzo długie (16-zgłoskowiec).

#### [130.] Morze

w. 1-2 *Nic słońszego / nad morze* – por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 230v: *Czemu morze słone*, w. 2: *„Nad morza słoność nie słoniec”*.

[131.] **Z greckiego**

Źródła utworu nie odnaleziono (por. Czerniatowicz, s. 68).

w. 1 *Dalekoż to chodzi* – sens: czyż różni się od siebie tak bardzo.

[132.] **Do Jana družby**

Tytuł: *družby* – imiennika; por. III 106.

w. 2 *że mię szlakujesz, to mi często prawisz* – por. W<sub>3</sub>: *Każdy za chucią idzie*, w. 21-22:

lub się duchom wielkiego poety dziwuję,  
muz sarmackich kochanka i za nim szlakuję.

w. 4 *gdy w skałę idę pięknej Kallijopy* – por. KOCHANOWSKI *Psalterz*. [Dedykacja Piotrowi Myszkowskiemu], w. 11-12:

I wdarłem się na skałę pięknej Kallijopy,  
Gdzie dotychmiast nie było znaku polskiej stopy.

[133.] **O anielskim pozdrowieniu Bogarodzicy Panny**

Źr.: BIDERMANN I 47: *Angelus eadem salutans*.

w. 1 *posel* – anioł, wysłannik (gr. *ángellos*, łac. *angelus* – ‘zwiastun, posłaniec, goniec’); tu: Archanioł Gabriel.

[134.] **Do Grolla wielkiego. *Propriae cathedoriae***

Tytuł: *Do Grolla* – Jean Groller (1479-1563), słynny francuski humanista i bibliofil.

*Propriae cathedoriae* – właściwe, stosowne kategorie (właściwa miara).

[135.] **O niestrofowaniu pijanego**

w. 3-4 *w niebytności .../... kto komu zlorzeczy* – przysłowie (NKPP, „nieobecny” 1).

[136.] **Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 15 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 5-6 *w który / kraj się spuszczasz mkłemi pióry* – sens: do których krajów lecisz dzięki swym smukłym skrzydłom.

w. 11 *równiennika* – równego sobie. Chodzi tu oczywiście o Jana Kochanowskiego.

w. 12 *helikońskie ści z niem góry* – sens: zajmuje się twórczością poetycką. Helikon to masyw górski w południowo-zachodniej Beocji, nad Zatoką Korynecką, gdzie znajdowała się siedziba Apollona i Muz; por. obj. do III 19.46.

w. 13-16 *co pierwszy z słowiańskiej strony, / ... / wszedł na skałę Kallijopy / nieznanemi przedtym tropy* – por. KOCHANOWSKI *Psalterz*. [Dedykacja Piotrowi Myszkowskiemu], w. 11-12 (por. obj. do III 132.4).

w. 17-19 *na harfie złoconój / Syjon niebu ulubiony / ... brzmi* – mowa o *Psalterzu Dawidowym* przekładania Jana Kochanowskiego. Harfa była ulubionym instrumentem króla Dawida. według tradycji biblijnej psalmy powstały właśnie do jej akompaniamentu.

*Syjon* – (hebr. *Sijôn*) warownia w Jerozolimie, która po sprowadzeniu Arki Przymierza przez króla Dawida stała się najświętszym miejscem religii żydowskiej, dlatego tu została wzniesiona Świątynia Salomona.

w. 19 *wojny, pieśni* – mowa tu o innych dziełach Jana Kochanowskiego, zarówno epickich (*Proporzec albo Hold Pruski, Jezda do Moskwy*), jak i lirycznych (*Pieśni ksiąg dwoje*).

w. 19-20 *meo / pana śledzi grającego* – chodzi o wiersze anakreontejskie Kochanowskiego, których liczne przykłady odnaleźć można w zbiorze *Fraszek*.

w. 21-22 *Tak się dziś za postannicę / Anakreontową liczę* – sens: jestem wysłanniczką Anakreonta.

w. 32 *skrzydłami tłuc po szelinie* – sens: wciąż latać po gęstwinie, po lasach.

w. 35-36 *sama sobą jak pastwą / złe okarmić mogę ptastwo* – sens: sama staję się pokarmem dla dzikich, drapieżnych ptaków.

w. 54 *Bądź łaskaw!* – grzecznościowa formuła pożegnania.

w. 55 *tyś mię nad wronę mówniejszą* – sens: przez ciebie stałam się bardziej gadatliwa niż wrona.

### [137.] Niepewnym niepewne ufanie

Źr.: ALCIATUS XCVIII: *Ei qui semel sua prodegerit, aliena credi non oportere* („Temu, kto raz roztrwonił swoje mienie, cudzego powierzać się nie powinno”).

w. 1 *Balwan ten Medei jest* – sens: oto jest posąg Medei.

w. 2 *dziatek swych na nim nie mnóż* – sens: nie zakładaj na nim gniazda, będziesz sobie krzywa – zaszkodziś sobie.

w. 3 *Ta, która dzieci swoje własne potyrała* – mowa tu o zabójstwie własnych dzieci (dwóch synów) dokonanym przez zrozpaczoną Medecę. Morderstwo, jakiego Medea dopuściła się w swoim domu w Koryncie, było zemstą na Jazonie, który zdradził żonę i uwikłał się w związek z Kreusą, córką króla Koryntu, Kreona.

### [138.] In orbem vertitur orbis

Źr.: OWEN I 49: *Orbis*.

Tytuł: *In orbem vertitur orbis* – okrąg świata obraca się wkoło.

w. 1 *Nie trwa świat w mierze* – sens: świat nie tkwi w bezruchu.

### [139.] In statuam Amoris

Źr.: ALCIATUS XCVII: *In statuam Amoris* („Na posąg Amora”). Ten sam motyw por. KOCHOWSKI *Epigramata*, I 33: *Opisanie miłości*.

Tytuł: – na posąg Amora.

w. 2-3 *nad wszem zwyciężną strzałą przyrodzeniem / potrząsujesz* – sens: potrząsasz zwycięską strzałą nad wszystkimi żywymi istotami.

w. 3 *matka* – Afrodyta/Wenus.

w. 4 *sydońską ... purpurą* – słynną purpurową tkaniną, która była wytwarzana w fenickim mieście Sydon, znanym w starożytności ośrodkiem handlu i rzemiosła; leżało na wybrzeżu Morza Śródziemnego, między miastami Beryt (dziś Bejrut) i Tyr.

w. 5 *po Wulkanie* – Hefajstos/Wulkan był co prawda mężem Afrodyty/Wenus, jednakże zgodnie z tradycją mitologiczną za ojca Kupidyna/Amora/Erosa uważa się Hermesa/Merkurego lub Aresa/Marsa.

w. 8 *śladniej dobył dusz twardych i serc niepożytych* – sens: łatwiej pokonał wzbreniających się przed miłością.

w. 9 *Wyraz* – tu: wygląd.

w. 11-12 *pod memi znaki / buja* – oddaje się miłości.

w. 13 *złoty grot masz i ołowiany* – złota strzała wzbudzała w zranionym przez Amora miłość, ołowiana – niechęć.

w. 16 *prawo ... Nemezy* – chodzi tu o prawo do decydowania o ludzkich losach.

w. 23 *z jakiej ... tajemnicy* – sens: z jakiego powodu.

w. 24 *są zaćmione zastoną cienkiej bawełnicy* – są zasłonięte przepaską.

w. 25 *Sami l<sn>q* – sami ślepną.

w. 28 *śłodką l'ambrozyją* – ambrozja, pokarm bogów olimpijskich. Zapis *l'ambrozyją* umożliwia zachowanie 13-zgłoskowego metrum wiersza.

w. 29 *z źrzenic lube pławy* – lzy.

w. 32 *Fosforowi rannemu* – Fosforos to gwiazda zaranna (łac. *Lucifer*), zapowiadająca pojawienie się Jutrzenki i sprowadzająca światło Dnia.

w. 35-36 *matkę być ją z oceana / powiadają* – konstrukcja *accusativus cum infinitivo*.

w. 36 *której ... wszczątkiem morska piana* – Afrodyta/Wenus raz uchodziła za córkę Zeusa i Dione, ale częściej mówiono, iż jest córką Uranosa, którego odcięte przez Kronosa organy płciowe spadły do morza i spłodziły boginię – 'Kobietę zrodzoną z fal' lub też 'Kobietę zrodzoną z nasienia boga'.

w. 44 *tchnie* – to, co oddycha.

w. 45 *Delficką ... odpowiedź* – tj. odpowiedź tajemnicza, zagadkowa.

w. 47 *Nad Japeta dawniejszy* – sens: starszy od Japeta. Eros uważany był za jednego z najstarszych bogów: miał na równi z Ziemią powstać z pierwotnego Chaosu lub wykluc się z jaja zniesionego przez Noc. Japetos, jeden z tytanów, syn Uranosa i Gai, należał do pierwszej generacji bogów.

#### [140.] Do Baldeckiego

w. 4 *niestarte* – takie, których nie sposób zatuszować.

§§ – dowcip graficzny: puentę należy czytać jako „paragrafy” (tu: cio-sy, uderzenia).

## [141.] Nagrobek Samuelowi z Skrzypnej Twardowskemu

Ten sam motyw por. KOCHOWSKI *Epigramaty*: I 124: *Nagrobek Samuelowi ze Skrzypny Twardowskemu, Wergilijuszowi słowiańskiemu*.

w. 2 *Muz polskich* – tu przenośnie: literatury polskiej.

w. 3 *laur* – wieniec laurowy: por. obj. do I 105.23.

*amaranty* – (gr. *amárantos* 'nieśmiertelny, niewiędnący') tu: wstęgi lub chorągwie, sztandary w barwie karmazynowej, symbolizującej szlachtę jako stan rycerski.

w. 4 *dziedziczki helikońskie* – Muzy.

*wiecznej sławy fanty* – sens: symbole wiecznej sławy.

w. 5 *Rzuć i krusz grot* – kruszenie i łamanie grotów było w XVII w. elementem obrzędu pogrzebowego.

w. 6 „*Ilijadę*” *polskich dzieł* – mowa tu zapewne o epickim poemacie Samuela ze Skrzypny Twardowskiego *Wojna domowa z Kozaki, Tatary; z Moskwą, potym Szwedami i Węgry przez lat dwanaście za panowania [...] Jana Kazimierza [...]*. *Na cztery podzielona księgi* (cz. 1: 1660 r., cz. 2: 1651-1655, całość: 1681).

w. 7 *Z gór aońskich* – z gór Helikonu: por. obj. do W<sub>4</sub>.28.

w. 9 *zbiorem* – zabranieniem, ale także: plonem.

## [142.] Lukrecyja

Por. KOCHANOWSKI *Fraszki* (fraszki z *Fragmentów*). [XVII] *Na obraz Lukrecyjej*.

Tytuł: – Lukrecja (*Lucretia*), córka Spuriusza Lukrecjusza, żona Lucjusza Tarkwiniusza Kollatyna, została zgwałcona przez Sekstusa Tarkwiniusza, najstarszego syna króla Tarkwiniusza Pysznego, który goszcząc w domostwie męża Lukrecji pod nieobecność gospodarza, wdarł się z mieczem do sypialni pani domu i przemocą oraz szantażem zmusił ją do współżycia. Zgodnie z tradycją Lukrecja popełniła samobójstwo w obronie honoru, zobowiązując wcześniej męża i jego towarzyszy do zemsty. Jej śmierć miała leżeć u podstaw buntu, na czele którego stanął Lucjusz Juniusz Brutus i który doprowadził do obalenia monarchii. Opowieść, znana już najstarszym annalistom rzymskim, wykorzystuje greckie wyobrażenia o nadużyciach seksualnych tyranów. U Liwiusza (LIV. 1.57.6 – 59.6) Lukrecja staje się wzorem rzymskiej kobiety zamężnej (*matrona*), której naczelną cnotą jest czystość. W nowożytnej literaturze i kulturze europejskiej śmierć Lukrecji symbolizuje wierność małżeńską, a postać bohaterki – kobiecą wierność, cnotliwość i skromność.

w. 4 *wiele wolnie dały wziąć* – sens: wiele kobiet pozwoliło zabrać sobie.

## [143.] Na jedn[ego] Trason[t]a, często używającego:

„*I ja membrum Reip[ublicae]*”

Tytuł: *używającego* – nadużywającego.

*membrum Reip[ublicae]* – sens: obywatel Rzeczypospolitej (dosł. 'członek Rzeczypospolitej').



**[144.] Z Anakreonta**

Źr.: *Anacr.* 52 (por. Czerniatowicz, s. 82).

w. 1 *Co mię* – czemu mnie.

w. 6 *dla których się mózgi pocą* – z powodu których wysilają się umysły.

w. 7 *smakujesz mi* – tu: zachwalasz, polecasz.

*co te święci* – szyk: te. co święci; sens: które kultuwuje.

w. 9 *jam nieprzyzwoity* – jestem nienawykły, nieprzyzwyczajony.

w. 10-12 *barwić słowa, tłuc w pulpity; / brew podnosić, zbierać skronie, / mamrzyć pod nos, tchnąć uczenie* – ironiczny opis zachowania retorów w trakcie wygłaszania mowy.

w. 11 *zbierać skronie* – chodzi tu o gest łapania się za głowę.

w. 12 *mamrzyć pod nos* – mrużyć pod nosem, mamrotać.

*tchnąć uczenie* – wypowiadać się uczenie, podniośle.

w. 16 *ujmą wieku, ujmą głowy* – skrócą życie, znącą umysł.

w. 19 *i co przychodzi* – sens: co doprowadza do tego, że można; jak sprawić, że można.

w. 21-22 *jako na wonnym Cyterze / ukochać w pięknej Cyterze* – jak na rozkosznej Kyterze rozmiłować się w pięknej Afrodydzie; tu przenośnie: jakim sposobem pokochać piękną dziewczynę.

w. 25-26 *jak cukrowem / serce jej hołdować słowem* – sens: jak prawić komplementy.

w. 28 *z synaczkciem jej* – z Kupidynem.

w. 32 *siła mnie czas ze mnie bierze* – sens: czas wiele mnie ze mnie zabiera.

w. 35 *gdy serca troską nie każę* – gdy nie obarczam serca zmartwieniami.

w. 36 *w ustęp każę* – każę jej ustąpić.

w. 42 *wielkiej matki w wielkie brzemię* – sens: do wnętrza ziemi, tj. do grobu.

**[145.] Do <M>ontana doktora o cieplicach**

Insp.: KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 87: *Do doktora*.

Tytuł: *o cieplicach* – o gorących, leczniczych źródłach.

w. 1 *letejskie cieplice* – Lete, rzeka zapomnienia w Hadesie. Dusze zmarłych, napiwszy się jej wody, traciły pamięć o swym ziemskim życiu.

**[146.] Do przyjaciela**

w. 2 *przyjaciela nic* – za nic masz przyjaciela.

**[149.] Na jednego ascetę nad stan swój**

Tytuł: *Na ... ascetę* – na mnicha (z łac. *asceterium* – klasztor).

w. 2 *do koronki* – mowa tu o modlitwie różańcowej.

**[152.] Do Erminiej bukolik[a]**

Źr.: Andreas Navagero. *Iolas* [bukolika]. [w:] *Carmina quinque illustrium poetarum*. Florentiae 1552 (por. A. Krzewińska. *Sielanka staropolska. Jej początki*.

*tradycje i główne kierunki rozwoju*. Warszawa 1979, s. 68). Por. SMOLIK, *Pastorela III*.

Tytuł: *bukolik[a]* – bukolika, gatunek literacki obejmujący utwory, których tematem jest życie wiejskie w jego wyidealizowanej, pasterskiej wizji. Polskim odpowiednikiem bukoliki jest sielanka; por. także obj. do I 124.tyt.

w. 1 *Milej mi z tobą* – por. KOCHOWSKI *Liryka*, III 31: *Do domowych*, w. 17. 21. 25: „Milej mi z tobą”.

w. 8 *w obmierzonej dumie* – w obmierzłej pysze.

w. 12 *w niesforemnym mieszkaniu* – w niezgodnym przebywaniu ze sobą.

w. 13 *czynią wygodę* – dogadzają.

w. 14 *podcięte brzozy swoje leją miody* – z naciętych pni brzóz uzyskiwano sok.

w. 15 *leśną oliwę* – chodzi tu zapewne o żywicę.

w. 21 *z drzew rozdartych ja obicia plotę* – chodzi tu o wyplatanie przedmiotów z łyka.

w. 25 *wiek żyli pierwszej niewinności* – mowa tu o mitycznym, złotym wieku ludzkości (por. w. 27); por. obj. do I 8.tyt.

### [153.] *Calendae Mai*

Źr.: *Anacr.* 44.

Tytuł: – Kalendy majowe, pierwszy dzień maja.

w. 1 *Maj kwitły nastal wesoly* – por. KOCHOWSKI *Liryka*, III 12: *Zielone*, w. 1: „Maj wesoly nam nastaje”.

w. 15 *wieszczę wawrzynu liście* – por. obj. do I 105.23: laur był atrybutem wieszczków i wieszczbiarstwa; ten, kto otrzymał od wyroczeni delfickiej odpowiedź pomyślną, wracał uwieńczony laurem; wróżono sobie także ze spalanych gałązek wawrzynu.

w. 17 *Barwineczku* – barwinek pospolity (*Vinca minor*), zimozielona roślina o drobnych niebieskich kwiatach.

w. 18 *i tyś nieupośledzony* – i ty nie jesteś gorszy.

w. 19-20 *Leandrowę / z rąk swej Hery zdobił głowę* – sens: Hero ozdobiła głowę Leandra wiankiem z kwiatów barwinka; por. obj. do I 4.8.

w. 25 *balsamowe soki* – żywice drzew balsamowych; por. obj. do III 19.30-31.

w. 27 *indyjski dym pachnący* – dym z kadzideł sprowadzanych z Indii.

w. 28 *będzie kurzący* – będzie się tlić, niech się tli.

w. 29-30 *wiesz ty lubę ściany, / gdzie masz ogień w nich kochany* – sens: wiesz, w którym domu mieszka twoja ukochana.

w. 31 *ten maj* – ten wianek.

w. 40 *nie siej rutki długo* – przysłowie, sens: nie zwlekaj z zamążpójściem (NKPP, „ruta” 1).

w. 43 *Za nie słyszysz* – czy nie słyszysz.

w. 49 *sok Bachowy* – wino.

w. 52 *gron nie gniecie* – nie tłoczy wina: sens: nie biesiaduje.

w. 56 *kto z czasem żyje* – tu: kto żyje chwilą terażniejszą.

#### [154.] **Obmowa**

Tytuł: – por. obj. do W<sub>5</sub>, tyt.

w. 1-2 *Nikogo moje karty nie strofują, / sławy tu cudzej, jak i swej szanują* – por.

KOCHANOWSKI *Fraszki*, II 29:

Fraszki moje (coście mi dotąd zachowały),

Nie chcę, żebyście kogo źle wspominać miały.

Lecz jeśli wam nie gmyśli cudze obyczaje.

Niechaj karta występom, nie personom laje!

Chcecie li chwalić kogo, chwalciesz, ale skromnie,

By pochlebstwa jakiego nie uznano po mnie.

To też wiedzcie, że drudzy swej się chwały wstydzą,

Podobno, że chwalnego w sobie nic nie widzą.

w. 4 *które umarli tej Minerwie darzą* – sens: które dawni poeci ofiarowali tej księżce; por. obj. do W<sub>+</sub>, 17-18

w. 6 *żart ma miejsce wszędy* – przysłowie (NKPP, „żart” 15).

#### [155.] **Manumissio ich**

Tytuł: *Manumissio* – uwolnienie, wyzwolenie, zrzeczenie się władzy nad kimś. W kulturze rzymskiej termin ten oznaczał uznanie niewolnika za osobę wolną.

w. 1 *Idźcie na świat, „Dworzanki”* – por. JAGODYŃSKI *Dworzanki*, k. E<sub>2</sub>v: „Dworzanki” pożegnanie, a Zoila przywitanie, w. 1: „Idźcie na dwór, Dworzanki”.

w. 1-2 *drugie w domu jeszcze / pozostańcie* – po wydrukowaniu zbioru *Dworzank* Gawiński nie zaprzestał pisania utworów epigramatycznych, czego świadectwem jest zespół fraszek zanotowanych w rękopiśmiennym *Helikonie*; por. GAWIŃSKI *Helikon*, k. 212r – 235r.

w. 2 *te o was ... będą wieścze* – sens: te zaświadczą, jakie jesteście.

w. 4 *Tytyr mię dawno woła* – Tityros to imię pasterza z pierwszej eklogi Wergiliusza; por. VERG. *Ecl.* 1.1. Tu przenośnie: twórczość sielankowa. Zgodnie z „obietnicą” w 1668 r., cztery lata po opublikowaniu tomu fraszek, ukazał się kolejny zbiór autora zatytułowany: *Sielanki Jana Gawińskiego nowo napisane, z których pierwsza żywot wiejski, ziemiański a dworski poniekąd reprezentuje*.



# SŁOWNIK WYRAZÓW ARCHAICZNYCH



Lokalizacje oddzielono średnikami; po przecinku podano numer wersu. Znaczenia niepoświadczane przez dostępne wydawcy słowniki każdorazowo opatrzone znakiem zapytania (?). Odmienne znaczenia tych samych wyrazów podano po kolejnym myślniku.

*alban* – gatunek wina; III 19,7  
*ale* – że; I 12,13  
*ali* – ale; III 52,1  
*amaranty* – karmazynowe chorągwie; III 141,3  
*amazyja* – małmazja (gatunek wina); III 19,26  
*animusz* – duma, fantazja; II 88,1  
*antypodzi* – mieszkańcy przeciwnego krańca Ziemi; I 13, tyt.; I 13,1  
*apteka* – domowy schowek na przyprawy, lekarstwa, trunki; II 14,2  
*ascetra* – mnich; III 149, tyt.  
*auszug* – wyciąg z akt sądowych, np. dokument procesowy; I 11,3  
*aza* – może, zapewne; W<sub>4</sub>,31  
  
*babożeń* – mąż starej baby, człowiek ożeniony ze starą; I 66, tyt.  
*baczenie* – uwaga, roztropność, rozsądek, rozecznanie; III 124,1  
*baleny* – wieloryby (łac. *ballaena*); I 50,2  
*balka* – belka, trama; II 116,4

*balwan* – posąg; III 137,1  
*bania* – pękate naczynie; II 14,4; II 116,15  
*bawelnica* – tkanina z bawełny; III 139,24  
*bezpiecznie* – śmiało; III 86,1; III 111,1  
*bezpieczny* – śmiały, odważny; I 80,7; III 136,56  
*bezprzestanie* – bezustannie; III 57,1  
*bliźny* – bliski, krewny; I 73,2; I 143,2  
*bod* – pobudka, pochop, zachęta; III 109,3  
*bractwo* – braterstwo; I 141,1  
*brzemień* – ciężar; II 44,2  
*brzydki* – nieprzyzwoity, nieskromny; I 93,2  
*brzydzić* (kim) – brzydzić się (kim); III 110,11  
*bujać* – broić, hasać, hulać, dokazywać; I 34,15; I 145,20; III 139,12  
*butnie* – dumnie, pysznie; III 13,3  
  
*cale* – całkowicie, zupełnie; I 22,2; II 39,18  
*cał* – cały, całość; I 14,3  
*cekub* – gatunek wina; I 34,35; III 19,7  
*ceru* – barwa twarzy, farba, krasa; III 144,31  
*cetnar* – jednostka wagi; I 11,3

- chabińa* – różga: I 124.20  
*chować* (co) – zachowywać: I 130.2  
*chromowidz* – kulawy, ale widzący (prawdopodobnie neologizm Gawińskiego): II 63.3; II 64.3  
*chromy* – kulawy: II 61.tyt.: II 61.3; III 50.tyt..1  
*chuć* – żądza, pragnienie: W<sub>3</sub>.tyt..1; III 75.3  
*chudoba* – nędza, bieda: III 52.3  
*chwalny* – chwalebny, zasługujący na uznanie: W<sub>4</sub>.42  
*chwiać* – machać: I 95.1  
 – nawiewać: III 136.48  
*chybiący* – kołyszący, chybotliwy: III 139.40  
*chyża* – chata, dom: II 39.2; III 43.4  
*ciemnook* – niewidomy: II 63.3  
*ciemnooki* – niewidomy: II 61.4  
*ciemnota* – niewidomy: II 61.8  
 – ciemność: III 79.3  
*ciemny* – niewidomy: II 61.3; II 62.2  
*cieplice* – gorące źródła: III 145.1  
*cięża* – ciężar, brzemię: I 124.27  
*kliwie* – z troską: W<sub>4</sub>.10  
*cnie* – zanie: II 60.1  
*cny* – zacny, szlachetny: I 138.2  
*cuch* (*czuch*) – brzydki zapach, smród: I 80.5; II 14.1  
*cynek* – piątka w grze w kości: II 72.3  
*czas* – czasa, naczynie: III 152.23  
*czasza*: na czasie – na czasce: III 33.2  
*czem* – czemu: I 71.1; III 139.21  
*czubek* – łono, srom kobiecy(?): III 93.12  
*czuch* – smród, przykry zapach: I 80.5  
*czuć* (na kogo) – uważać (na kogo): II 127.2  
*czuły* – czujny, baczny: I 81.3  
*czyście* – naleźycie, jak potrzeba: I 103.3; III 19.16  
*darmie* – darmo: II 124.1  
*darsko* – dziarsko, śmiało: III 61.18  
*darzyć* – podarować: III 154.4  
 (*się*) – wieść się, udać się: II 127.4  
*doba* – stan, dola: III 78.37  
*dojść* (kogo) – rozpoznać: III 66.4  
*dokazować* – działać, sprawiać coś: I 43.2; II 2.4  
*dostały* – dojrzały: III 110.13  
*dostatek* – obfitość, bogactwo: I 62.4; II 58.10; III 98.4  
 : *po dostatku* – pod dostatkiem: I 7.3  
*dostawać* – wystarczać: I 7.7; III 61.28  
*dowcip* – rozum, bystrość, wyobraźnia: I 26.2; II 85.2; II 109.10; II 135.3; III 68.10  
*dowcipny* – rozumny, bystry: II 70.4  
*dowodzić* – przeważać: I 81.4  
*dozierać* – dostrzegać, dosięgać okiem: I 80.11  
*družba* – imiennik, współimiennik: III 132.tyt.  
 – przyjaciel, towarzysz: II 118.tyt..1  
*drużyć* – towarzyszyć: III 81.3  
*dryja* – trzy oczka w kostce do gry: II 72.3  
*dudkować* – nadskakiwać, płaszczyć się: III 87.4  
*duunny* – nadęty, pyszny, na pokaz: III 126.3  
*dwajścia* – dwadzieścia: I 143.3  
*dworstwo* – żarty, dworskie zabawy, obyczaje: II 28.1  
*dwójczelny* – mający dwa czoła (łac. *bifrons*): I 127.1  
*dwójmorzny* – otoczony przez morze z dwóch stron: W<sub>3</sub>.6  
*dýjecki* – zgodny z dietą: I 38.tyt.  
*dýnasta* – król, władca: W<sub>3</sub>.14  
*dziać* (co) – opowiadać (o czym): I 34.58  
*dzieciuk* – dziecko: I 54.37; II 116.9  
*dziedzina* – kraj, państwo: I 48.3; III 43.38  
 – miejsce rodzinne: II 133.43  
*dziega* – dawny srebrny grosz moskiewski, potocznie: pieniądze: I 138.5  
*dziw* – dziwowisko, osobliwość: I 129.6  
*dźdźówka* – woda deszczowa: III 78.30  
*element*: *elementy* – żywioły: I 51.2  
*ewan* – gatunek wina: I 145.27  
*falern* – gatunek wina: I 34.36; III 19.7  
*fant* – rzecz dana w zakład, oddana w zamian za coś: III 141.4  
*fura* – kościół parafialny: I 34.10  
*farba* – barwa: I 15.3  
*farbowany* – fałszywy: II 14.5  
*fasol* – frasunek, kłopot: II 37.2  
*fizyjony* – trefienie się, toaleta(?): II 72.1  
*flaga* – fala: I 34.56  
*flusz* – ciąg kart jednego koloru: W<sub>3</sub>.15  
*fochować* – jatrzyć, gniewać: III 74.2

- forka* – potwór morski; I 50,1  
*frasunk* – zmartwienie, troska; I 11,3  
*frymark* – handel, zamiana; I 102,3; II 44,3
- garło* – gardło; II 39,26; II 93,2  
*gaszka* – kochanka, rozpustnica; I 4,11  
*gdykolwiek* – kiedykolwiek; III 77,1  
*gębka* – gąbka (do ścierania); III 106,5  
*gibiel* – łąka, mokradło, trzęsawisko; III 43,7  
*gizteczko* – lniane odzienie, koszula; III 110,18  
*gmin* – pospólstwo, lud; II 60, tyt.; III 36,1  
 – tłum, tłuszcza, kupa; II 109,8  
*godzić* (na co) – gotować, zamierzać się (na co); I 106,2; II 109,9; III 10,5  
 – zmierzać gdzie, kierować się; II 26,3; II 39,8  
 (się) – ugadzać się, umawiać się; II 26,4  
*golobrodca* – mający ogoloną brodę; II 76, tyt.  
*gomonek* – głosik; I 97,10  
*goniec* – zwiastun; III 155,3  
*gotowcem* – w pogotowiu, w gotowości; III 91,4  
*górny* – położony na górze; I 34,3  
 – pyszny, dumny; I 53,2  
*grązić* – pograżać; II 135,2  
*grzeczny* – przyzwoity, zacny, zachowujący się stosownie, należyście; III 78,35  
*grzeczy* – stosownie, należyście; II 35,1; III 135,3
- halaspas* – krotchwila; W<sub>3</sub>,16  
*halas* – niepokój; I 34,65; II 139,2  
*hart* – grot hartowany, oręż; III 11,2  
*helm*: *być pod hełmem* – być pijanym; W<sub>3</sub>,13  
*hod* – gody, biesiada; II 123,3  
*hodować* – godować, biesiadować; I 117,1; III 95,1; III 152,11  
*hoży* – żwawy, krzepki, przystojny; II 80,6  
*humory* – kaprysy, dąsy; I 53,2; III 127,2  
*hydzić* (co) – pogardzać, brzydzić się (czym); W<sub>2</sub>,2  
*hysować* – podnosić żagiel, gdy zbliża się pomyślny wiatr (hys); III 110,6
- imać* – złapać, schwytać, pojmać; I 146,3  
*imię* – tytuł, nazwa; I 1,2  
*inak* – inaczej; II 105,6
- ize* (*izem, iżeś*) – *że* (*żem, żeś*); I 23,1; I 57,2; I 135,4; II 125,4; II 137,5; III 110,2; III 136,7
- jaz* – pleciony plot zastawiany w rzece dla połowu ryb; II 70,6  
*jejsca* – lasuch; ten, który spożywa; ten, który je; II 123,2  
*jeśli* – czy; I 12,11; II 6,4; II 133,45,46; III 25,2; III 78,40  
*języczny* – gadatliwy, plotkarski, oszczerczy; III 121, tyt.  
*jucha* – polewka, sos; III 39,4
- kaleta* – mieszek, kiesa; II 35,4  
*kanak* – naszyjnik; I 88,25  
*karby* – zmarszczki, blizny na twarzy; I 70,4  
*karmia* – strawa, pokarm, jadlo; II 39,34  
*karwasz* – kawał urwany z odzieży lub ciała; I 146,4  
*kazać* (na co) – liczyć (na co), polegać (na czym); I 138,6  
*kazić* – psuć; III 144,35  
*kazń* – kara; I 107,4  
*kapiatka* – kapiel; III 136,44  
*kluba*: *w klubie* – na uwierzy; II 54,1  
*kolej*: *przy kolei* – zgodnie z kolejnością, w kolejności; I 34,56  
*kołaczka* – pigułka; II 14,3  
*konać* (co) – kończyć, doprowadzać do końca (co); II 80,14  
*konać* (kogo) – pokonywać, zwyciężać (kogo); I 43,3  
*kornut* – rogacz, zdradzany mąż; II 49, tyt.  
*kortyna* – kotara, zasłona; W<sub>3</sub>,19  
*krasa* – uroda, piękno, ozdobność; I 70,5; II 96,11; III 19,20  
*krasny* – piękny, urodziwy; I 34,21  
*krasota* – piękno, uroda; II 95,5  
*krępa* – żelazo, sznur do krępowania; I 124,8,35  
*krócić* – skracać; III 75,4  
*krzepić* – wzmacniać się, odzyskiwać siły; I 43,3  
*krzyształ* – kryształ, lustro, zwierciadło; I 88,10  
*krzywy* (*krzywy*) – niechętny, nieprzyjazny, odstręczający, odpychający, niegodziwy; I 129,5 (2x)

- krzywy* – fałszywy, nieprawy: II 80.36  
(sobie) – zły (na siebie): III 137.2
- ksieńcowy* – żołądkowy: I 50.2
- kukłać* – walczyć, bić, szarpać: III 4.7  
*skukłać* – stargać, poszarpać: I 81.3
- kupia* – handel, towar;  $W_3$ .7: I 54.9
- kupić się* – skupić się: II 63.7
- kurzący* – pałacy, dymiący: III 153.28
- kuźnik* – kowal; II 80.2
- kwitły* – bujny, kwitnący: III 144.34; III 153.1
- kwitować* (z czego) – rezygnować (z czego),  
wyrzekać się (czego): I 141.1
- laga* – laga, osad winny: I 34.55
- lamus* – magazyn, składnica, przechowalnia;  
I 106.3; II 92.2
- larwa* – poczwara, maskara, straszdyło: I 70.  
12
- lec* (*leco*) – uprząż, lejce: II 64.4
- lekko; po leku* – z cierpliwością, ze spokojem:  
II 54.8
- letni* – podeszły wiekiem; III 144.29  
(*letny*) – stary, wieloletni: II 26.17;  
III 144.29
- letnik* – lekka sukienka: I 80.9
- lichó* – diabeł: I 115.3
- lichota* – osoba niewiele warta: III 38.1
- lichy* – marny;  $W_3$ .3; I 122.2; II 88.1; II 123.2;  
III 43.39; III 67.9; III 120.1; III 126.3
- liczyć* – rozważać, oceniać: II 11.1  
– uznawać: II 75.5  
(w co, za co) – zaliczać (do czego): III 43.  
34; III 136.22  
(*się*) (czym) – być uznawanym (za kogo,  
co): I 126.3; II 95.9
- liki* – lekarstwa, medykamenty: II 20.3
- likwor* – napój, alkohol: I 34.49; II 104.23;  
III 19.1.17.81
- lsnąć* – ślepnąć, zostawać ślepy: III 139.25
- lub* (*lubo*) – choć;  $W_1$ .4;  $W_3$ .27; I 34.2; I 127.  
6; II 42.1; II 89.1; II 133.7; III 19.7.3
- lubienica* – kochanka: II 32.2
- lubieża* – rozkosz, zadowolenie;  $W_4$ .20; III 139.  
38  
– lubieżność: II 80.23
- lubo* – miło(?);  $W_2$ .2
- lacno* (*lacnie*) – łatwo: II 31.2; II 46.4
- lacny* – łatwy: I 122.16; II 26.12
- lad* – ładunek: III 114.2
- łaśliwy* – laszący się, przymilający się: I 95.1
- lot* – lut, jednostka wagi: I 54.29
- łyka* – więzy, pęta: I 124.12.66
- łyst* – łydka: III 19.15
- maciora* – matka: II 39.27
- maj* – zielona gałązka, wieniec;  $W_3$ .20; III 153.  
31
- mandat* – polecenie: II 133.8
- marcha* – wynędzniały stary koń (również  
o człowieku): II 101.1; III 50.2
- marnotka* – marna rzecz, marność: I 6.2
- mary* – deska do przenoszenia zmarłych do  
grobu (przenośnie: śmierć); I 12.4; I 117.  
2
- meluzynka* – kobieta do towarzystwa: II 72.4
- mierny* – celny, trafny: I 2.4
- mieszkanica* – mieszkanka: II 39.1
- mieszkańca* – mieszkaniec: II 80.1; III 43.4;  
III 44.38
- milcz* – milczenie: I 34.31
- mir* – pokój, zgoda; I 91.2; I 97.3  
– spokój;  $W_4$ .15
- mkły* – sprężysty, giętki, smukły: II 39.14;  
III 136.6
- mocka* – wiele (*deminutivum* od „moc”):  
III 110.27
- momot(a)* – jąkała; II 104.tyt.
- mordować się* – męczyć się, dręczyć się: I 105.  
11
- mordowanie* – zatrudnianie, trudzenie: II 109.  
7
- mówniejsza* – wymowniejsza, bardziej wyga-  
dana: III 136.56
- mus* – okoliczność, przymus, położenie: I 105.  
4
- muszcz* – sok świeżo wyciśnięty z winnych  
gron, moszcz: I 34.35.55; III 125.10
- nabyt* – nabywanie, handlowanie;  $W_3$ .7
- nachramować* – kuleć: III 50.1
- nadawać się* – trafiać w gust, podobać się: I 4.8
- nadobny* – powabny, piękny: II 80.7.20; II 141.  
2; III 11.2; III 47.1; III 140.31
- nağabanie* – niepokojenie, zaczepianie, napa-  
stowanie, dręczenie: I 147.1



*nagodzić* – nadarzyć się, trafić się; I 37,4

– znaleźć się; I 41,1

*najradniej* – najchętniej; II 53,2

*należć* – wynaleźć, wymyślić; I 57,1

*namiot* – baldachim; I 4,10

*namiotać* – nawrzucać; I 110,4

*namknąć* (co) – włożyć, wlać (co do czego); III 152,23

*naprzeciw* – wobec czego, względem czego; I 15,2

*narów* – zły nałóg, kaprys, zepsuty obyczaj; I 93,2; II 122,2

*natrapić* – sprawić mękę, zadać ból; III 139,14

*nawa* – okręt; I 27,1

*nawidzieć* (kogo) – lubić (kogo), upodobać sobie (kogo); III 110,12

*nawiedziny* – odwiedziny; II 68,2

*nawykać* – uprawiać się, nabywać zwyczaju; II 111,6

*nie: do niżcza* – w niwecz, do szczytu; III 138,2

: z niżczego – z niczego; II 51,2

*niebaczny* – niedbały, nieuważny; I 3,1; III 60,2

*niebieski* – niebiański; II 73,2; II 116,4; III 19,25,34; III 139,28

*niebytność* – nieobecność, nieprzytomność; III 135,3

*niedoszły* – niedoskonały, ułomny, niedoświadczony, nieumiejętny; I 60,tyt.; II 64,2

*niekiedy* (*niekiedyś*) – niegdyś; III 8,1; III 51,1; III 58,2; III 73,1; III 128,1

*niekształt* – nieforemność, niezgrabność; I 61,4

*nienasyt* – nienasycenie; I 105,12

*nieobacznie* – nieuważnie, nieroztropnie, nieprzezornie; I 70,19; I 124,50; II 58,7

*nieouszeki* – niezupełnie, nie całkiem; I 62,6

*niepeć* – nielatwo; I 124,23

*niepłodny* – pusty; I 22,2

*nieplony* – ważny, istotny; III 45,2

*niepolityczny* – niezręczny; I 80,5

*niepożyty* – niezniszczalny, długotrwały; I 69,2; III 139,8

*nieprzywoity* – nienawykły, nieprzyzwyczajony; III 144,9

*niesformy* – niezgodny; III 152,12

*niesłuszna* – niewłaściwie; III 73,2

*niesłuszny* – niegodny; I 14,1

*niesposobny* – niezdatny; III 9,1yt..2

*niestworny* – nieudolny, nieskładny, niezgrabny, niedoskonały, nieporządnny, niesformny; I 1,1

*nieświadoma* – nieświadomy; III 43,39

*nieupośledzona* – kształtny, piękny, foremny; III 153,18

*niewdzięka* – niewdzięczność; I 73,3

*niewidany* – niespotykany, niezwykły; III 19,49

*niewieściuch* – zniewieściały mężczyzna; I 135,1

*niewola* – mus, przymus; II 61,7; II 94,3

*niewymowny* – nadzwyczajny, niedający się wyrazić; I 124,42

*niezbędny* – budzący niechęć, paskudny, okropny; I 145,10

*niezoczny* – niewidoczny; II 40,4

*nieżadnie* – niebrzydko, w sposób niebrzydki, nieszpętnie; I 80,3

*ninie* – teraz, obecnie; I 138,4; III 42,2

*noszenie* – ozdoba, biżuteria; I 88,26

*nota* – nuta, pieśń; III 79,4

*nowożeń* – pan młody, oblubieniec; II 119,tyt.; III 35,tyt.

*obfitować* – mieć pod dostatkiem, opływać; I 64,3

*obiata* – ofiara; III 112,2

*oblatany* – polatany; III 36,2

*obłok* – zasłona (o powiekach); III 78,8

*obłów* – połów, zdobycz; I 106,2

*obmierzony* – szkaradny, obrzydliwy; III 152,8

*obmowa* – wyjaśnienie, obrona, usprawiedliwienie; W<sub>5</sub>,tyt.; I 124,54; III 36,tyt..3; III 154,tyt.

*obrazić* – zranić; III 11,2

*obzierać się* – oglądać się, patrzeć; III 103,2

*ochota* – biesiada; I 34,27,38

*oddar* – dar oddany za dar; III 69,1

*odkazać* – przekazać, zapisywać, legować; III 104,1

*odkrycie* – jawnie; III 139,10

*odkupić się* (od czego) – uwolnić, oswobodzić (od czego); III 121,4

*odległość* – oddalenie; II 133,34

*odmiot* – wzgarda, odrzucenie; III 61,32; III 78,14

*odruczony* – niezdecydowany, nieskory, ociągający się, zwlekający; I 109,1yt.

- ojczyzna* – ojcowizna, odziedziczony majątek: III 83,4
- okrot* – oswojenie, posłuszeństwo: III 4,6
- omale* – niewiele, trochę: II 99,2
- opaczny* – niesprzyjający, przeciwny, nieprzychylny, nieżyczliwy: I 3,2
- opasnąć* – opasać: II 116,8
- opatrzyć się* – zabezpieczyć się: I 99,2
- opoka* – skała: I 69,4
- oprócz* – bez: III 98,1
- oraz* – zarazem, razem: W<sub>3</sub>,3: I 78,2: I 80,2: III 139,50: III 151,2
- osiadłość* – dziedzina, majątność: II 67,4
- osnowa* – przędza podłużna, na którą tkany jest wątek: III 144,30
- ostatki* – pozostałości, szczątki: I 70,15: I 121,2
- ostatnie* – ostatecznie: II 133,45
- otra* – trucizna: I 34,8
- owoż* – otóż: I 17,2
- ozdoba* – chwała, świetność: I 105,7: II 95,4: III 43,19: III 52,4
- pałanie* – namiętność: I 100,4
- pasownik* – zapaśnik, atleta: I 43,6
- pastwa* – pasza, karma, pokarm: III 136,35
- paść się* – sycić się: III 125,16
- pełna* – czara, szklenica, kielich: I 105,31: I 116,2: I 128, tyt.: II 133,18
- piła* – piłka do gry: I 43,4
- pisany* – barwny: III 110,18
- plac* – miejsce walki, szranki: II 2,2: III 109,4
- plec (pleco)* – na *plecach* – na ramionach: II 64,4
- pluta* – słota, plucha: III 40,6
- płat* – zapłata, płaca, kwota: III 27,3: III 101,4
- plaw*: *plawy* – pływanie: I 4,8  
– łyż: III 139,29
- plawić* – obficie sączyć (z siebie): III 152,15  
– unosić (na wodzie): I 20,7
- plochy* – niebaczny, bez rozważań: I 26,1: II 103,16: III 154,5
- plony* – bezowocny, jałowy: II 103,8: III 43,44
- pochlebować* – schlebiać: III 50,2
- pościsk* – ciskanie: III 81,6
- podczas* – niekiedy, nieraz, czasem: II 59,1: III 81,5: III 139,16
- podle* – obok: III 14,2
- podniaty* – pobudki, bodźce: I 34,33: III 139,34
- podobno* – zapewne, możliwe: II 65,4: III 87,4: III 137,4
- podostatku* – dostatecznie, dosyć: I 7,3
- podsobek* – będący pod kimś: II 61,6
- podspodni* – znajdujący się pod spodem, z drugiej strony: W<sub>3</sub>,11
- podwiaka* – młoda dziewczyna: II 20,4
- podwoje* – drzwi: III 78,11
- pogotowie*: *w pogotowiu* – w gotowości: III 91,2: III 107,2
- pogrążyć* – pogrążyć: III 27,6
- pogrążyć* – klęska, przeszkoda, trudność: II 133,47
- pokolenie* – potomstwo: I 132,2: II 110,3
- pokrop* – skropienie, tu: upojenie: I 81,2
- pokryty* – obłudny, nieszczerzy, fałszywy: III 3, tyt.
- polec*: *nie poleże* – nie będzie pokonany: I 43,10
- polot* – lot: III 136,3
- poniewolnie* – wbrew woli, pod przymusem: III 142,1
- pono* – podobno, jakoby: I 48,3: I 68,1: II 4,3: II 130,2: III 19,17: III 68,11: III 106,6: III 123,3
- porażony* – powalony, pokonany, martwy: I 124, tyt.
- porozumieć (czego)* – zrozumieć: II 117,3
- porwać się* (do kogo) – chwycić się (kogo), zwrócić się (do kogo): II 58,16
- posłanka* – ta, którą się posyła; posłanka: III 136,21
- posoka* – krew: I 124,4
- pospolicie* – zazwyczaj, zwykle: I 1,4
- pospołu* – wspólnie, razem: I 71,1
- postawa* – osnowa: III 61,29
- pośrodek*: *w pośrodku* – w środku: I 96,4
- potomka* – córka: II 137,8
- potrzeć* – zniszczyć, zetrzeć: II 109,8
- potyrać* – zniszczyć, unicestwić: III 137,3
- powabić* – ponęcać, pobudzać, wabić: I 54,16
- powal* – powalenie: I 43,3
- powiedzieć* – nazwać: I 3,3
- powieść* – opowieść, przypowieść: W<sub>1</sub>,3: I 146,2
- powolny* – chętny, skłonny, obojętny: I 105,27: I 122,14
- powód* – powróż, pęta: I 124,15
- pozad*: *w pozadzie* – z tyłu, w tyle: I 124,14

*pozór* – to, co widoczne; wygląd: I 126.1; II 103,24; III 19,35

*pozwolić* (kogo) – oddać (kogo): II 130,1

*pożyć* – zniszczyć, pokonać: I 97,8; II 109,4

*pożywienie*: *w pożywienie* – środki do życia, na utrzymanie: II 121,3

*pracz* – kijanka, drewniany przyrząd do prania: III 105,2

*prawić* (kogo) – nazywać, określać (kogo): I 122,3

*prawie* – prawdziwie, naprawdę: III 106,1; III 135,1

*prawniś* – *diminutivum* od „prawnik”: III 140,1

*prawy* – sprawiedliwy: I 2,2; III 60,2

*prożek* – miejsce przytwierdzenia cięgiwy w łuku: III 78,42

*próżny* (*próžen*) (czego) – pozbawiony, wyzbyty (czego): I 34,6,12; I 105,6; II 125, tyt.,1; III 19,8; III 78,15; III 144,4

*pry* – mówi, rzecze, powiada: II 25,4; II 37,4; III 78,13

*przechodzić* – przerastać: I 53,2

*przemowa* – wstęp, przedmowa; III 63,1

*przestawać* (na czym) – poprzestawać (na czym); III 152,10

*przeto* – dlatego; W<sub>3</sub>,1; I 23,2; II 67,1,2; II 98, 3; III 74,1; III 86,1; III 98,1

*przeziierać się* – przeglądać się: I 88,12

*przodkować* – brać górę, wodzić rej; III 61,31

*przychodni* – przybyły, obcy; II 67,2

*przygoda* – to, co się przytrafia; nieszczęście; III 98,1

*przyjaźliwy* – przyjazny, życzliwy, przychylny, wyrozumiały; W<sub>5</sub>,tyt.

*przykłonić* – przysunąć, zbliżyć; III 78,29

*przyprawować* (co) – dodawać (czego): III 19,62

*przyrodzenie* – natura; wszystko, co żyje: II 27, 4; III 139,2

*przyrodzony* – dany od natury; III 148,tyt.

*przysada* – nadmierne upiększenie, zbędne ozdoby: II 127,3

*przysłusze* – tak, jak należy; tak, jak wypada: III 102,2

*przystać* (komu) – spodobać się (komu): II 135,3

*przystojnie* – odpowiednio, stosownie: I 25,4

*przyspiwać* – przyspiewywać: I 34,17

*przywolta* (komu, czemu) – stosowna, właściwa (dla kogoś); III 78,22; III 125,19

*psota* – żądza, zepsucie; I 91,2

*pukać* – rozsadzać, rozbijać; II 50,1

*puszować* – próżnować, oddawać się lenistwu; II 58,3

*puszonia* – pustkowie; III 136,31

*puszcza* – pustkowie, odludzie; I 124,10; III 149,1

*puszyć* – nadymać, rozdymać; I 105,9; II 25,3; III 19,56

*rano*: *raniej* – wcześniej; I 143,3

*rat*: *rata* – ratunku, pomocy (wykrzyknienie); I 97,10

*raqek* – cienka chusta; I 88,13; II 116,6

*respons* – odpowiedź; III 117,tyt.

*rohatynka* – włócznia, oszczep, spisa; I 124,16

*ronić* – gadać, pleść; I 34,77  
– wydawać z siebie; II 18,6; III 136,7

*rota* – koło, orszak, grupa; I 34,37

*rozjednoczenie* – rozłączenie, podział; I 132,1

*rozpal* – żądza, pożądanie, rozgorączkowanie, zapal; I 124,58

*rozwałiny* – ruiny, tu: zmarszczki, bruzdy na twarzy; I 12,6

*rówiennik* – rówiny (komu), taki sam; III 136,11

*różaniec* – ogród różany; I 61,1; III 43,18

*rutka* – roślina polna; III 153,40

*rzqp* – kadź, cysterna, zbiornik na wodę deszczową; III 40,3

*rzecz* – zamysł, myśl; I 4,8  
– mowa; I 84,3,6; I 85,2; II 106,1; III 63,1  
: *w rzeczy* – na pozór, niby, jakoby; w słowach, a nie w czynie; I 116,3

*rzeczony* – nazwany, określony; III 68,1

*rzekomo* – jakoby, rzekomo; III 93,2

*sajdak* – koleczan, futerał na strzały; III 78,26

*schybić* – nie zdołać, uchybić; III 27,4

*scuchlać* – zaśmierdnąć; II 27,3

*serdeczny* – leżący na sercu, biorący się z serca; I 34,29; I 100,4; I 120,2; II 50,4; II 58,14; II 117,2; II 133,23,32,40

*siewka* – tu przenośnie; zmiana; II 26,26

*sila* – wiele, wielu; I 75,2; I 138,6; I 145,7; II 2,4; III 4,3; III 68,9; III 144,32  
– bardzo; I 98,4; III 81,1

*skazować* – wskazywać; II 61,5

- sklepić* – budować zasklepioną: tu: jaskółcze gniazdo: II 39.11
- skredytować* – dać na kredyt: I 78.2
- skuklać* zob. *kuklać*
- skusić* – spróbować, skosztować: III 43.5
- skutechny* – rzeczywisty, faktyczny, odpowiadający prawdzie: I 24.1
- stonić* – osłaniać, ochraniać: I 88.15
- stuzzyć* – przysługiwać: I 20.4
- smysł* – umysł: II 10.10; II 110.1  
– zmysł: I 10.1; I 105.8; II 75.6; III 19.48; III 124.tyt.1; III 125.20
- snadnie* (*snadno*) – łatwo, bez trudności: I 54.19; I 107.2; II 26.27; III 49.8; III 113.1; III 139.8.9
- snadz* – zapewne, chyba: I 20.11; II 31.4; III 67.12; III 123.3; III 124.1; III 139.49
- spetna* – zupełnie, pełno: III 33.2
- speza* – nabytek, wartościowy przedmiot, pieniądze: III 98.2; III 101.6
- spieżmowany* – uperfumowany: III 125.14
- spoleczny* – wspólny: I 54.35
- spotek* – związek, połączenie: II 2.2; III 75.1
- sporze* – sporo, niemało: III 19.74
- sposobny* (komu) – dobrze usposobiony (do kogoś), życzliwy (dla kogoś): II 80.8
- spółki* – igraszki miłosne, spółkowanie: II 26.24
- spółkować* – obcować, stowarzyszać się z kim: III 139.11
- spółkowanie* – obcowanie, przebywanie w towarzystwie (z kim): III 53.4
- sprawota* – sprawca: II 61.7
- spraucować* – czynić, kształtować: W<sub>4</sub>.30; I 79.1; I 126.5; I 132.4; II 33.2; II 45.4; II 50.3
- sprosyny* – wszeteczny, plugawy, nierządny: I 60.3; I 124.26; III 99.4  
– straszny, okropny (o rzeczach): III 15.1
- stać* (o co) – zależeć (komu na czym), mieć ochotę (na coś), pożądać (czego): II 23.2
- stać, stawać* (czego) – wystarczać (czego): I 7.6; I 145.13; III 19.82
- stalna* – stalowa, ze stali: III 19.64
- statek* – stateczność, stałość, powaga: I 7.4; I 34.61
- stok* – źródło, krynica: III 153.26
- stosilny* – mający siłę stu ludzi: I 81.1
- stosować* – porównać, przyrównać: II 98.7
- surowe* – srogie, ciężkie: I 4.1
- swadziebny* – weselny, godowy: III 93.tyt.
- swadźbonać* – swatać, gotować się na wesele: III 93.12
- synogarłę* – pisklę synogarlicy: II 39.25
- szarować* – wyceniać: I 54.19.22
- szalić* (czym) – szaleć (z jakiegoś powodu): I 124.72  
(kim) – oszukiwać, mamić: III 6.4  
– wzgardzać kim: III 110.16  
– zachowywać się jak szalony: III 125.4.5.17
- szarafan* – rodzaj sukni: III 110.5
- szczebietny* – plotkarski, wielomówny: I 120.4
- szczyiciel* – obrońca: I 82.1
- szczyić* – chronić, zachowywać: II 39.50  
*stę* (czym) – polegać (na czym): I 28.3
- szczyt* – dom (dosłownie: dach): W<sub>3</sub>.8; III 15.3  
– tarcza: I 37.6
- szelina* – bór, las, gęstwina: III 136.32
- szerc* – sierść: III 43.36; III 104.1
- szkarady* – obrzydliwy, okropny: III 13.1
- szkodować* – ponosić szkodę: I 141.2
- szlakować* – podążyć śladem, naśladować: W<sub>3</sub>.22
- szpaczkować* – dowcipkować, błaznować, figlować: I 34.17
- szperlać* – przetrząsać, szukać: I 124.11
- szpetnik* – brzydal, paskudnik: I 80.10
- sztuczny* – zręczny, kunsztowny: III 144.3
- szwank* – szkoda, strata: III 27.7
- szwankować* – mieć słabość, upadać, zawodzić: I 6.2; II 122.2
- ślepochodz* – ślepy, ale chodzący: II 64.4
- światopławny* – opływający Ziemię: W<sub>3</sub>.12
- światownik* – światowiec, człowiek światowy: II 72.tyt.
- świegotać* – klekotać, świegotać (o jaskółce): II 137.10
- świegotka* – klekotka, świegotka: II 137.15
- świętokrajca* – świętokradca, złodziej kościelny: III 97.tyt.1
- tajemny* – skrywany, nieujawniony: I 67.4
- taratanlar* – wyraz onomatopeiczny, naśladowanie głosu bębna: II 133.3

*tarní* – tarnina, koleczasty krzew: I 124.16  
*technąć* – powołać do życia dzięki natchnieniu:  
 I 4.14  
 – zionąć, dyszeć: I 43.8  
 – oddychać, żyć: III 139.44  
 – przemówić (w uniesieniu): III 144.12  
*tegi* – mocny: I 129.1  
*teśnić* – teśnić: III 153.48  
*trafunek* – traf, przypadek: II 60.tyt.  
*trafunkiem* – przypadkowo: II 60.1  
*troskliwy* – frasobliwy, pełen trosk: I 59.2  
*truna* – trumna: I 49.2  
*trzewa* – wnętrzości: II 18.1  
*tyr* – przytyk, przycinek: W<sub>4</sub>.16

*ucierać* – wycierać, czyścić: I 80.12  
*ucciciel* – ten, kto wydaje ucztę: II 3.tyt.  
*ufale* – w zaufaniu: I 120.2  
*ufnostka* – zuchwałość: III 128.5  
*ufy* – hufce, tu: tłumy, rzesze: III 92.1  
*ugonić* – ścigać, dopędzić: I 122.18  
*ugór* – pole leżące odłogiem: II 8.4  
*ukanąć* – sphywać kroplami, kapać, skroplic  
 się: III 19.32  
*ukrasić* – upiększyć, ozdobić, ubarwić: II 103.24  
*ulity* (z czego) – odlany (z czego), stworzony  
 (z czego): I 124.44  
*umykać* (czego, co) – zabraniać (czego): I 127.  
 2; II 111.5  
*umysł* – rozum, charakter: I 94.4  
*uniya* – przyjaźń: I 141.2  
*upad* – upadek, klęska: I 35.4; II 10.5  
*urada* – umowa, ugoda: II 61.3  
*uronić* – stracić: I 122.17  
*uroszczoney* – zroszony, użyźniony: W<sub>4</sub>.29  
*ustawicznosc* – nieustanność, stałość: I 69.tyt.:  
 II 27.2; III 139.30  
 : w *ustawicznosci* – stały, niezmienny: III  
 139.48  
*ustawiczny* – stały: III 139.39  
*ustawić* – ustanowić: I 130.2  
*ustawnie* – nieustannie, ciągle: II 7.5  
*ustęp* – ustapienie, cofnięcie: III 144.36  
*utrutnik* – rozrzutnik, marnotrawca: III 83.tyt.  
*utyksiruć* – narzekać, skarżyć się: I 5.1; I 147.  
 3  
*uważać* – oceniać: III 14.3; III 66.2  
 – doceniać, widzieć: III 46.2

*uważanie* (czego) – roztrząsanie (czegoś), zaj-  
 mowanie się (czym): II 7.9  
*uważny* – ważny, rozważny, roztropny, bacz-  
 ny: I 36.1

*wacek* – mieszek, sakiewka: I 138.tyt..5.8  
*wartować* – przerzucać karty ksiąg, wertować:  
 II 97.2  
*wątek* – nić przetykana w poprzek osnowy:  
 III 61.30  
*wczas* – wygoda, pożytek, odpoczynek: III 136.  
 29.52; III 152.19  
*wdzięki* – wdzięczność: III 144.13  
*wiązanie* – podarunek, prezent w dniu urodzin  
 lub imienin: II 15.1  
*wić* – pętla: I 124.13  
*wiecznomłodca* – zachowujący wieczną mło-  
 dość: III 19.18  
*wiekopomniec* – pamiętający zamierzchle cza-  
 sy, starzec: II 26.22  
*wielomówca* – gaduła: II 117.tyt.  
*wiersza* – sieć na ryby: I 57.2  
*wieszczcy* – prorocy, wróżebny: I 145.8; II 39.  
 14; III 155.2  
*wikłać*: *wikle* (3 os. l.poj.) – wikła, splatuje;  
 I 34.32; I 105.15; III 10.3  
*władać* – czynić wedle zamiaru: I 109.3  
*własny* – właściwy: III 153.54  
*właszczać* (sobie) – przywłaszczać, uzurpować  
 (sobie): I 136.4  
*wnętrzny* – wewnętrzny: I 32.1; I 100.4; II 14.4;  
 II 39.44  
*wnurzyć* – wkładać, zagłębić: II 26.15  
*wolnie* – bez przymusu: III 142.4  
*wolny* – swawolny: III 154.5  
*wotum* – życzenie: I 88.29; III 72.tyt.  
*wsplonąć* – zapłonąć: W<sub>5</sub>.4  
*wstępn* – początek: II 110.2  
*wstręt* – przeszkoda: II 133.28  
*wszczępn* – rodowód, geneza: II 30.3  
*wszczępn* – początek: II 10.3; III 139.36  
*wszczyn* – rozpoczęcie: I 4.13  
*wściąć* – smagnąć, zaciąć: I 34.78  
*wygoda* – dogadzanie, czynienie zadość: III 152.  
 13  
*wygodny* – dogodny, czyniący zadość: II 62.  
 3  
*wygodzić* – czynić zadość: III 19.71

*wygrześć się* – wygrzebać się, wydostać się: II 109,4  
*wyknać* – przywyknąć, przyzwyczaić się: II 54,8  
*wymawiać* – wypominać: III 121,1  
*wymierzyć* – dochodzić miarą (tu: wysokości): I 53,4  
*wymknąć (co)* – wyciągnąć (co): I 80,10  
*wymowny* – posiadający dar pięknej wymowy (?): I 20,3  
*wymówiony* – wymawiający komu, pełen wyrzutów, wymówek: II 41,2  
*wymówka* – wypominanie (czego): III 121,2  
*wyniszczony* (z czego) – pozbawiony (czego): I 138,5  
*wyrażyc* – wyrażać: III 59,3  
*wyskwarczyć* – wyprażyć, wytopić: II 39,44  
*wystać (co)* – nie ustąpić (przed czym): II 10,15  
*wystarczyć* – nastarczyć: I 9,6  
*wytykać (kogo, co)* – odbierać, wybierać (kogo, co): II 133,2  
*wywrot* – wybieg, wykret: III 23,3  
*wyżenąć* – usunąć: I 34,33  
*wzad* – w tył, do tyłu: III 78,47  
*wzgórę* – w górę, do góry, wysoko: I 34,68; I 35,3  
*wzór: wzorem* – sposobem, na sposób: W<sub>4</sub>, 43; I 105, tyt.; II 107,7; II 103, tyt.; III 61, tyt.  
*za* – aza, czy: III 153,43  
*zabawa* – zajęcie, zatrudnienie: I 4,17  
*zaciemiony* – zakryty, zasłonięty: III 139,24  
*zadworzyć* – zakpić, zażartować: III 11,3  
*zadziergać* – ścisnąć, dusić: III 68,8  
*zagrzebać* – tu: odnaleźć, odszukać: I 118,6  
*zakazać się* – popisać się, zalecać się: I 80,8; II 133,16  
*zakrwawić się* – zawziąć się, rozjuszyć się: I 97,4  
*zalecony* (z czego) – godny pochwały (ze względu na co): I 122,3  
*zamiar: nad zamiar* – nazbyt, nadmiernie: I 35,1  
*zamowa* – spór, konflikt: I 97,2  
*zaniedługo* – wkrótce, rychło, wnet: II 38,3  
*zapal* – ogień, żar: I 15,1; I 34,29; I 100,4  
*zaplat* – opłata, mtyo: II 122,1

*zaprawować* – przyprawiać (o potrawach): II 5,2; III 39,4  
 (w co) – nauczać, przyuczać (do czego): III 144,2  
*zaranie* – ranek, poranek, świt: II 137,9  
*zaranny* – wschodni: W<sub>3</sub>, 2; I 105,2  
 – poranny: III 118,1  
*zarównie* – jednakowo, tak samo, bez różnicy: I 74,1; III 125,5  
*zarwać* – chwycić, dosięgnąć: I 50,1  
*zaszczycać* – zbudować, ustanowić: I 145,22  
*się* – obronić, zachowywać, nie utracić: I 54,34  
 (czym) – używać (czego), posługiwać się (czym), wykorzystywać (co): II 63,6  
 – mieć zaszczyt być kim (czym): II 95,10  
*zaszczyt* – miejsce schronienia: III 154,6  
*zawdy* – zawsze: I 144,2  
*zawrotogłowy* – powodujący zawroty głowy: III 125,2  
*zazierać* – zaglądać: I 145,12  
*zbadać* – znieść, pokonać: III 144,43  
*zbawić* – tracić, trwonić: I 122,20; II 18,2  
 – pozbawić: II 90,3  
*zbość* – zwyciężyć, zniszczyć: I 105,4; II 26,18  
 – ukłóć: II 58,6  
*zbraniać się* – wzbraniać się, odżegnywać się: I 135,2  
*zbroczały* – zbroczony: I 124,4  
*zbytek* – nieumiarkowanie: I 130,2; II 93,2  
*zbyty* – utracony: III 95, tyt.  
*zbywać* (kogo, co) – pozbywać się, pokonywać, przewycięzać: I 11,2; I 103,4; II 115,4  
 (czego) – stracić co: I 34,48; I 134,4; II 58,18  
 (kogo) – odprawić (kogo), uwolnić się (od kogo): I 128,3  
*zczuć* – poczuć: I 54,42  
*zdołać* (komu, czemu) – podolać (komu, czemu), dotrzymać kroku (komu, czemu), zwyciężyć (kogo, co): I 30,4; III 128,6  
*zdrowie* – życie: II 59, tyt., 1,2  
*zdziierać* (z czego) – pozbawiać (czego): I 56,7  
*zelotyp* – zwolennik, wyznawca, zelota: II 43, tyt.  
*zewłok* – to, co zdjęte, oprawiona skóra: II 109,8

- zewłoki* – zwłoki; I 76,2  
 – śmiertelne ciało; III 43,41  
*zgadzać się* (na co) – być przydatnym, sposobnym (do czego); III 9,2  
*zholdować* – biesiadować, zabawić się; III 61,17  
*zigrac się* (z kim) – poigrać sobie, zabawić się; II 79,2  
*zjadły* – jadowity; W<sub>+</sub>,33  
*złajnik* – pies, przewodnik złai, sfory; I 70,26; I 145,13  
*zlorzectwo* – zlorzeczenie, szkalowanie; II 138,1  
*zlorzeczca* – ten, kto zlorzeczy; II 138,tyt.  
*zmaić* – ozdobić kwiatami, ukwiecić, umaić; III 153,23  
*zmarszczele* – zmarszczki; I 12,9  
*z mieszkac* – zamieszkać; III 13,2,4  
*znaczny* – naznaczony, napiętnowany; I 146,6  
*znakomity* – znany, znajomy; I 94,2  
*znieść* (co) – zniszczyć; III 27,2  
*znikomy* – niewidzialny; III 144,31  
*zodziać* – odziać, przyodziać, ubrać; III 139,4  
*zraić* – zachęcić; I 145,27  
*zrazić* – porazić, pokonać; III 128,4  
*zrażon* – zniszczony; I 96,4  
*zsuć* – osypać, posypać; I 70,2  
*zuchwał*: *na zuchwał* – przesadnie, nadmieranie; III 83,1  
*zufać* – pokładać ufność; II 95,12  
*zwałka* – klótnia, zwada; I 97,6  
*zwałtlić* – osłabić; W<sub>+</sub>,42  
*zwałtłony* – osłabiony, słaby; III 139,46  
*zwiać* – powierzać; II 94,4  
*zwierzchni* – zewnętrzny; II 95,5; III 34,2  
*zwierzony* – powierzony; III 27,4  
*zwisko* – przezwisko, miano; II 31,2; II 59,1  
*zwodzić* – przywodzić (coś gdzieś), przywoływać, gromadzić; II 39,31; III 144,4  
*zwolnić* – uwolnić; W<sub>+</sub>,44  
*zwolniony* – wolniejszy, tu: mniej gorący, ostudzony; III 117,2  
*źrzeć* – zżerać; I 67,4  
*żydło* – pokarm, żywność, jedzenie; I 121,1; III 15,4  
*żywot* – łono, brzuch; III 37,2  
*żyźnie* – bogato, obficie; III 83,3





# INDEKS INCIPITÓW



„A cóż czynić przydzie mi w tej nagłej żalobie?...”	
I 138. O próżnym wacku .....	s. 55
„Aby chromy ślepego, ślepy zaś chromego...”	
II 63. Na toż .....	s. 75
„«Aby mię wilk nie pożarł, boję się iść w pole»...”	
I 114. Leniwy .....	s. 48
„Aby żona nie przyszła złym gościom na łupy...”	
III 82. O Klimku .....	s. 117
„Abyć dary dawali i częste wiązanie...”	
II 15. Do Libana .....	s. 62
„Albo w radzie zawiedzie, albo rada płocha...”	
I 26. Do Filodema .....	s. 25
„Alboś ślubował, że tak, Walku, żyjesz...”	
III 28. Do Walka .....	s. 103
„Amfijarego nigdy ziemia zżarła...”	
II 93. Na utratnego .....	s. 81
„Ani w słowach łagodnych i w wdzięcznym pozorze...”	
I 126. Przyjaciół prawdziwy w potrzebie .....	s. 52
„Anim twój, ziemio, wszytek, anim twój, Neptunie...”	
I 49. Jed[en] nagrobek. Z la[cińskiego] .....	s. 32
„Anjele, że cię słuszniej tym uczęzę imieniem...”	
III 139. <i>In statuam Amoris</i> .....	s. 130
„Anno, dałaś mi ust swych, ba, i śmieie...”	
II 23. Do Hanny .....	s. 64
„Apollo smoka zabił. Prawdę-li to znają?...”	
I 29. O smoku .....	s. 26
„Bałwan ten Medei jest. ptaszyno troskliwa...”	
III 137. Niepewnym niepewne ufanie .....	s. 130
„Barziej uraża słowo złe, zadane...”	
III 56. Słowo nad ranę uraża .....	s. 109
„Bez twarzym jest. Czemuż przecię...”	
III 59. Taż o sobie .....	s. 110

- „Błędów pełne, nieładkie, a prawie na nowiu...”  
 III 106. Do Jana družby o swych księgach ..... s. 122
- „Bogaczów ziomek ostatni umiera...”  
 III 103. Na bogacza umierającego. *Ubi thesaurus, ibi et cor* ..... s. 121
- „Bogaty Bornek, lecz już w starej dobie...”  
 II 32. O Bornku starym młodą żonę pojmującym ..... s. 66
- „Bohatera godnego nad tem grobu lochem...”  
 II 140. Z greckiego ..... s. 94
- „By mężowi służebnej pozwoliła stara...”  
 II 130. Z łacińskiego ..... s. 90
- „By mi zbiór niemały złota...”  
 III 101. Z Anakreonta ..... s. 120
- „By złym cuchem z wczorajszych trunków nie cuchnęła...”  
 II 14. Dorylla ..... s. 62
- „Bym ci te gęste miał spełnić puchary...”  
 I 128. Na pełne do Mikosza ..... s. 53
- „Cela cel twój, w puszczy świat nie bywa rządzony...”  
 III 149. Na jednego ascetę nad stan swój ..... s. 135
- „Chcesz poznać, państwo jakiego ma pana?...”  
 II 134. Do Adryjana. *Propter quod tale, ipsum magis tale* ..... s. 92
- „Chcesz przyjaciela? Radźże się summienia...”  
 II 105. Dziewosłab ..... s. 85
- „Chcesz wiedzieć, jak cię wychwałę, Miloty?...”  
 II 82. Na Milotę ..... s. 79
- „Chcesz ze mną a chcesz korcy zjeść niemało soli...”  
 I 21. Do Wolfanga Tibera ..... s. 24
- „Chcesz żyć dobrze? Swym żądzom i smysłem bądź panem...”  
 I 10. Żyć jako ..... s. 21
- „Chciałeś ode mnie długiego wiersza, bracie Stanisławie...”  
 III 129. Do Stanisława ..... s. 127
- „Chłopię małe pięknej matki...”  
 II 58. Z Anakreonta ..... s. 73
- „Choć ona sobie, Janie, podstarzała...”  
 II 79. O starej do Jana Kochan[owskiego] ..... s. 78
- „Chodzący w gminie ozdobno przybrany...”  
 III 36. Obmowa ..... s. 104
- „Chuci służę i wieku. Przeto, gdy kto włości...”  
 W<sub>3</sub>. Każdy za chucią idzie ..... s. 16
- „Chwałą tam przeto mędrca, że oprócz przygody...”  
 III 98. Do Bijona jed[nego] teraziejszego ..... s. 120
- „Chwałę zwyczaj spartański. który w piciu miarę...”  
 I 130. Ó tychże ..... s. 53
- „Chwaliłem cię, Stefanie. tyś się lepszem stawil...”  
 III 65. Do Stefana ..... s. 112
- „Chwaliłeś mi dyjetę i jakieś potrawy...”  
 I 38. Bankiet dyjecki do doktora ..... s. 29
- „Chwalisz ojczyste, ganisz cudzoziemskie sprawy...”  
 III 60. Sędzia ..... s. 110

„Ciało jest z ziemi, a duch zasię z nieba...”	
II 66. Autor sw[oje] za duchem . . . . .	s. 75
„Ciało w swej ziemi – przeto rozkazuje...”	
II 67. Tenże sw[oje] za ciałem . . . . .	s. 76
„Ciało wprzód, potem, po stworzeniu ciała...”	
II 65. O ciele z łac[inińskiego] . . . . .	s. 75
„Cnotą na chwałę robia, ty nie chcesz być w chwale...”	
II 99. Na jednego . . . . .	s. 83
„Cnoty zapal na twarzy swojej pokazujesz...”	
I 15. Do Hanny . . . . .	s. 23
„Co ciała swe balsamy i soki smarują...”	
II 5. O tymże . . . . .	s. 60
„Co jest miłość, skąd się rodzi...”	
III 55. O miłości . . . . .	s. 109
„Co mię w krasomówskie mowy...”	
III 144. Z Anakreonta . . . . .	s. 133
„Co przeszła przedtym, Wenus, dwie boginie...”	
III 42. Juno, Wenus, Pallas . . . . .	s. 105
„Co raz sobie innego brata przywłaszczywasz...”	
III 20. Na dewotkę jedną . . . . .	s. 101
„Co rozbijasz pszczołeczkę i gonisz na stratę...”	
III 112. Grzech mądrzem obmawiać mądrych . . . . .	s. 124
„Co usta mówisz, byś sercem mówiła...”	
III 87. Do jednej . . . . .	s. 117
„Co w czleku oko, pytasz mego zdania?...”	
I 142. Oko . . . . .	s. 56
„Co w nocnej barwie ciemnym szlakiem chodzisz...”	
I 106. Bezpieczne ubóstwo . . . . .	s. 46
„Co w żeglującej starszy żeglarz nawie...”	
I 27. Z łacińskiego . . . . .	s. 25
„Co więc rzekła i co więc Marylla czyniła...”	
I 46. Marylla . . . . .	s. 31
„Co zdrowego, co lubo – tu najdziesz oboje...”	
W <sub>2</sub> . Do poważniejszego Czytelnika . . . . .	s. 15
„Coś obiecała, tegom czekał pilno...”	
I 98. Do niesłownej . . . . .	s. 44
„Czas rzeczom miara. Kto sprawy miarkuje...”	
II 33. Czas mistrz rzeczom . . . . .	s. 66
„Czem Wenus z Marsem pospołu więc chadza?...”	
I 71. <i>Martis cum Venere coniunctio</i> . . . . .	s. 38
„Często mi pafijskie łanie...”	
I 12. Z Anakreonta . . . . .	s. 22
„Częstością rzeczy ogromne konają...”	
I 69. Ustawiczość . . . . .	s. 37
„Czy przed, czy po Sądym Dniu rok Platonów będzie?...”	
II 56. O Roku Platonowym do platonistów . . . . .	s. 72
„Czy sobie podpiał, czy lada co plecie...”	
II 86. O świecie nowym . . . . .	s. 80

„Czy to kunszt, czyje dzieło? – «Z Sycyjonu czeka... I 122. Okazyjnej konterfekt. Z la[cińskiego] . . . . .	s. 49
„Czyli cię mam stąd chwalić, czyli ganić. Morszy... I 55. Do Morszego Tybera . . . . .	s. 34
„Czytelniku, lecz niebaczny... I 3. Do Czytelnika niechętnego . . . . .	s. 19
„Czytelniku mój łaskawy... I 2. Do Czytelnika łaskawego . . . . .	s. 19
„Daleś mi raz, a stokroć dar ten wymówiłeś... III 121. Na jęczynego darowcę . . . . .	s. 125
„Daleś mi upominek, więc chcesz odebrania... III 7. O upominku . . . . .	s. 96
„Dama rzekła ubogiemu... III 17. <i>Pauper ubique iacet</i> . . . . .	s. 98
„Damo – już samcze, tak-li to szanujesz... II 107. Na jedną . . . . .	s. 85
„Dar mi dajesz, oddarem byś to wziął sowitem... III 69. O darach jednego . . . . .	s. 113
„Darmo się chlubisz, damo, z mej miłości... III 6. Do niewdzięcznej . . . . .	s. 96
„Darmo tej, babko, jesteś fantazyjej... II 112. Do teźje . . . . .	s. 86
„Darmo z miecza obronę, z tegoż szkodę głosisz... I 89. Język . . . . .	s. 42
„Darmo, że zły świat, świat ten utyskuje... I 5. <i>Microcosmos</i> . . . . .	s. 20
„Dla cię, piękna Dyjanno, swe wyrzeka żale... II 25. O Dyjannie i Satyrze . . . . .	s. 64
„Dlatego się kazała w łaźni przypatrować... I 107. Kachna do Jana . . . . .	s. 46
„Długów pełny jeden był, a sypiał wesoly... II 37. Dłużnik wesoly . . . . .	s. 67
„Dobremu mężu dana jest zła żona... II 57. Zła żona . . . . .	s. 72
„Doktorskiej słuchać powinien pan rady... I 40. Tenże . . . . .	s. 30
„Dom zły, sprosny kupiłeś, tylko w tym nagroda... III 15. O tymże autor sw[oje] . . . . .	s. 98
„Dopiero się chcesz żenić, kiedyś srebrne nici... II 119. Do starego nowożenia . . . . .	s. 88
„Dosyć pokuty za grzechy jest komu... I 92. Pokuta ziemską . . . . .	s. 43
„Dosyć ten umie, dosyć i rozumie... III 114. Do Filona . . . . .	s. 124
„Drzewom liście powzrastady... II 8. Na Maura lysego . . . . .	s. 61
„Duch wyniosły stłumić żony... I 86. Praca trzynasta Alcydowa. Z la[cińskiego] . . . . .	s. 41

„Duszę niebu polecał, a ciało grobowi...	
III 93. Pogrzeb swadziebny .....	s. 118
„Dwa grzechy przez bieg życia tylko miał swojego...”	
III 32. O jednym .....	s. 103
„Dwa kalecy na jedną zgodzili się radę...”	
II 61. Ratunek wzajemny. O ślepych i chromym .....	s. 74
„Dwie ręce człeku natura stworzyła...”	
II 100. Do skąpego pana .....	s. 83
„Dwojako żyjesz, człowiek-eś dwojaki...”	
I 133. Na hipokryta .....	s. 54
„Dyjodorów byłem grunt i te wszystkie pola...”	
III 21. Z greckiego .....	s. 101
„Dziś żartuj, potym, panie, wołęć podziękować...”	
I 39. Doktor .....	s. 30
„Eacyda mężnego tarcz krwią farbowana...”	
I 20. Z łacińskiego. Sprawiedliwa górę otrzymuje .....	s. 24
„Fraszka, Sylwi, co w uściech pospółstwa się rodzi...”	
III 2. Do Sylwiego. <i>Nemo laeditur nisi a se ipso</i> .....	s. 95
„Fraszki me lub – jako chcesz – wiersze niestworniejsze...”	
I 1. O swych <i>Dworzankach</i> .....	s. 19
„Gdy daje lichym pańskie animusze...”	
II 88. <i>An Bacchus sit deus</i> .....	s. 80
„Gdy ojciec nie chce użyć i w skępstwie przymiera...”	
I 90. Do Dyta .....	s. 42
„Gdy się mojemu pismy, Janie, bawisz...”	
III 132. Do Jana družby .....	s. 128
„Gdy słońce rano nad swój zamiar wschodzi...”	
I 35. O naglej fortunie .....	s. 29
„Gdy ten nie chce, ów nie śmie królom mówić prawdy...”	
I 144. <i>Regum status</i> . Z łaciń[skiego] .....	s. 56
„Gdy twej nocie i męstwu niewieściuch przygania...”	
I 135. Do kawalera jedn[ego] .....	s. 54
„Gdy ufy uciekają, pełne próżnej trwogi...”	
III 92. <i>Pannicus terror</i> .....	s. 118
„Gdy wielkie rozpościerał Mulcyber pożogi...”	
I 56. Pobożności wizerunek z Alecjata .....	s. 34
„Gdy z drzew płyną bursztyny, więc się tam nagodzi...”	
I 41. O jaszczorce w bursztynie. Z łac[cińskiego] .....	s. 30
„Gdy zbrojny Mars oblapił cną Wenerę żartem...”	
III 11. O Wenerze z Marsem .....	s. 97
„Gdy żył i zmarł, swym żadnej nie odkazał szcerci...”	
III 104. Na tegoż i po śmierci skąpego .....	s. 122
„Gdyby, wielekroć zgrzeszyły...”	
II 38. Z łacińskiego .....	s. 67
„Gdyś chciał śpiewać krwawe boje...”	
II 116. Do Anakreonta .....	s. 87
„Gdyś sama jest, zmarłego namięj ojca płaczesz...”	
III 126. Na Gellyją. Z łac[cińskiego] .....	s. 127

- „Gdzież to są ci *Atlantes*, co niebo dźwigają?...”  
 III 105. *Quaestio poetica* . . . . . s. 122
- „Gębę zawsze masz w otworze...”  
 I 110. Na jednego . . . . . s. 47
- „Gęste mi szlesz potrawy, a ja na nie miejsca...”  
 II 123. Do przyjaciela o wielu potrawach . . . . . s. 89
- „Gołębiczko ukochana...”  
 III 136. Z Anakreonta . . . . . s. 128
- „Gorący mąż jest, bo w ogniu zrodzony...”  
 III 117. *Respons* . . . . . s. 125
- „Gospodarzu, przewiniłeś...”  
 III 115. Do gospodarza wino z wodą fałszującego . . . . . s. 124
- „Grecyja z swych mądrych ludzi...”  
 III 30. Siedm mędrców greckich . . . . . s. 103
- „Grzech próżnować, a przeto Kardasz nie próżnuje...”  
 III 74. Kardasz . . . . . s. 114
- „Hanno, nie wyjeżdżaj ku mnie...”  
 II 95. Do Hanny . . . . . s. 82
- „Henryku, z dusze z twym cię chwałę czynem...”  
 I 11. Do Henryka . . . . . s. 22
- „I jam Rzeczpospolita, i ojczyzny członek...”  
 III 143. Na jedn[ego] Trasont[a], często używającego:  
 «I ja *membrum Reip[ublicae]*» . . . . . s. 133
- „I sił nie masz, i zębów już ci w pół ubyło...”  
 II 141. Na bezzębego starego . . . . . s. 94
- „I sławie dobrej, i ozdobnej cnotcie...”  
 I 91. Złe życie . . . . . s. 42
- „I tyś chromy, Palancie, i koń nachramuje...”  
 III 50. O Palancie i koniu chromym . . . . . s. 108
- „I wilk szarpie, i pasterz. Dalekoż to chodzi...”  
 III 131. Z greckiego . . . . . s. 128
- „Idźcie na świat, *Dworzanki*, drugie w domu jeszcze...”  
 III 155. *Manumissio* ich . . . . . s. 138
- „Imienia, a nie rzeczy bywa szczyticielem...”  
 I 82. Przyjaciel bez skutku . . . . . s. 40
- „Iżę cierpliwie swoją żonę znosisz...”  
 I 23. Cierpliwość Marka . . . . . s. 24
- „Ja cudom chociaż wszelkim się dziwuję...”  
 II 55. Cudów cudotwórca . . . . . s. 72
- „Jak do matki rodzonej, tak i do ojczyzny...”  
 I 73. Pobożność ku ojczyźnie . . . . . s. 38
- „Jak wiemy, słoność broni od zgniłości...”  
 II 27. Czemu morze słone . . . . . s. 65
- „Jak ziemia kwiatki rozliczne wydaje...”  
 II 12. Do jednej . . . . . s. 62
- „Jakie są częstowania twego obyczaje?...”  
 III 18. Do Nórymunda . . . . . s. 98
- „Jakiego mię w sercu znalazł. takiego znalazł...”  
 I 100. Kupido z greckiego . . . . . s. 44

„Jako na odwrót kiedy Part uchodzi...”	
I 16. Do tejże	s. 23
„Jako świat stanął, mniemam, Pigmejkowie...”	
I 97. Do tegoż	s. 44
„Jaskóleczo, mieszkanko...”	
II 39. Z Anakreonta	s. 68
„Jechał Milo. Z odjazdu dawnego Milona...”	
I 113. O Miloniem	s. 47
„Jednem cię słowem, Jachniku, miłuję...”	
II 71. Do Jana	s. 76
„Jednem występkiem tylko Moroń winił...”	
I 72. Na Moronia	s. 38
„Jedność dobra, ale zaś złe rozjednoczenie...”	
I 132. <i>Unitas, divisio</i>	s. 54
„Jestem Nil». – «Jestem Etna». – Ogniu mój waleczny...”	
III 89. Z łacińsk[iego]	s. 118
„Jeśli cię jeden nie zmoże...”	
III 4. Zły raz wszyscy	s. 96
„Jeśli kto dobrze życie nasze liczy...”	
II 11. O życiu	s. 61
„Jeśli wewnętrzny Mars i domowe bunty...”	
I 32. Na domowe bunty	s. 26
„Jeśliś głowy nadfrasował...”	
W <sub>4</sub> . Kiedy mają być czytane	s. 16
„Jeśliś z serca ukochał i z swej duszy całe...”	
I 64. Do Jana drużby	s. 36
„Już cię wolę z przyjaźni i bractwa kwitować...”	
I 141. Do Marka o przyjaźni niewzajemn[ej]	s. 55
„Jużem w porze jest dojrzały...”	
I 70. Z Anakreonta	s. 37
„Kasiu» – masz rzec, więc wołasz: «Ka ka siu siu moja»...”	
II 104. Do Filipa momota	s. 85
„Každy grzech pyszny sam nigdy nie chodzi...”	
III 94. Grzech sam jeden nigdy	s. 119
„Kędy zapłat cnota czuje...”	
II 122. <i>Praemiata Respublica</i>	s. 89
„Kiedy chmury z rzek wychodzą...”	
III 40. O tymże	s. 105
„Kiedy mię widzisz, zaraz myślisz sobie...”	
III 150. Do kompana	s. 135
„Kiedy się upiję prawie...”	
III 135. O niestrofowaniu pijanego	s. 128
„Kiedy-ś dobrze wypijał i nalewał wina...”	
I 118. Temuż	s. 48
„Kiedyś z krzesła powstanie dama urodziwa...”	
I 80. O damie z ła[cińskiego]	s. 30
„Kogoś tam kiedyś u cudzej zastano...”	
I 47. Kto leniwy?	s. 31

„Komor kąsa Hiszpana, a ten niecierpliwy...”	
I 30. O Hiszpanie	s. 26
„Komu Bóg i ojczyzna, komu miła cnota...”	
III 108. Replika	s. 122
„Koń z ukąszenia zacniejszy wilczego...”	
I 146. Do Tulla	s. 57
„Korynna twoja, twoja jest i Fili...”	
III 34. Do Dobrogosta	s. 104
„Kostusiu, pod bożą wiarą...”	
II 31. Do Kostki	s. 66
„Krótko cię schwałę, lecz skuteczną chwałą...”	
I 24. Do matrony jednej	s. 25
„Krzyż to, powiadasz, cierpieć nagabanie...”	
I 147. Do Marka	s. 57
„Księga światem, wiersze me – ludzie w nim. Najdziecie...”	
II 143. Do Czytelników	s. 94
„Księżnę pięknych różańców miał i sadów ślicznych...”	
I 61. Na toż autor swoje	s. 35
„Kto baczeniem pogardza, smysłem się oddaje...”	
III 124. Rozum, smysły	s. 126
„Kto czeka, doczeka się – Hymen popędliwy...”	
II 13. Popędliwy Hymen szkodliwy	s. 62
„Kto komu rogi do głowy przyprawia...”	
I 77. Kornuto	s. 39
„Kto mię z takiej chwalebny nie nazwie mogiły...”	
I 51. Na toż autor	s. 32
„Kto nam o trzech Furyjach oznajmił w otchłani...”	
III 127. O żenie Almaniego	s. 127
„Kto się żeni, powiadają...”	
II 131. Do Piotra Złońskiego	s. 90
„Ktoć inny orze, ktoć inny zasiwa...”	
II 16. <i>Poena talionis</i> . O Walku	s. 62
„Ktoś głupiego bogacza ujrzy w drodzej szacie...”	
I 17. Z greckiego	s. 23
„Która z bogatych gachów wyniosłą się stała...”	
II 121. Z łacińskiego	s. 88
„Którękolwiek bogactwa i zebrałeś zbiory...”	
II 92. Na łakomec	s. 81
„Który był kolwiek a występku wczora...”	
II 17. Nauka z występku	s. 63
„Który prac wiele z chwałą odpracował...”	
I 6. Herkules	s. 20
„Który te słowa powiedział niegrzeczny...”	
II 35. O cesarzu, który rzekł: <i>Dulcis odor lucri ex qualitate re</i>	s. 67
„Który w pocie każe nam jadać chleb codzienny...”	
II 69. W pocie czola <i>etc.</i>	s. 76
„Któryc pan i monarcha państw swych wiadomości...”	
I 120. Z tegoż. <i>Tantalip&lt;o&gt;ena</i>	s. 49



„Którzy są źli, źli nie byli...	
III 53. Żli, skąd źli	s. 109
„Któż cię Janem dwójczelnem nie nazwie. Pamfile...”	
I 127. Do Pamfila łysego	s. 53
„Kupiłeś konia, a marchę ślepego...”	
II 101. Na kupca końskiego	s. 83
„Ladajako ubóstwo temu nie dokuczy...”	
III 76. Skromność	s. 114
„Likworze tokajskiej piany...”	
III 19. Pean Bakcha tokajskiego	s. 99
„Lubo na prawdę nie dbasz, lub za prawdą chodzisz...”	
II 89. O prawdzie	s. 81
„Luboś grzech spełnił i w leśnej ciemnicy...”	
II 42. O Tereju	s. 70
„Łasliwy psiuk ogonem chwicie przy swym panie...”	
I 95. Na Pontyljana pochlebcę	s. 43
„Łotra kiedyś jednego wieszac prowadzono...”	
III 119. O łotrze jednym	s. 125
„Łowił ryby nad wodą piękny rybak, ali...”	
III 52. Z greckiego	s. 109
„Łysyś jest. Szpotku, malowany zasię...”	
III 33. Na łysego Szpotka malowanego	s. 103
„Ma bogactwa, nie rozum. Przypatrzmyż się skępcy...”	
II 78. O tymże	s. 78
„Maj kwitły nastał wesoly ...”	
III 153. <i>Calendae Mai</i>	s. 136
„Mąż twój lichwiarz, Paulino, a samaś lichota...”	
III 37. O Paulinie	s. 104
„Mędrcemeś. Filku, w cudzej ziemi został...”	
III 96. O nieuku doktorze	s. 119
„Mężny, uważny, czuły pan, cnotliwy...”	
I 36. <i>Anima animans</i>	s. 29
„Mężny z srogim niedźwiedziem byk pojedynekował...”	
I 43. Turnieja niedźwiedzia z bykiem	s. 30
„Miał się żenić, alic zasię...”	
II 91. Stanu odmiana	s. 81
„Mieć swą roztropność i mieć dobre zdrowie...”	
I 123. Do Tomka	s. 50
„Mienia. dziatki i zdrowie, co czleku miłszego...”	
III 29. Jobowe mizeryje	s. 103
„Milej mi z tobą w tym lochu zielonym...”	
III 152. Do Erminijej bukolik[a]	s. 135
„Miło jest umrzeć, gdy każe ojczyzna...”	
III 107. Z łacińskiego	s. 122
„Milość jest ogień: bronić się nie godzi...”	
I 87. Do dziewczki	s. 41
„Milość mię troskę nabawiła, sobie...”	
II 53. Do Tankreda	s. 72

„Miłość ogniem nazywają...”	
II 87. Do damy	s. 80
„Miłujmy wdowy, nie rade kłamają...”	
II 127. Raki	s. 90
„Młode kanię, gdy chciwie trzewa z wołu trawi...”	
II 18. Złe nabycie. Z łac[ińskiego]	s. 63
„Mnie Parys nago widział, Anchizes, Adoni...”	
III 45. Wenus malowana	s. 107
„Możesz starożytnością nie zstąpić nikomu...”	
III 22. Do Uznańskiego	s. 101
„Mówiłem ci, panie Chmura...”	
III 39. O tymże	s. 105
„Mówiłem ja, Baldecki, mój prawnisiu, tobie...”	
III 140. Do Baldeckiego	s. 132
„Myszkę niegdy obaczył łakomca w swej chacie...”	
II 77. O łakomcy bogatym	s. 78
„Na ciele piękna, wewnątrz jest niecnota...”	
II 73. Na piękną niepięknie żyjącą. <i>Forma dei munus</i>	s. 77
„Na długiej, Janie, ućcie twojej byłem...”	
II 3. Do Jana ućciela	s. 59
„Na gorączkę zachorzał, więc mu doktorowie...”	
II 20. O Frąckowej chorobie	s. 63
„Na wierzchu góry śnieżnego Kaukazu...”	
II 7. Prometeusz cierpiący	s. 60
„«Nad stan małżeński nie masz nic cięższego»...”	
II 83. Milonija o swym stanie	s. 80
„Nagiś wszedł na świat, Sobku, nagiś jest nieżywy...”	
II 136. Nagrobek Sobkowi	s. 93
„Najpewniejsze letejskie cieplice niż czyje...”	
III 145. Do <M>ontana doktora o cieplicach	s. 134
„Nic mi nie dajesz, choć do ciebie przyde...”	
III 146. Do przyjaciela	s. 134
„Nic mi z tobą jest, Gradywie...”	
II 103. Wzorem Anakreonta	s. 84
„Nie dbajcie nic, druźbowie, na ludzką przymówkę...”	
II 118. Do Dobrogosta o druźbach	s. 88
„Nie dbam, chociaż mi zlorzecstwem dokuczyl...”	
II 138. Na zlorzeczę	s. 93
„Nie dbam ja nigdy o złoto...”	
III 61. Wzorem Anakreonta	s. 110
„Nie dbam ja o wielkie włości...”	
I 105. Wzorem Anakreonta	s. 45
„Nie dziwuj, druźbo, gdy podpiję sobie...”	
II 139. Do druźby	s. 93
„Nie mówię, gdy jem: mam w to swe obrony...”	
II 41. Do Jana Kochan[owskiego] Konrat	s. 69
„Nie nazbyt ci dziękuję, żeś mię tęgin winem...”	
I 129. O tychże do tegoż	s. 53

„Nie obiecuj mi, masz-li nie stać w słowie...”	
II 24. Na niesłownego .....	s. 64
„Nie poznawaj czleka z mowy...”	
III 66. Poznanie czleka .....	s. 112
„Nie praw wiele, a daj jeść – żeć tak rzeczem z prosta...”	
II 29. Do tegoż .....	s. 66
„Nie tak mądre nauki jak życia postęпки...”	
II 46. Do Mirtyła .....	s. 70
„Nie tak wojna przynosi swe państwowi karanie...”	
I 33. <i>Otiūm cives simul et beatas perdidit urbes</i> .....	s. 26
„Nie trwa świat w mierze, kołem się obraca...”	
III 138. <i>In orbem vertitur orbis</i> .....	s. 130
„Nie wierz Fortunie, co jej wierzysz siła...”	
III 81. O Fortunie do jednego .....	s. 116
„Nie wszystko fraszka, cokolwiek myślemy...”	
I 7. O żywocie ludzkim. Do Jana Kochan[owskiego] .....	s. 21
„Niech kto tebańskie turnieje...”	
II 10. Z Anakreonta .....	s. 61
„Niechby Apelles i <Z>eukses pracował...”	
III 64. Do zacnej matrony jednej .....	s. 112
„Niecnot pełen do miejsca zawitasz świętego...”	
I 93. Jednemu na drogę .....	s. 43
„Niedobrze z smysłem ucho swym się mierzy...”	
II 110. Ucho lekkowierne .....	s. 86
„Niekiedyś włosów Samsona Dalila...”	
III 8. Dalila .....	s. 97
„Nieźle czasem powiedzieć, co człowieka boli...”	
I 67. Do Jana Kochan[owskiego] .....	s. 36
„Nigdy się nie zatai, czyja jest rzecz własna...”	
II 120. <i>Furtum Promethei</i> .....	s. 88
„Nikogo moje karty nie strofują...”	
III 154. Obmowa .....	s. 138
„Nowa będzie wątpliwość, uczycielu, u mnie...”	
III 5. Do ignoranta doktora .....	s. 96
„O co mię prosisz, woleć część darować...”	
I 78. Do Gulskiego .....	s. 39
„O Nijobie wieść ta słyńie...”	
I 88. Z Anakreonta .....	s. 41
„O obrazek Kupida usilnie mię prosisz...”	
II 48. Do tejeż .....	s. 71
„O, po trzykroć i bez liku...”	
III 43. Z Anakreonta .....	s. 105
„O wsiach dziesięciu prawisz swych, <M>ontanie...”	
I 48. Do Doktora <M>ontana. Z Janem Kochan[owskim] autor .....	s. 31
„Obaj w jednakiej cności, obum też rzec trzeba...”	
I 44. O tychże .....	s. 31
„Obraz masz żony żywej malowany...”	
III 123. O malowanej Pamfily do jej męża .....	s. 126

- „Ociec syna w staw wrzuca, pies tonąć nie daje...”  
 II 34. Syna ociec, dziecię, z gniewu topi, pies je z wody wynosi . . . . . s. 67
- „Odmienne szczęście w każdej bywa dobre...”  
 III 31. Irus do Kreza . . . . . s. 103
- „Odpuść mi, Rozymundzie, żeć rzekę przysłusze...”  
 III 102. Do Rozymunda . . . . . s. 121
- „Okno do serca starożytność chciała...”  
 II 117. Do wielomówcy niezrozumianego . . . . . s. 88
- „Oko, płacz, miłość – te trzy rzeczy były...”  
 III 58. Echo . . . . . s. 110
- „Okup zdrowia w zmyślonym podczas zwisku słowie...”  
 II 59. O Uliście, w zmyślonym imieniu zdrowie unoszącym całe . . . . . s. 74
- „Orfeusz z piekła wyswobodził żonę...”  
 III 79. Z łacińskiego . . . . . s. 116
- „Orle mężny, który się kochasz przy obłokach...”  
 I 76. Z greckiego . . . . . s. 39
- „Osieł można lzydę na swym grzbiecie nosi...”  
 I 136. Z łacińskiego . . . . . s. 54
- „Osieł nosi świętości. Co nam to tłumaczy?...”  
 I 137. O tymże . . . . . s. 55
- „Oznajmięś mi, mój drogi sąsiedzie...”  
 I 111. Do Lubka żal przyjacielski . . . . . s. 47
- „Pał, na którym miał wisieć, zakopywał w ziemię...”  
 II 44. Z łacińskiego . . . . . s. 70
- „Pallas i śliczna Wenus, rzekę, w tobie, śmieje...”  
 III 46. Do jednej matrony . . . . . s. 107
- „Panie, rozkoszy niech takiej nie czuję...”  
 II 6. Do Jana Kochan[owskiego] . . . . . s. 60
- „Panie, Twoich rąk osobliwsze dzieło...”  
 III 48. Do tejrże. O kości z boku . . . . . s. 108
- „Pani-ś jako malowanie...”  
 II 142. Do paniej jed[nej] . . . . . s. 94
- „Pannę pojmujesz za żonę...”  
 III 35. Nowożeniowi staremu rada . . . . . s. 104
- „Pełne życia i żydła kiedy ma dostatki...”  
 I 121. Z greckiego . . . . . s. 49
- „Pełno ksiąg mając, jeszcze je kupujesz...”  
 II 97. Na Parda dokt[ora] . . . . . s. 82
- „Piątą żonę pogrzebałeś, a szóstą pojmujesz...”  
 III 100. O Makrobie szóstą żonę pojmu[jącym] . . . . . s. 120
- „Pierwszego wieku nie złota nie znali...”  
 I 8. Wiek Saturna, wiek złoty . . . . . s. 21
- „Pierwszemu mężu niewierna, drugiemu...”  
 II 94. Z łacińskiego . . . . . s. 81
- „Piękną wiosnę, wizerunek młodocianej doby...”  
 I 62. Na toż autor swoje . . . . . s. 35
- „Po co w urodzie kładziesz nadzieję...”  
 II 30. Do Trasonta . . . . . s. 66

„Po pijanu-m cię prosił, po trzeźwiu przychodzisz... I 85. Do tegoż	s. 41
„Po śmierci wszystko dać mi obiecujesz...” I 28. Do Pollicenta	s. 25
„Po ulicach, drodze jesz, więc słusznie powiadasz...” I 112. O Norym	s. 47
„Po wieku złotem, srebrnem, mosiądzowym...” II 1. <i>Omen patriae – circulus revolutorius</i>	s. 59
„Po zabitym Anteju, chcąc swej wytchnąć sile...” II 109. Do Polijarcha. <i>Sine viribus ira</i>	s. 86
„Początek słodki, koniec gorzki bywa...” I 134. Do Jurka	s. 54
„Początkiem zguby wiekopomnej Troje...” II 96. Zguba Troje skąd?	s. 82
„Pod wszelki kamień zły jaszczur podchodzi...” II 40. Miejsce zdrady	s. 69
„Pojął ktoś żonę, a że dosyć małą...” I 75. Żona mała	s. 98
„Porfiryjo ptak jestem od mądrych rzezony...” III 68. Porfiryjo ptak. Wstydu białogłowskiego wyraz[enie]	s. 112
„Posłów więc ęciemy; poseł ten z krainy...” II 68. Tenże sw[oje] za duchem	s. 76
„Potkawszy zbójca próżnego...” II 125. Zbójca do próżnego	s. 89
„Potraw mi szlesz jednemu tak wiele, a darmo...” II 124. Do tegoż	s. 89
„Powiedz nam, panie Kozle, jak zwać twe wnuczeta...” II 36. Do p[ana] Kozła	s. 67
„Pożal się Boże dobremu złej żony...” III 116. Na toż	s. 124
„Pódz do lasa, a schyl głowę...” III 99. Na Maura lysego	s. 120
„Późny obiad z wieczerzą zenisz, mój sąsiedzie...” II 84. Do sąsiada	s. 80
„Prawda rodzi nienawiść – tedyć się rzec godzi...” I 140. Prawda	s. 55
„Prawią, że Filis zła jest, nasza dama...” I 31. O Filidzie	s. 26
„Prawisz, damo, gdykolwiek przyszlesz mi zająca...” III 77. Z łacińskiego	s. 114
„Prosiłaś mię o obraz Kupida małego...” II 47. Do Hanny o malowanym Kupidzie	s. 71
„Prosiłeś nas na ucztę: ty się dworstwem bawisz...” II 28. Towarzysze dobrzy do drużby	s. 65
„Prowadząc Tylli do grobu krewnego...” I 58. O Tyllim	s. 35
„Przed Jowiszem niekiedyś na Wenery syna...” III 128. O Jowiszu i Kupidynie	s. 127

- „Przeminał czas z wiekiem złotym...”  
I 9. Wiek dzisiejszy ..... s. 21
- „Przemowęś większą prawil, niż rzecz sama, Lisbe...”  
III 63. Do Lisba ..... s. 112
- „Przestrzegałem cię nie raz, panie Chmura...”  
III 38. O Chmurze w Janie Kochan[owskim] ..... s. 104
- „Przy nikczemnym upada lud mizerny, Panie...”  
III 54. Z łacińskiego ..... s. 109
- „Przy szkle, a pełnym, gdyś ze mną hodował...”  
III 95. Do przyjaciela przy pełnych nabyte[go] i zbyte[go] ..... s. 119
- „Reta i Encelada, i wysokie gory...”  
I 53. Na dumnego ..... s. 32
- „Rogi, sama któreć by natura stworzyła...”  
II 49. Na kornuta ..... s. 71
- „Rozwód uczynił, że nie była całą...”  
I 19. Rozwód ..... s. 23
- „Róża się w swojej purpurze rumieni...”  
I 83. Do Hanny ..... s. 40
- „Rzecz rzadka miłsza bywa. Słuchajże, Petryło...”  
II 52. Do Petryła natręta ..... s. 71
- „Rzecz zaczynał: Jak słońce wielkie jest na niebie...”  
II 106. O krasomówcy jednym ..... s. 85
- „Siwiec Laidy łagodnemi słowy...”  
II 98. Z łacińskiego ..... s. 83
- „Słodki w radzie Ulisses, Dyjomed waleczny...”  
II 2. Dyjomedes, Ulisses ..... s. 59
- „Słodko mi zawsze prawisz, prawisz wyśmienicie...”  
III 25. O radzie pobłazającej do Rulla ..... s. 102
- „Słoność pragnienie czyni. Nic słońszego...”  
III 130. Morze ..... s. 127
- „Snadź jedna poniewolnie wstyd swój ukochany...”  
III 142. Lukrecyja ..... s. 133
- „Sobie marzę i dumam: Ukalegon gore...”  
I 37. *Iam proximus ardet Ucalegon* ..... s. 29
- „Sobiem ja jest panem...”  
II 75. *Mihi consul ipse, ipse senatus* ..... s. 77
- „Sól mądrości jest znakiem – ty zaś, panie Blaku...”  
I 131. O Blaku ..... s. 53
- „Stara chce cię młodego, a ma się bogato...”  
III 62. Do Filorata ..... s. 111
- „Stara Paula, że oczy złe ma, uskarżywa...”  
I 125. Stara Paula ..... s. 52
- „Starą żonę miałeś...”  
II 115. Do Symicha ..... s. 87
- „Staregoś pierwej, Lillo, męża miała...”  
II 74. Do Lilli, młodego męża mającej po pierwszym starym ..... s. 77
- „Stareś kupił zamczysko. złe, szpetne. szkarade...”  
III 13. Z Marc[yjalisa] do Tullego ..... s. 97

„Starożytnych cnót polskich istota prawdziwa...”	
III 141. Nagrobek Samuelowi z Skrzypnej Twardowskiemu	s. 132
„Strach śmierci bardziej wadzi niż śmierć sama, Janie...”	
III 84. O śmierci	s. 117
„Strojno chodzisz, a sama jesteś lada jaka...”	
III 41. Na Połynkę	s. 105
„Swą olejką maścisz głowę...”	
II 4. Balsamowa głowa	s. 60
„Swej obywatel Sparty ten niesłuszny...”	
I 14. Sparty obywatel	s. 23
„Swojej żenie (też rada) najmniej nie folgujesz...”	
III 26. Do Pawła	s. 102
„Szczęśliwszy bywa grzech pana wielkiego...”	
III 23. Do Lida	s. 102
„Szedł się wieszać i w ziemię drzewo kopał, ale...”	
II 45. Na toż	s. 70
„Szlachetny to gniew, który bohaterskie...”	
III 109. Gniew bohatyrski	s. 122
„Szymku, duszo moja...”	
III 110. <i>Villanesca</i>	s. 123
„Ślepe, szpetne, niezgrabne zarówno miłujesz...”	
I 74. Do Kromba	s. 38
„Ślepy nosi chromego, chromy tor wskazuje...”	
II 62. Na toż	s. 74
„Ślepy nosi chromego – patrz, jaka podpora...”	
II 64. Na toż	s. 75
„Śmierć złodziejem mianują. Złodziej czasem snadnie...”	
III 113. Śmierć	s. 124
„Świętokrajcę tracić miano...”	
III 97. O świętokrajcy	s. 119
„Taida-ś wprzód, mężatka dziś – jakoż się minisz...”	
III 12. O Taidzie zamężnej	s. 97
„Tak i zwycięzca, jak i zwyciężony...”	
III 88. <i>Mors ultima linea rerum</i>	s. 118
„Te bez krzyża pieniądze, a te z krzyżem chodzą...”	
II 21. Pieniądze	s. 63
„Tejczyku Anakreonczie...”	
I 34. Do Anakreonta	s. 26
„Ten pustelniczo i z ołtarza żyjał...”	
I 101. Na jednego	s. 44
„Ten się śmieje. a ów zaś płacze bezprzestanie...”	
III 57. Demokryt, Heraklit	s. 110
„To wilczę – koza – karmię, lecz z musu pasterza...”	
II 90. Natura z natury swoja jest	s. 81
„Trzy dziewic mityleńskich losy swe rzucały...”	
III 49. Dola zła prędsza ku człowieku	s. 108
„Trzydzieści złych dworzanek: jeśli dobrych tyle...”	
I 148. Do Pamfila	s. 57

- „Trzykroć polknięty bywszy, przecię tyłem...  
 II 70. O pisorku trzykroć polkniętym od Kozła w Janie Kochan[owskim] . . . . . s. 76
- „Tu zły leży Archiloch, który dla Likamby...”  
 II 22. Archilocha nagrobek . . . . . s. 63
- „Tulli, pałac kupiłeś zły, szpetny, zbutwiały...”  
 III 14. O tymże autor sw[oje] . . . . . s. 98
- „Twa głowa obłysiała stanie nam za palkę...”  
 II 9. Na tegoż . . . . . s. 61
- „Twarzy poseł Panieńskiej gdy zajrzał skrzydlaty...”  
 III 133. O anjelskim pozdrowieniu Bogarodzicy Panny . . . . . s. 128
- „Ty jaskółko niecnotliwa...”  
 II 137. Z Anakreonta . . . . . s. 93
- „U kogo wolne, Adamie, sumnienie...”  
 II 113. Do Adama o sumnieniu wolnym . . . . . s. 87
- „Uchodził-li bankietu Feb Tyjestowego...”  
 III 80. O bankiecie Marulla . . . . . s. 116
- „Urodziwa dziewczko moja...”  
 II 26. Do dziewczki z Janem Kochan[owskim] . . . . . s. 64
- „Używał z wszemi dostatki za młodu...”  
 I 25. O marnotrawcy . . . . . s. 25
- „W jednej skrzydło jest ręce, w ręce kamień wtóręj...”  
 II 135. Z łacińskiego . . . . . s. 92
- „W klatce, w drocianej klubie biedny ptaszek siedzi...”  
 II 54. Niewola przyuczona . . . . . s. 72
- „W krąg miesięczny gdy się pies w nocy zapatruje...”  
 III 10. Z greckiego . . . . . s. 97
- „W kwadrach, pełni i na nowiu...”  
 III 91. Z łacińskiego . . . . . s. 118
- „W miłości płacz się rodzi, miłość łzy wywodzi...”  
 I 108. *Amantium lacrimae* . . . . . s. 47
- „W morzu mię śmierć zarwała, więc me ciało forki...”  
 I 50. Na toż autor . . . . . s. 32
- „W niebie Wenery pono, Frącku, byłeś...”  
 I 68. Na Frącka . . . . . s. 37
- „W nocy czasy niedawnemi...”  
 III 78. Z Anakreonta . . . . . s. 114
- „W pięknej Wenery Ankonie...”  
 I 54. Kupido woskowy . . . . . s. 33
- „W południe zupę tylko i kilka jaj zjadasz...”  
 I 102. Do Foltyna . . . . . s. 45
- „W stary wóz konie zaprzęga szalone...”  
 III 122. O nierównym stadle . . . . . s. 126
- „W święte miejsca uszedłeś płaszczem cnót okryty...”  
 I 94. Temuż z drogi . . . . . s. 43
- „W świt sen aż do południa, potym fizyjony...”  
 II 72. Na światownika . . . . . s. 77
- „Wczora hodował i dopijał z czary...”  
 I 117. Temuż . . . . . s. 48



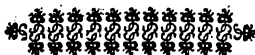
„Wczora pił z nami, a dzisiaj umiera...”	
I 116. Temuż . . . . .	s. 48
„Wczora żył i pił, dziś go do swych cieni...”	
I 115. Nagrobek jednemu . . . . .	s. 48
„Wczorajszy trunek że cuchnie z Witego...”	
I 63. Na Wita . . . . .	s. 36
„Wczoram ci rzekł – jeśliż sam jeszcze dobrze pamięę...”	
I 84. Do kompana . . . . .	s. 40
„Wdzięczną wiosny kwitnącej miał malować corę...”	
I 60. Na malarza niedoszę. Z Biderm[anna] . . . . .	s. 35
„Wdzięczniejsza cnota z nadobnego ciała...”	
III 47. Do teje . . . . .	s. 107
„Wenus Adonida swego...”	
I 124. Z Teokryta. Adonis porażony . . . . .	s. 50
„Wenus niekiedy zarzuci Dyjannie...”	
III 73. O Dyjonie i Dyjannie . . . . .	s. 113
„Wiara i prawo spółek wzięły z sobą...”	
III 75. Wiara, prawo . . . . .	s. 114
„Wiedzą, żeś jest Kreteńczyk, przeto lży bezpiecznie...”	
III 86. Na Kreteńczyka . . . . .	s. 117
„Wielka to boska, a nader, opieka...”	
II 51. Boski opiek . . . . .	s. 71
„Wielkiś jest człowiek, przyzna człowiek wszelki...”	
III 134. Do Grolla wielkiego. <i>Propriae categoriae</i> . . . . .	s. 128
„Wierę, Jędrzeju, ujdzie to za zgodę...”	
II 76. Do Jędrzeja gołobrodce . . . . .	s. 77
„Wierę się teraz do mnie przybliżyła...”	
I 103. Do jednej . . . . .	s. 45
„Więszą boleść z twoich lek niż chorobę czuje...”	
II 132. Do nieuważnego medyka . . . . .	s. 91
„Więszego wieku, lat doskonałości...”	
I 109. Do Faustyna odwołcznego . . . . .	s. 47
„Więźnia niekiedy puszczone, niecnotę...”	
III 51. Łotr niekarany . . . . .	s. 108
„Wina początku troskliwie dobrego...”	
II 81. Do Otona . . . . .	s. 79
„Wojny i surowe boje...”	
I 4. O swych księgach . . . . .	s. 20
„Wrzące wino naczynie najsilniejsze puka...”	
II 50. O pijaństwie . . . . .	s. 71
„Wszedź w ziemskie te niskości...”	
I 145. Z Anakreonta . . . . .	s. 56
„Wszelkim chorobom lekarstwo się zdarza...”	
II 19. O miłości . . . . .	s. 63
„Wszyscy-ć życzą starości, śmierć w wiek odkładają...”	
III 72. Wota długich lat . . . . .	s. 113
„Wszystkim grzecznym i co są przyweselszej cery...”	
W <sub>1</sub> . Do Czytelnika . . . . .	s. 15

- „Wszystko dać obiecuje, przecię nic nie daje...”  
I 104. Na niesłownego ..... s. 45
- „Wszystko zwycięża miłość. Fabijanie...”  
III 85. Do Fabijana o miłości i niemocy jego ..... s. 117
- „Wulkanie, mieszkańco ziemny...”  
II 80. O Wulkanie ..... s. 78
- „Wydziwować się nie mogę. Zofijo...”  
II 111. Do Zofijej ..... s. 86
- „Wypuścił ducha, aż zatrzymał duszę...”  
II 114. Żywot niespodziewany ..... s. 87
- „Wziąłeś babę za żonę, złoto z nią, Filagu...”  
I 66. Do Filaga babożenia ..... s. 36
- „Z bojaźnią prosisz trwożliwemi słowy...”  
II 102. Prośba bojaźliwa ..... s. 84
- „Z cudzemi Justyn sypia, z jego też sypiają...”  
III 24. Justyn ..... s. 102
- „Z każdego się naśmiewasz i z każdego szydzisz...”  
III 147. Na Dyma ..... s. 135
- „Z ludźmi się sam nie zgadzasz, a masz gładką żonę...”  
II 108. Na niezgodliwego ..... s. 85
- „Z ludźmi ten nie pożyje, kto się o wszem pyta...”  
II 126. Na faryzeów ..... s. 89
- „Z łoża rano nietknięta gdy wstaje Maryna...”  
I 139. Do Maranta ..... s. 55
- „Z miłości co też trzeba czynić dla ojczyzny...”  
I 143. Jeden z miłości ku ojczyźnie nic ..... s. 56
- „Z pięknych krynic, z pięknych rzek piękna woda ciecze...”  
III 90. Jaka przyczyna, taki skutek ..... s. 118
- „Z rzeki Atys gdzieś Gallowy...”  
III 125. Z Anakreonta ..... s. 126
- „Z serca życie powstawa, z serca miłość wschodzi...”  
III 1. *Unio* Wiel[kiego] Księż[wa] Lit[ewskiego] z Koroną Polską.  
Do tychże zacnych państw ..... s. 95
- „Z tobą, łysy, nic mi jest, lecz twe włosy chwałę...”  
I 22. Na łysego Kroja ..... s. 24
- „Z wierzchuś dobry, lecz w sercu ku mnie jesteś lichy...”  
III 120. Na skrytego nieprzyjaciela ..... s. 105
- „Z wszelkiej fortuny bezpiecznie się śmieję...”  
III 111. Cel żądze ..... s. 124
- „Z życiem naszym jak z winem tak się właśnie dzieje...”  
I 59. O żywocie ..... s. 35
- „Za mały grzeszek a wielkie karanie...”  
III 148. Kara przyrodzona ..... s. 135
- „Za nic twa moc i wielkość. stosilny Cyklopie...”  
I 81. Polifem ..... s. 40
- „Zacna Hanno, w tej cię być kładziemy istocie...”  
III 71. Do teje ..... s. 113
- „Zaranna zorza – znak wschodu ludzkiego...”  
III 118. O żywocie ludzkim ..... s. 125

„Zawodzi swe sumnienie i w labirynt wpada...”	
II 85. O troskliwym badaniu	s. 80
„Zawsześ, Szymku, jest pijany...”	
I 18. Do Szymka	s. 23
„Ze złotego naczynia piją szczerze jady...”	
III 3. Pokrytego przyjaciela jaka rada?	s. 96
„Zima w śnieg bogacieje, wiosna w kwiatki syta...”	
I 119. Z Mureta. O miłości	s. 49
„Zimie kwiecica ustają, tobie w wiecznej dani...”	
III 70. Do Hanny	s. 113
„Złodziej możeć obnażyć twe z pieniądze wory...”	
III 27. Z łacińskiego	s. 102
„Znaczne zwycięstwo ze wszej zaczął strony...”	
I 99. Z polityka o zwycięstwie	s. 44
„Żle czas, Marku, upuszczasz, <żł>e się z nim obchodzisz...”	
III 9. Do Marka niesposobnego	s. 97
„Żle mię częstujesz, nie uńdziesz nagany...”	
I 45. Do gospodarza na zły trunek	s. 31
„Żle robi, dobrze lecz sądzi Milota...”	
III 151. O Milocie sędziu	s. 135
„Żle rząd taki sprawuje, dobrze powiedziano...”	
I 79. Do Pamfila	s. 39
„Żadnego ja nie czynię w tym naturze gwałtu...”	
I 65. <i>Protei materia prima</i>	s. 36
„Że bez ozdób Kamena i bez swego wdzięku...”	
W <sub>5</sub> . Obmowa do przyjaźliwych	s. 18
„Że cię na sąd pozwano, uskarżasz, Milota?...”	
I 42. O Milocie bogatym, na sąd pozwanym	s. 30
„Że cię ślepo miłuję, szalenie i sieła...”	
III 67. Do damy jednej	s. 112
„Że mię moja fortuna niewielą bogaci...”	
II 129. O swej fortunie	s. 90
„Że się podobasz a sobie samemu...”	
II 43. Do zelotypa	s. 70
„Że szczęście złemu sprzyja, wierzę mi, Makrobie...”	
III 44. Do Makroba	s. 107
„Że świat nowy pod nami, że są antypody...”	
I 13. O antypodach	s. 22
„Że w Elizowej Eneasz Krainie...”	
I 52. <i>Campi Elysii</i>	s. 32
„Że w lecich jest odmiana i wada, doznałem...”	
III 16. Do Korynny o Rossie	s. 98
„Że z sobą mieszka, Milko nam powiada...”	
II 128. O Milku. <i>Tecum habita</i>	s. 90
„Że zła rada cnie padła trafunkiem Rollego...”	
II 60. Trafunek dobry. Mądrość u gminu	s. 74
„Żęgnam cię. Hanno: nie żart Mars wykrzyka...”	
II 133. Do Hanny w drogę pospolitego ruszenia	s. 91

„Zem cię wierszem swym złowil, coś mi rzec – nalazła...”	
I 57. Do Kachny .....	s. 34
„Ześ się ubrał bogato i na zuchwał strojnie...”	
III 83. Na bogato strojnego utratnika .....	s. 117
„Zorawie lecą, Pawelku nieboże...”	
I 96. Do Pawelka w Janie Kochan[owskim] .....	s. 43

# INDEKS NAZW WŁASNYCH



W nawias kwadratowy ujęto lokalizacje, w których nazwa pada w formie omownej, w nawias okrągły – brzmienie nazwy w tekście *Dworzanek* Jana Gawińskiego. Do zamieszczonych w „Objaśnieniach” bardziej szczegółowych wyjaśnień dotyczących hasła odsyła pierwsza lokalizacja.

- Achilles (mit.), najdzielniejszy z Greków walczących pod Troją...W<sub>4</sub>,37; I 4,3; II 133,29  
Achilowe walki...II 103,6  
Ajakida, imię utworzone od imienia dziada Achillesa – Ajakosa...I 20,1
- Adam, adresat fraszki...II 113, tyt., 1
- Adoni(s) (mit.), pięknej urody młodzieniec, kochanek Afrodyty...I 124, tyt., 1; III 45, 1
- Adrian, adresat fraszki...II 134, tyt.
- Afrodyta (mit.), grecka bogini miłości; por. Wenus  
bohaterka z Cypru...I 6, 3  
Cytera, imię utworzone od nazwy wyspy Kytery...III 144, 22  
Cytereja, imię utworzone od wyspy Kytery...I 34, 22
- Pafija, imię utworzone od nazwy miasta Pafos, gdzie narodziła się bogini...I 124, 23;  
II 72, 4  
pani Cypru...I 105, 20; II 121, 3; III 19, 77  
pani Cypru i Ankony...III 101, 30
- Wenus (mit.), bogini miłości i pożądania...I 24, 2; I 54, 7; I 71, 1; I 124, 1, 61; II 58, 25;  
II 116, 5; III 27, 5; III 42, tyt., 1, 3; III 45, tyt., III 46, 1; III 73, 1  
Dyjona, imię utworzone od imienia matki Afrodyty/Wenus – Dione...W<sub>3</sub>,  
16; II 133, 5, 11; III 73, tyt.
- Wenera...I 54, 1; I 68, 1; I 71, tyt.; II 47, 4; II 58, 2; II 80, [3], [7], [11], [16],  
[33]; III 11, tyt., 1; III 52, 5; III 128, 1
- Ajakida zob. Achilles
- Ajas (Ajaks) (mit.), bohater wojny trojańskiej...I 20, 7; II 140, 2  
Telamończyk, imię utworzone od imienia ojca Ajasa – Telamona...I 20, 4
- alban zob. wina
- Alciati Andrea (Andreas Alciatus), włoski poeta, fundator nowożytnej emblematyki...  
I 56, tyt.
- Alecydes (Alkides) zob. Herkules
- Aleksander zob. Parys
- Alekto zob. Furie
- Almani, bohater fraszki...III 127, tyt.

- Amaltea (mit.), koza z rogami obfiteści...W<sub>4</sub>,12
- Amfiaraos (mit.), władca Argos...II 93,1
- Amikle zob. Amykle
- Amor (mit.), bóg miłości, utożsamiany z Erosem...I 54,18; III 139,tyt.  
Amorki, Amorkowie...I 124,37; II 39,30
- Kupidyn (mit.), bóg miłości...I 54,tyt.,11; I 100,tyt.,2; I 138,3,8; II 47,tyt.,1,4;  
II 48,1,4; II 116,9; III 78,24  
Kupidynowie...I 124,6,62  
syn Wenerzy...II 58,2; III 128,1  
synaczek Cytery...III 144,28  
synaczek Dyjony...II 133,11
- Amykle (Amikle), miasto na Peloponezie...I 34,31
- Anakreont, z Teos, grecki poeta liryczny...I 12,tyt.,3; I 34,tyt.; I 70,tyt.; I 88,tyt.; I 105,tyt.;  
I 145,tyt.; II 10,tyt.; II 39,tyt.; II 58,tyt.; II 103,tyt.; II 166,tyt.; II 137,tyt.; III 43,tyt.;  
III 61,tyt.; III 78,tyt.; III 101,tyt.; III 125,tyt.; III 136,tyt.,10; III 136,22; III 144,tyt.  
Tej (Tejczyk), imię utworzone od nazwy miasta, skąd pochodził Anakreont – Teos...  
I 34,1,67  
zob. Kochanowski Jan
- Anchizes (mit.), ukochany Afrodyty, ojciec Eneasza...III 45,1
- Ankona, miasto nad Morzem Adriatyckim...I 54,1; III 101,30
- Anna zob. Hanna
- Anteusz (mit.), gigant pokonany przez Heraklesa...II 109,1
- aoński źródł zob. Hippokrene
- aońskie góry zob. Helikon
- Apelles, z Kolofonu, malarz grecki...III 64,1
- Apollin (mit.), bóg poezji udzielający wieszczego natchnienia...W<sub>1</sub>,6; W<sub>4</sub>,41; I 29,1; I 34,  
75,77; III 125,6  
Feb...I 9,7; III 19,46; III 43,30; III 155,3  
Feb, bóg Słońca...W<sub>3</sub>,11; W<sub>4</sub>,30  
Słońce...W<sub>3</sub>,26; III 80,1  
syn Latony...W<sub>3</sub>,17
- Archiloch, z Paros, grecki poeta liryczny...II 22,tyt.,1
- Arktofil zob. Arktur
- Arktur, gwiazda konstelacji Wolarza, sąsiaduje z Wielką Niedźwiedzicą  
Arktofil...III 78,4
- Artemidor, bohater fraszki...I 121,2
- Ate (mit.), bogini zaślepienia...III 49,12
- Atena (mit.), córka Zeusa...W<sub>4</sub>,24; I 20,11; I 24,2  
Minerwa, rzymska bogini mądrości i zwycięstwa, opiekunka rzemiosł, literatury  
i sztuki, utożsamiana z Ateną...W<sub>4</sub>,17; III 154,4  
Pallas...W<sub>3</sub>,17; II 121,4; III 42,tyt.,3; III 46,1
- Atlasi (mit.), olbrzymy podtrzymujące sklepienie niebieskie  
*Atlantes*...III 105,1
- Attis (mit.), pasterz frygijski, ukochany Kybele...III 125,1
- Awern (mit.), jezioro w pobliżu Kume, jedno z wejść do Podziemi...I 111,2
- Bakchus zob. Dionizos  
zob. wina/tokaj

- Baldecki, prawnik, adresat fraszki...III 140,tyt.,1  
 Bellona (mit.), bogini wojny...W<sub>3</sub>,9; I 4,21; II 133,6; III 19,62  
 Bidermann Jakob, niemiecki jezuita, poeta i dramaturg...I 60,tyt.  
 Bion, z Borystenes, filozof grecki...III 98,tyt..[1]  
 Blak, bohater fraszki...I 131,tyt.,1  
 Bornek, bohater fraszki...II 32,tyt.,1  
 Bryzejda (mit.), córka Bryzesa, branka Achillesa  
 Bryzeja...II 133,29
- Campi Elysii* zob. Pola Elizejskie  
 cekub zob. wina  
 Cerber (mit.), piekielny pies, strażnik Hadesu  
 srogi złajnik...I 70,26  
 Ceres (mit.), bogini urodzaju...W<sub>4</sub>,9  
 Charon (mit.), przewoźnik dusz w Hadesie...III 93,2; III 153,52  
 Chmura, dworzania Zygmunta Augusta...III 38,tyt.,1; III 39,[tyt.],1; III 40,[tyt.],3,6  
 Cyklop zob. Polifem  
 Cypr, wyspa na Morzu Śródziemnym, miejsce narodzin Afrodyty...I 6,3; I 54,5; I 105,20;  
 II 103,4; II 121,3; III 19,77; III 101,30  
 cypryjska knieja...II 133,19  
 Cytera zob. Kytera  
 Cytera, Cyteteja zob. Afrodyta
- Dalila (bibl.), ukochana Samsona...III 8,tyt.,1  
 Dalile...III 8,4  
 Delfy, wyrocznia Apollona na stokach Parnasu w Fokidzie w Grecji środkowej...W<sub>3</sub>,19  
 delficka odpowiedź...III 139,45  
 delfickie kortyny...W<sub>3</sub>,19  
 Demokryt, z Abdery, filozof grecki...III 57,tyt.  
 Diana (mit.), staroitalska bogini łowów  
 Diktyna...III 128,2  
 Dyjanna...W<sub>4</sub>,14; II 25,tyt.,1; II 103,25; II 133,16; III 73,tyt.,1  
 Dijarbekir, miasto w państwie ottomańskim, położone nad górnym Tygrysem...W<sub>3</sub>,6  
 Diktyna zob. Diana  
 Diomedes (mit.), bohater wojny trojańskiej  
 Dyjomedes...II 2,tyt.,1; III 11,4  
 Dionizos (mit.), bóg wina, płonów i odradzającej się natury  
 Bakchus...I 81,2; I 138,2,8; II 72,2; II 88,tyt.,4; II 116,13; II 139,3; III 19,tyt.,9;  
 III 115,2; III 116,2  
 Bakchusa dar...III 61,4  
 Bakchusa sok...III 153,49  
 brat Feba (Apollina)...I 34,78  
 syn Semele...I 105,26  
 zob. wina/tokaj
- Dobrogost, adresat fraszki...II 118,tyt.  
 Dorylla, bohaterka fraszki...II 14,tyt.,2,5  
 Drużba Jan, adresat fraszki...I 64,tyt.; II 28,tyt.,4; II 29,[tyt.]; II 139,tyt.,1  
*Dworzanki albo epigrammata polskie*...W<sub>3</sub>,27; III 155,1

Dyjanna zob. Diana

Dyjona zob. Afrodyta/Wenus

Dym, adresat i bohater fraszki...III 147.tyt.

Dyt, bohater fraszki...I 90.tyt..3

Dziwosłab zob. Hymen

Echo (mit.), nimfa lasów i źródeł...III 58.tyt.: III 59.[tyt.]

Ejdotea (mit.), córka Proteusza

Ejdote...I 65.4

elizejski cisz zob. Pola Elizejskie

Elizowa Kraina zob. Pola Elizejskie

Eneasz (mit.), syn Anchizesa, bohater *Eneidy* Wergiliusza...I 52.1.4

Enkelados (mit.), najpotężniejszy z gigantów...I 53.1

Eol (mit.), władca wiatrów...I 50.3

Erato zob. Muza

Erminia, adresatka i bohaterka fraszki...III 34,2; III 152.tyt.

Etna, wulkan na wschodnim wybrzeżu Sycylii...III 88.1

ewan zob. wina

Fabian, adresat i bohater fraszki...III 85.tyt.,1

falern zob. wina

Faun zob. Satyr/Pan

Faustyn, bohater fraszki...I 109.tyt.,4

Feb zob. Apollin

Feniks (mit.), ptak egipski odradzający się z popiołów...II 39,45,47

Fidiasz, z Aten, rzeźbiarz grecki...I 54,13

Filag, bohater fraszki...I 66.tyt.,1

Filek, bohater fraszki...III 96,1

Filip, adresat i bohater fraszki...II 104.tyt.

Filis, bohaterka fraszki...I 31.tyt.,1; I 105,28; III 27,5; III 34,1; III 61,13,21; III 146,2

Filodem, bohater fraszki...I 26.tyt.,2

Filomela (mit.), siostra Prokne

córka Pandiona...I 88,5; II 137,8

Filon, adresat fraszki...III 114.tyt.,2

Filorat, adresat fraszki...III 62.tyt.,2

Flora (mit.), rzymska bogini kwitnienia... W<sub>3</sub>,2; I 60,2; I 61,2; I 62,3

Foltyn, bohater fraszki...I 102.tyt.,3

Forkys (mit.), jeden ze starców morskich...I 50.1

Fortuna (mit.), rzymska bogini losu, pomyślności i powodzenia... W<sub>3</sub>,3,14; III 49,11; III 52,5;

III 81.tyt.,1

Fosforos (mit.), gwiazda zaranna przynosząca światło...III 139,32

Frańcek, bohater fraszki...I 68.tyt.,1; II 20.tyt.,3; III 93,2.9

Fryne, hetera...I 100,2

Furie (mit.), boginie zemsty...III 127.1

Alekto...I 111,2

gallowy strumień zob. Callus

Gallus, rzeka we Frygii

Gallowy strumień...III 125.1



- Ganimedes (mit.), podczaszy Zeusa na Olimpie...I 34,4; III 19,28  
 Gawiński Stanisław, brat poety, adresat fraszki...III 129.tyt..1  
 Gelija, bohaterka fraszki...III 126.tyt.  
 Grecja, terytoria zamieszkiwane przez Hellenów  
 Grecja...III 30,1  
 grecki  
 siedm mędrców greckich...III 30.tyt..[4]  
 Grecy, mieszkańcy Hellady...I 20,2  
 Diodorowie, tj. Ateńczycy...III 21,1  
 Groller Jean, francuski bibliofil i humanista...III 134.tyt..2  
 Gulski, adresat fraszki...I 78.tyt..3  
 Hanna, adresatka i bohaterka fraszki...I 15.tyt..3; I 16,3; I 83.tyt..5; II 23.tyt.; II 47.tyt.; II 48.tyt.; II 95.tyt..1; II 133.tyt..1,41; III 70.tyt..4; III 71.tyt..1; III 125,15; III 153,39  
 Anna...II 23,1; II 47,2; II 48,2; II 95,17; II 137,11; III 19,78  
 Hektor (mit.), najdzielniejszy obrońca Troi...I 20,2; I 30,4  
 Helena (mit.), córka Zeusa i Ledy, najpiękniejsza z kobiet...I 4,6; II 80,19  
 Helike (mit.), nimfa z Krety, zamieniona w konstelację Wielkiej Niedźwiedzicy...III 78,3  
 Helikon, masyw górski w Beocji, siedziba Apollona i Muzy  
 akańskie góry, pasmo Helikonu wyrastające z równiny Aonia...III 141,7  
 helikońskie córki zob. Muzy  
 helikońskie dziedzićki zob. Muzy  
 helikońskie góry...III 136,12  
 Henryk, bohater fraszki...I 11.tyt.,1  
 Heraklit, z Efezu, filozof grecki...III 57.tyt.  
 Herkules (mit.), heros grecki, słynął z nadzwyczajnej siły i odwagi...I 6.tyt.  
 Alcydes (Alkides), imię utworzone od imienia dziadka Herkulesa – Alkajosa...  
 I 86.tyt..4; II 109,2  
 Hero (mit.), ukochana Leandra...III 153,20  
 Hesperidy (mit.), córki Atlasa i Nocy, strzegły złotych jabłek Hery  
 hesperowy sad...III 19,36  
 Hiob (bibl.), bohater Księgi Hioba znany z niezachwianej wiary...III 29.tyt..2  
 Hippokrene (mit.), źródło w Beocji na stokach Helikonu...W<sub>3</sub>,23  
 akański źródło, bijący na równinie Aonia w Beocji...W<sub>4</sub>,28  
 Hiszpan, bohater fraszki...I 30.tyt..1  
 Homer, poeta epicki, autor *Iliady* i *Odysei*  
 Homerowe słowa...III 144,4  
*Iliada* polskich dzieł, prawdopodobnie o dziele *Wojna domowa z Kozaki, Tatarzy*;  
 z *Moskwą*... III 141,6  
 Hymen (mit.), bóg wesela i małżeństwa...II 13.tyt..1  
 Dziewosłab...II 105.tyt.  
 Hymettos, pasmo górskie w Atyce...III 19,24  
*Iliada* zob. Homer  
 Ilion zob. Troja  
 Indie, kraj na Półwyspie Indyjskim  
 indyjski dym...III 153,27  
 Ijola, bohater fraszki  
 Mityleńczyk...III 21,2

- Iros, zwany także Arnajosem (mit.), żebrak z Itaki  
Irus...III 31.tyt.
- Itaka, wyspa na Morzu Jońskim, ojczyzna Odysusza...I 20.6  
izraelski dom, pochodził z niego Uznański...III 23.2  
Izyda (mit.), najpotężniejsza bogini egipska...I 136.1
- Jan, bohater fraszki...I 73.2; II 3.tyt., 1; II 71.tyt.; III 84.1; III 106.tyt., 3; III 132.1; III 150.3  
Jachnik...II 71.1
- Japetos (mit.), jeden z tytanów...III 139.47
- Jazon (mit.), dowódca wyprawy Argonautów  
Ezończyk, imię utworzone od imienia ojca Jazona – Ajsona...II 133.25
- Jędrzej, adresat i bohater fraszki...II 75.tyt., 1
- Job zob. Hiob
- Jowisz (mit.), najważniejszy bóg rzymskiego Panteonu...W<sub>4</sub>.23; I 4.7; I 34.12; III 128.tyt., 1  
Jowisza amazyje (wina)...III 19.27  
Jowisza łysta (tydka)...III 19.15  
Jowisza ptak...II 7.4
- Junona (mit.), bogini nieba, małżonka Jowisza...I 34.14; III 42.tyt.  
Junona Moneta...III 42.4
- Jurek, bohater fraszki...I 134.tyt., 3
- Justyn, bohater fraszki...III 24.tyt., 1
- Kachna, bohaterka fraszki...I 57.tyt., 2; I 107.tyt.
- Kalijope zob. Muza
- Kamena zob. Muza
- Kardasz, bohater fraszki...III 74.tyt., 1
- Kastor (mit.), jeden z Dioskurów, brat Polideukesa...I 34.4
- Katon, Marek Porcjusz, zwany Starszym, rzymski mąż stanu i mówca, fanatyczny zwolennik starorzymskiej prostoty obyczajów...W<sub>2</sub>.3, 4; II 60.4
- Kleopatra, VII, zwana Wielką, królowa egipska z dynastii Ptolemeuszów...I 41.5
- Klimek, bohater fraszki...III 82.tyt., 2  
Klimkowa [żona Klimka]...III 82.2
- Kochanowski Jan, największy poeta polski doby staropolskiej...I 7.tyt.; I 48.tyt.; I 67.tyt.; I 96.tyt.; I 107.tyt., 2; II 6.tyt.; II 26.tyt.; II 41.tyt.; II 70.tyt.; II 79.tyt., 1; III 38.tyt.  
równiennik Anakreonta...III 136.11
- Konrat, bohater fraszki...II 41.tyt.
- Koprucha, bohaterka fraszki...III 93.6
- Korona Polska, ziemie dawnej Rzeczypospolitej...III 1.tyt., 3
- Korynna, adresatka i bohaterka fraszki...III 16.tyt.; III 34.1
- Korynt, miasto leżące na Istmie, przesmyku łączącym Grecję kontynentalną z Peloponezem...W<sub>3</sub>.6
- Kostka, adresat fraszki...II 31.tyt., 4
- Koziół, adresat fraszki...II 36.tyt., 1
- Kraków, miasto...I 29.2
- Kreteńczyk, mieszkaniec Krety...III 86.tyt., 1
- Krezus, król Lidii słynący z bogactw...III 31.tyt.
- Kroj(?), bohater lub adresat fraszki...I 22.tyt.
- Kromb, bohater fraszki...I 74.tyt.
- Księski Stefan z Wronowa, adresat fraszki...III 65.tyt., 1

- Kupidyn zob. Amor
- Kwirynał, jedno z siedmiu wzgórz Rzymu...I 93,4
- Kytera, wyspa na Morzu Śródziemnym, ośrodek kultu Afrodyty...I 34,22; II 133,20  
Cyter...III 144,21
- Lais, hetera...II 98,1
- Lar (mit.), opiekuńcze bóstwo domowe...W<sub>4</sub>,16
- Latona (mit.), matka Apollona...W<sub>3</sub>,17
- Leander (mit.), ukochany Hero...I 4,8; III 153,19
- Lemnos, wyspa na Morzu Egejskim, tu znajdowała się kuźnia Hefajstosa/Wulkana...II 39,42;  
II 80,2; III 139,6
- Lete (mit.), rzeka zapomnienia w Podziemiu  
letejskie cieplice...III 145,1
- Liban (bibl.), kraina słynąca z bogactw i urodzaju...III 19,31
- Liban, bohater fraszki...II 15, tyt., 2
- Libitina (mit.), rzymska bogini pogrzebów...I 118,2
- Lid, adresat fraszki...III 23, tyt., 2
- Likamba zob. Neobule
- Lilla, adresatka i bohaterka fraszki...II 74, tyt., 1
- Lisbos(?), adresat i bohater fraszki...III 63, tyt., 1
- Litwa zob. Wielkie Księstwo Litewskie
- Lizyp, z Sykionu, rzeźbiarz grecki...I 122,3  
człowiek z Sycjonu...I 122,1
- Lubek, bohater fraszki...I 111, tyt.; III 93,7
- Lukrecja, córka Spuriusza Lukrecjusza Trycypityna, symbol wierności i czystości...III 142,  
tyt.
- Lukullus, Lucjusz Licyniusz, wódz i konsul (74 p.n.e.) rzymski, znany z wystawnego trybu  
życia  
lukullowy obiad...II 72,2
- Makrob, adresat fraszki...III 44, tyt., 1
- Marant, adresat fraszki...I 139, tyt.
- Marcjalis, Marek Waleriusz, poeta rzymski...III 13, tyt.
- Marek, adresat i bohater fraszki...I 23, tyt., 2; I 141, tyt.; I 147, tyt., 4; III 9, tyt., 1
- Maria (bibl.), matka Jezusa z Nazaretu  
Bogarodzica Panna...III 133, tyt.
- Mars (mit.), rzymski bóg wojny...W<sub>4</sub>, 5; I 4, 10, 12; I 9, 5; I 32, 1; I 34, 39; I 71, tyt., 1, 2; II 10, 6;  
II 80, 4, 14; II 133, 1, 8; III 11, tyt., 1; III 141, 5  
Gradyw...II 103, 1  
Marsowy plac...III 109, 4
- Marulli, bohater fraszki...III 80, tyt., 2
- Marylla, bohaterka fraszki...I 46, tyt., 1
- Maryna, bohaterka fraszki...I 139, 1
- Maur, adresat i bohater fraszki...II 8, tyt.
- Maurus, bohater fraszki...III 99, tyt.
- Medea (mit.), czarodziejka, córka Ajetesa, króla Kolchidy, małżonka Jazona...II 133, 25;  
III 137, 1
- Midas (mit.), król Frygii  
złota chciwiec...I 105, 13

- Mikosz, bohater fraszki...I 128.tyt..2; I 129.tyt.
- Milko, bohater fraszki...II 128.tyt..1
- Milon, bohater fraszki...I 113.tyt..1; II 80.2
- Milonia, bohaterka fraszki...II 80.tyt.
- Milota, bohater fraszki...I 42.tyt..1; II 82.tyt..1; III 151.tyt..1
- Minerwa zob. Atena
- Miron, adresat fraszki...I 126.5
- Mirtyl, adresat fraszki...II 46.tyt.
- Mitylena, miasto na wyspie Lesbos  
 mityleńskie dziewice...III 49.1  
 Mityleńczyk zob. Ijola
- Mnemosyne (mit.), matka Muz, bogini pamięci...W<sub>3</sub>.22
- Montan Jakub, lekarz Filipa Padniewskiego, adresat i bohater fraszki...I 48.tyt..1; III 145.tyt.
- Morfeusze(mit.), synowie Hypnosa, bogowie marzeń sennych  
 Morfe(j)owie...II 103.28; III 19.76
- Moroń, bohater fraszki...I 72.tyt..1
- Mulcyber zob. Wulkan
- Muret Marc Antoine, francuski poeta i tłumacz...I 119.tyt.; I 120.[tyt.]
- Muza (Muzy) (mit.), boginie sztuk i nauk...W<sub>4</sub>.28; I 4.16; III 19.46  
 Erato, muza poezji miłosnej...W<sub>1</sub>.5; I 145.24  
 helikońskie córki...III 43.29  
 helikońskie dziedziczki...III 141.4  
 Kaliope, muza poezji epickiej...I 34.76; III 132.4; III 136.15; III 141.8  
 Kamena, nimfa źródłana, dająca natchnienie poetom...W<sub>3</sub>.24; W<sub>4</sub>.31; W<sub>5</sub>.1;  
 III 141.8; III 155.3  
 Muzy polskie...III 141.2  
 Muzy sarmackie...W<sub>3</sub>.22  
 Teja, muza Anakreonta z Teos...W<sub>1</sub>.5
- Nemezis (mit.), bogini zemsty i sprawiedliwości...II 121.2  
 Nemezis prawo...III 139.16
- Neobule, córka Likambosa, osobistego wroga Archilocha  
 Likamba...II 22.1
- Neptun (mit.), rzymski bóg morza, utożsamiany z Posejdonem...I 20.11; I 49.1; I 50.3; I 54.3
- Nil, rzeka w Afryce...II 39.15; III 89.1
- Niobe (mit.), córka Tantala...I 88.1
- Nory, bohater fraszki...I 112.tyt..2
- Norymund, adresat i bohater fraszki...III 18.tyt.
- Ocean (mit.), wielka rzeka opływająca świat...W<sub>3</sub>.12  
 [Odyszeusz] zob. Ulisses
- Okazja (mit.), bóstwo chwili stosownej do podjęcia decyzji...I 122.tyt..7
- Orfeusz (mit.), poeta i śpiewak tracki...III 79.1  
 Orfej...I 34.16  
 Orfeowe pieśni...III 19.42
- Oton, adresat fraszki...II 81.tyt.
- Pafija zob. Afrodyta
- Pafos, miejscowość na Cyprze, ośrodek kultu Afrodyty...W<sub>2</sub>.2; I 12.1

- Palant, bohater fraszki...III 50.tyt..1  
Pallas zob. Atena  
Pamfil, adresat fraszki...I 79.tyt.: I 127.tyt.: I 148.tyt.,2  
Pamfilyja, bohaterka fraszki...III 123.tyt.  
Pan zob. Satyr  
Pandion (mit.), król Aten, ojciec Filomeli i Prokne...I 88,5  
Pard, adresat i bohater fraszki...II 97.tyt.,3  
Parki (mit.), boginie przeznaczenia i ludzkiego losu...III 101.[22]  
    Atropos, przecinała nić życia...III 49,[6]  
Part, wojownik partyjski...I 16.1  
Parys (mit.), syn Priama...III 45.1  
Paula, bohaterka fraszki...I 125.tyt.,1; II 94.2  
Paulina, bohaterka fraszki...III 37.tyt.,1  
Paweł, adresat fraszki...III 26.tyt.,2  
Pawełek, bohater fraszki...I 96.tyt.,1; I 97,5  
Pegaz (mit.), skrzydłaty koń, rumak Muz...I 122,18  
Persefona (mit.), bogini świata podziemnego, małżonka Hadesa...I 70,23; III 88,2  
    zmarłych ksieni...III 101,9  
Petryła, adresat i bohater fraszki...II 52,1  
Pigmeje (mit.), plemię niskich ludzi  
    Pigmejczyk...I 96,3  
    Pigmejkwie...I 97,1  
Platon, filozof  
    platoniści, zwolennicy Platona...II 56.tyt.,2  
    rok Platonów...II 56.tyt.,1  
Plutos (mit.), bóg bogactwa i dostatku...I 138,5,7  
Pola Elizejskie (mit.), miejsce pobytu dusz błogosławionych  
    *Campi Elysi*...I 52.tyt.  
    elizejski cisz...I 34,11  
    Elizowa Kraina...I 52,1  
Polifem (mit.), jednooki cyklop, który uwięził Odyseusza i jego towarzyszy...I 81.tyt.  
    stosilny Cyklop...I 81,1  
Pollicent, bohater fraszki...I 28.tyt.  
Połynka, bohaterka fraszki...III 41.tyt.,2  
Pontylijan, bohater fraszki...I 95.tyt.,2  
Porfirio (mit.), ptak, symbol kobiecej czystości...III 68.tyt.,1  
Praksyteles, rzeźbiarz grecki...I 100,2  
Prometeusz (mit.), syn Japeta, jeden z tytanów...II 7.tyt.,3,7; II 120.tyt.,2  
Proteus(z) (mit.), starzec morski, potrafił przeobrażać się w różne postaci...I 65.tyt.: I 88,32  
    Proteowe bydło...I 62,7  
Retus (mit.), jeden z Centaurów...I 53.1  
Rolli, bohater fraszki...II 60.1  
Rossa, bohaterka fraszki...III 16.tyt.,2  
Rozymund, adresat i bohater fraszki...III 102.tyt.,1  
Rullus, adresat i bohater fraszki...III 25.1  
Rzym, miasto w Italii...I 94.6  
Samson (bibl.), sędzia izraelski odznaczający się nadludzką siłą...III 8.1  
Sara (bibl.), żona Abrahama...II 130.2

- Saturn (mit.). rzymski bóg zasiewów i rolnictwa...I 8.tyt.  
 Satyr (mit.). bóstwo lasów...II 25.tyt.  
     Pan kosmonogi...II 25,2  
     *Pannicus terror*, strach paniczny...III 92.tyt.  
     Faunus...III 92,2
- Semele (mit.). matka Dionizosa...I 105,26; III 19,13
- Sikion zob. Sykion
- Skrzypna, rodzinna miejscowość Samuela Twardowskiego...I 4,19; III 141.tyt.,2
- Słońce zob. Apollin/Feb
- Sobek, bohater fraszki...II 136.tyt.,1
- Sparta, miejscowość na Peloponezie...W<sub>4</sub>,4; I 14.tyt.,1  
     spartański zwyczaj...I 130,1
- Sydon, nadmorskie, miasto w Fenicji słynące z produkcji tkanin  
     sydońska purpura...III 139,4
- Syjon (bibl.). miejsce, gdzie wzniesiono Świątynię Salomona...III 136,18
- Sykion (Sikion), miasto greckie, ojczyzna Lizypa...I 122,1
- Sylen (mit.), stary satyr, wychowawca Dionizosa...II 26,23
- Sylwi, adresat fraszki...III 2.tyt.,1
- Symich, adresat fraszki...II 115.tyt.,3
- Szpotek, bohater fraszki...III 33.tyt.,1
- Szymek, bohater fraszki...I 18.tyt.,1,4; II 43,2; III 110,1,9,31; III 153,29,41
- Tag, rzeka na Półwyspie Iberyjskim...W<sub>3</sub>,7
- Tais, hetera i tancerka grecka...III 12.tyt.,1,2
- Tankred, adresat i bohater fraszki...II 53.tyt., 3
- Tantal (mit.), król Lidii...I 120.tyt.
- Teby, miasto w Beocji  
     tebańskie turnieje...II 10,1
- Tegea, miasto w Arkadii na Peloponezie  
     tegejska skała...II 25,2
- Tej (Tejczyk) zob. Anakreont
- Teja zob. Muza
- Telamończyk zob. Ajas
- Telefos (mit.), król Myzji...W<sub>4</sub>,38
- Teokryt, grecki poeta bukoliczny...I 124.tyt.
- Tereus (mit.), król Tracji, mąż Filomeli...II 42.tyt.: II 137,7
- Termopile, miejscowość w Beocji  
     Termopile Lechowe...W<sub>4</sub>,6
- Tetyda (mit.). nereida, matka Achillesa...III 116,2
- Tiber Wolfgang, adresat fraszki...I 21.tyt.,3
- tokaj zob. wina
- Tomek, bohater fraszki...I 123.tyt.,3
- Trakowie, waleczny lud zamieszkujący tereny na północ od Grecji...I 34,39
- Trasont, adresat fraszki...II 30.tyt.: III 143.tyt.
- Troja, warowny gród nad Skamandrem...I 88,2; II 96.tyt.,1  
     Ilion, inna nazwa  
     ilijackie progi...I 56,2  
     trojańska wojna...II 10,2
- Tulli, adresat i bohater fraszki...I 146.tyt.,5; III 13.tyt.,4; III 14.tyt.,1; III 15.tyt.,4

- Twardowski Samuel ze Skrzypny, poeta polski...I 4,19; III 1+1.tyt.,2  
 Tyber Morsze, adresat fraszki...I 55.tyt.,1  
 Tyestes (mit.), brat Atreusa...III 80,1  
 Tylli, bohater fraszki...I 58.tyt.,1,4  
 Tytyr (Tityros), bohater fraszki...III 155,4
- Ukalegon (*Ucalegon*) (mit.), jeden ze starców trojańskich, sąsiad Eneasza...I 37.tyt.,1  
 Ukraina, część terytorium Rzeczypospolitej...II 133,44  
     ukraińskie strony...II 133,12  
 Ulisses (mit.), Odyseusz, król Itaki...I 4,3; I 20,2; I 81,3; II 2.tyt.,1; II 59.tyt.,2  
 Uznański [Stanisław], adresat fraszki...III 22.tyt.  
     zob. izraelski dom
- Wacław, adresat fraszki...III 135,2  
 Walek, bohater fraszki...II 16.tyt.,2; III 28.tyt.,1  
 Wenus zob. Afrodyta  
 Wespazjan, cesarz rzymski...II 35,[tyt.]  
 Wielkie Księstwo Litewskie, dawna Litwa i ziemie ruskie...III 1.tyt.,3  
 wina  
     alban...III 19,7; III 144,20  
     cekub (*Caecubum vinum*)...I 34,35; III 19,7; III 144,17  
     ewan, wino porzeczkowe(?)...I 145,27  
     falern (*Falernum vinum*), słynne wino rzymskie...I 34,36; III 19,7  
     tokaj, słynne wino węgierskie  
         tokajska piana...III 19,1  
         tokajski Bakchus...III 19.tyt.  
         tokajski muszcz...III 125,9  
         tokajskie zdroje...I 34,34
- Wit, bohater fraszki...I 63.tyt.,1  
 Władysław IV Waza, król polski...I 76,2  
 Wulkan (mit.), bóg ognia, utożsamiany z Hefajstosem...I 9,6; II 80.tyt.,1,5,9,13,17,21,  
     25,29,33; III 139,5  
     Mulcyber...I 56,1  
     pan Lemnos...III 139,6
- Zeuksis, z Heraklei, malarz grecki...III 64,1  
 Złoński Piotr, adresat fraszki...II 131.tyt.,3  
 Zofija, adresatka fraszki...II 111.tyt.,1; II 112,[tyt.],2  
 Zosia, bohaterka fraszki...III 148,2





# SPIS TREŚCI



Wprowadzenie do lektury . . . . .	5
DWORZANKI ALBO EPIGRAMMATA POLSKIE JANA GAWIŃSKIEGO . . .	15
[W <sub>1</sub> ] Do Czytelnika . . . . .	15
[W <sub>2</sub> ] Do poważniejszego Czytelnika . . . . .	15
[W <sub>3</sub> ] Każdy za chucią idzie . . . . .	16
[W <sub>4</sub> ] Kiedy mają być czytane . . . . .	16
[W <sub>5</sub> ] Obmowa do przyjaźliwych . . . . .	18
Dworzanek Jana Gawińskiego Księgi I . . . . .	19
[1.] O swych <i>Dworzankach</i> . . . . .	19
[2.] Do Czytelnika łaskawego . . . . .	19
[3.] Do Czytelnika niechętnego . . . . .	19
[4.] O swych księgach . . . . .	20
[5.] <i>Microcosmos</i> . . . . .	20
[6.] Herkules . . . . .	20
[7.] O żywocie ludzkim. Do Jana Kochan[owskiego] . . . . .	21
[8.] Wiek Saturna. wiek złoty . . . . .	21
[9.] Wiek dzisiejszy . . . . .	21
[10.] Żyć jako . . . . .	21
[11.] Do Henryka . . . . .	22
[12.] Z Anakreonta . . . . .	22
[13.] O antypodach . . . . .	22
[14.] Sparty obywatel . . . . .	23
[15.] Do Hanny . . . . .	23
[16.] Do tejże . . . . .	23
[17.] Z greckiego . . . . .	23
[18.] Do Szymka . . . . .	23
[19.] Rozwód . . . . .	23

[20.] Z łacińskiego. Sprawiedliwa górę otrzymuje	24
[21.] Do Wolfanga Tibera	24
[22.] Na łysego Kroja	24
[23.] Cierpliwość Marka	24
[24.] Do matrony jednej	25
[25.] O marnotrawcy	25
[26.] Do Filodema	25
[27.] Z łacińskiego	25
[28.] Do Pollicenta	25
[29.] O smoku	26
[30.] O Hiszpanie	26
[31.] O Filidzie	26
[32.] Na domowe bunty	26
[33.] <i>Otium cives simul et beatas perdidit urbes</i>	26
[34.] Do Anakreonta	26
[35.] O nagłej fortunie	29
[36.] <i>Anima animans</i>	29
[37.] <i>Iam proximus ardet Ucalegon</i>	29
[38.] Bankiet dyjecki do Doktora	29
[39.] Doktor	30
[40.] Tenże	30
[41.] O jaszczorce w bursztynie. Z łacińskiego]	30
[42.] O Milocie bogatym, na sąd pozwanym	30
[43.] Turnieja niedźwiedzia z bykiem	30
[44.] O tychże	31
[45.] Do gospodarza na zły trunek	31
[46.] Marylla	31
[47.] Kto leniwy?	31
[48.] Do Doktora <M>ontana. Z Janem Kochan[owskim] autor	31
[49.] Jed[en] nagrobek. Z łacińskiego]	32
[50.] Na toż autor	32
[51.] Na toż autor	32
[52.] <i>Campi Elysi</i>	32
[53.] Na dumnego	32
[54.] Kupido woskowy	33
[55.] Do Morszego Tybera	34
[56.] Pobożności wizerunek z Alcyjata	34
[57.] Do Kachny	34
[58.] O Tyllim	35
[59.] O żywocie	35
[60.] Na malarza niedoszłego. Z Biderm[anna]	35

[61.] Na toż autor swoje . . . . .	35
[62.] Na toż autor swoje . . . . .	35
[63.] Na Wita . . . . .	36
[64.] Do Jana družby . . . . .	36
[65.] <i>Protei materia prima</i> . . . . .	36
[66.] Do Filaga babożenia . . . . .	36
[67.] Do Jana Kochan[owskiego] . . . . .	36
[68.] Na Frącka . . . . .	37
[69.] Ustawiczność . . . . .	37
[70.] Z Anakreonta . . . . .	37
[71.] <i>Martis cum Venere coniunctio</i> . . . . .	38
[72.] Na Moronia . . . . .	38
[73.] Pobożność ku ojczyźnie . . . . .	38
[74.] Do Kromba . . . . .	38
[75.] Żona mała . . . . .	38
[76.] Z greckiego . . . . .	39
[77.] Kornuto . . . . .	39
[78.] Do Gulskiego . . . . .	39
[79.] Do Pamfila . . . . .	39
[80.] O damie. Z ła[cińskiego] . . . . .	39
[81.] Polifem . . . . .	40
[82.] Przyjaciel bez skutku . . . . .	40
[83.] Do Hanny . . . . .	40
[84.] Do kompana . . . . .	40
[85.] Do tegoż . . . . .	41
[86.] Praca trzynasta Alcydowa. Z ła[cińskiego] . . . . .	41
[87.] Do dziewczki . . . . .	41
[88.] Z Anakreonta . . . . .	41
[89.] Język . . . . .	42
[90.] Do Dyta . . . . .	42
[91.] Złe życie . . . . .	42
[92.] Pokuta ziemiska . . . . .	43
[93.] Jednemu na drogę . . . . .	43
[94.] Temuż z drogi . . . . .	43
[95.] Na Pontyljana pochlebce . . . . .	43
[96.] Do Pawełka w Janie Kochan[owskim] . . . . .	43
[97.] Do tegoż . . . . .	44
[98.] Do niesłownej . . . . .	44
[99.] Z polityka o zwycięstwie . . . . .	44
[100.] Kupido z greckiego . . . . .	44
[101.] Na jednego . . . . .	44

[102.] Do Foltyna . . . . .	45
[103.] Do jednej . . . . .	45
[104.] Na niesłownego . . . . .	45
[105.] Wzorem Anakreonta . . . . .	45
[106.] Bezpieczne ubóstwo . . . . .	46
[107.] Kachna do Jana . . . . .	46
[108.] <i>Amantium lacrimae</i> . . . . .	47
[109.] Do Faustyna odwołocznego . . . . .	47
[110.] Na jednego . . . . .	47
[111.] Do Lubka żal przyjacielski . . . . .	47
[112.] O Norym . . . . .	47
[113.] O Miloniem . . . . .	47
[114.] Leniwy . . . . .	48
[115.] Nagrobek jednemu . . . . .	48
[116.] Temuż . . . . .	48
[117.] Temuż . . . . .	48
[118.] Temuż . . . . .	48
[119.] Z Mureta. O miłości . . . . .	49
[120.] Z tegoż. <i>Tantali p&lt;o&gt;ena</i> . . . . .	49
[121.] Z greckiego . . . . .	49
[122.] Okazyjej konterfekt. Z ła[cińskiego] . . . . .	49
[123.] Do Tomka . . . . .	50
[124.] Z Teokryta. Adonis porażony . . . . .	50
[125.] Stara Paula . . . . .	52
[126.] Przyjaciel prawdziwy w potrzebie . . . . .	52
[127.] Do Pamfila łysego . . . . .	53
[128.] Na pełne do Mikosza . . . . .	53
[129.] O tychże do tegoż . . . . .	53
[130.] O tychże . . . . .	53
[131.] O Blaku . . . . .	53
[132.] <i>Unitas, divisio</i> . . . . .	54
[133.] Na hipokryta . . . . .	54
[134.] Do Jurka . . . . .	54
[135.] Do kawalera jedn[ego] . . . . .	54
[136.] Z łacińskiego . . . . .	54
[137.] O tymże . . . . .	55
[138.] O próżnym wacku . . . . .	55
[139.] Do Maranta . . . . .	55
[140.] Prawda . . . . .	55
[141.] Do Marka o przyjaźni niewzajemn[ej] . . . . .	55
[142.] Oko . . . . .	56

[143.] Jeden z miłości ku ojczyźnie nie . . . . .	56
[144.] <i>Regum status</i> . Z łacín[skiego] . . . . .	56
[145.] Z Anakreonta . . . . .	56
[146.] Do Tulla . . . . .	57
[147.] Do Marka . . . . .	57
[148.] Do Pamfila . . . . .	57
Dworzanek Jana Gawińskiego Księgi II . . . . .	59
[1.] <i>Omen patriae – circulus revolutorius</i> . . . . .	59
[2.] Dyjomedes. Ulisses . . . . .	59
[3.] Do Jana ućciciela . . . . .	59
[4.] Balsamowa głowa . . . . .	60
[5.] O tymże . . . . .	60
[6.] Do Jana Kochan[owskiego] . . . . .	60
[7.] Prometeusz cierpiący . . . . .	60
[8.] Na Maura łysego . . . . .	61
[9.] Na tegoż . . . . .	61
[10.] Z Anakreonta . . . . .	61
[11.] O życiu . . . . .	61
[12.] Do jednej . . . . .	62
[13.] Popędliwy Hymen szkodliwy . . . . .	62
[14.] Dorylla . . . . .	62
[15.] Do Libana . . . . .	62
[16.] <i>Poenā talionis</i> . O Walku . . . . .	62
[17.] Nauka z występku . . . . .	63
[18.] Złe nabycie. Z łac[inńskiego] . . . . .	63
[19.] O miłości . . . . .	63
[20.] O Frąckowej chorobie . . . . .	63
[21.] Pieniądze . . . . .	63
[22.] Archilocha nagrobek . . . . .	63
[23.] Do Hanny . . . . .	64
[24.] Na niesłownego . . . . .	64
[25.] O Dyjannie i satyrze . . . . .	64
[26.] Do dziewczki z Janem Kochan[owskim] . . . . .	64
[27.] Czemu morze słońce . . . . .	65
[28.] Towarzysze dobrzy do Drużby . . . . .	65
[29.] Do tegoż . . . . .	66
[30.] Do Trasonta . . . . .	66
[31.] Do Kostki . . . . .	66
[32.] O Bornku starym młodą żonę pojmującym . . . . .	66
[33.] Czas mistrz rzeczom . . . . .	66
[34.] Syna oćiec, dziecię, z gniewu topi, pies je z wody wynosi . . . . .	67

[35.] O cesarzu, który rzekł: <i>Dulcis odor lucri ex qualibet re</i> . . . . .	67
[36.] Do p[ana] Kozła . . . . .	67
[37.] Dłużnik wesoly . . . . .	67
[38.] Z łacińskiego . . . . .	67
[39.] Z Anakreonta . . . . .	68
[40.] Miejsce zdrady . . . . .	69
[41.] Do Jana Kochan[owskiego] Konrat . . . . .	69
[42.] O Tereju . . . . .	70
[43.] Do zelotypa . . . . .	70
[44.] Z łacińskiego . . . . .	70
[45.] Na toż . . . . .	70
[46.] Do Mirtyła . . . . .	70
[47.] Do Hanny o malowanym Kupidzie . . . . .	71
[48.] Do tejże . . . . .	71
[49.] Na kornuta . . . . .	71
[50.] O pijaństwie . . . . .	71
[51.] Boski opiek . . . . .	71
[52.] Do Petryła natręta . . . . .	71
[53.] Do Tankreda . . . . .	72
[54.] Niewola przyuczona . . . . .	72
[55.] Cudów cudotwórcza . . . . .	72
[56.] O roku Platonowym do platonistów . . . . .	72
[57.] Zła żona . . . . .	72
[58.] Z Anakreonta . . . . .	73
[59.] O Ulissie, w zmyślonym imieniu zdrowie unoszącym całe . . . . .	74
[60.] Trafunek dobry. Mądrość u gminu . . . . .	74
[61.] Ratunek wzajemny. O ślepym i chromym . . . . .	74
[62.] Na toż . . . . .	74
[63.] Na toż . . . . .	75
[64.] Na toż . . . . .	75
[65.] O ciele z łac[ińskiego] . . . . .	75
[66.] Autor sw[oje] za duchem . . . . .	75
[67.] Tenże sw[oje] za ciałem . . . . .	76
[68.] Tenże sw[oje] za duchem . . . . .	76
[69.] W pocie czoła <i>etc.</i> . . . . .	76
[70.] O piskorzu trzykroć połkniętym od Kozła w Janie Kochan[owskim] . . . . .	76
[71.] Do Jana . . . . .	76
[72.] Na światownika . . . . .	77
[73.] Na piękną niepięknie żyjącą. <i>Forma dei munus</i> . . . . .	77
[74.] Do Lilli, młodego męża mającej po pierwszym starym . . . . .	77

[75.] <i>Mihi consul ipse, ipse senatus</i> . . . . .	77
[76.] Do Jędrzeja gołobrodce . . . . .	77
[77.] O łakomcy bogatym . . . . .	78
[78.] O tymże . . . . .	78
[79.] O starej do Jana Kochan[owskiego] . . . . .	78
[80.] O Wulkanie . . . . .	78
[81.] Do Otona . . . . .	79
[82.] Na Milotę . . . . .	79
[83.] Milonija o swym stanie . . . . .	80
[84.] Do sąsiada . . . . .	80
[85.] O troskliwym badaniu . . . . .	80
[86.] O świecie nowym . . . . .	80
[87.] Do damy . . . . .	80
[88.] <i>An Bacchus sit deus?</i> . . . . .	80
[89.] O prawdzie . . . . .	81
[90.] Natura z natury swoja jest . . . . .	81
[91.] Stanu odmiana . . . . .	81
[92.] Na łakomcę . . . . .	81
[93.] Na utratnego . . . . .	81
[94.] Z łacińskiego . . . . .	81
[95.] Do Hanny . . . . .	82
[96.] Zguba Troje skąd? . . . . .	82
[97.] Na Parda dokt[ora] . . . . .	82
[98.] Z łacińskiego . . . . .	83
[99.] Na jednego . . . . .	83
[100.] Do skąpego Pana . . . . .	83
[101.] Na kupca końskiego . . . . .	83
[102.] Prośba bojaźliwa . . . . .	84
[103.] Wzorem Anakreonta . . . . .	84
[104.] Do Filipa momota . . . . .	85
[105.] Dziewosłab . . . . .	85
[106.] O krasomówcy jednym . . . . .	85
[107.] Na jedną . . . . .	85
[108.] Na niezgodliwego . . . . .	85
[109.] Do Polijarcha. <i>Sine viribus ira</i> . . . . .	86
[110.] Ucho lekkowierne . . . . .	86
[111.] Do Zofijej . . . . .	86
[112.] Do tejże . . . . .	86
[113.] Do Adama o sumnieniu wolnym . . . . .	87
[114.] Żywot niespodziewany . . . . .	87
[115.] Do Symicha . . . . .	87

[116.] Do Anakreonta . . . . .	87
[117.] Do wielomówce niezrozumianego . . . . .	88
[118.] Do Dobrogosta o družbach . . . . .	88
[119.] Do starego nowożenia . . . . .	88
[120.] <i>Furtum Promethei</i> . . . . .	88
[121.] Z łacińskiego . . . . .	88
[122.] <i>Praemiata respublica</i> . . . . .	89
[123.] Do przyjaciela o wielu potrawach . . . . .	89
[124.] Do tegoż . . . . .	89
[125.] Zbójca do próżnego . . . . .	89
[126.] Na faryzców . . . . .	89
[127.] Raki . . . . .	90
[128.] O Milku. <i>Tecum habita</i> . . . . .	90
[129.] O swej fortunie . . . . .	90
[130.] Z łacińskiego . . . . .	90
[131.] Do Piotra Złońskiego . . . . .	90
[132.] Do nieuwważnego medyka . . . . .	91
[133.] Do Hanny w drogę pospolitego ruszenia . . . . .	91
[134.] Do Adryjana. <i>Propter quod tale, ipsum magis tale</i> . . . . .	92
[135.] Z łacińskiego . . . . .	92
[136.] Nagrobek Sobkowi . . . . .	93
[137.] Z Anakreonta . . . . .	93
[138.] Na złorzeczę . . . . .	93
[139.] Do Družby . . . . .	93
[140.] Z greckiego . . . . .	94
[141.] Na bezzębnego starego . . . . .	94
[142.] Do paniej jed[nej] . . . . .	94
[143.] Do Czytelników . . . . .	94
Dworzanek Jana Gawińskiego Księgi III . . . . .	95
[1.] <i>Unio</i> Wiel[kiego] Księst[wa] Lit[ewskiego] z Koroną Polską. Do tychże zacnych państw . . . . .	95
[2.] Do Sylwiego. <i>Nemo laeditur nisi a se ipso</i> . . . . .	95
[3.] Pokrytego przyjaciela jaka rada? . . . . .	96
[4.] Zły raz wszyscy . . . . .	96
[5.] Do ignoranta doktora . . . . .	96
[6.] Do niewdzięcznej . . . . .	96
[7.] O upominku . . . . .	96
[8.] Dalila . . . . .	97
[9.] Do Marka niesposobnego . . . . .	97
[10.] Z greckiego . . . . .	97
[11.] O Wenerze z Marsem . . . . .	97



[12.] O Taidzie zamężnej . . . . .	97
[13.] Z Marc[yjalisa] do Tullego . . . . .	97
[14.] O tymże autor sw[oję] . . . . .	98
[15.] O tymże autor sw[oję] . . . . .	98
[16.] Do Korynny o Rossie . . . . .	98
[17.] <i>Pauper ubique iacet</i> . . . . .	98
[18.] Do Norymunda . . . . .	98
[19.] Pean Bakcha tokajskiego . . . . .	99
[20.] Na dewotkę jednę . . . . .	101
[21.] Z greckiego . . . . .	101
[22.] Do Uznańskiego . . . . .	101
[23.] Do Lida . . . . .	102
[24.] Justyn . . . . .	102
[25.] O radzie pobłazającej do Rulla . . . . .	102
[26.] Do Pawła . . . . .	102
[27.] Z łacińskiego . . . . .	102
[28.] Do Walka . . . . .	103
[29.] Jobowe mizeryje . . . . .	103
[30.] Siedm mędrców greckich . . . . .	103
[31.] Irus do Kreza . . . . .	103
[32.] O jednym . . . . .	103
[33.] Na łysego Szpotka malowanego . . . . .	103
[34.] Do Dobrogosta . . . . .	104
[35.] Nowożeniowi staremu rada . . . . .	104
[36.] Obmowa . . . . .	104
[37.] O Paulinie . . . . .	104
[38.] O Chmurze w Janie Kochan[owskim] . . . . .	104
[39.] O tymże . . . . .	105
[40.] O tymże . . . . .	105
[41.] Na Połynkę . . . . .	105
[42.] Juno. Wenus. Pallas . . . . .	105
[43.] Z Anakreonta . . . . .	105
[44.] Do Makroba . . . . .	107
[45.] Wenus malowana . . . . .	107
[46.] Do jednej matrony . . . . .	107
[47.] Do tejże . . . . .	107
[48.] Do tejże. O gości z boku . . . . .	108
[49.] Dola zła prędsza ku człowieku . . . . .	108
[50.] O Palancie i koniu chromym . . . . .	108
[51.] Łotr niekarany . . . . .	108
[52.] Z greckiego . . . . .	109

[53.] Żli, skąd źli . . . . .	109
[54.] Z łacińskiego . . . . .	109
[55.] O miłości . . . . .	109
[56.] Słowo nad ranę uraża . . . . .	109
[57.] Demokryt, Heraklit . . . . .	110
[58.] Echo . . . . .	110
[59.] Taż o sobie . . . . .	110
[60.] Sędzia . . . . .	110
[61.] Wzorem Anakreonta . . . . .	110
[62.] Do Filorata . . . . .	111
[63.] Do Lisba . . . . .	112
[64.] Do zacnej matrony jednej . . . . .	112
[65.] Do Stefana . . . . .	112
[66.] Poznanie człeka . . . . .	112
[67.] Do damy jednej . . . . .	112
[68.] Porfiryjo ptak. Wstydu białogłowskiego wyraz[enie] . . . . .	112
[69.] O darach jednego . . . . .	113
[70.] Do Hanny . . . . .	113
[71.] Do tejsze . . . . .	113
[72.] Wota długich lat . . . . .	113
[73.] O Dyjonie i Dyjannie . . . . .	113
[74.] Kardasz . . . . .	114
[75.] Wiara, prawo . . . . .	114
[76.] Skromność . . . . .	114
[77.] Z łacińskiego . . . . .	114
[78.] Z Anakreonta . . . . .	114
[79.] Z łacińskiego . . . . .	116
[80.] O bankiecie Marulla . . . . .	116
[81.] O Fortunie do jednego . . . . .	116
[82.] O Klimku . . . . .	117
[83.] Na bogato strojnego utratnika . . . . .	117
[84.] O śmierci . . . . .	117
[85.] Do Fabijana o miłości i niemocy jego . . . . .	117
[86.] Na Kreteńczyka . . . . .	117
[87.] Do jednej . . . . .	117
[88.] <i>Mors ultima linea rerum</i> . . . . .	118
[89.] Z łacińsk[iego] . . . . .	118
[90.] Jaka przyczyna, taki skutek . . . . .	118
[91.] Z łacińskiego . . . . .	118
[92.] <i>Pannicus terror</i> . . . . .	118
[93.] Pogrzeb swadziebny . . . . .	118

[94.] Grzech sam jeden nigdy . . . . .	119
[95.] Do przyjaciela przy pełnych nabyte[go] i zbyte[go] . . . . .	119
[96.] O nieuku doktorze . . . . .	119
[97.] O świętokrajcy . . . . .	119
[98.] Do Bijona jed[nego] teraziejszego . . . . .	120
[99.] Na Maura łysego . . . . .	120
[100.] O Makrobie szóstą żonę poj[m]ującym] . . . . .	120
[101.] Z Anakreonta . . . . .	120
[102.] Do Rozymunda . . . . .	121
[103.] Na bogacza umierającego. <i>Ubi thesaurus, ibi et cor</i> . . . . .	121
[104.] Na tegoż i po śmierci skąpego . . . . .	122
[105.] <i>Quaestio poetica</i> . . . . .	122
[106.] Do Jana Drużby o swych księgach . . . . .	122
[107.] Z łacińskiego . . . . .	122
[108.] Replika . . . . .	122
[109.] Gniew bohatyrski . . . . .	122
[110.] <i>Villanesca</i> . . . . .	123
[111.] Cel żądze . . . . .	124
[112.] Grzech mądrym obmawiać mądrych . . . . .	124
[113.] Śmierć . . . . .	124
[114.] Do Filona . . . . .	124
[115.] Do gospodarza wino z wodą fałszującego . . . . .	124
[116.] Na toż . . . . .	124
[117.] Respons . . . . .	125
[118.] O żywocie ludzkim . . . . .	125
[119.] O łotrze jednym . . . . .	125
[120.] Na skrytego nieprzyjaciela . . . . .	125
[121.] Na jęczynnego darowcę . . . . .	125
[122.] O nierównym stadle . . . . .	126
[123.] O malowanej Pamfilyi do jej męża . . . . .	126
[124.] Rozum. smysły . . . . .	126
[125.] Z Anakreonta . . . . .	126
[126.] Na Gellyją. Z łac[ńskiego] . . . . .	127
[127.] O żenie Almaniego . . . . .	127
[128.] O Jowiszu i Kupidynie . . . . .	127
[129.] Do Stanisława . . . . .	127
[130.] Morze . . . . .	127
[131.] Z greckiego . . . . .	128
[132.] Do Jana drużby . . . . .	128
[133.] O anjelskim pozdrowieniu Bogarodzicy Panny . . . . .	128
[134.] Do Grolla wielkiego. <i>Propriae cathegoriae</i> . . . . .	128

[135.] O niestrofowaniu pijanego . . . . .	128
[136.] Z Anakreonta . . . . .	128
[137.] Niepewnym niepewne ufanie . . . . .	130
[138.] <i>In orbem vertitur orbis</i> . . . . .	130
[139.] <i>In statuam Amoris</i> . . . . .	130
[140.] Do Baldeckiego . . . . .	132
[141.] Nagrobek Samuelowi z Skrzypnej Twardowskiemu . . . . .	132
[142.] Lukrecja . . . . .	133
[143.] Na jedn[ego] Trasont[a], często używającego: „ <i>Ija membrum Reip[ublicae]</i> ” . . . . .	133
[144.] Z Anakreonta . . . . .	133
[145.] Do <M>ontana doktora o cieplicach . . . . .	134
[146.] Do przyjaciela . . . . .	134
[147.] Na Dyma . . . . .	135
[148.] Kara przyrodzona . . . . .	135
[149.] Na jednego ascetę nad stan swój . . . . .	135
[150.] Do kompana . . . . .	135
[151.] O Milocie sędziu . . . . .	135
[152.] Do Erminiej bukolik[a] . . . . .	135
[153.] <i>Calendae Mai</i> . . . . .	136
[154.] Obmowa . . . . .	138
[155.] <i>Manumissio</i> ich . . . . .	138
<b>KOMENTARZE</b> . . . . .	139
Komentarz edytorski . . . . .	141
I. Wykaz znaków i skrótów przyjętych w edycji . . . . .	141
II. Opis źródeł . . . . .	147
III. Zasady transkrypcji . . . . .	150
IV. Aparat krytyczny . . . . .	152
Objaśnienia . . . . .	159
Słownik wyrazów archaicznych . . . . .	245
Indeks incipitów . . . . .	257
Indeks nazw własnych . . . . .	277

# BIBLIOTEKA PISARZY STAROPOLSKICH



## ukazały się:

HIERONIM MORSZTYN, *Światowa Rozkosz*  
wydał Adam Karpiński  
tom 1

KASPER TWARDOWSKI, *Pochodnia Miłości Bożej*  
wydał Krzysztof Mrowcewicz  
tom 2

KASPER MIASKOWSKI, *Zbiór rytmów*  
wydała Alina Nowicka-Jeżowa  
tom 3

WACŁAW POTOCKI, *Muza polska*  
wydał Adam Karpiński  
tom 4

SEBASTIAN GRABOWIECKI, *Rymy duchowne*  
wydał Krzysztof Mrowcewicz  
tom 5

SEBASTIAN FABIAN KLONOWIC, *Roxolania \* Roksolania*  
wydał i przełożył Mieczysław Mejor  
tom 6

KASPER TWARDOWSKI, *Lekcje Kupidynowe*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 7

STANISŁAW GROCHOWSKI, *Wirydarz*  
wydała Justyna Dąbkowska  
tom 8

ALEKSANDER TEODOR LACKI, *Pobożne pragnienia*  
wydał Krzysztof Mrowcewicz  
tom 9

MIKOŁAJ KOCHANOWSKI, *Rotule*  
wydał Adam Karpiński  
tom 10

KASPER TWARDOWSKI, *Łódź młodzi z nawałności do brzegu płynąca*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 11

JAN ŻABCZYC, *Symfonije anielskie*  
wydał Adam Karpiński  
tom 12

SZYMON ZIMOROWIC, *Roksolanki*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 13

ANDRZEJ MAKSYMILIAN FREDRO, *Monita politico-moralia \* Przestrogi*  
wydały Ewa Jolanta Głębička i Estera Lasocińska  
tom 14

ERAZM OTWINOWSKI, *Pisma poetyckie*  
wydał Piotr Wilczek  
tom 15

P. CORNEILLE \* J.A. MORSZTYN, *Cyd albo Roderyk*  
wydali Adam Karpiński i Adam Stepnowski  
tom 16

SAMUEL TWARDOWSKI, *Przeważna legacja Krzysztofa Zbaraskiego*  
wydał Roman Krzywy  
tom 17

G.M. VERDIZZOTTI \* M. BŁAŻEWSKI, *Setnik przypowieści ucieśnionych*  
wydał Jan Ślaski  
tom 18

ADAM KORCZYŃSKI, *Wizerunek złocestej przyjaźni zdrady*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 19

HIERONIM MORSZTYN, *Filomachija*  
wydał Radosław Grześkowiak  
tom 20

*Dialogus in Natali Domini \* Dialog na Narodzenie Pańskie*  
wydała i przełożyła Joanna Ziabicka  
tom 21

ADRIAN WIESZCZYCKI, *Utworki poetyckie*  
wydała Anna Gurowska  
tom 22

MIKOŁAJ SĘP SZARZYŃSKI, *Poezje zebrane*  
wydali Radosław Grześkowiak i Adam Karpiński  
przy współudziale Krzysztofa Mrowcewicza  
tom 23

SAMUEL TWARDOWSKI, *Pałac Leszczyński*  
wydał Roman Krzywy  
tom 24

SZYMON STAROWOLSKI, *De claris oratoribus Sarmatiae \**  
*O sławnych mówcach Sarmacji*  
wydała i przełożyła Ewa Jolanta Głębicka  
tom 25

MACIEJ KAZIMIERZ SARBIEWSKI, *Epigrammatum liber \**  
*Księga epigramatów*  
wydały i przełożyły Magdalena Piskala i Dorota Sutkowska  
tom 26

ABRAHAM ROŻNIATOWSKI, *Pamiętka krwawej ofiary Pana Zbawiciela naszego*  
*Jezusa Chrystusa*  
wydał Janusz S. Gruchała  
tom 27

MICHAŁ JURKOWSKI, *Historyje świeże i niezwyuczajne*  
wydał Mariusz Kazańczuk  
tom 28

KLEMENS BOLESŁAWIUSZ, *Przeraźliwe echo trąby ostatecznej*  
wydał Jacek Sokolski  
tom 29

JAN GAWIŃSKI, *Dworzanki albo epigrammata polskie*  
wydał Jacek Głazewski  
tom 30

#### w przygotowaniu:

STANISŁAW HERAKLIUSZ LUBOMIRSKI, *Dziela proza*,  
t. 1: *Rozmowy Artaksesa i Ewandra*  
w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

SEBASTIAN PETRYCY, *Horatius Flaccus w trudach więzienia moskiewskiego*  
w opracowaniu Jacka Wójcickiego

SERAFIN JAGODYŃSKI, *Wzbawienie Ruggiera z wyspy Alcyny*  
w opracowaniu Romana Krzywego

MIKOŁAJ REJ, *Kupiec*  
w opracowaniu Anny Kochan

JUSTUS LIPSJUSZ \* PAWEŁ SZCZERBIC, *Política pańskie*  
w opracowaniu Estery Lasocińskiej

JUSTUS LIPSJUSZ \* JANUSZ PIOTROWICZ, *O stałości ksiąg dwoje*  
w opracowaniu Justyny Dąbkowskiej

WACŁAW POTOCKI, *Transakcja wojny chocimskiej*  
w opracowaniu Joanny Krauze-Karpińskiej i Adama Karpińskiego

JAN DYMITER SOLIKOWSKI. *Facies perturbatae... Reipublicae \**  
*Sen na jawie albo widowisko... uciemnionej Rzeczypospolitej*  
w opracowaniu Ariadny Masłowskiej-Nowak

SZYMON SZYMONOWIC. *Listy*  
w opracowaniu Ewy Jolanty Głębieckiej

WACŁAW POTOCKI. *Pieśni*  
w opracowaniu Mirosławy Hanusiewicz i Adama Karpińskiego

FROWINUS. *Antigametrus*  
w opracowaniu i przekładzie Mieczysława Mejora

DANIEL NABOROWSKI. *Poezje zebrane*  
w opracowaniu Krzysztofa Mrowciewicza i Radosława Grześkowiaka

JAN GAWIŃSKI. *Sielanki*  
w opracowaniu Ewy Rot

SAMUEL TWARDOWSKI. *Władysław IV, król polski i szwedzki*  
w opracowaniu Romana Krzywego

ALBERT INES. *Acroamata epigrammatica*  
w opracowaniu i przekładzie Magdaleny Piskaly i Doroty Sutkowskiej